Nakład i własność Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie.

PAMIĘTNIK

TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO.

ROK 1885.

WYDAWNICTW TOWARZYSTWA

TOM X.

KRAKÓW.
W DRUKARNI WŁ. L. ANCZYCA I SPÓŁKI,
pod zarządem Jana Gadowskiego.

1885.

Nakład i własność Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie.

PAMIĘTNIK

TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO.

ROK 1885.

WYDAWNICTW TOWARZYSTWA

TOM X.

KRAKÓW.
W DRUKARNI WŁ. L. ANCZYCA I SPÓŁKI,
pod zarządem Jana Gadowskiego.

1885.

SPIS RZECZY
zawartych w tomie X.

I. Dział sprawozdawczy:

II. Dział naukowy i turystyczny:

WYCIĄG Z PROTOKÓŁU

XI. zwyczajnego walnego Zgromadzenia Towarzystwa Tatrzańskiego, odbytego dnia 2 marca 1884 r. w sali Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie.

Początek o godz. wpół do 5.

Członków obecnych 44.

Przewodniczący Dr Alth powoławszy na sekretarza p. Gustawicza, zagaja Zgromadzenie dłuższą przemową, w której podaje ogólny rys działalności Wydziału i rozwoju Towarzystwa w czasie dziesięcioletniego istnienia jego.

I. Odczytane protokóły z X zwyczajnego, tudzież z VI nadzwyczajnego walnego Zgromadzenia przyjęto bez zmiany.

II. Sekretarz Wydziału prof. Świérz odczytuje sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok ubiegły t. j. za czas od 5 lutego 1883 do 2 marca 1884 r.

a) Po odczytaniu tegoż zabrał głos hr. Izydor Dzieduszycki, który z powodu tego, że Wydział Towarzystwa poparł prośbę gminy nowotarskiej w sprawie założenia gimnazyum w Nowym Targu, przez co zdaniem jego wystąpił po za zakres działalności statutem określonej, uczynił następujący wniosek: „Szanowny Wydział zechce odtąd nie występować w obec władz krajowych i państwowych w sprawach nie będących w ścisłym związku z celami Towarzystwa Tatrzańskiego, bez zwołania nadzwyczajnego Zgromadzenia“.

Dr Ściborowski staje w obronie Wydziału Towarzystwa. Ponieważ jednym z celów Towarzystwa jest popieranie właściwych okolicom górskim gałęzi gospodarstwa i drobnego przemysłu górskiego a do rozszerzenia i krzewienia takowego niezbędnie potrzebny jest odpowiedni stopień oświaty ludu górskiego, przeto nie popełnił Wydział nic przeciwnego statutom, skoro poparł prośbę gminy nowotarskiej w sprawie założenia gimnazyum w Nowym Targu, owszem przyklasnąć należy Wydziałowi, iż skrzętnie zajął się żmudnem zebraniem odpowiednich dat statystycznych i przedłożył takowe Kołu polskiemu w Wiedniu, bo snać dobro ludu górskiego leży Wydziałowi na sercu (huczne oklaski).

Następnie zabiera głos p. Mieczysław Pawlikowski i stając po stronie hr. Dzieduszyckiego oświadcza, że sprawa poruszona nie należy do zakresu działalności To-

warzystwa, przeto nie aprobuje postępowania Wydziału, tembardziej, że to nie pierwszy przypadek tego rodzaju, czyni zatem wniosek: „Szanowne Zgromadzenie raczy wytknąć postępowanie Wydziału i zawezwie Wydział, aby zechciał w czynnościach swoich trzymać się zakresu statutem przepisanego“.

Dr Kasparek przemawia za przejściem do porządku dziennego nad wnioskami hr. Dieduszyckiego i p. M. Pawlikowskiego, ponieważ Wydział popierając petycyę gminy nowotarskiej w sprawie założenia gimnazyum w Nowym Targu nie przekroczył statutu ani tym razem, ani kiedykolwiek dawniej.

Po przemowie p. Mrazka w obronie wniosków hr. Dieduszyckiego i p. Pawlikowskiego, zabrał głos Dr Rosenblatt twierdząc, że sprawa rzeczona nie należy wcale do walnego Zgromadzenia, tylko do zakresu działania Wydziału, dla tego popiera wniosek Dra Kasparka.

P. Eljasz, jako członek Wydziału daje bliższe wyjaśnienia, dla czego Wydział w powyższej sprawie nie odwoływał się do walnego Zgromadzenia.

Dr Dominik Markiewicz przypomina, że r. z. walne Zgromadzenie uchwaliło pewną kwotę na teatr poznański a nadto na wniosek p. Pawlikowskiego poleciło Wydziałowi urządzić w Zakopanem zabawę na fundusz żelazny teatru poznańskiego, co bardziej sprzeciwia się statutowi Towarzystwa, niż poparcie prośby gminy nowotarskiej w tak szlachetnym i uczciwym celu.

P. Pawlikowski oświadcza, że dyskusya powyższa powinna być wskazówką dla Wydziału, jak ma na przyszłość postępować, dla tego też cofa swój wniosek.

Przewodniczący poddaje wniosek hr. Dieduszyckiego pod głosowanie.

Za wnioskiem hr. Dieduszyckiego oświadczyło się tylko 4 głosy.

b) P. Chyliński zapytuje się, dlaczego Sekretarz nie wspomniał w sprawozdaniu o sporze granicznym między Węgrami a Galicyą w okolicy Morskiego Oka.

W odpowiedzi na tę interpelacyę oświadcza sekretarz, że Wydział Towarzystwa wniósł w rzeczonej sprawie granicznej prośbę do Sejmu, tudzież że z grona swego wydelegował 3 członków (pp. Eljasza, Dra Markiewicza i Świérza), którzy byli obecni przy Morskiem Oku podczas narad Komisyi węgiersko-galicyjskiej d. 16 sierpnia 1883, wreszcie że wymieniona sprawa poruszona na sejmie przez posła nowotarskiego p. Pławickiego jest w toku.

Poczem Walne Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok ubiegły bez żadnej zmiany.

III. Podskarbi Dr Wierzbicki przedkłada sprawozdanie ze stanu kasy Tow. za rok 1883. Walne Zgromadzenie na wniosek p. Geislera, członka Komisyi kontrolującej udziela Wydziałowi absolutoryum z zarządu kasy.

IV. Podskarbi Towarzystwa przedkłada preliminarz budżetu na r. 1884.

Pozycyę I. dochodu przyjęto bez dyskusyi.

Pozycyę II. dochodu przyjęto po krótkiej dyskusyi wywołanej przez p. Mrazka, który się zapytuje, dlaczego Wydział proponuje na r. 1884 wkładki roczne tylko od 1400 członkow, kiedy w r. z. proponował je od 1600 członków, i po danem wyjaśnieniu przez ref. Dra Wierzbickiego, że przez utworzenie się oddziału lwowskiego około 200 członków, którzy dawniej składali roczne wkładki do Zarządu centralnego, opłacać będzie takowe Zarządowi lwowskiego Oddziału Towarzystwa.

Pozycye III. IV. i Va) dochodu przyjęto bez dyskusyi.

Nad pozycyą V. b) dochodu, tj. nad dochodem z kasyna, mającym wynosić 200 złr., wywiązała się dłuższa dyskusya, w której zabrali głos pp. Mrazek, Dr W. Markiewicz, X. Sutor, Eljasz, Bartoszewicz, Kieszkowski, Dr Kasparek, Uznański, Dr D. Markiewicz, Dr Wierzbicki i Świérz.

A mianowicie p. Mrazek na podstawie doszłych go wieści czynił zarzut, że spodziewanych dawniej dochodów z kasyna nie ma, a to dlatego, że istnieje ogólna niechęć przeciwko Zarządowi Tow., iż goście przybywający do Zakopanego, nie doznają od Wydziału żadnych ułatwień, że restauracya w kasynie jest złą, prosi przeto o wyjaśnienie w tej mierze. W odpowiedzi na to p. Eljasz odpiera powyższe zarzuty, które pochodzą od ludzi nie znających spraw Towarzystwa. O niedogodności

jakie przedstawiała w roku ubiegłym restauracya w kasynie, nie należy obwiniać Wydziału, lecz restauratora, nad którym Wydział nie miał żadnej egzekutywy, bo Towarzystwo nie jest jeszcze właścicielem całego kasyna.

Ks. Sutor oznajmia, że p. Herz właściciel hotelu w Nowym Targu, zakupiwszy od p. Fingera drugą połowę kasyna z restauracyą, jest gotów bez wszelkich pretensyj za kwotę 7.000 złr. w. a. odstąpić tę połowę kasyna Towarzystwu Tatrzańskiemu, jako też, że wójt zakopiański Józef Sieczka pragnie wydzierżawić kasyno od Towarzystwa na lat 5.

Dr Kasparek wobec zarzutów podniesionych, uważając takowe za bezzasadne, składa mandat członka Wydziału.

Czynią to samo w toku dyskusyi i inni obecni na zgromadzeniu członkowie Wydziału.

Dr Markiewicz w sprawie poruszonej przez ks. Sutora czyni wniosek następujący: „Szanowne Zgromadzenie upoważnia Wydział Towarzystwa do wystarania się o odpowiedni fundusz na spłacenie pretensyi p. Herza“.

P. Bartoszewicz proponuje stałego i płatnego gospodarza kasynowego, zależnego bezpośrednio od Towarzystwa; przemawia dalej za wybraniem komisyi, któraby rozpatrzyła się w sprawie kasynowej i na najbliższem posiedzeniu zdała sprawę, i za odroczeniem obecnego Zgromadzenia. P. Kieszkowski wytyka Wydziałowi usterki w dotychczasowem zarządzaniu, dowodząc, że głównem zadaniem Tow. powinno być ułatwianie pobytu gościom w Zakopanem, dalej występuje przeciwko wydawaniu Pamiętnika, którego miejsce zdaniem jego powinno zastąpić sprawozdanie, w końcu oświadcza się za wnioskiem p. Bartoszewicza.

P. Chyliński stawia 3 wnioski:

a) Walne Zgromadzenie nie przyjmuje rezygnacyi członków Wydziału;

b) Walne Zgromadzenie odeszle cały preliminarz budżetu do Wydziału, aby go zmienił stósownie do uwag na dzisiejszem Zgromadzeniu objawionych;

c) Walne Zgromadzenie poleca Wydziałowi, aby zastanowił się nad sprawą kasynową przez ks. Sutora poruszoną i na najbliższem Zgromadzeniu zdał z tego sprawę.

Na wniosek p. Bartoszewicza poparty przez Dra D. Markiewicza odracza Przewodniczący Zgromadzenie na dni 14.

Ustępujący Członkowie Wydziału oświadczają gotowość pełnienia czynności Wydziału aż do następnego Walnego Zgromadzenia. Oświadczenie to przyjęto z zadowoleniem.

Koniec Zgromadzenia o godz. 8.

Dr Alth
Przewodniczący.

B. Gustawicz
Sekretarz.

PROTOKÓŁ

z dalszego ciągu obrad XI. zwyczajnego Zgromadzenia walnego Towarzystwa Tatrzańskiego odbytego d. 16 marca 1884 r. w sali Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie.

Początek o godz. wpół do 5.

Członków obecnych 73.

I. Przewodniczący prof. Dr Alth zagaiwszy Zgromadzenie zaprosił p. Gustawicza do odczytania protokółu z poprzedzającego Zgromadzenia walnego, które się odbyło dnia 2 marca 1884 r.

Protokół ten przyjęto bez zmiany.

II. Stosując się do uchwały poprzedniego Zgromadzenia przedstawił podskarbi Dr Wierzbicki odmienny nieco preliminarz budżetu i poddał dalsze pozycye dochodu t. j. V b, V c, VI, VII, VIII i IX (zapomogę rządową na szopę) pod dyskusyę. Pozycye te przyjęto bez zmiany.

III. Następnie przystąpiono do dyskusyi nad pozycyami rozchodu, które również po krótkiej dyskusyi przyjęto bez zmiany. Jedynie tylko nad V pozycyą zatrzymano się dłużej. Wydział bowiem w myśl wniosku p. Bartoszewicza i stosownie do myśli zawartych w przemówieniu zgodził się na ustanowienie posady gospodarza kasynowego w Zakopanem, preliminując na ten cel 300 złr. Nad kwestyą tą rozwinęła się obszerna dyskusya, przemawiano za i przeciw.

W głosowaniu uchwalono na wniosek p. Kieszkowskiego ustanowić gospodarza na letni sezon r. 1884 za wynagrodzeniem 400 złr.

IV. Wiceprezes Tow. Dr W. Markiewicz przedstawił sprawę dworu tatrzańskiego. Po ukończeniu budowy dworu połowę jego zajęło Towarzystwo, druga jednak połowa a mianowicie lokal na restauracyę pozostała w posiadaniu p. Fingera, któremu należało się zapłacić jeszcze 7.000 złr. za 6 lat, dopiero po zapłaceniu tej kwoty obejmie Towarzystwo cały budynek. Atoli p. Finger, który za ewentualne wcześniejsze opuszczenie połowy dworu żądał osobnego wynagrodzenia 3.000 złr., ustąpił swoją wierzytelność p. Herzowi. Tenże prawonabywca złożył deklaracyę tej treści, że jest gotów bez osobnego wynagrodzenia za zapłaceniem pełnej sumy 7.000 złr. ustąpić zupełnie z dworu. Przedstawiwszy to, oświadcza sprawozdawca, że Wydział uważa tę propozycyę za korzystną i wnosi, aby Zgromadzenie upoważniło nowy Wydział do zaciągnięcia amortyzacyjnej pożyczki w kwocie 7.000 złr. na spłacenie p. Herza.

Zgromadzenie przyjęło ten wniosek.

V. W końcu przystąpiono do wyboru nowego Wydziału, mianowicie do wyboru I i II wiceprezesa, tudzież 15 członków Wydziału i 3 członków Komisyi kontrolującej.

Przed wyborami postawił Dr F. Wilkosz uczyniony na wstępie Zebrania wniosek, aby nie przyjąć rezygnacyi ustępującego Wydziału i tylko dokonać uzupełniającego wyboru.

W toku dyskusyi, jaka się nad tym wnioskiem rozwinęła, wniósł p. Mieczysław Pawlikowski, ażeby wyrazić ustępującemu Wydziałowi uznanie za gorące spełnienie swoich zadań a następnie przystąpić do wyboru Wydziału.

Wniosek ten przyjęto wyrażając przez powstanie uznanie Wydziałowi, poczem Zgromadzenie przystąpiło do wyboru nowego Wydziału.

Odbyte pod przewodnictwem p. Henryka Kieszkowskiego skrutynium wykazało, że głosujących było 68. Wybrano I. wiceprezesem Dra Altha, II. wiceprezesem Dra W. Markiewicza;

Członkami Wydziału:

Bartoszewicza Kazimierza (50 gł.), Eljasza Walerego (42), Dra Kasparka Franciszka (50), Kieszkowskiego Henryka (64), Łukaszewskiego Leonarda (67), Łuszczkiewicza Antoniego (56), Dra Pieniążka Karola (67), ks. Roszka Wojciecha (41), ks. Sutora Augusta (42), Świérza Leopolda (67), Uznańskiego Adama (67), Dra Wierzbickiego Daniela (44), Dra Wierzejskiego Antoniego (64), Dra Zakrzewskiego Wincentego (61).

Do komisyi kontrolującej na r. 1884 weszli:

Fischer Władysław (44), Gustawicz Bronisław (42), Zarembski Teofil (43).

Posiedzenie zamknięto o godz. $8^1/_4$.

Dr Alth
Przewodniczący.

B. Gustawicz
Sekretarz.

SPRAWOZDANIE

z czynności Wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego za czas od 3 marca 1884 r. do 8 marca 1885 r.

Zeszłoroczna katastrofa powodziowa, którą krajnasz nawiedzony został, nie oszczędziła i Towarzystwa Tatrzańskiego w obrębie Tatr, a przedewszystkiem w dolinie Strążyskiej i Białej Wody. Zbudowane przed laty mostki i kładki nie stawiły oporu wezbranym falom; drogi i ścieżki uległy znacznym uszkodzeniom nie zostawiając miejscami nawet śladu dawnego istnienia. W tym przeto kierunku celem umożliwienia przystępu do zwiedzania uroczych okolic w Tatrach uwydatniła się r. z. szczególnie działalność Towarzystwa Tatrzańskiego. Zbudowano bowiem między Łysą a schroniskiem Pola trzy nowe mosty, zrestaurowano drogę od tegoż schroniska do tak zwanej Wanty, rzucono w dolinie Strążyskiej nowe kładki i naprawiono tamże popsute ścieżki, wyrównano w dolinie Kościeliskiej poczynione wyboje nawiezieniem znacznej ilości kamieni i szutru, zasypano począwszy od Jaszczurówki aż do polany Waksmundzkiej moczarowate miejsca kmieniami, budując tu i owdzie chodniki i tym sposobem uczyniono w tamtejszej lesistej okolicy ścieżkę wcale wygodną.

Przechodząc kolejno do schronisk zaznaczyć wypada, że r. z. po raz pierwszy ogrodzono 1 morgową przestrzeń około schroniska Pola, na której się mieści mała szkółka limby (podobnie jak i przy schronisku Staszica) wychodowanej z nasion przesłanych z Syberyi przez zaszczytnie znanego zoologa Dra Dybowskiego, nadto zrestaurowano wielce uszkodzone schronisko Zejsznera w dolinie Pięciu Stawów, tudzież schronisko Nowickiego na Krzyżnem.

W samem zaś Zakopanem upiększono ogród około dworu tatrzańskiego, w którym się mieści około 700 rozmaitego rodzaju drzewek zasadzonych w porze jesiennej roku 1883, jakoteż wiosennej r. 1884.

Oszalowanie r. z. dworu tatrzańskiego od strony zachodniej zabezpieczy takowy na lata od zgubnego wpływu deszczów.

Gmach szkoły snycerstwa w Zakopanem, zbudowany w porze jesiennej i zimowej, doznał r. z. gruntownej i dość kosztownej restauracyi pod kierunkiem c. k. kierownika szkoły Wgo Franciszka Neužila. Trzecią część kosztów restauracyi zwrócił łaskawie Wydział krajowy Towarzystwu Tatrzańskiemu.

Szkoła snycerstwa w Zakopanem jest w ciągłym rozwoju. Grono nauczycieli składa się obecnie z 8 sił naukowych, frekwencya uczniów zwiększa się z każdym rokiem i wynosi obecnie 57. Z rozwojem szkoły zwiększają się i wydatki trzech czynników, które się składają na utrzymanie i wyposażenie szkoły. Wydział krajowy prócz stypendyów dla niezamożnej młodzieży udzielił Towarzystwu Tatrzańskiemu 600 złr. zapomogi, wydatki rządowe preliminowane na r. 1885 wynoszą 8.590 złr., wydatki Towarzystwa uwidocznione w sprawozdaniu kasowem.

Rzeczoną szkołę zamierza J. E. p. minister wyznań i oświaty (reskr. z d. 12 maja 1884 r. L. 5576) rozszerzyć od 1 października 1885 przez wprowadzenie w życie ciesielstwa i stolarstwa budowniczego, w którym to celu wstawiono do preliminarza budżetu na r. 1885 następujące pozycye: płace dla nowej siły technicznej naukowej w kwocie około 1.200, jakoteż dla dwóch kierowników warsztatu, jednego dla budownictwa stolarskiego, drugiego dla robót ciesielskich, dla każdego po 600 złr.; zakład ten wyposażony będzie w narzędzia *i* środki naukowe, a wedle możności nastąpi zakupno gruntu pod budowę szkolnego gmachu.

Aby rzeczony oddział mógł rozpocząć już w b. r. swą działalność — zwłaszcza że według reskr. c. k. prezydyum namiestnictwa z d. 18 lutego b. r. L. 1341 c. k.

Ministerstwo wyznań i oświecenia (reskr. z d. 9 lutego 1885 L. 2454) pozyskało już odpowiednią siłę naukową — wynajmie Towarzystwo Tatrzańskie b. r. na tymczasowe pomieszczenie rzeczonego oddziału szkoły lokal w Zakopanem i w tym celu preliminuje w tegorocznym budżecie odpowiednią kwotę spodziewając się, że W. Wydział krajowy (stósownie do reskr. z d. 6 czerwca 1884 L. 18602) takową w całości pokryje, a jest uzasadniona nadzieja, że i W. Sejm z powodu rozwoju szkoły podniesie wysokość udzielanej dotychczas Towarzystwu Tatrzańskiemu zapomogi.

Towarzystwo Tatrzańskie ma zamiar i w innych okolicach górskich naszego kraju poprzeć sprawę drobnego przemysłu górskiego przy sprzyjających okolicznościach. I tak poruszono na posiedzeniu Wydziału z d. 21 października 1884 myśl założenia szkółki snycerskiej w Kołomyi lub Zabiu.

Dzięki szczodrobliwości Prezesa naszego Towarzystwa postanowił Wydział (21 października 1884) już r. b. założyć w Zakopanem skromne na razie muzeum tatrzańskie, które przy znanej ofiarności ziomków może z czasem znacznie się rozwinąć.

Wnoszone wielokrotnie do c. k. Prezydyum Namiestnictwa prośby Towarzystwa Tatrzańskiego o zaprowadzenie stałego posterunku żandarmeryi w Zakopanem, podania w tej sprawie gminy zakopiańskiej do Sejmu, poparte przez szanownego posła Pławickiego, niemniej przedstawienia c. k. Starostwa w Nowym Targu uczynione do władz rządowych odniosły pożądany skutek, tak, że w r. 1884 c. k. Rząd zaprowadził w Zakopanem stały posterunek żandarmeryi na okręg pięciomilowy (Brzegi, Bukowina, Kościelisko, Murzasichle, Poronin, Zakopane i Zubsuche) z ludnością 8.678 dusz. Wprowadzenie w życie rzeczonego posterunku było nader pożądane, nietylko ze względu na bezpieczeństwo osób, ale także ze względu na stosunki miejscowe t. j. ochronę kozicy i świstaka i utrzymanie tychże dla fauny krajowej w myśl ustawy sejmowej z d. 19 lipca 1869 r. A jeżeli kiedyś doczekamy się ustawy ochraniającej kosodrzewinę, której, jak słusznietwierdzi galicyjskie Towarzystwo leśne w piśmiedo Wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego z d. 15 marca 1884, niejedna okolica górska zawdzięcza pośrednio swój byt w stanie kultury, zwiększy się jeszcze dobroczynny wpływ pozyskanej instytucyi.

Towarzystwo Tatrzańskie doznawszy przeszkody od p. Kegla z Jaworzyny Spiskiej w używaniu tratwy na Czarnym Stawie (powyżej Morskiego Oka) wniosło r. 1883 prośbę do Wysokiego Sejmu o przedsięwzięcie odpowiednich kroków, aby obywatele na polskim gruncie nie doznawali przeszkody w swych czynnościach i aby ani „piędź ziemi“ naszego kraju nie dostała się Węgrom. W załatwieniu tej prośby tudzież wniosku posła Pławickiego względem zapewnienia Reprezentacyi krajowej odpowiedniego wpływu przy sporach o granicę kraju uchwalił W. Sejm na wniosek Komisyi prawniczej 10 września 1884 co następuje:

„Wzywa się c. k. Rząd:

1) aby o każdym sporze dotyczącym granic krajuuwiadomił Wydział krajowy, który w odnośnych czynnościach komisyjnych będzie brał udział przez swego delegata;
2) aby przed rozstrzygnięciem tego rodzaju sporów zasięgnął opinii Wydziału krajowego“.

Nawoływania dziennikarstwa w sprawie niszczenia lasów tatrzańskich a przedewszystkiem groźna postać zeszłorocznej powodzi wywarły ten dobroczynny wpływ, że J. E. p. namiestnik zesłał w r. 1884 do Zakopanego na komisyę zaszczytnie znanego przyjaciela lasów Wgo Gustawa Lettnera, c. k. radcę lasowego. Skutkiem relacyi tegoż nałożono sekwestr rządowy na lasy zakopiańskie i zapobieżono dalszej trzebieży tychże. W odczycie wygłoszonym d. 27 września 1884 r. na ogólnem zgromadzeniu galicyjskiego Towarzystwa leśnego przemawia Wny Gustaw Lettner za poczynieniem kroków stanowczych, „aby drogą składek publicznych pozyskano dobra zakopiańskie bądź to na własność kraju, bądź też Towarzystwa Tatrzańskiego“. W związku z powyższą sprawą zostaje zeszłoroczna podróż J. E. p. ministra Falkenhayna w okolice karpackie i tatrzańskie, przy której to sposobności zwiedził dwór tatrzański i szkołę snycerstwa. Podróż ta, jak się spodziewać należy, odniesie ten skutek, że c. k. Rząd

z pomocą kraju zabierze się do regulacyi rzek galicyjskich, zalesienia gór, zabudowania dzikich potoków górskich i do energiczniejszego przestrzegania ustawy lasowej.

Do załatwienia spraw bieżących odbyło Towarzystwo Tatrzańskie oprócz walnego Zgromadzenia w Krakowie i wiecu zakopiańskiego (z d. 10 i 17 sierpnia 1884) 12 posiedzeń wydziałowych.

Do wyliczonych w zeszłorocznem sprawozdaniu 20 Towarzystw alpejskich, przyrodniczych i zakładów naukowych, z któremi Towarzystwo Tatrzańskie zostaje w przyjacielskich stosunkach, nawiązano r. z. takowe z dwoma t. j. z Turyngskiem Towarzystwem Leśnem (Thüringer-Wald-Verein) i Zagrzebskiem Towarzystwem Górskiem (Hrvatsko-planinsko družtvo u Zagrebu).

Liczba stacyj metereologicznych założonych i utrzymywanych przez Towarzystwo. Tatrzańskie w okolicach górskich wynosi 25.

Biblioteka Towarzystwa liczy:

w Krakowie	92 dzieł	w 217 tomach	i 138 broszur
w Zakopanem	215 „	283 „	23 „

Dochodu miało Towarzystwo r. z. 6961 złr. 75 ct., rozchodu 6868 złr. 16 ct. Od ostatniego walnego zgromadzenia przybyło 212 członków zwyczajnych.

Obecna liczba członków Towarzystwa wynosi:

a) honorowych	26	
b) założycieli.	32	
c) dożywotnich	6	
d) zwyczajnych	1436	
„	300	(należących do 3 oddziałów Tow.).
Razem	1800	członków.

W końcu niniejszego sprawozdania poczuwamy się do miłego obowiązku złożenia podziękowania Wmu Edwardowi Romerowi, zastępcy c. k. starosty powiatowego w Nowym Targu za rzetelne popieranie celów Towarzystwa, a w szczególności za skuteczny wpływ na naprawę dróg gminnych przez energiczne wykonywanie ustawy drogowej. Również i nowy naczelnik gminy zakopiańskiej p. Leopold Czubernat pojął zadanie przełożonego gminy i pomimo przeszkód stawianych wspiera Towarzystwo Tatrzańskie, które od czasu swego istnienia, dopiero r. z. po raz pierwszy od władz miejscowych doznało poparcia i jest uzasadniona nadzieja, że zwrot ten pomyślny utrwali się w następnym lat dziesiątku.

W Krakowie 8 marca 1885 r.

Leopold Świérz,
sekretarz.

SPRAWOZDANIE PORÓWNAWCZE
Z PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO
za czas od d. 1 Stycznia do 31 Grudnia 1884 r.

Przychód		Przychód w r. 1884 Złr.	ct.	Preliminowano Złr.	ct.	Przychodów było więcej o Złr.	ct.	mniej o Złr.	ct.
I. Wpisowe od 192 nowych członków		192	—	100	—	92	—	—	—
II. Wkładki a) bieżące od 1329 członków	3987.—								
b) zaległe od 178 „	534.—	4521	—	4200	—	321	—	—	—
III. Zapomoga Wys. Sejmu:									
a) dla Towarzystwa		400	—	400	—	—	—	—	—
b) dla szkoły snycerstwa		600	—	600	—	—	—	—	—
IV. $^1/_3$ część wkładek oddziałów:									
a) stanisławowskiego	86.—								
b) kołomyjskiego	54.16								
c) lwowskiego	—.—	140	16	280	—	—	—	139	84
V. Dochody różne: a) ze schronisk		250	—	250	—	—	—	—	—
b) z kasyna		384	84	200	—	184	84	—	—
c) nieprzewidziane		335	97	150	—	185	97	—	—
VI. Za wybudowanie szkoły i szopy:									
a) od c. k. Rządu		—	—	650	—	—	—	650	—
b) od gminy Zakopane		—	—	100	—	—	—	100	—
		6823	97	6930	—	783	81	889	84
Pozostałość kasowa z r. 1883		137	75						
		6961	72						
Towarzystwo miało więc w roku 1884 dochodów mniej niż preliminowano								106	03

Rozchód		Rozchód w r. 1884 Złr.	ct.	Preliminowano Złr.	ct.	Wydatków było więcej o Złr.	ct.	mniej o Złr.	ct.
I. Dwór tatrzański w Zakopanem:	a) meble	23	05	100	—	—	—	76	95
	b) assekuracya	37	84	50	—	—	—	12	16
	c) upiększenie ogrodu	114	31	100	—	14	31	—	
	d) różne wydatki	239	30	150	—	89	30	—	—
II. Gospodarz kasynowy		400	—	400	—	—	—	—	—
III. Utrzymanie kasyna	a) oświetlenie	40	73	40	—	—	73	—	—
	b) gazety	55	84	60	—	—	—	4	16
	c) usługa	37	50	40	—	—	—	2	50
	d) różne wydatki	199	79	100	—	99	79	—	—
IV. Oświetlenie wsi i lampiarz		68	65	100	—	—	—	31	35
V. Roboty w Tatrach	a) schroniska	370	05	450	—	—	—	79	95
	b) drogi, ścieżki, kładki	283	06	300	—	—	—	16	94
VI. Cele naukowe		97	52	375	—	—	—	277	48
VII. Biblioteka i czytelnia w Zakopanem		74	18	75	—	—	—	—	82
VIII. Druki (dyplomy, karty leg. kaligraf, ogłoszenia)		131	13	138	—	—	—	6	87
IX. Wynagrodzenie straży tatrzańskiej		141	10	150	—	—	—	8	90
X. Koszta Zarządu	a) lokal bióra	100	—	100	—	—	—	—	—
	b) kursor	68	48	72	—	—	—	3	52
	c) porto od korespondencyj	23	71	25	—	—	—	1	29
	d) „ „ dyplomów	7	04	10	—	—	—	2	96
	e) „ „ Pamiętnika i Widoków	95	44	85	-	10	44	—	—
	f) koszta ściągania wkładek	43	12	40	—	3	12	—	—
	g) potrzeby kancelaryjne	25	87	25	—	—	87	—	-
	h) wydatki delegatów	111	33	100	—	11	33	—	—
XI. Wynagrodzenie	a) Sekretarza	300	—	300	-	—	-	—	—
	b) Podskarbiego	150	—	150	—	—	—	—	—
XII. Wydawnictwo IX T. Pamiętnika i widoku Morskiego Oka		1319	70	1200	—	119	70	—	
XIII. Utrzymanie szkoły snycerskiej		756	46	600	—	156	46	—	—
XIV. Zwrot reszty długu na budowę szkoły		530	95	530	—	—	95	—	—
XV. Wydatki z funduszu dyspozycyjnego Wydziału		186	81	300	—	—	—	113	19
XVI. Do funduszu zbieranego na wydawnictwo mapy Tatr		393	—	116	—	277	—	—	—
XVII. Wpisowe z r. 1884 do funduszu zapasowego		192	—	100	—	92	—	—	—
XVIII. Zapomoga dla oddziału Czarnohorskiego		150	—	150	—	—	—	—	—
XIX. Restauracya budynku szkolnego w Zakopanem		100	20	100	—	—	20	—	—
Wydatki razem		6868	16	6631	—	876	20	639	04
Pozostałość kasowa dnia 31 grudnia 1884		93	56						
		6961	72						
Rozchodów na cele Towarzystwa było więcej niż preliminowano						237	16		

Komisya kontrolująca powyższe rachunki sprawdziła i wszystko w porządku znalazła.

Członkowie komisyi kontrolującej:
T. Zarembski. B. Gustawicz. W. Fischer.

Kraków dnia 24 Stycznia 1885.

Podskarbi Towarzystwa:
Dr. Wierzbicki.

PRELIMINARZ BUDŻETU TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO NA ROK 1885.

uchwalony na XII zwyczajnem walnem Zgromadzeniu dnia 8 marca 1885 r.

PRZYCHÓD.	Złr.	ct.
I. Wpisowe od 100 nowych członków	100	—
II. Wkładki roczne od 1300 członków	3900	—
III. Zapomoga Wys. Sejmu *a)* dla Towarzystwa	400	—
b) dla szkoły snycerstwa	600	—
IV. 1/3 część wkładek z oddziałów Towarzystwa	250	—
V. Dochody różne: *a)* ze schronisk	300	—
b) z kasyna	300	—
c) procenta od funduszów Towarzystwa	50	—
d) nieprzewidziane	200	—
VI. Druga i trzecia rata *a)* c. k. Rządu na budowę szkoły	1000	—
b) gminy Zakopane	200	—
c) c. k. Rządu za restauracyę szkoły	83	28
VII. Zwrot *a)* c. k. Rządu za budowę szopy szkolnej	150	—
b) Wys. Wydziału kraj. za restauracyę szkoły	100	—
VIII. Dar JW. hr. Reya na Muzeum tatrz. w Zakopanem	200	—
IX. Pozostałość kasowa z końcem r. 1884	93	56
X. Książeczki kasy oszczędności *a)* fundusz żelazny	400	—
b) fundusz zapasowy	192	—
c) fundusz na wydawnictwo mapy Tatr	393	—
	8911	84

ROZCHÓD.		Złr.	ct.
I. Dwór tatrzański w Zakopanem: *a)* oszalowanie narożnika północnego	50		
b) meble	50		
c) upiększenie ogrodu	40		
d) assekuracya	40		
e) różne wydatki	120	300	—
II. Utrzymanie kasyna *a)* gospodarz kasynowy	200		
b) oświetlenie	40		
c) gazety	60		
d) biblioteka w Zakopanem	50		
e) usługa	40		
f) różne wydatki	110	500	—
III. Oświetlenie wsi, nowe (4) latarnie i lampiarz		110	—
IV. Roboty w Tatrach *a)* pożyczka na budowę nowego schroniska	300		
b) utrzymanie schronisk i budowa altan	300		
c) drogi, ścieżki, kładki	300	900	—
V. Cele naukowe		350	—
VI. Biblioteka w Krakowie		50	—
VII. Druki: *a)* dyplomy i kaligraf	25		
b) karty legitymacyjne	30		
c) druki administracyjne	15		
d) różne (ogłoszenia, plakaty etc.)	30	100	—
VIII. Wynagrodzenie straży tatrzańskiej		150	—
IX. Koszta Zarządu *a)* lokal biura	144		
b) kursor	60		
c) porto od korespondencyj	20		
d) „ „ dyplomów	10		
e) „ „ Pamiętnika	95		
f) koszta ściągania wkładek	40		
g) potrzeby kancelaryjne	25		
h) wydatki delegatów	106	500	—
X. Wynagrodzenie *a)* Sekretarza	300		
b) Podskarbiego	150	450	—
XI. Wydawnictwo X Tomu Pamiętnika		1200	—
XII. Utrzymanie *a)* szkoły snycerskiej	637		
b) oddziału budowniczo-stolarskiego	163		
c) zwrot za restauracyę szkoły w r. 1884	200	1000	—
XIII. Zapomoga dla kółka muzycznego w Zakopanem		100	—
XIV. Pierwsze potrzeby Muzeum w Zakopanem		300	—
XV. Do dyspozycyi Wydziału		300	—
XVI. Wpisowe z r. 1885 do funduszu zapasowego		100	—
XVII. Fundusz zapasowy z r. 1884		192	—
XVIII. Zwrot pożyczki z funduszu zapasowego na budowę szkoły		1018	—
XIX. Fundusz żelazny		400	—
XX. Fundusz na wydawnictwo mapy Tatr		393	—
XXI. Zapomoga oddziałowi lwowskiemu na wydanie Przewodnika do wschodnich Karpat		100	—
Wydatki razem		8513	—
Nadwyżka dochodu z końcem r. 1885		398	84
		8911	84

SKŁAD
TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO
w dniu 15 czerwca 1885 roku.

A.

Zarząd centralny.

I.

Wydział Towarzystwa:

Prezez

Ks. Eustachy Sanguszko obywatel, poseł na sejm krajowy i członek Izby Panów.

I. Wiceprezes:

Dr. Alojzy Alth, prof. uniw. i członek akad. um.

II. Wiceprezes.

Dr. Władysław Markiewicz, adwokat.

Członkowie:

1. Dr. Kasparek Franciszek, prof. uniw.
2. Kieszkowski Henryk, dyrektor Tow. wz. ub.
3. Łukaszewski Leonard, radca sądu kr.
4. Hr. Mieroszowski Sobiesław, obyw. w Karniowicach.
5. Opid Adolf, budowniczy w Krakowie.
6. Dr. Pieniążek Karol, adwokat.
7. Hr. Rey Mieczysław, obyw. i poseł na sejm krajowy w Przecławiu.
8. X. Roszek Wojciech, prob. w Poroninie.
9. X. Sutor. August przeor.
10. Świérz Leopold, prof. gimn. (sekretarz).
11. Uznański Adam, obywatel, marszałek powiatowy w Szaflarach.
12. Dr. Wierzbicki Daniel c. k. adjunkt przy obserw. anstron. (podskarbi).
13. Dr. Wierzejski Antoni, prof. gimn. i uniw.
Na mocy §. 15 stat. mają prawa czł. wydz.
15. Kantak Kaźmirz, poseł.
16. Śniechowski Józef.
17. Znamirowski Stanisław.
18. Hr. Dr. Dzieduszycki Wojciech, ob., przewodniczący oddziału Stanisławowskiego.
19. Siwicki Konstanty, ob., przewodniczący oddziału Kołomyjskiego.
20. Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, przewodniczący oddz. Lwowskiego.
21. Heppé Edward, reprezentant oddz. Lwow.

II.

Delegaci Wydziału.

1. W Białocerkwi: Teodozyusz Opatowicz.
2. „ Chrzanowie: X. Władysław Głębocki.
3. „ Czernichowie: X. Edward Królikowski.
4. „ Dreznie: Stefan Bohdanowicz.
5. „ Gorlicach: Stanisław Znamirowski (delegat generalny na Galicyę).
6. „ Jaśle: Dr. Adolf. Graczyński.
7. „ Jaworowie: Stanisław Hołub.
8. „ Kałuszu; Baltazar Szopiński.
9. „ Karniowicach: Hr. Sob. Mieroszowski.
10. „ Krakowie: Franciszek Matyáš.
11. „ Krasińcu: Józef Dzięgielowsai.
12. „ Krośnie: Sylwester Jaciewicz.
13. „ Krynicy: Zygmunt Sokołowski.
14. „ Lwowie: Feliks Plawicki.
15. „ Marienbadzie: Dr. Izydor Kopernicki.
16. „ Milówce: Józef Kusionowicz.
17. „ Nowym Sączu: Ludwik Krzyżanowski.
„ „ „ Karol Miler.
18. „ Nowym Targu: Jan Trybulec.
19. „ Poznaniu: K. Kantak (Garbary 54).
20. „ Przemyślu: Dr. Józef Orłowski.
„ „ Maryan Władyczyński.
21. W Rohatynie: Mikołaj Torosiewicz.
22. „ Ropczycach: X. Dr. Jan Krzysiak.
23. „ Rzeszowie: Dr. Rodryg Als.
„ „ Ignacy Schaitter.
24. „ Sądowej Wiszni: W. Stronczak.
25. „ Skawinie: Dr. Tomasz Świérz.
26. „ Skolem: Stanisław Herschthal.
27. „ Strzyżowie: Hipolit Wołkowicki.
28. „ Szczawnicy: Dr. Wł. Ściborowski.
„ „ Mieczysław Tomanek.
29. „ Tarnopolu: Henryk Teisseyré.
30. „ Tarnowie: Jan Kornicki.
„ „ Antoni Nieduszyński.
31. „ Warszawie: Teodor Paprocki (ulica Chmielna 8).
„ Warszawie: Józef Śniechowski (ulica Chłodna 28/892).
32. „ Wieliczce: br. Kazimierz Przychocki.
33. „ Wiedniu: br. Dr. Adam Budwiński.
34. „ Zakopanem: Dr. Wenanty Piasecki.
35. „ Złoczowie: Józef Sąsiedzki.
„ „ Dr. Zygmunt Uranowicz.
36. „ Żegiestowie: Karol Medveczky.

III.

Poczet Członków.

a) Honorowi:

1. Arnese Wincenty, obywatel w Uścikowie.
2. Ball John, b. prezes angielskiego Klubu alpejskiego w Londynie.
3. Dr. Baretti Marcin, profesor.
4. Berseviczy Egidyusz, b. prezes węgierskiego Tow· Karp. w Łomnicy.
5. Budden Ryszard Henryk prezes oddziału wł. Klubu Alp., we Florencyi.
6. Dr. Chałubińslii Tytus, b. prof. uniwersytetu w Warszawie.
7. J. E. Chlumecky Jan, b. minister handlu i przemysłu w Wiedniu.
8. Döller Antoni, major w Kiezmarku.
9. Hr. Dzieduszycki Włodzimierz ob., członek Izby Panów we Lwowie.
10. Gall J. B., adwokat, prezes oddziału włoskiego Kl. Alp. w Aoście.
11. Kantak Kaźmirz, poseł w Poznaniu.
12. Kraszewski Józef Ignacy, członek polskiej Akad Umiej. w Dreznie.
13. Dr. Lemercier Abel. zał. i jen. sekretarz franc. Klubu Alp. w Paryżu.
14. Dr. Majer Józef, b. Rek. Uniw. Jag., p. na sejm kraj., prezes Ak. Umiej. w Krakowie.
15. Dr. Nowicki Maksymilian, prof. Uniw,, członek Akad. Umiej. w Krakowie.
16. Payer Juliusz w Wiedniu.
17. Dr. Petersen Teodor, b. prezes niem. i austr. T. Alp., w Frankfurcie nad M.
18. Hr. Potocka Anna w Rymanowie.
19. J. E. hr. Potocki Alfred, poseł na sejm kraj., b. Namiestnik we Lwowie.
20. Siemiradzki Henryk, artysta malarz w Rzymie.
21. Dr. Spanna Horacy, b. prezes włoskiego Klubu Alp. w Turynie.
22. X. Stolarczyk Józef, kanonik w Zakopanem.
23. Wittig August, b. prezes styryjskiego Tow. Górskiego w Gradcu.
24. Zähringer Herman, b. prezes szwaj. Klubu Alp. w Lucernie.

25. J. E. Dr. Ziemiałkowski Floryan w Wiedniu.
26. Dr. Zyblikiewicz Mikołaj, adw., p. na sejm kraj., Mar. kraj. we Lwowie.

Zmarli: 1) Br. Cesati Wincenty († 1883). 2) Cezanne Ernest († 1876). 3) Dr. Désor Edward († 1882). 4) Dr. Dietl Józef († 1878). 5) Hr. Gołuchowski Agenor († 1875). 6) Goszczyński Seweryn († 1876). 7) Longman Wiliam. 8) Ks. Sapieha Leon († 1878). 9) Sella Kwintyn († 1884).

b) Założyciele:

1. Arnese Wincenty, obywatel w Uścikowie
2. Ks. Czartoryski Marceli, obywatel w Krakowie.
3. Dobrzyński Adolf ob. w Rożnowie.
4. Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, ob., czł. Izby P., b. marszałek Sejmu krajowego we Lwowie.
5. Br. Eichborn Ludwik, b. właściciel Zakopanego.
6. Homolacz Edward, obywatel w Gnojniku.
7. Hr. Husarzewska Helena w Krakowie.
8. Hr. Husarzewska Jadwiga w Krakowie.
9. Kęszycki Nałęcz Marcin, obywatel w Dźwiniaczce.
10. Kluczycki Stanisław w Krzeszowicach.
11. Dr. Lutostański Bolesław w Krakowie.
12. Machnaur Jan Wacław w Warszawie.
13. Dr. Madurowicz Maurycy, prof. Uniw. w Krakowie.
14. Markiewicz Antoni, obywatel w Krakowie.
15. Dr. Markiewicz Władysław, adwokat w Krakowie.
16. Michałowski Ludwik, obywatel w Krakowie.
17. Emilia z hr. Bnińskich hrabina Józefowa Mielżyńska w Iwnie.
18. Dr. Nowicki Maksymilian, prof. Uniw. J., członek Akad. Um. w Krakowie.
19. Pawlikowski Mieczysław, obywatel w Krakowie.
20. Peltz Magnus, obywatel w Zakopanem.
21. Pławicki Feliks, c. k. kapitan, poseł na sejm krajowy we Lwowie.
22. Hr. Potocki Artur, obywatel w Krakowie.
23. Hr. Rey Mieczysław, obywatel, poseł na sejm krajowy, w Przecławiu.
24. Hr. Reyowa w Przecławiu.
25. Richtmann Zygmunt, obywatel we Lwowie.
26. Księżniczka Sanguszkówna Helena w Gumniskach.
27. Księżna Jadwiga z hr. Zamoyskich Sapieżyna we Lwowie.
28. X. Spithal Roman, prałat w Krakowie.
39. Uznański Adam, obywatel w Poroninie, prezes Rady pow. w Nowym Targu.
30. J. E. Dr. Ziemiałkowski Floryan, c. k. minister, poseł na sejm krajowy, członek Rady państwa w Wiedniu.
31. Znamirowski Stanisław, c. k. notaryusz w Gorlicach.
32. X. (za pośrednictwem śp. Aleksandra Kurtza).

Zmarli: 1) Hr. Branicki Aleksander. 2) Hr. Branicki Konstanty. 3) Hr. Dzieduszycki Aleksander. 4) Szalay Józef.

c) Dożywotni:

1. Hr. Dzieduszycka Karolina w Gwoźdźcu.
2. Hr. Dzieduszycki Stan., ob. w Gwoźdźcu.
3. Hr. Młodecki Jozef, obywatel.
4. Pawlikowski Jan w Krakowie.
5. Rogójski Feliks, obywatel w Szymbarku.
6. Sulikowski Karol. nacz. inżyn. w Warszawie.

d) Zwyczajni:

A.

Adam Gustaw, urzędnik Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie.
X. Adamczewski Franciszek w Poznaniu.
Adamski Cyryl, kupiec w Poznaniu.
Affeltowicz Ludwik, kupiec w Poznaniu.
Ajdukiewicz Tad., artysta malarz w Krakowie.
X. Akoszewski Aleksander, prob. w Buku.
Alexandrowicz Włodzimierz, prof. gim. w Krakowie.
Dr. Als Rodryg, adwokat w Rzeszowie.
Altdörfer Pius, nacz. wydz. dr. ż. w Warszawie.
Dr. Alth Alojzy, prof. uniw., członek akademii umiejętności w Krakowie.
Dr. Anders Teodor, lekarz w Warszawie.

Andersch Paweł, kupiec w Poznaniu.
Andruszewski Albin, tapicer w Poznaniu.
X. Andrzejewicz Antoni, regens sem. duchow. w Gnieźnie.
Andrzejewski Franciszek, kupiec w Poznaniu.
X. Antoniewicz Bolesław, proboszcz w Bninie.
X. Arendt Antoni, proboszcz w Wieluniu.
Armatowicz Feliks w Krakowie.
Dr. Asnyk Adam, literat w Krakowie.
Au Teodor, kupiec w Poznaniu.

B.

B. W. w Warszawie.
Hr. Badeni Stanisław, obyw. w Branicach.
Dr. Bajkowski Bogdan, lekarz w Kijowie.
Bajkowski Karol, naucz. w Krakowie.
Balcerski Ludwik, urzędnik drogi żel. w. w. w Częstochowie.
Balcerski Władysław, urz. dr. ż. w Kutnie.
Ballenstedt Adolf, budowniczy w Gnieźnie.
Dr. Bandrowski Ernest, prof. akad. techn. prz. i docent uniw. w Krakowie.
Bandurski Józef, kupiec w Warszawie.
Bańkowski Władysław, inżynier drogi żelaznej w. w. b. w Warszawie.
Barabasz Wiktor, naucz. muzyki w Krakowie.
Dr. Baraniecki Adryan, dyrektor Muzeum techniczno-przemysłowego w Krakowie.
Dr. Baranowski Ignacy, prof. uniw w Warszawie.
Baranowski Kazimierz w Krakowie.
Baranowski Teodor, prezes Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie.
Baranowski Wojciech, adwokat w Lublinie.
Dr. Barbacki Władysław, kandydat adwokacki w Nowym Sączu.
Barcikowski Roman, kupiec w Poznaniu.
Bardzki Artur, adwokat przysięgły w Warszawie.
Bardzki Bolesław, obywatel w Sannikach.
Dr. Bartmann Stanisław, notaryusz w Krynicy.
Bartoszewicz Kazimierz, księgarz w Krakowie.
Bartynowska Karolina w Krakowie.
Bartynowski Franciszek, c. k. adjunkt sądowy w Krakowie.
X. Basiński Tomasz, dziekan w Tursku.
Bassak Antoni, urz. dr. żel. w Warszawie.
Dr. Batkowski Antoni, lekarz w Poznaniu.
Bauerertz Roman, ob. w Miaczowie.
Hr. Bąkowska Antonina, obywatelka w Sądowej Wiszni.
Beaupré Antoni w Krakowie.
X. Beisert Józef, proboszcz w Rozdrażowie.
Below Fryderyk, rytownik w Poznaniu.
Bełza Stanisław, adw. w Warszawie.
Bendetson w Zawierciu.
Boenisch Amanda, obyw. w Warszawie.
Dr. Benni Karol, lekarz w Warszawie.
Berendes Henryk, obyw. w Poznaniu.
Bergman Adam, kupiec w Sosnowicach.
Bergson Ludwik, student w Warszawie.
Beringer Wendalin w Krakowie.
Berke Karol Jan, obyw. w Karwodrzy.
Berlinerblau Maksymilian, stud. w Krakowie.
Bersohn Maciej w Warszawie.
Dr. Berson Samuel, kand. adw. w Nowym Sączu.
Biasion August, kupiec w Krakowie.
Biechońska Jadwiga na Ukrainie.
Biechoński Ludomir, urzędnik Tow. wzaj. ub. w Krakowie.
Biechoński Wojciech, właściciel kopalni nafty w Gorlicach.
Biedrzycki Ludwik, urzędnik w Radomsku.
Biegańska Eleonora, obyw. w Potulicach.
Bielak Józef, kupiec w Krakowie.
Dr. Bielański Gustaw, lekarz pow. w Łańcucie.
D. Bielawski Józef, lekarz w Borku.
X. Bielewicz Józef, prof. gimn. w Poznaniu.
Bielicki Izydor, sekretarz Rady pow. w Jaśle.
Bieliński Leon, kupiec w Poznaniu.
Dr. Bieliński Tadeusz, lekarz w Strzyżowie.
Bielska Józefa w Krakowie.
Biełkowski Floryan, pocztmistrz w Kolbuszowej.
Bieniasz Franciszek, naucz. gimn. w Krakowie.
Biernacki Apolinary, wł. realn. w Szczawnicy.
Biernacki Waleryan w Warszawie.
Dr. Biesiadecki Jan, lekarz powiat. w Jaśle.
X. Biliński Jan, kanonik, marszałek powiatowy w Iławczu.
Dr. Birkenmajer Ludwik, prof. kraj. szk. rol. i doc. uniw., w Czernichowie.
Birner Marya, w Poznaniu.
Blauth Jan, nauczyciel, obserw. stac. met. w Maniowach.
Bloomer Jan obyw. w Radomsku.
X. Blümel Karol, mansyonaryusz w Poniecu.
Błaszkowski Leon, urzędnik sądowy w Warszawie.
Hr. Buiński Ignacy, człon. Izby Panów w Samostrzelu.
Hr. Bniński Karol, obyw. w Gułtowach.
Hr. Bniński Maksymilian, obywatel w Pamiątkowie.
Hr. Bniński Roman, obywatel w Krakowie.
Hr. Bniński Seweryn, obywatel w Chraplewie.
Hr. Bniński Włodzimierz, obywatel w Cmachowie.
Bobrok Jakób, naucz. gimn. w Warszawie.
Bobrowski Henryk, inżynier w Warszawie.
Dr. Bobrzyński Michał, prof. uniw. i członek akad. um. w Krakowie.
Boczkowska Zofia w Warszawie.
Boczkowski Tadeusz, ob. w Krakowie.
Bodyński Józef, prof. akad. tech. przem. w Krakowie.
Boguliński Mikołaj, obyw. w Środzie.
Bohdanowicz Stefan, b. major w Dreźnie.
Dr. Bojanowski Karol, lekarz w Kościanie.
Bojanowski Stefan, dzierżawca w Gołuchowie.
Bojarski Jan, nauczyciel w Żabiu.
Boreyko Józef, kand. adw. w Gorlicach.
Hr. Borkowski Dunin Mieczysław, obywatel i poseł w Mielnicy.
Dr. Boroński Lesław w Krakowie.
Bornstein Maksymilian Samuel, właściciel fabryki w Warszawie.
Bortnik Tytus, prof. akad. techn. przem. w Krakowie.
Boznańska Eugenia w Krakowie.
Brandt Antoni, dyrektor kasy oszczędności Bochni.
Braun Adam, inżynier w Warszawie.
Braunek Tadeusz, obywatel w Zielnikach.
Breitseer Jan w Tarnowie.
Brockere Kazimierz w Pleszowie.

Broniewski Stanisław, inżynier w Krasińcu.
Bronikowska Marya Krystyna w Warszawie.
Bronikowski Bolesław, obywatel w Poznaniu.
Bronikowski Telesfor, obyw. w Poznaniu.
Bronikowski Wojciech w Warszawie.
Dr. Browicz Tadeusz, profesor uniw. w Krakowie.
Br. Brückmann Artur w Majniczu.
X. Bryniarski Tomasz w Poroninie.
Brzeski Franciszek, obywatel i poseł w Cieślinie.
X. Brzeski Franciszek, prob. w Warszawie.
Brzeski Julian, obywatel w Krotoszynie.
Brzeski Leonard, obywatel, członek Izby Panów w Jabłonowie.
Brzeski Marceli, naucz. semin. w Poznaniu.
Dr. Brzeziński Jan, lekarz w Warszawie.
Brzeziński Józef, adwokat przysięgły w Warszawie.
Brzeziński Dunin Karol w Szczawnicy.
Brzeziński Karol, dyr. gimn. w Krakowie.
Brzeżek Jan, starszy buchalter dyrekcyi drogi żel. w. w. w. b. w Warszawie.
Brzostowicz Remigiusz, urz. drogi żel. w. w. w Sosnowicach.
Brzozowski Walery, obyw., prezes Rady pow. w Łękach Górnych.
X. Buchwald Feliks, kanonik, poseł na sejm kr. w Dobrzechowie.
Buczyńska Teofila w Sinołękach.
Dr. br. Budwiński Adam, radca dworu w Wiedniu.
X. Bukowiecki Maciej, proboszcz w Wągrowcu.
Bukowski Antoni, jen. plenip. dóbr w Pruchnowie.
X. Dr. Bukowski Julian, prob. w Krakowie.
X. Bulczyński Edward, dziekan w Nietrzanowie.
Dr. Buski Sylwester, dyrektor banku włościańskiego w Poznaniu.
Busse Antoni, urzędnik dr. żel. w. b. w Warszawie.
Dr. Buś Wojciech, adwokat w Tarnowie.
Buszczyński Konstanty adwokat w Lublinie.
Dr. Buszek Jan, fizyk miejski w Krakowie.
Byszewski Stanisław, stud. w Bejscu.
Bzowski Adam, obyw. w Żerosławicach.

C.

Callier Edmund, pułkownik w Poznaniu.
Callier Oskar, nauczyciel szk. realn. w Zgorzelicach.
Cegielski Stefan, poseł parl., właściciel lejarni żelaza i fabryki maszyn rolniczych w Poznaniu.
Dr. Celichowski Zygmunt, bibliotekarz w Kurniku.
Certowicz Teofila w Krakowie.
Chełkowski Franciszek, obywatel w Starymgrodzie.
Chełkowski Ildefons, obyw. w Kuklinowie.
Chełmicki Bolesław, obyw. w Gurowie.
Chełmicki Floryan, obyw. w Bzowie.
Dr. Chełmicki Julian, obyw. w Zydowie.
Chełmicki Wojciech, obyw., poseł parl. w Pomorzanach.
Chłapowska Helena, art. dram. w N. Yorku.
Dr. Chłapowski Franciszek, lekarz w Wrocławiu.
Chłapowski Józef, obyw. w Rzegocinie.
Chłapowski Kazimierz, obywatel, poseł parlamentu w Kopaszewie.
Chłapowski Karol w Zakopanem.
Chłapowski Stanisław, obywatel, poseł w Szołdrach.
Dr. Chmielewski Józef, lekarz w Makowie.
Dr. Chmielewski Konrad, lekarz w Warszawie.
X. Chmielowski Leopold, proboszcz w Szaflarach.
Chodacki Józef, obserwator stac. meteorolog. w Milówce.
Chojecka Marya, obywatelka w Warszawie.
Chojko Piotr, prof. gimn. w Warszawie.
Chomiński Michał, art. dram. w Warszawie.
Chorubski Bronisław, st. leśniczy w Zakopanem.
Chosłowski Władysław, obyw. w Głuchowie.
X. Chotkowski Władysław, prof. uniw. i delegat Rady p. w Krakowie
Dr. Chramiec Jędrzej, lekarz w Zakopanem.
Chranicki Jan, właściciel zakładu wychowawczego w Krakowie.
X. Chromecki Tadeusz, Pijar w Czernichowie.
Dr. Chrostowski Bronisław, lekarz w Warszawie.
X. Chrustowicz Wawrzyn, administrator parafii św. Wojciecha w Poznaniu.
Chrzanowski August, obyw. w Stanisławicach.
Chrzanowski Leon, poseł na sejm krajowy i członek Rady państwa w Krakowie.
Chrzanowski Władysław, kupiec w Poznaniu.
Chwalibóg Henryka, obywatelka w Krakowie.
X. Chwistek Franciszek, dziekan w Białce.
Chwałkowski Franciszek, piekarz w Poznaniu.
X. Chylewski Feliks w Tworzymirkach.
Chyliński Maryan, obyw. w Rakowie.
Chyliński Michał, redaktor w Krakowie.
Cichowicz Augustyn, kupiec w Poznaniu.
Cichowicz Ludwik, rzecznik w Poznaniu.
X. Dr. Cichowski Wincenty, proboszcz w Brodnicy.
Ciechomski-Erard Wiktor, nauczyciel języka francuskiego w Krakowie.
Cieśliński Karol, c. k. prokurator państwa w Nowym Sączu.
Hr. Cieszkowski August w Wierzenicy.
Hr. Cieszkowski Zygmunt w Krakowie.
Cinalski Ignacy, c. k. sędzia powiatowy w Dubiecku.
Dr. Czesnàk Feliks, adwokat w Krakowie.
X. Cybichowski Antoni, prob. w Cerekwicy.
Dr. Cybichowski Bronisław, naucz. gimnazyal. w Inowrocławiu.
X. Cybichowski Józef, biskup w Gnieźnie.
Cybulski Adam, księgarz w Poznaniu.
Cybulski Tadeusz, obyw. w Grabownicy.
Dr. Cyfrowicz Leon, doc. i sekr. uniw. w Krakowie.
Hr. Czacka Zofia.
Czapski Antoni, technik-budowniczy w Bobrowie.
Hr. Czapski Bogdan, obywatel w Berlinie.
Czapski Jan, obywatel w Bobrowie.
Czapski Józef, obywatel w Kucharach.
Czarkowska Eleonora, obywatelka w Krakowie.

Czarliński Emil, obyw., w Brąchnówku.
Czarliński Leon, obyw. w Zakrzewku.
Hr. Czarnecki Antoni, obyw. w Golejewku.
Hr. Czarnecki Józef, obyw. w Jeziorach.
Hr. Czarnecki Stanisław, obywatel w Pakosławiu.
Hr. Czarnecki Wiktor, obyw. w Gogolewie.
Hr. Czarnecki Zygmunt, obyw. w Rusku.
Czarnowski Kazimierz, obyw. w Kroczewie.
Czarnowski Wincenty w Białocerkwi.
Ks. Czartoryski Adam, obyw. w Rokossowie.
Ks. Czartoryski Jerzy, obywatel, poseł na sejm krajowy i delegat do Rady państwa w Wiązownicy.
Ks. Czartoryski Roman, poseł parlamentu w Rokossowie.
Ks. Czartoryski Władysław, obyw. w Paryżu.
Ks. Czartoryski Zdzisław, obyw. w Iutrosinie.
Ks. Czartoryski Zygmunt, obywatel w Rokossowie.
Dr. Czerny Franciszek, prof. uniw. w Krakowie.
Ks. Czetwertyński Włodzimierz, obyw. w Warszawie.
Czubek Jan, prof. gimn. w Krakowie.
Czubernat Leopold, wójt w Zakopanem.
Czypicki Czesław, rzecznik w Koźminie.
Dr. Czyrniański Emil, prof. uniw. w Krakowie.
Dr. Czyrniański Julian, lekarz w Krakowie.
Czyszczan Maciej, radca sądu wyższego w Krakowie.

D.

Dr. Daisenberg Władysław, docent uniw. i naczelnik sądu pow. w Skawinie.
X. Dalkowski Maksymilian, mansyonaryusz w Poznaniu.
X. Dandelski Ignacy, proboszcz w Kobylinie.
Danielewski Ignacy, redaktor w Toruniu.
Dr. Danysz Antoni, prof. gimn. w Międzyrzeczu.
Daszkiewicz Kundzicz Kalasanty, ob. w Żmigrodzie.
Dąbrowska Julia w Warszawie.
Dąbrowski Józef, prof. gimn. w Piotrkowie.
X Dąbrowski Walenty, licencyat prof. w Lubawie.
Hr. Dąmbski Stefan, obyw. w Zakowie.
Dąmbski Włodzimierz, obyw. w Bystrej.
X. Delert Jan, proboszcz w Juncewie.
Dembiński Leon, dyrekt. kopalni nafty w Rozborzu.
Dembowski Aleksander, student w Warszawie.
Dr. Dembowski Bronisław w Warszawie.
Dembowski Leon, prof. szk. real. w Krakowie.
Dembowski Stanisław, c. k. naczelnik sądu pow. w Dembicy.
Dembowski Tadeusz w Warszawie.
Dembowski Władysław, właśc. kopalni nafty w Ropicy Ruskiej.
Denk Heliodor, kupiec w Poznaniu.
X. Deic Jakób, prob. w Wabczu.
Dębicki Gustaw, sekret. kol. zjedn. w Warszawie.
Dębicki Maksymilian, urz. dr. żel. w Ostrowach.

Diermajer Jan, urz. dr. żel. w. w. b. w Warszawie.
Dietl Leopold, obyw. w Rzuchowej.
Dietrich Józef, budowniczy w Warszawie.
Dobiecka Aniela, obyw. w Drzewicy.
Dobiecki Wincenty, obyw. w Rzuchowie.
Dobiński Gustaw, urz. dr. ż. w. b. w Kutnie.
Dr. Doboszyński Adam w Krakowie.
X. Dobrowolski Klemens, proboszcz w Mroczy.
Dr. Dobiski Konrad, lekarz w Warszawie.
Dr. Dobrzański Józef, lekarz w Wiedniu.
Dobrzelewski Jan, urz. dr. żel. w. w. b. w Radomsku.
Dobrzycki Henryk, obyw., poseł w Bąblinie.
Dobrzyński Natan, kupiec w Kutnie.
Doerfer Paweł, jen. plenipot. w Janiszewie.
Dolański Ludwik, obyw. w Rakowie.
Doliński Kazimierz, obyw. w Mrówli.
Dr. Domański Stanisław, prof. uniw. w Krakowie.
Domaszewski Wacław w Wiedniu.
Donimirski Edward, obyw. w Łysomicach.
Donimirski Jan, obyw. w Telkwicach.
Drenig Ignacy, sekr. sądu wyższego w Krakowie.
Drohojowski Marceli, obyw. w Czorsztynie.
Drozdowski Aleksander, inżynier w Warszawie.
X. Drwęski Ludwik, proboszcz w Kąkolewie.
Duchowski Antoni, restaurator w Poznaniu.
X. Dudziński Wojciech w Jakubkowicach.
Duniewicz Edward, dzierżawca dóbr w Rzeszowie.
Duszyński Witold, właśc. hotelu w Toruniu.
Dutkiewicz Karol, wł. realności w Krynicy.
X. Dutkiewicz Onufry, proboszcz wojskowy w Głogowie.
X. Dutkowski Wojciech w Bruśniku.
Dworzaczek Włodzimierz, student w Warszawie.
Dydyński Maryan, obyw. w Raciborsku.
Działowski Apolinary, obyw. w Ociążu.
Działowski Eustachy, obyw. w Działowie.
Hr. Dzieduszycka Mieczysławowa Paulina w Krakowie.
Dr. Hr. Dzieduszycki Izydor w Krakowie.
X. Dr. Dziedziński Aleksander, prof. seminar. duchown. w Poznaniu.
Dziembowski Konstanty, obyw. w Roszkowie.
Dziembowski Władysław, aptekarz, obserwator stac. met. w Nadwórnie.
Dziewólski Apolinary, inżynier w Krośnie.
Dziewólski Konstanty, obyw. w Grywałdzie.
Dziewulski Włodzimierz w Kutnie.
Dziewulski Adam, urz. dr. żel. w. w. w Granicy.
Dziewulski Eugeniusz, redaktor w Warszawie.
Dzięgielowski Józef, chemik w Krasińcu.
X. Dziubek Edward, katecheta w Sanoku.

E.

Ehrentraut Otto, urzędnik w Granicy.
Eibenschütz Markus w Tarnowie.
Eichler Leonard, notaryusz w Nieszawie.
Eiger Jakób, przedsiębiorca w Częstochowie.
Eljasz Stanisław, budowniczy w Szczawnicy.
Eljasz Walery, artysta malarz w Krakowie.
Eminowicz Wincenty, naczelnik straży pożarnej w Krakowie.

Hr. Engeström Benzelstjerna Wawrzyniec, sekretarz Towarzystwa przyjaciół nauk pozn. w Poznaniu.
Erlich Maurycy, mechanik w Warszawie.
Dr. Ertel Maurycy, kandydat adwokacki w Nowym Sączu.
X. Ertman Kazimierz, proboszcz w Kwieciszewie.

F.

X. Fałat Józef, katecheta sem. n. m. w Rzeszowie.
Falkenberg Bernard, redaktor Germanii w Berlinie.
Fecht Edward, urz. dr. żel. w Aleksandrowie.
Dr. Fedorowicz Mikołaj, właśc. kopalni nafty w Ropie.
Federowicz Jackowski Władysław w Krakowie.
Federowicz Izydor w Ropie.
Feintuch Stanisław, kupiec w Krakowie.
Feldmanowski Hieronim, konserwator zbiorów Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu.
Felerowicz Tomasz, krawiec w Poznaniu.
Fenz Wilhelm w Krakowie.
Fetter Jan, z. prokuratora państwa w Krakowie.
Fibich Władysław, właściciel kopalni nafty w Kleciu.
Filipek Wiktor, aptekarz w Nowym Sączu.
Filleborn Daniel, artysta opery w Warszawie.
Finger Gustaw, pocztmistrz w Zakopanem.
Finger Gustaw (syn) w Zakopanem.
X. Firek Felicyan w Sokalu.
Fischer Władysław, kupiec w Krakowie.
Fiszer Aleksander, urzędnik w Granicy.
X. Fligierski Jan, administrator prob. w Poniecu.
Dr. Florkiewicz Władysław, lekarz w Warszawie.
Förster Bernard, obyw. w Radomsku.
Förster Otto, kupiec w Tarnowie.
Hr. Fredro Jan Aleksander, obyw. we Lwowie.
Freudenreich Antoni, wł. domu komisyjno-spedycyjnego w Poznaniu.
Freudenreich Józef, kupiec w Poznaniu.
Dr. Fritche Gustaw lekarz w Warszawie.
Fuchs Julian, kupiec w Częstochowie.

G.

X. Gabryel Franciszek, proboszcz w Rogowie.
Gabryszewski Antoni, sędzia pow. w Krościenku.
Gabryszewski Roman, c. k. starosta powiatowy w Jaśle.
X. Dr. Gac Wojciech w Krakowie.
Gadziński Edward, urz. dr. żel. w. w. w Warszawie.
X. Gajowiecki Leon, proboszcz w Chodzieżu.
Galleth Józef, nauczyciel szkoły snycerskiej w Zakopanem.
X. Gałdyński Piotr, proboszcz w Dłużynie.
Dr. Gałecki Bronisław, adwokat w Tarnowie.
X. Gałecki Jan, mansyonaryusz w Poznaniu.
X. Gantkowski Marceli, dziekan w Brudni.
Garsztecki Włodzimierz, urz. dr. żel. w. w. b. w Częstochowie.
Dr. Gaweł Jan, adwokat w Sanoku.
Gawińska Julia w Białocerkwi.
Gawiński Romuald w Białocerkwi.
Gajczak Marcin, c. k. notaryusz w Andrychowie.
Gąsienica Staszczek Jan, gospodarz w Zakopanem.
Gebethner Wilhelm w Drzewicy.
Dr. Gedl W. Mieczysław, lekarz w Wadowicach.
Geiger Włodzimierz, urz. dr. żel. Ferd. w Granicy.
Geisler Jan, naczelnik wydziału rach. przy Tow. wz. ub. w Krakowie.
Dr. Geissler Ernest, adwokat w Nowym Targu.
Gelert Antoni, em urz. w Warszawie.
Geppert Zdzisław w Krakowie.
Dr. German Ludomir, prof. szk. realn. w Krakowie.
Gerroth Apolinary, urz. banku polsk. w Warszawie.
Gerson Wojciech, art. malarz w Warszawie.
Gettlich Antoni, dyrektor szkoły wydział. żeńskiej w Krakowie.
X. Gieburowski Konstanty, proboszcz w Kamieńcu.
Dr. Gieczewicz Jan, obyw. w Wiazyniu.
Giermański Piotr, prof. kraj. szk. roln. w Czernichowie.
Ginsberg Karol, kupiec w Częstochowie.
Gintrowicz Antoni, obywatel w Buku.
X. Gintrowicz Mikołaj, prob. w Ludomach.
Giżowski Józef, obywatel w Mokrzanach Wielkich.
Dr. Glabisz Józef, lekarz w Pleszewie.
X. Glabisz Leonard, wikary w Inowrocławiu.
X. Gliński Jan Nep., prob. w Radziechowie.
Glixelli Władysław, złotnik w Krakowie.
Głębocki Jan, rzecznik w Poznaniu.
X. Głebocki Władysław, proboszcz w Chrzanowie.
Głębocki Zygmunt, c. k adj. sądowy w Przeworsku.
Głogowski Artur, obyw., poseł na sejm krajowy w Turynce.
Dr. Głogowski Feliks, lekarz w Lublinie.
Głuszkiewicz Leon, c. k. sędzia pow. w Krakowcu.
Godlewski Mścisław, redaktor w Warszawie.
Goebel Teofil, urz. dr. ż. w Warszawie.
Goebel Zygmunt, urz. drogi żel. w. b. w Kutnie.
Gogolewski Antoni, obyw. w Częstochowie.
Gojski Roman, urzędnik we Lwowie.
Golcz Gustaw, obyw. w Strzałkowie.
Dr. Goldberg Henryk w Warszawie.
Goldenring Leopold, kupiec w Poznaniu.
Goldfinger Izydor w Nowym Targu.
Goldfinger Jakób w Nowym Targu.
Dr. Goll Jarosław, prof. uniw. w Pradze.
Gołaszewska z hr. Załuskich Marya, obywatelka w Targowiskach.
Gołembowski Adam. obyw. w Piotrkowie.
Gołkowski Ignacy, urz. Tow. wz. ubez. w Krakowie.
Gotwald Franciszek, dyrektor szkoły wydziałowej w Rzeszowie.
Dr. Górecki Alfons, lekarz w Warszawie.
X. Górecki Józef. proboszcz w Sieteszy.

X. Górecki Stanisław, proboszcz w Rosku.
Górecki Tadeusz w Biołocerkwi.
Dr. Górski Leon, lekarz w Stęszewie.
Gorzkowski Władysław, ob. w Ujazdowie.
Gosiewski Antoni, jener. plenipotent w Gołuchowie.
Gozdziewka Helena w Poznaniu.
Grabowski Ignacy, ob. w Gorzewie.
Dr. Grabowski Kazimierz, docent uniwersytetu w Krakowie.
Grabowski Lucyan, obyw. w Warszawie.
Grabowski Stefan, obywatel w Nowej Wsi.
Grabski Józef, obyw i poseł w Skotnikach.
Grabski Karol, sędzia w Nowym Tomyślu.
Grabski Leon, dyrektor cukrowni w Gnieźnie.
Grabski Lucyan, dyrektor fabryki w Inowrocławiu.
Dr. Graczyński Adolf, profesor gimnazyalny w Jaśle.
Graeve Ludwik, obyw. poseł parlam. w Słowikowie.
Gralewski Fortunat, aptekarz w Krakowie.
Gralewski Ignacy, b. prof. gimn. w Krakowie.
Grąbczewski Adam, urzęd. drogi żel. w. w. b. w Warszawie.
Gregorowiczowa Marya, ob. w Sławnie.
Groblewski Zygmunt, notaryusz w Winnikach.
Grodzicki Leon, obyw. w Bziance.
Grodzicki Łada Leopold w Szczawnicy.
Dr. Grodzki Wawrzyn, lekarz w Poznaniu.
Dr. Groer Franciszek, lekarz w Warszawie.
Groer Ludwik, naczelnik wydz. dr. żel. w Warszawie.
X. Grondkowski Feliks, proboszcz w Zydowie.
Gross Herman, właściciel browaru w Kleczy Dolnej.
Grosse Juliusz, kupiec w Krakowie.
Grot Alojzy Wiktor, wł. realności w Sokalu.
Grudzielski Kazimierz, radca miejski w Gnieźnie.
Gruszczyński Adam, inżynier w Włocławku.
Gruszczyński Władysław, właśc. hotelu w Inowrocławiu.
Dr. Grünhaut Bernard, lekarz w Sanoku.
Grzankowski Bolesław, stud. w Warszawie.
X. Dr. Grzegorzek Wojciech, proboszcz w Bochni.
Grzybowski Feliks, akademik w Wiedniu.
Gumowski Stanisław, stud. politechniki w Granicy.
Guńkiewicz Leon, prof. gimn. w Wadowicach.
Gustawicz Bronisław, nauczyciel gimn. w Krakowie.
Gustawski Stanisław, urz. banku gal. dla handlu i przem. w Tenczynku.
Gutkowski Tadeusz, c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie.
Guttmann Edward w Konarach.
X. Guziński Jan, prob. w Lembargu,
Gutowski Władysław, obyw. w Smuszewie.
Guttry Leon, obyw. w Piotrkowicach.
Gwiazdomorski Jan, kasyer arcybractwa mił. i banku pob. w Krakowie.

H.

Habliński Piotr, c. k. inspektor podatk. w Krośnie.
Hahn Władysław, rzecznik w Wągrowcu.
Dr. Hajdukiewicz Jan, adwokat w Krakowie.
Dr. Hainz Oswald, kapitan w Niszu.
Hainz Walery, aptekarz w Szczurowie.
Halama Maurycy, wł. apteki w Brzozowie.
Haller Cezary, poseł na sejm krajowy w Krakowie.
Hałaciński Kazimierz w Krakowie.
Dr. Handelsman Józef, lekarz w Kutnie.
Hantke Henryk w Warszawie.
Harland Armand, urz. drog. żel. w. b. w Kowalu.
Hausbrandt Wiktor, adwokat w Piotrkowie.
Hausner Karol we Lwowie.
Hawełka Antoni, kupiec w Krakowie.
X. Hebanowski Jan, dziekan w Lwówku.
Hebanowski Stanisław, radca budowniczy, ob. w Gieczu.
Heger Rudolf, właśc. apteki w Kańczudze.
X. Hejmanowski Ludwik w Niemieckiem Ostrowiu.
Dr. Hejnowiez Antoni, lekarz w Poniecu.
Helbich Alfons, inżynier w Warszawie.
Held Juliusz Ksawery w Warszawie.
X. Hemerling Władysław, proboszcz w Brzostkowie.
Henisz Stefan, urz. dr. ż. w Warszawie.
Herman Juliusz w Warszawie.
Herse Adam, kupiec w Warszawie.
Herse Robert, właściciel magaz. mód w Warszawie.
Herszthal Stanisław, inżynier w Gorlicach.
Herz Józef, właśc. hotelu w Nowym Targu.
Hićkiewicz Feliks w Golinie.
Hikel Jan, zarządca salin w Bochni.
Hildebrandt Robert, prebendarz w Poznaniu.
Hirschberg Józef, ob. w Kutnie.
Hirszel Marya, obywatelka w Warszawie.
Dr. Hirszfeld Bolesław w Warszawie.
Hiż Tadeusz księgarz w Warszawie.
Hischtin Walenty, c. k. inspektor podatkowy w Kałuszu.
Hoff Bogumił w Warszawie.
Hoffman Leonard, naczelnik wydz. kol. żel. w Warszawie.
Hoffmann Antonina, art. dram. w Krakowie.
Hoffmann Henryk, adwokat przysięgły w Warszawie.
Hoffmann Stanisław, kupiec w Poznaniu.
Hołub Stanisław, kandydat notaryalny w Jaworowie.
Hoppen Apolinary, obyw., poseł na sejm kraj. i del. do Rady p. w Swaryczowie.
Horbowski Mieczysław, prof. śpiewu w Warszawie.
Horodyński Bogusław, obyw. w Korsowie.
Horowitz Henryk, obyw. w Mieczyszczowie.
Horvatt Artur, ob. w Gorzyczkach.
Dr. Hoszard Franciszek, poseł i członek Wydziału krajowego we Lwowie.
Hoszowski Ludwik, obyw. w Krakowie.
Dr. Hoyer Henryk, profesor uniwers. w Warszawie.
Hösick Ferdynand, księgarz w Warszawie.
Hrubant Ksawery, akademik w Warszawie.
Hulewicz Adam, obyw. w Dobczynie.
Hulewicz Roman, kupiec w Ostrowie.
Hulewicz Walery, obyw. w Niwiskach.
Hulewiczowa Helena w Kościankach.
Hupka Kazimierz, ob. w Niwiskach.

I.

Dr. Ichheiser Michał, adwokat w Krakowie.
Dr. Iskrzycki Aleksander, adwokat w Sanoku.
Dr. Iwański Jan, adwokat w Wadowicach.
X. Iwicki Paweł, proboszcz w Sokolnikach.
X: Jabczyński Franciszek, proboszcz i kanonik w Strzyżowie.
Jabłoński Adolf, dyrektor kopalni w Bóbrce.
Jabłoński Wincenty, dyrektor seminar. żeńsk. w Krakowie.
Jachimski Antoni, kupiec w Krakowie.
Jaciewicz Sylwester c. k. notaryusz w Krośnie.
Jackowski Antoni, obyw. w Bardzie.
Jackowski Maksymilian, patron Kółek włościańskich, obyw. w Pomarzanowicach.
Jackowski Tytus, wł. domu w Poznaniu.
Jagielski Bolesław, aptekarz w Poznaniu.
Jaglarz Andrzej, naucz. w Krakowie.
Jakowicki Ludwik, prof. gimn. w Wejherowie.
Jakowicki Teodor, prof. gimn. w Poznaniu.
Dr. Jakubowski Faustyn, adw. w Krakowie.
Dr. Jakubowski Maciej Leon, prof. uniwersytetu w Krakowie.
X. Janas Jan w Wrześni.
Dr. Janczura Tomasz, adwokat w N. Sączu.
X. Janer Cyryl, proboszcz w Tarnopolu.
Janicki Ignacy, bibliotekarz w Warszawie.
X. Janicki Jan Nep., proboszcz w Kurniku.
Jankowiak Józef, prof. gimn. w Śremie.
Jankowski Stefan w Kaliszu.
Jantzen Edward, kupiec w Warszawie.
Jaraczewski Jarosław, obyw. w Sobiejuchach.
Dr. Jarnatowski Bogdan, lekarz w Poznaniu.
Jarnatowski Ludwik, prokurysta fabryki machin, kotlarni i lejarni w Poznaniu.
Jarochowski Joachim, obyw. w Sokolnikach.
Jasiński Hieronim, kupiec w Poznaniu.
X. Jasiński Jan, prob. w Rogoźnie.
Jasiński Józef, radca sądu kr. w. we Lwowie.
Dr. Jasiński Roman w Warszawie.
Jasiński Stanisław, cukiernik w Piotrkowie.
X. Jaskulski Augustyn, proboszcz w Śnieciskach.
Jaskulski Władysław, redakt. gaz: kośc. w Poznaniu.
Jaśkowski Feliks, obyw. w Chociwie.
Jastrzębska Marya w Krakowie.
Jawornicki Józef w Krakowie.
Jaworski Apolinary, obyw., poseł na sejm krajowy i czł. Rady państwa w Skwarzawie.
X. Jaworski Franciszek, proboszcz i kanonik w Grybowie.
Jaworski Zygmunt, c. k. adj. sąd. w Gorlicach.
X. Dr. Jażdżewski Ludwik, proboszcz, poseł, w Zdunach.
Jażdżewski Władysław, rzecznik w Poznaniu.
Jelski Konstanty, kustosz Muz. Akad. Umiej. w Krakowie.
Jendl Filip, c. k. notaryusz w Liszkach.
Jermułowicz Stanisław, księgarz w Sosnowicach.
Jerzmanowski Konstanty, urz. dr. żel. w. w. b. w Myszkowie.
Jerzykiewicz Bolesław, prof. szk. realn. w Poznaniu.
Jerzykiewicz Władysław, kupiec w Poznaniu.
Dr. Jerzykowski Stnnisław, lekarz w Poznaniu.
X. Jezierski Józef, proboszcz w Dąbrówce.
Jezierski Karol, aptekarz w Szczawnicy.
Jeziorski Franciszek, prof. gimn. w Brzeżanach
X. Jędraszkiewicz Jan, proboszcz w Szczepankowie.
Dr, Jędrzejowicz Adam, obywatel i poseł na sejm kr. w Zaczerniu.
Jedrzejowicz Władysław, obyw. w Zaczerniu.
Jocz Bolesław, obyw. w Krzywczy.
Jodłowski Stanisław, inżynier wydziału kraj. w Kamionce Strumiłowej.
X. Jordan Aleksander, prob. w Niepruszewie.
Dr. Jordan Henryk, docent uniw. w Krakowie.
Jordan Ignacy, obyw. w Korczynie.
Jordan z Zakliczyna Kazimierz, obyw. w Kuńkowcach.
Jotejko Lucyan, obyw. w Warszawie.
X. Józefczyk Władysław, kanclerz biskupi w Krakowie.
Jung Jerzy, kontrol. pod tk. w Gorlicach,
Jung Seweryn w Warszawie.
Jurgielewicz Aleksander, naucz. szkoły techn. w Warszawie.
Dr. Jurkiewicz Karol, prof. w Warszawie.
Jurkowski Ludosław, notaryusz w Radomsku.

K.

K. A. w Warszawie.
Kaczmarski Władysław, inżynier w Krakowie.
Dr. Kaczorowski Teofil, radca zdrowia w Poznaniu.
Kajkowski Emil, tokarz w Poznaniu.
X. Kaliniewicz Jan, kanonik w Trembowli.
Kalkstein Antoni, obywat., poseł parlamentu, w Pluskowęsach.
Kalkstein Michał, ob., poseł parl. w Klanówce.
Kamieński Feliks, dzierżawca w Złotnikach.
Kamieński Ludwik, sekretarz Rady powiatowej w Nowym Targu.
Kamieński Władysław, wł. hotelu w Poznaniu.
Kamiński Karol, obyw. w Poznaniu.
Kaniewski Stanisław, kupiec w Poznaniu.
Kaniewski Władysław, c. k. notaryusz w Rzeszowie.
Kański Jordan, naucz. gimn. w Piotrkowie.
Kantak Jan, dzierżawca w Luboni.
X. Dr. Kantecki Antoni, redakt. „Kur. Pozn.“ w Poznaniu.
X. Kantorski Paweł, rządca kośc. podominik. w Poznaniu.
Dr. Kapiszewski Ludwik, adw. w Gorlicach.
Dr. Kapuściński Bolesław, lekarz w Poznaniu.
Karłowski Leon, obyw. w Grąbkowie.
X. Karnasiewicz Antoni, prof. gimn. w Bochni.
X. Karpiński Józef, kanonik w Babicach.
Karpiński Leopold, rzecznik w Sremie.
X. Karpisz Marcin, proboszcz w Gaciu.
Karwowski Tadeusz, pełnomocnik dóbr w Jabłonowie.
Dr. Kasparek Franciszek, prof. uniw. w Krakowie.
Dr. Kasprowicz Stanisław, lekarz dentysta w Poznaniu.
Dr. Kastory Władysław w Krakowie.
Katarzyński Marceli, urz. dr. ż. w Piotrkowie.
Katyl Szymon, inżynier pow. w Gorlicach.
Kaucki Karol, c. k. starosta w Zbarażu.
X. Kegel Edward, dziekan w Krotoszynie.

X. Kempiński Konrad, wikary katedr. w Poznaniu.
Kenig Józef, redaktor w Warszawie.
X. Kessler Karol, dziekan w Poznaniu.
Kierski Kazimierz, administrator bazaru w Poznaniu.
Kierski Nepomucen, właściciel domu handlow. w Poznaniu.
Kierski Stefan, obyw. w Brzeźnie.
Kierski Tadeusz, obyw. w Pobórce.
Kieslich Floryan, przedsiębiorca dr. żel. w Częstochowie.
Kieszkowski Czesław, naczelnik rach. wydziału ubezp. na życie, przy Tow. wzajemn. ubezp. w Krakowie.
Kieszkowski Henryk, dyrektor Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie.
Kiesel Antoni, c. k. starszy leśniczy w Starym Sączu.
Kirchmayer Jan Kanty, ob. w Krakowie.
Kisielewski Walery, urzędnik wydziału pow. w Gorlicach.
Kisielnicki Zygmunt, obyw. w Zielonej.
X. Klarowicz Ignacy, prob. w Jaktorowie.
Klebert Władysław, obserwator stac. meteor. w Myślenicach.
Klecka Karolina w Warszawie.
Dr. Kleczyński Józef, prof. uniw. w Krakowie,
Klemensiewicz Edmund, c. k. notaryusz w Grybowie.
Kleszczyński Bogusław, obyw. w Koćmyrzowie.
X. Klimek Wiktor w Olesku.
Klimkowski Michał, rentier w Poznaniu.
Klobasa Karol, ob. w Krakowie.
Klochowicz Leonard w Białocerkwi.
Kluczycki Franciszek, bibliotekarz w Krakowie.
Klug Edward, urz. dr. żel. w. w. w Sosnowcu.
Kłosowski Ignacy, rzecznik w Śremie.
Kłosowski Władysław, st. inspekt. kol. Alb. we Lwowie.
X. Knast Ignacy, dziekan w Środzie.
Dr. Kniaziołucki Zbigniew, adj. arch. w Krakowie.
Knoblauch Ignacy, nauczyciel szkoły miejskiej w Krakowie.
Knoblauch Julian, urz. drogi żelazn. w. w. b. w Warszawie.
Knopf Mieczysław, urz. dr. ż. w Kłomnicach.
Koberwein Konstanty, c. k. adj. sądowy w Brzozowie.
Kobyliński Franciszek, obyw. w Wabczu.
Kocyan Ludwik w Makowie.
Koczorowska Wanda, obyw. w Bruczkowie.
Koczorowski Józef, obyw. w Broniewie.
Koczorowski Kazimierz, obyw. w Izabeli.
Kokurewicz Józef, nauczyciel w Olejowie.
Kolberg Oskar w Modlnicy.
Kołakowski Ignacy, kasyer cukrowni w Krasińcu.
Dr. Kołączkowski Józef, lekarz w Nowym Sączu.
Dr. Kołudzki Józef, lekarz w Sosnowicach.
Dr. Komierowski Roman, poseł parl. w Niezychowie.
Hr. Konopacki Władysław w Dreźnie.
Konopczyński Władysław, urz. drogi żel. w. w. b. w Warszawie.
Br. Konopka Henryk, obywatel w Wrząsowicach.
Kopciuski August, urz. dr. ż. w Kutnie.
Dr. Kopernicki Izydor, docent uniw., członek akademii umiej. w Krakowie.
Kopczyński Edward, urz. drog. żel. w. w. b. w Warszawie.
Koral Bronisław w Warszawie.
Dr. Korczyński Edward, prof. ord. w Krakowie.
Kornicki Jan, prof. gimn. w Tarnowie.
Dr. Korniłowicz Edward, lekarz w Warszawie.
Korytowski Adam, obyw. w Gostomce.
Korzeniowski Józef, akademik w Krakowie.
Kościelski Bolesław, obyw. w Smiełowie.
Kościelski Józef, członek Izby Panów, obyw. w Szarleju.
Kościesz Józef, właśc. restauracyi w Zakopanem.
Kosicki Tymoteusz, urzędnik b. ziemstwa W. K. Pozn. w Gnieźnie.
Kosiewicz Benedykt, dyrektor banku ludowego w Kurniku.
Kosiński Witold obyw. w Połażejewie.
Kosmowski Wiktoryn, budown. w Piotrkowie.
Koss Anatol, urz. dr. żel. w. w. b. w Częstochowie.
Kossak Juliusz, artysta malarz w Krakowie.
Kossak Wojciech, artysta malarz w Krakowie.
Kassakowa Joanna w Krakowie.
Hr. Kossakowski Franciszek w Józefowie.
Kossowski Bolesław, pos. parl.. ob. w Gajewie.
Kostial Franciszek, właściciel kopalni nafty w Siarach.
Kostrzewski Stanisław, artysta malarz w Warszawie.
Kosz Jan, kupiec w Krakowie.
Kosz Julian, kupiec w Krakowie.
Kostka Alfred, kontrolor ruchu kolei węg. gal. w Przemyślu.
Kostka Edward, c. k. adjunkt sądowy w Gorlicach.
Koszutski Kazimierz, redaktor Ziemianina w Poznaniu.
Kotliński Augustyn, prof. gimn. w Ostrowie.
Kotula Andrzej, c. k. notaryusz w Cieszynie.
Kotula Bolesław, prof. gimn. w Przemyślu.
X. Kowalik Wojciech, dziekan w N. Sączu.
Kowalski Antoni, urzęd. dr. nadwiśl. w Warszawie.
Dr. Kowalski Henryk, lekarz w Tarnowie.
Kowalski Jan, inżynier pow. w Kutnie.
X. Kowalski Jan Kanty, prob. w Czeszewie
X. Kowalski Tomasz, prob. w Siennowie.
Kowalski Wacław, inżynier w Częstochowie.
Dr. Koy Michał, auskult sądowy w Krakowie.
Kozerski Tadeusz, student w Warszawie.
Hr. Koziebrodzki Bolesta Tadeusz, obywatel w Chlebowie.
Hr. Koziebrodzki Władysław, obywatel i poseł w Chłopicach.
Kozierowski Gustaw, obyw. w Bieśnej.
Kozierowski Ignacy, obyw. w Wojaszówce.
Kozłowski Karol, literat w Poznaniu.
Kozłowski Maksymilian, obyw. w Dulsku.
Kozłowski Tomasz, obyw. w Jarontach
Kozłowski Władysław, inżynier w Skierniewicach.
Koźmiński Franciszek, prof. gimn. w Lublinie.
Koźmian Stanisław, redaktor w Krakowie.
Koźniewski Jan, naczelny inżynier w Warszawie.
Dr. Koźmiński Leon, adw., burmistrz w Tarnopolu.

Koehler August, prof gimn. w Warszawie.
Kraft Bolesław, starszy leśniczy w Ząbkowicach.
Krajewski Celestyn, obyw. w Skoraczewie.
Krajewski Wincenty, urz. dr. żel. w. w. w Skierniewicach.
Dr. Kramarkiewicz Wiktor, radca zdrowia w Poznaniu.
Kramsztyk Stanisław, urz. banku pol. w Warszawie.
Dr. Kramsztyk Zygmunt, okulista w Warszawie.
Krasicki Józef, generalny plenipotent dóbr ks. Sanguszków w Borzęcinie.
Hr. Krasicki Ksawery, obyw. w Skurczu.
Krasińska Zofia w Janikowie.
Hr. Krasińska Róża, obyw. w Zakopanem.
Hr. Krasiński Adam, student w Zakopanem.
Dr. hr. Krasiński Hubert, lekarz w Krakowie.
Kratochwill Karol w Poznaniu.
Kratochwill Piotr, właść. młyna w Gnieźnie.
Krauthofer Mieczysław, rzecznik w Gnieźnie.
Krąkowski Józef, em. urzędnik b. ziemstwa w Poznaniu.
Kreczmer Augustyn w Warszawie.
Krins Karol, urz. dr. ż. w. w. b. w Piotrkowie.
Kroebl Franciszek, urzędnik Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie.
Krosnowski Jan, akad. w Petersburgu.
X. Królikowski Bogusław w Tarnowie.
X. Królikowski Edward, proboszcz w Czernichowie.
Kraupa Edward, c. k. sędzia powiat. w Wieliczce.
Dr. Kruszewski Antoni, lekarz w Warszawie.
Dr. Kruszka Tomasz, lekarz w Łabiszynie.
Kruszyński Franciszek, obyw. w Sokolnikach.
Krysiewicz Jan, właściciel fabr. machin w Poznaniu.
Krysiewicz Stanisław, kupiec w Poznaniu.
Krysiński Stanisław, urz. drogi żel. w Częstochowie.
Krywult Stanisław, c. k. auskult. sądowy w Nowym Sączu.
Dr. Krzyże Władysław, lekarz w Warszawie.
Krzemieniecki Stanisław, redaktor w Warszawie.
Dr. Krzymuski Edmund, docent uniw. w Krakowie.
X. Dr. Krzysiak Jan, prob. w Ropczycach.
Krzyszkowski Kazimierz w Saliwonkach.
Krzyżanowski Adam, c. k. auskultant sądowy w Żywcu.
Krzyżanowski Antoni, kupiec w Poznaniu.
Krzyżanowski Henryk, obyw. w Konarzewie.
Krzyżanowski Kazimierz, naucz. gimn. w Krakowie.
Krzyżanowski Ludwik, c. k. radca sąd. w Nowym Sączu.
Krzyżanowski S. A., księgarz w Krakowie.
Krzyżanowski Stanisław, kupiec w Poznaniu.
Krzyżanowski Tadeusz, kupiec w Poznaniu.
X. Krzyżanowski Wrocisław, proboszcz w Kamieńcu.
Krzyżański Stanisław w Pierzyskach.
Kucharzewski Feliks, redaktor w Warszawie.
Kuczyński Leon, kupiec w Poznaniu.
Dr. Kuczyński Stefan, b. prof. uniw., członek akad. umiej. w Krakowie.
Kudelski Władysław w Lublinie.
X. Kukliński Ignacy, dziekan w Głuchowie.
Kukuliński Władysław, kupiec w Poznaniu.
Dr. Kulczyński Leon, prof. gimn. i doc. uniw. w Krakowie.
Kulczyński Władysław, prof. gim. w Krakowie.
Kulczycki Michał w Białocerkwi.
Kulczykowska Marya w Polisankach.
X. Kuligowski Teofil w Kcyni.
Kurkowski Ignacy, rachmistrz w Harklowej.
Kurnatowski Stanisław, marszałek sejmu prowincyonalnego W. ks. Poznańskiego, poseł parl. w Pozarowie.
Kusionowicz Adam, naucz. ludowy w Czarnym Dunajcu.
Kusionowicz Józef, notaryusz w Milówce.
Dr. Kusztelan Józef, prof. dyrektor zabezpieczeń Westa w Poznaniu.
Dr. Kutzner Bronisław, lekarz w Kobylinie.
Dr. Kutzner Feliks, rzecznik w Wrześni.
Kwiatkowski Ludwik, budowniczy w Warszawie.
X. Kwiatkowski Stanisław, prob. w Margoninie.
Kwiciński Mieczysław, urzędnik drog. żelazn. w Skierniewicach.
Kwiecień Antoni, urz. dr. żel. w Włocławku.
Kwietniewski Władysław, naucz. gimn. w Warszawie.
Hr. Kwilecki Franciszek, obywatel w Kobelnikach.
Hr. Kwilecki Mieczysław, członek Izby Panów, w Oporowie.
Hr. Kwilecki Stefan, poseł parlam., obywatel w Dobrojewie.

L.

Lange Jan, urz. dr. żel. w Kutnie.
Langer Józef, naucz. muzyki w Krakowie.
Langie Karol w Krakowie.
Lange Tadeusz, obyw. w Ostrowie, poseł.
Languer Edmund, kupiec w Warszawie.
Lasko Józef w Zakopanem.
X. Laskowski Jakób, prob. w Kaźmirzu.
X. Laskowski Leon, prob. w Gołuchowie.
Dr. Laskowski Piotr, lekarz w Wągrowcu.
Laskowski Stanisław, naucz. gimn. w Rawiczu.
Lasocka Zofia w Warszawie.
Laskowski Sulpicyusz, maszynista dr. ż. w. b. w Skierniewicach.
Lassociński Maciej, kupiec w Poznaniu.
Laur Karol, kupiec w Nowym Targu.
Launer Jan, kupiec w Krakowie.
Hr. Ledóchowski Ignacy w Białocerkwi.
Legis Franciszek, rządca w Sujkowie.
Leiter Floryan, wł. realn. w Krakowie.
Leitgeber Bolesław, kupiec w Poznaniu.
Leitgeber Jarosław, właściciel księgarni i drukarni w Poznaniu.
Leitgeber Mieczysław, księgarz w Poznaniu.
Lekczyński Jan, ausk. sąd w Lisku.
Leman Antoni, urz. dr. ż. w w. w Ciechocinku.
X. Lemiesz Stanisław, prob. w Sadkach.
Lemoch Lew, prof. gimn., obserw. stac. meteor. w Stryju.
Dr. Lenartowicz Jan, z. dyrektora szkoły realnej w Krakowie.
Lenczowski Izydor, zarządca c. k. urzędu pocztowego w Tarnopolu.
Leo Edward, redaktor w Warszawie.
Leporowski Józef, kasyer w Dukowach Mokrych.

Leporowski Roman, właściciel fabryki wyrobów z miedzi i mosiądzu w Poznaniu.
Lerchenfeld Ignacy, rzecznik w Bydgoszczy.
Lery Filip w Warszawie.
Leśkiewicz Felicyan, magister farmacyi w Koninie.
Leśniewski Józef, urzędn. drogi żel. w. w. b. w Warszawie.
Lettner Gustaw, c. k. radca lasowy we Lwowie.
Lewandowski Franciszek, obyw. Łubowie.
X. Lewandowski Jan, dziekan w Lubaszu.
Lewandowski Julian, obyw. w Jeżewie.
Dr. Lewandowski Ludomir w Jaśle.
Dr. Lewandowski Zygmunt, lekarz w Bochni.
Dr. Lewartowski Franciszek, prezes Rady pow. w Myślenicach.
Dr. Lewenstam Henryk, lekarz w Aleksandrowie.
Lewicki Jan, prof. gimn. w Przemyślu.
Dr. Lewy Gustaw, lekarz w Zawierciu.
Lgocki Henryk w Krakowie.
Libeltowa Franciszka, obyw. w Czeszewie.
Lichański Jan w Krakowie.
Liebstein Zygmunt, dyrektor kancelaryi Izby handlowej i przem. w Peszcie.
X. Likowski Edward, prałat reg. semin. duch. w Poznaniu.
Dr. Likowski Wojciech, lekarz w Pleszewie.
Lilpop Jan, student w Warszawie.
Lilpop Karol w Warszawie.
Lilpop Stanisław, student w Warszawie.
Lindner Karol, prof. gimn. w Poznaniu.
Lipiński Lucyan, c. k. notaryusz w Nowym Sączu.
Lipka Jan, radca sądowy w Wadowicach.
Lisowiecki Antoni, obyw. w Jaśle.
Dr. Lisowski Władysław, adw. w Krakowie.
Lityński Alojzy, c. k. starszy geometra przy ewidencyi w Stanisławowie.
X. Loserez Telesfor, proboszcz świętojański w Poznaniu.
Lossow Aleksander, obyw. w Gryzynach.
Lossow Władysław, obyw. w Leśniowie.
Lubaszek Andrzej, radca sądowy w Krakowie.
Ks. Lubomirski Stefan, akad. w Krakowie.
Ks. Lubomirski Tadeusz, obyw. w Krakowie.
Luboradzki Konrad, urz. dr. ż. w Warszawie.
Lutomski Bolesław, obyw. w Stawie.
Luziński Teodor, wł. hotelu w Poznaniu.

Ł.

Łaniewski w Warszawie.
Łapczyński Kazimierz w Warszawie.
Łapiński Jan, budowniczy w Krakowie.
Łaski Stanisław, sekretarz Rady pow. w Gorlicach.
Łastowiecka Marya, obyw. w Sieteczy.
Łastowiecki Zygmunt, obyw. w Lipniku.
Łaszewski Stanisław, urzędnik z Granicy.
Dr. Ławicki Marceli, lekarz w Środzie.
Łącki Władysław, obyw. w Posadowie.
Dr. Łazarski Stanisław, adwokat w Białej.
Hr. Łączyński Henryk, wiceprezes galicyjskiego banku kredytowego w Kutkorzu.
Dr. Łebiński Władysław, właściciel drukarni w Poznaniu.
Łempicki Junosza Juliusz, c. k. koncypient namiestnictwa w Kałuszu.
Dr. Łepkowski Józef, prof. uniw., członek akademii umiejętności w Krakowie.
X. Łętkowski Antoni w Tarnowie.
Łodwigowski Edward, urz. dr. ż. w Niwie.
Łoziński Edmund, obyw. w Potoku.
X. Łoziński Henryk, katecheta gimn. w Tarnowie.
Hr. Łubieński Michał w Białocerkwi.
Hr. Łubieński Roger, obyw. i poseł w Babicy.
Łubieński Witold, obyw. w Dolniku.
Łucki Leon, obyw. w Chronowie.
Łukaszewski Leonard, radca sądu krajowego w Krakowie.
Łukomski Józef, adwokat przysięgły w Warszawie.
Łukomski Julian, radca regenc. budown. w Kluczborku.
Łuszczkiewicz Antoni, inżynier cywilny w Krakowie.
Łyskowski Ignacy, obywat., poseł, w Mileszewach.
Łyskowski Mieczysław, dyrektor banku w Poznaniu.

M.

Dr. Machalski Maksymilian, adwokat w Krakowie. poseł do Rady Państwa
Machalski Maksymilian, inżynier w Skolem.
X. Machowski Tomasz, prob. w Łużny.
Machczyński W.
Madaliński Ignacy, kupiec w Śremie.
Magdziński Teofil, poseł w Bydgoszczy.
Majewski Floryan, obyw. w Zbytce.
Majewski Ignacy, urz. dr. ż. w. w. b. w Częstochowie.
Majewski Karol, akademik w Warszawie.
Makowski Aleksander, obyw. w Woli Ossowińskiej.
Malczewski Tytus, obyw. w Młodocinie.
Maleszewski Tytns, art. malarz w Warszawie.
Dr. Malinowski Lucyan, prof. uniw., czł. akad. umiej. w Krakowie.
Małachowski Maksymilian w Krakowie.
Mann Stanisław, administrator Kuryera w Poznaniu.
Mańkowski Tomasz, inżynier przy bud. kol. p. w Gorlicach.
Marczewski Ludwik, adwokat w Piotrkowie.
Dr. Markiewicz Dominik, adwokat w Krakowie.
Markowski Władysław, obyw. w Białocerkwi.
Dr. Mars Antoni, docent uniw. w Krakowie.
Maryniak Grzegórz, prof. gimn. w Krakowie.
Marynowski Jan, notaryusz w Nowym Sączu.
Masłowski Antoni, cukiernik w Krakowie.
Masłowski Marceli, obyw. w Wapowcach.
Maszkowski Karol, dyrektor muzyki w Koblencyi.
Matecki Władysław, obyw. w Bieganowie.
Matyáš Franciszek, c. k. radca sądu krajowego w Krakowie.
Matyáš Karol, akademik w Krakowie.
Maurizio Marya w Krakowie.
Dr. Max Henryk, adwokat, poseł na sejm kraj. w Tarnopolu.
Dr. May Roman, właśc. fabryki chemicznej w Starołęce.
Dr. Mazurkiewicz Dyonizy, lekarz w Krośnie.

Mączyński Maciej, obyw. w Siedliskach.
Medveczky Karol, obyw. w Żegiestowie.
Mehoffer Alfred, mag farm. w Krakowie.
Dr. Meisner Henryk, c. k. notaryusz w Wiśniczu
X. Menzel Michał, prob. w Śremie.
X. Merdas Bolesław w Winnej Górze.
Mergentaler Gustaw, wł. mag. mebli w Warszawie.
Meyer Leopold, kupiec w Warszawie.
Meyerhold Wilhelm, kupiec w Sosnowicach.
Miaskowski Leopold, naucz. szkoły miejskiej w Krakowie.
Micewski Edward, obyw. w Tuczempach.
Michalski Józef, obyw. w Krakowie.
Michałowska Romanowa, obywatelka w Krakowie.
Michnikowski Stanisław, obyw w Warszawie.
Dr. Mieczkowski August, dyrektor zabezpieczeń Westa w Poznaniu.
Mieczkowski Józef, obywatel w Ciborzu.
Dr. Mieczkowski Leon, obyw. w Kołudzie.
Mieczkowski Stanisław, obywatel w Niecieszewie.
Mielcarzewicz Aleksy, radca sądu w Wieluniu.
Hr. Mielżyński Józef. obyw., członek Izby Panów w Iwnie.
Hr. Mieroszowski Krzysztof, obyw. w Karniowicach.
Hr. Mieroszowski Sobiesław, obyw. w Karniowicach.
Mierzejewski Wacław, urz. dr. żel. w. w. b. w Sosnowcu.
Mierzwiński Jędrzej, kupiec w Warszawie.
Mikara Stefan, właśc. domu w Poznaniu.
Miklaszewski Juliusz, prof. gimn. w Krakowie.
Dr. Mikulicz Jan, prof. uniw. w Krakowie.
Miler Karol, kupiec w Nowym Sączu.
Dr. Milewski Ludwik, prof. gimn. w Berlinie.
Milewski Ludwik w Sosnowicach.
Miłkowski Aleksander, kupiec w Bełzie.
Miłkowski Edward, obyw. w Gorlicach.
Minkusiewicz Floryan, c. k. notaryusz w Dukli.
X. Miś Jan, prob. w Odrowążu.
Misiągiewicz Paweł w Tarnowie.
X. Miśkiewicz Julian, prob. w Sikorzynie,
Missberger Michał, pocztmistrz w Mikulińcach.
Miszke Gustaw, inżynier w Warszawie.
Miszke Sylwery w Bochni.
Mizerski Ludwik, syndyk konsystorski w Pelplinie.
Mizerski Władysław, c. k. adj. urz. pod. w Gorlicach.
Młodowski Władysław, urz. drogi żel. w. w. w Sosnowcu.
Dr. Moczyński Michał, lekarz w Ostrowie.
Modlibowski Nepomucen, obyw. w Mokronosie.
Modlibowski Stanisław, obyw. w Gierlachowie.
Modrzejewski Rudolf w Paryżu.
Mokrzycki Wit w Czerniowcach.
Molecki Kasper w Krakowie.
Dr. Molin Jan, prof. gimn. w Krakowie.
Monné Karol, st. inżynier w Przemyślu.
Hr. Morawski Dzierżykraj Tadeusz w Krakowie.
Dr. Morawski Kazimierz, prof. uniw. i czł. ak. um. w Krakowie.
X. Morawski Ksawery, prob. w Klonówce.
Morawski Zygmunt, prof. gimn. w Tarnowie.
Hr. Dr. Mostowski Edward, docent uniw. w Krakowie.
Moszczenski Adolf, obyw. w Stempuchowie.
Moszczeński Aleksander, obyw. w Przysiece.
Moszczeński Bolesław, obyw. w Pigłowicach.
Moszczeński Bolesław, obyw. w Wapnie.
Moszczeński Jan, obyw. w Słembowie.
Moszczeński Stanisław, obywatel w Srebrnej Górze.
Moszczeński Stefan, student w Krakowie.
Moszczeński Teodor, obyw. w Wiatrowie.
Moszczeński Władysław, obyw. w Stempuchowie.
Motty Jan, rzecznik w Grodzisku.
Motty Karol, plenipotent dóbr w Choryniu.
Motty Stanisław, radca sądowy w Poznaniu.
Motty Władysław w Paryżu.
Mrazek Józef, naczelnik bióra przy dyrekcyi Towarzystwa wzaj. ubezp. w Krakowie.
Mroczkiewicz Jan, urzędnik rejencyjny w Poznaniu.
Mrowec Stanisław, c. k. radca górniczy w Swoszowicach.
Mroziński Zygmunt, sędzia w Łobiszynie.
Dr. Muczkowski Józef, prawnik w Krakowie.
Muczkowski Stefan, c. k. notaryusz w Krakowie.
Mukułowski Leon, obywatel, poseł w Kowalewie.
Dr. Muliewicz Heliodor, lekarz w Częstochowie.
Müntzberg Józef, obyw. w Nowej Wsi.
Muszyński Władysław, akademik w Warszawie.
Müldner Rudolf, technik w Gorlicach.
Müldner Wilhelm, właściciel handlu w Tarnowie.
Münz Jerzy w Tarnowie.
Hr. Mycielski Feliks, obyw. w Krakowie.
Hr. Mycielski Franciszek, obyw. w Wiśniowej.
Hr. Mycielski Józef, obyw. w Kobylempolu.

N.

X. Nalentz Stanisław, mansyonaryusz w Śremie.
Nanowski Stefan, ob. w Ustrzykach Dólnych.
Narkiewicz Jodko Witold, akad. we Lwowie.
Nawratil Arnulf, inspektor przem. we Lwowie.
Nawrocki Michał, chodowca owiec w Bninie.
Dr. Neufeld Jakób, lekarz w Sosnowicach.
Dr. Neumann Karol, kandydat adw. w Krakowie.
Neužil Franciszek, dyrektor szkoły snycerstwa w Zakopanem.
Neymanowski Tadeusz, dzierżawca dóbr w Mikulicach.
Nieduszyński Antoni, kasyer w Tarnowie.
Niedziałkowski Janusz, dyrektor budownictwa w Krakowie.
Niedzielewski Franciszek, radca sądu w Poznaniu.
Nowak Józef, naczeln. wydz. drogi żelaznej w. w. w. b. w Warszawie.
Niedzielski Mieczysław inżynier w Kirlibabie.
Niedzielski Paweł, kupiec w Bochni.
Niedzielski Stanisław, dyrektor Towarzystwa muzycznego w Krakowie.
Niedźwiedzki Józef, budowniczy w Krakowie.

Niemojewski Ignacy, obyw. w Dzierznicy.
Niemojewski Wincenty, obyw. w Jedlcu.
Niewiarowski Stefan, student w Warszawie.
X. Niezieliński Ignacy, prob. w Konarzewie.
Niezychowski Bolesław, obyw. w Nowem.
Niezychowski Stanisław, obyw. w Granówku.
Niklaus Stanisław, sędzia w Zgorzelicach.
Nowacki Władysław, urz. dr. żel. w Kutnie.
Nitribitt Hugo, wł. apteki w Krynicy.
Dr. Nowak Gustaw, adwokat w Oświęcimiu.
Nowak Józef, naczelnik Wydz. dr. żel. w. w. w. b. w Warszawie.
Nowakowski Józef, akademik w Warszawie.
Nowakowski Julian, kupiec w Poznaniu.
Nowakowski Kazimierz, kupiec w Inowrocławiu.
Nowińska Zofia w Wiedniu.
Nowiński Bronisław, c. k. notaryusz w Bochni.
X. Nowiński Stanisław, katecheta gimnazyalny w Krakowie.
Nowodworski Ignacy, obywatel w Myszkowie.
Nycz Karol, rządca szpitala w Krakowie

O.

Dr. Obaliński Alfred, profesor uniwersytetu w Krakowie.
Oberfelt Dyonizy, kupiec w Poznaniu.
Oborski Antoni w Hussowie.
Oborski Wacław, obyw. w Hussowie.
Obst Jan, obyw. w Bukowie.
O'Byrn Tytus, inżynier w Poroninie.
Dr. Oczapowski Bohdan, prof. uniw. w Krakowie.
Odrzywolski Sławomir, prof. architektury w ak. techn. przem. w Krakowie.
Ofierski Gaspar, obyw. w Poznaniu.
„Ognisko“ Polskie Stowarzyszenie akademickie w Wiedniu.
Ogrodziński August, inżynier w Skolem.
Osiecki Apolinary, dyrektor kopalni w Kosmaczu.
Olszewski Franciszek, c. k. radca namiestn. i starosta powiat. w Wadowicach.
Olszewski Józef, obyw. w Sietnicy.
Dr. Olszewski Karol, prof. uniw. w Krakowie.
Dr. Olszewski Stanisław, inżynier górniczy w Gorlicach.
X. Ołyński Józef, dziekan w Koźminie.
Opatowicz Teodozyusz w Białocerkwi.
Opid Adolf, budowniczy w Krakowie.
Opid Ludwik, student w Krakowie.
Oppenheim Adolf, kupiec w Sosnowicach.
Orlecki Kajetan, radca nam. we Lwowie.
Dr. Orłowski Józef, lekarz w Przemyślu.
Orłowski Leonard, administrator dóbr w Wielkiem Rybnie.
Orłowski Stanisław, kupiec w Poznaniu.
Ornatowski Józef, starszy leśniczy w Barczczowicach.
Orzechowski Leon, prof. gimn. w Krakowie.
Dr. Ossowicki Antoni, lekarz w Poznaniu.
Ossowski Feliks, obyw. w Naymowie.
Ossowski Godfryd w Krakowie.
Ossowski Władysław, obyw. w Montowie.
Ostaszewski Teofil, obyw. w Wzdowie,
Osten Longin, radca sądu w Gnieźnie.
X. Ostrowicz Leonard, prob. w Usarzewie.
Ostrowski Juliusz w Warszawie.
Oświecimski Alfons, obyw. w Oświecimie.
Dr. Oświęcimski Szczęsny, lekarz w Bochni.
Ożegalski Stanisław, obyw. w Bolechowicach.

P.

Paar Ferdynand, burmistrz w Jaworowie.
X. Pachoński Józef, prob. w Waxmundzie.
Padlewski Szymon, obyw. w Perepelnikach.
Paklerski Julian, notaryusz w Warszawie.
Palch Romuald, wł. apteki w Jaśle.
Paliszewski Ignacy, obyw. w Gembicach.
Paliszewski Karol, ob. w Gembicach.
Paliszewski Władysław, obyw. w Hutce.
Paluch Michał, c. k. adjunkt sądowy w Nowym Targu.
Panceram Józef, aptekarz w Częstochowie.
X. Dr. Pankowski Jan Chryzostom, dziekan w Ryszewku.
Paprocki Teodor, księgarz w Warszawie.
Parczewski Alfons w Kaliszu.
Parczewski Erazm, poseł parlamen., obywatel w Belnie.
Parczewski Józef, obyw. w Grabianowie.
Dr. Pareński Stanisław, docent uniwersytetu w Krakowie.
Pareński Teodor, c. k. notaryusz w Skawinie.
Paruszewski Michał, obyw. w Obudnie.
Paszewski Józef, kupiec w Wągrowcu.
Paszkowski Franciszek, auskult. sądowy w Krakowie.
Paszkowski Leon, dyr. banku gal. dla handlu i przemysłu w Krakowie.
Paten Konstanty, profesor w Poznaniu.
Dr. Pawlas Teodor, lekarz powiatowy w Chrzanowie.
Pawlikowski Henryk Tadeusz, stud. w Krakowie.
Pawłowski Maksymilian, architekt w Białej Podlaskiej.
Pelar J. A., właściciel księgarni i drukarni w Rzeszowie.
X. Pelc Walenty, proboszcz w Libuszy.
Penkala Emilia w Warszawie.
Penkala Julian, student w Warszawie.
Penkala Władysław, technik w Warszawie.
Peretjatkowicz, ob. w Dziunkowie.
Dr. Pernaczyński Melchior, lekarz w Wrześni.
Petrowicz Wincenty, obyw. w Przybówce.
X. Pędziński Józef, prob. w Poznaniu.
Pfeifer Aleksander, stud. w Rydze.
Pfitzner Antoni, cukiernik w Poznaniu.
Piasecki Adam, rejent w Radomiu.
Dr. Piasecki Wenanty, właśc. zakładu wodoleczniczego w Zakopanem.
Dr. Piątkiewicz Rościsław, c. k. notaryusz w Tarnopolu.
Piątkowski Mieczysław, budowniczy w Gostyniu.
Piechowski Aleksander, obyw. w. Warszawie.
Dr. Piekosiński Franciszek, członek akademii umiej. w Krakowie.
Dr. Pielaszewski Andrzej, lekarz w Kutnie.
Dr. Pieniążek Odrowąż Karol, adwokat w Krakowie.
Dr. Pieniążek Odrowąż Przemysław, docent uniw. w Krakowie.
X. Pietraszewski Armin, prob. w Łeknie.

Pietraszkiewicz Ksawery w Krakowie.
Dr. Pietrzycki Ludwik, adwokat w Tarnowie.
Pik Wojciech, wł. apteki w Krośnie.
Pikulski Roman Antoni, urzędnik w Lublinie.
Dr. Pilecki Zenon, lekarz w Warszawie.
Piliński Konstanty, obyw. w Tarnowie.
Hr. Piniński Leonard, obyw. w Grzymałowie.
Piotrowska Eliza w Warszawie.
X. Piotrowski, prob., obserwator stacyi met. w Mogilanach.
X. Piotrowski Bronisław w Baszkowie.
Piotrowski Jan Nepomucen, właśc. domu w Poznaniu.
Piotrowski Stanisław, ajent drogi żel. w Warszawie.
X. Piszczygłowa Bartłomiej, prob. w Psarskiem.
X. Piwowoński Adolf w Krakowie.
Pizar Władysław, c. k. komisarz powiatowy w Nowym Targu.
Pląskowski Włodzimierz w Warszawie.
Pluciński Józef, obyw. w Trzebawiu.
Dr. Pluciński Stanisław, rzecznik w Lesznie.
Płachecki Antoni, naucz. muzyki w Krakowie.
Płocki Władysław, obyw. w Ropicy Polskiej.
X. Pobudkiewicz Franciszek, poddziekan katedralny w Krakowie.
X. Pociłowski Korab Tomasz, dziekan w Łącku.
Podwin Adolf, c. k. radca sądu kraj. w Wadowicach.
Podwin Jan, prawnik w Krakowie.
Pokorny Maksymilian, urz. drogi żel. w. w. w Zawierciu.
Polikowski Mieczysław, c. k. starosta w Grybowie.
Pollak Karol, wł. drukarni i księgarni w Sanoku.
X. Połczyński Franciszek Ksawery, proboszcz w Łagiewnikach.
Połczyński Teofil w Niezychowie.
Połczyński Janta Roman, obywatel w Zabiczynie.
Połczyński Janta Władysław, obywatel w Redgoszczu.
Połomski Józef, rzecznik w Rogoźnie.
Pomianowski Władysław w Warszawie.
Pomorski Roman, urz. dr. żel. w. w. w Częstochowie.
Ponikiewski Franciszek, obyw. w Poznaniu.
Ponikiewski Stanisław, obyw. w Brylewie.
X. Poniński Alfred, szambelan, prob. w Kościelcu.
Hr. Poniński Edward, dziedzic na Wrześni.
Poniński Julian, obyw. w Komornikach.
Hr. Poniński Stanisław, obyw. w Dominowie.
Popiel Aleksander, urzędnik dr. żel. w. w. w. b. w Warszawie.
Popiel Paweł, tajny radca w Krakowie.
Popiel Paweł, student w Kurozwękach.
X. Poświadowski Paweł, proboszcz w Dużym Leńsku.
X. Poszwiński Józef, prob. w Przymencie.
Postruski Włodzimierz, obyw. w Wojniłowie.
Hr. Potocki Bolesław, obyw. w Będlewie.
Hr. Potocki Jędrzej, obyw. w Krakowie.
Hr. Potocki Karol w Krakowie.
Hr. Potocki Tomasz w Krakowie.
Hr. Potocki Władysław w Krakowie.
X. hr. Potulicki Adam, kanonik ołomuniecki.
Br. Potulicki Franciszek, ob. w Glinianach.
X. Poturalski Józef. w Wrześni.
Hr. Potworowski Aleksander, obyw. w Zielencinie.
Potworowski Bronisław, obyw. w Kossowie.
Potworowski Gustaw, obyw. w Goli.
Potworowski Henryk, obyw. Sielcu.
Potworowski Władysław w Kutnie.
Dr. Powidzki Maciej, lekarz w Śremie.
X. Prądzyński Julian, prałat w Pelplinie.
Prądzyński Maciej, ob. w Samarzewie.
Prądzyński Maksymilian, ob. w Lucinach.
X. Preibisz Bernard w Tarnowie.
Dr. Preibisz Józef, lekarz w Dreźnie.
Preisendanz Franciszek Ksawery, właśc. pensyonatu w Krakowie.
X. Praszałowicz Ludwik, prob. w Lisku.
X. Promiński Juliusz, prob. w Wirach.
Proń Mikołaj w Karlsbadzie.
Prysak Piotr, naucz. starszy seminaryum żeńskiego w Krakowie.
Przestalski Ignacy, sekr. Rady p. w Kałuszu.
Przybylski Franciszek, urz. dr. żel. w Granicy.
Przybylski Władysław, przedsiębiorca dr. żel. w Warszawie.
Przychodzki Kazimierz, c. k. notaryusz w Wieliczce.
Przyłęcki Apolinary, c. k. notaryusz w Jaśle.
Przyłuski Antoni, obyw. w Starkowcu.
X. Ptaszyński, prob. w Ceradzi.
X. Puacz Kazimierz, prob. w Gorzkowicach.
Puffke Kamil, plenipotent i dzierżawca w Gorzyczkach.
Dr. Pulman Adam w Samborze.
Pułaski Arkadyusz Antoni, akademik w Warszawie.
X. Puszet Stanisław, katecheta gimnazyalny w Krakowie.
Kniaź Dr. Puzyna Józef w Martynowie Nowym.
Kniaź Puzyna Julian, obyw. w Narolu.
Pyzikowski Antoni w Krakowie.

R.

Raczyński Antoni, obyw. w Krzesinach.
Raczyński Erazm, obyw. w Poznaniu.
Dr. Raczyński Klemens, adwokat i delegat do Rady państwa w Wiedniu.
Raczyński Stefan, obyw. w Książu.
Rada powiatowa w Borszczowie.
Rada powiatowa w Mościskach.
Rada powiatowa w Nowym Targu.
Rada powiatowa w Rohatynie.
X. Radecki Aleksy, prob. Szaradowie.
X. Radecki Józef, dziekan w Brzyskach.
Radoński Leonard, obyw. w Słupowie.
Radoński Piotr, kupiec w Inowrocławiu.
Radoński Seweryn, obyw. i poseł w Kociałkowej Górce.
Radoński Zygmunt, obyw. w Krześlicach.
Radwański Antoni, adwokat w Warszawie.
Radzimiński Józef, obyw. w Dobieszewie.
Radzimiński Luba Zygmunt w Krakowie.
Ks. X. Radziwiłł Edmund, poseł parlam. w Ostrowie.
Ks. Radziwiłł Ferdynand, obyw., człon. Izby panów, poseł parlam. w Antoninie.
Rajtarski Tomasz, b. kupiec w Warszawie.
Rakowicz Jan, budowniczy w Poznaniu.

Rakowski Adolf, obyw. w Starej Wsi.
Ramult Konstanty, c. k. notaryusz w Bochni.
Ramult Kazimierz, akad. w Krakowie.
Rang Edward, aptekarz w Tarnowie.
Dr. Rappaport Arnold, poseł na sejm krajowy i del. do Rady p. w Wiedniu.
Rappaport Maurycy, inżynier w Skolem.
Br. Rastawiecka Leonia, obyw. w Warszawie.
Ratyński Julian w Warszawie.
Razer Juliusz, kupiec w Poznaniu.
Regiec Wincenty, naucz. szkoły snyc. w Zakopanem.
Regulski Kazimierz, naczelnik oddz. dr. żel. w. w. b. w Skierniewicach.
Rehman Stanisław, wł. kawiarni w Krakowie.
Dr. Reich Samuel, adwokat w Rzeszowie.
Reichstein Julian, obyw. w Lenartowicach.
Reiner Eugeniusz, obyw. w Zagorzanach.
Br. Reisky Artur, obyw. w Drzewicy.
Dr. br. Reisky Artur (syn) w Krakowie.
Br. Reisky Flora w Drzewicy.
Reichmann Aleksander, redaktor w Warszawie.
Reichman Bronisław w Warszawie.
X. Rejewski Teodor, emeryt w Poznaniu.
Rembieliński Antoni, adwokat w Warszawie.
X. Respądek Jan, prob. w Poniecu.
Dr. Rettinger Józef, adwokat w Krakowie.
Reut Gustaw, inżynier wydz. kraj. we Lwowie.
Rewieńska Stefania w Warszawie.
Rieger Michał, obyw. w Zimnowodzie.
Rieger Paweł, obyw. w Gorajowicach.
Rittendorf Władysław w Warszawie.
Robiński Hipolit, kupiec w Krotoszynie.
Rodys Wilhelm w Warszawie.
X. Roehr Julian, dziekan w Zbąszynie.
Rogaliński Bernard, kupiec w Toruniu.
Rogaliński Eustachy, obyw. w Królikowie.
Rogaliński Mieczysław, obyw. w Cerekwicy.
Dr. Rogalski Antoni w Krakowie.
Rogawski Karol, obyw. w Ołpinach.
Rogawski Walery, burmistrz w Gorlicach.
Rogowski Michał, obyw. w Łaskach.
Rogowski Władysław, obywatel w Dąbrowach Rusieckich.
Rogoziński Kazimierz, naczelnik oddz. dr. żel. w. w. b. w Częstochowie.
Rogójski Witold, urzędnik bankowy w Tarnowie.
X. Romański Władysław w Krakowie.
Romer Edmund, kierownik c. k. starostwa pow. w Nowym Sączu.
Dr. Romer Gustaw, obyw., poseł na sejm krajowy w Lipniu.
Dr. Rosenblatt Józef, docent uniw. w Krakowie.
Rosengart Leon, akademik w Warszawie.
Dr. Rosiński Stanisław, lekarz w Wronkach.
Dr. Rosner Antoni, prof. uniw. w Krakowie.
Rossmann Aleksander w Kutnie.
Rosso Karol, obyw. w Warszawie.
Dr. Rostafiński Józef, prow. uniw. w Krakowie.
X. Roszek Wojciech, kanonik w Poroninie.
Rozen Jan, artysta malarz w Warszawie.
Rozenfeld Henryk, urz. dr. ż. w. w. b. w Częstochowie.
Rozmanit Lucyan, stud. w Petersburgu.
Rozmuski Czesław, prof. gimnazyalny w Krakowie.
Rozmysłowski Michał, nauczyciel szkoły techn. w Warszawie.
Rozwadowski Jordan Stanisław, obyw. w Kurowcach.
Rożański Stanisław, obyw. i poseł w Padniewie.
Dr. Różycki Bolesław, obyw. w Biechówku.
Różycki-Rosenwerth Henryk, ob. w Cieleśnicy.
X. Rudal Walenty, prob. w Pobiedziskach.
Dr. Rudnicki Bolesław, lekarz w Białocerkwi.
Rudnicki Józef, kupiec w Krakowie.
Rudolf Karol, sekretarz sądu obwodowego w Tarnowie.
Rudolphi Karol, c. k. notaryusz w Krzeszowicach.
Rudzki Stefan, naucz. gimn. w Płocku.
Russocki Ludomir, inżynier w Piotrkowie.
Rustejko Józef, prof. w Paryżu.
Ruszczyński Jan, dyrektor szk. wydz. żeńskiej w Tarnowie.
Ruszczyński Józef, jener. plenip. dóbr w Łabiszynie.
Rutkowski Napoleon, urz. dr. ż. w. b. w Włocławku.
Rutkowski Piotr urz. drogi żel. w. w. w. b. w Warszawie.
Rutkowski Walery, obyw. w Piotrkowicach.
Dr. Rutowski Tadeusz we Lwowie.
Dr. Rybczyński Aleksander, lekarz miejski w Krakowie.
Dr. Rybicki Alojzy, adw., poseł w Rzeszowie.
Rybiński Leon, obyw., poseł w Dembińcu.
Rycerski Feliks, inżynier w Warszawie.
Rychłowski Walery, obyw. w Drobinie.
Rychłowski Władysław w Warszawie.
Rychter Ludwik, gen. ajent ubezp. w Poznaniu.
Rylska Józefa, obywatelka w Pisarowicach.
X. Ryński Stanisław, dziekan w Gołańczy.
Rypel Wojciech, prof. gimn. w Krakowie.
Dr. Rzepnikowski Teofil, lekarz w Lubawie.
Rzewuski Józef w Warszawie.
Rzewuski Walery, fotograf w Krakowie.
Rzyski Andrzej, obyw. w Kraplewie.

S.

Sadkowski Aleksander, urzędnik drogi żel. w. w. w. b. w Warszawie.
X. Sadowski Franciszek, dziekan w Siedlimінie.
Sadowski Teofil, kupiec w Poznaniu.
Dr. Salamon Febus w Tarnowie.
Salamon Wilhelm, bankier w Tarnowie.
Salb Marcin, litograf w Krakowie.
Samberger Edmund, kupiec w Gnieźnie.
Ks. Sanguszko Eustachy, obyw., poseł na sejm krajowy i członek Izby Panów w Gumniskach.
Ks. Sapieha Adam, obywatel, poseł i członek Izby Panów w Krasiczynie.
Ks. Sapieha Leon, obyw. w Perucu (Czechy).
Ks. Sapieha Paweł, obyw. w Krasiczynie.
Ks. Sapieha Władysław, obyw. i poseł w Rawskiem.
Ks. Sapieżyna Jadwiga z Sanguszków w Krasiczynie.
Sarre Felicyan, urz. dr. żel. w Aleksandrowie.

Sawicki Leon, komisant handlowy w Zawierciu.
Sawiński Maksymilian, nadleśniczy w Kompiu.
Sąsiedzki Józef. c. k. inspektor okręgowy szkół ludowych w Złoczowie.
Schaitter Ignacy, kupiec w Rzeszowie.
Schaitter Ludwik, właściciel handlu w Rzeszowie.
Scheller Aleksander, dentysta w Warszawie.
Scheller Leopold, dentysta w Warszawie.
Schindelar Antoni Fryderyk, administrator dóbr banku reichenberskiego w Zakopanem.
Schmidt August, c k. radca sądu kr. i kierownik sądu pow. w Jaworowie.
Schmidt Rudolf, kupiec w Warszawie.
Schmidt Wincenty, obyw. w Krzywaczce.
Dr. Schornstein Henryk, adwokat w Nowym Sączu.
Schoenfeld Emil, inżynier w Warszawie.
Schutt Emil, komisarz powiatowy w Rzeszowie.
Schwarc Henryk, kupiec w Krakowie.
Schwede Ludwik, współwł. garbarni w Poznaniu.
Hr. Scipio del Campo Karol, okywatel, poseł w Łopuszce Wielkiej.
Sczaniecka z Grabowskich Jadwiga, obywatelka w Naramowicach.
Sczaniecki Konstanty, obywatel w Międzychodzie.
Sczaniecki Michał, obywatel, poseł parlamentu w Nawrze.
Dr. Ściborowski Władysław, lekarz w Krakowie.
Serwatowski Maciej Zenon, obywatel, b. poseł na sejm kraj., w Rajtarowicach.
Dr. Sęcki Piotr, radca zdrowia w Poznaniu.
Dr. Sękowski Aleksander, adwokat w Krakowie.
X. Siarkowski Henryk w Szymbarku.
X. Siarkowski Władysław, kanonik i regens konsystorza w Kielcach.
Sieczka Józef, gospodarz w Zakopanem.
Siedlecki Stanisław, profesor gimn. w Krakowie.
Siemieński Leonard, obyw. w Żytnie.
X. Siemieński Leopold, prob. w Mogile.
Hr. Siemieński Wilhelm, obyw., członek Izby Panów w Chorostkowie.
Hr. Sierakowski Adam, obywatel w Waplewie.
Hr. Sierakowski Alfons, obyw. w Poznaniu.
Sinkowski Hipolit, mag. farmacyi w Krakowie.
Sittek Tomasz, przedsiębiorca dr. żel. w Częstochowie.
X. Siuchniński Kazimierz, proboszcz w Podgórzu.
Skarzyński Antoni, obyw. w Sokołowie.
Skarzyński Dyonizy, dyrektor zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.
Skarzyński Henryk, obyw. w Miedzianowie.
Dr. Skarzyński Witold, obywatel, poseł parl. w Spławiu.
Skibiński Ryszard w Piotrkowie.
Skibniewski Bogumił w Proskurowie.
Skiwski Emil, obyw. w Warszawie.
Skłodowski Władysław, prof. gimn. w Warszawie.
Dr. Skomorowski Jan, lekarz, obserwator stac. meteor. w Kutach.
Skornicki Walenty, prof. głuchoniemych w Poznaniu.
Skoroszawski Władysław, obyw. w Tursku.
Skorusa Michał, prakt. sądowy w Krakowie.
Skoryna Edmund w Białocerkwi.
Skórzewski Hipolit, obyw. w Kretkowie.
Hr. Skórzewski Kazimierz, obywatel w Raszkówku.
Hr. Skórzewski Leon, obyw., poseł parlamentu w Lubostroniu.
Hr. Skórzewski Włodzimierz, obywatal w Czerniejewie.
Hr. Skórzewski Zygmunt, obyw., członek Izby Panów w Czerniejewie.
Skrochowski Feliks, obyw. w Ropie.
Skrzetuski Edward, obyw. w Norowie.
Skrzetuski Kazimierz, sędzia w Warszawie.
Skrzydlewski Józef, obyw. w Dzierząznie.
Skrzydlewski Tadeusz w Maniewie.
Skrzyński Adam, obyw. i poseł w Libuszy.
Skrzyński Ksawery, obyw. w Krościenku.
Skrzyński Władysław, obyw. w Ostrowach.
Ślaski Kazimierz, obyw. w Orłowie.
Ślaski Ludwik, obywatel, członek Izby Panów w Trzebczu.
Dr. Śleczkowski Czesław, adwokat w Gorlicach.
Dr. Śliwicki Franciszek, lekarz w Warszawie.
Ślósarski Jan, urz. dr. żel. w Dąbrowie.
Ślapowa Justyna, obyw. w Lusinie.
Sławiński Aleksander, inżynier w Poznaniu.
Sławski Józef, kupiec w Poznaniu.
Sławski Stanisław, radca sądu w Poznaniu.
Słonecki Zenon, obyw., poseł na sejm krajowy, prezes Rady powiat. sanockiej w Kostarowicach.
X. Słotwiński Adam, przeor OO. Pijarów w Krakowie.
X. Słotwiński Stanisław, opat Kanoników regularnych w Krakowie.
Śmiechowska Anna w Warszawie.
Smoleński Adam, urzędnik Tow. ub. w Warszawie.
Smolikowski Zygmunt, budowniczy w Warszawie
Smolikowski Zygmunt, akademik w Warszawie.
Dr. Smolka Stanisław, profesor uniwersytetu i czł. ak. um. w Krakowie.
Smoniewski Jan, urz. dr. żel. w. w. b. w Piotrkowie.
Śniechowski Józef w Warszawie.
X. Sobeski Julian, prob. w Słupach.
Sobeski Stefan, cukiernik w Poznaniu.
X. Sobierajski Józefat, katecheta seminaryum męskiego i żeńskiego w Krakowie.
Sobolewski Piotr, obywatel w Warszawie.
Sobotkiewiczówna Marya w Warszawie.
Sochanik Juliusz, rządca dóbr w Zbarażu.
Soczołowski Kazimierz, aptekarz w Radomsku.
Dr. Sokołowski August, prof. gimn., docent uniwersytetu w Krakowie.
Dr. Sokołowski Maryan, prof. uniw. w Krakowie.
Sokołowski Władysław, radca dyrekcyi Towarzystwa kredytowego w Warszawie.
Sokołowski Zygmunt, rządca dóbr i zakładu zdroj. w Krynicy.
X. Solak Wawrzyniec prob. w Lubniu.
Dr. Sommer Feliks, lekarz w Warszawie.

Sowiński Roman, kupiec w Warszawie.
Spławiński Jan, radca sądu wyższego, delegat do Rady państwa w Krakowie.
X Dr. Stablewski Floryan, szambelan, prob., poseł w Wrześni.
Stablewski Stenisław, obywatel w Zalesiu.
Stablewski Stefan, obyw. w Poznaniu.
Stablewski Tertulian, obyw. w Ślachcinie.
Stabrowski Wiktor, budowniczy w Kcyni.
Dr. Stachiewicz Teofil, lekarz w Krakowie.
Hr. Stadnicka Helena, obyw. w Nawojowej.
Hr. Stadnicka Konstancya w Sądowej Wiszni.
Hr. Stadnicki Edward, obyw. w Nawojowej.
Stadtmüller Karol, prof. akad. techn. przem. w Krakowie.
Stahlberger Bogdan, ob. w Jadamwoli.
Stanisławski Teodor, kupiec w Warszawie.
Stanowski Jakób, profesor zoobiotyki w Poznaniu.
Stanowski Leon, kupiec w Środzie.
Stark Antoni, złotnik w Poznaniu.
Starkowski Józef, w Poznaniu.
Starowieyjski Biberstein Stanisław, ob., poseł prezes Rady pow. w Bratkówce.
Starowieyski Biberstein Stanisław, (syn) akademik w Krakowie.
Dr. Starzewski Rudolf, adw. w Krakowie.
Dr. Stasiński Józef, obyw. w Konarzewie.
Dr. Sławarski Antoni, c. k. adj. sąd. w Chrzanowie.
Stawarski Ignacy, dyrektor. gimnaz. w Krakowie.
Stawiarski Seweryn, obyw. w Lipnikach.
Stawiarski Waleryan, obyw. w Chlebnie.
Stawski Leonard, obyw. w Krakowie.
X. Steffen Józef w Poznaniu.
Stein Julian w Kumejkach.
Steinman Bernard, urzędnik banku w Petersburgu.
Stephan Wilhelm w Krakowie.
Steuer Franciszek, były starosta w Nowym Targu.
Stęszewski Franciszek, budowniczy w Poznaniu.
Stocker Wiliam, właściciel kopalni w Gorzycach.
Dr. Stodolak Stanisław, prof. gimn. w Krakowie.
Stojowska Jordan Marya w Krakowie.
Dr. Strasburger Karol, lekarz w Warszawie.
Dr. Straszewski Maurycy, profesor uniwersytetu w Krakowie.
Streit Ernest, właściciel restauracyi w Krakowie.
Stromfeld Wilhelm, kupiec w Warszawie.
Stronczak Włodzimierz, c. k. notaryusz w Sądowej Wiszni.
Strumiłło Władysław w Śmile.
X. Stryjakowski Władysław, proboszcz w Łopiennie.
Dr. Strzelbicki Stanisław, c. k. notaryusz w Ropczycach.
Studniarski Antoni, radca sądowy w Łańcutach.
Dr. Studniarski Feliks, lekarz w Szamotułach.
Studniarski Maksymilian, profesor gimn. realn. w Poznaniu.
X. Studniarski Wincenty, prob. w Kicinie.
Studziński Alojzy, obyw. w Tarnopolu.
Studziński Leon, c. k. starosta w Sanoku.
Studziński Wiktor, urz. dr. żel. w Granicy.
X. Studziński Władysław, kanonik w Przeworsku.
Stummer Edward, radca sądowy w Warszawie.
Dr. Stummer Joze , lekarz w Warszawie.
Dr. Styczeń Wawrzyniec, adwokat w Krakowie.
Suchowiecki Zygmunt Korybut w Warszawie.
Sujecki Franciszek, restaurator w Poznaniu.
Suligowski Adolf, adwokat w Warszawie.
Ks. Sułkowski Antoni, obyw., członek Izby Panów w Rydzynie.
Suszycki Zenon, inżynier górniczy w Ropiance.
X. Sutor August, przeor w Krakowie.
Dr. Świderski Władysław, radca zdrowia w Poznaniu.
Świérz Leopold, prof. gimn. w Krakowie.
Dr. Świérz Tomasz, lekarz miejski w Skawinie.
Święcicki Julian Adolf, literat w Warszawie.
Świętochowski Andrzej, naucz. w Warszawie.
Sykutowski Leon, obserwator stac. meteorolog. w Nowym Targu.
Sypniewski Jan, radca sądu w Rogoźnie.
Dr. Szafarkiewicz Julian, rzecznik w Ostrowie.
Szaflarski Jan, inżynier w Neutrze.
X. Szafranek Maciej, prob. w Wyskoczu.
Szafrański Wiktor, rzecznik w Pobiedziskach.
Dr. Szajnocha Władysław, prof. uniw. w Krakowie.
Szantawski Artur w Warszawie.
X. Szarzyński Chryzolog, Przeor OO. Paulinów w Krakowie.
Szczepaniak Jan, inżynier w Radziszowie.
Szedler Aleksander w Krakowie.
Szeliska Marya, obyw. w Komborni.
Hr. Szembek Aleksaoder, ob. w Słupi.
Szenic Andrzej, kupiec w Poznaniu.
X. Szenic Józef, prob. w Ostrzeszowie.
Dr. Szenic Stanisław, prof. gimn. w Głubczycach.
Hr. Szeptycki Jan, obyw. i poseł w Przyłbicach.
Szklarz Michał, prof. gimn. w Bochni.
Dr. Szlachtowski Feliks, adwokat, prezydent miasta Krakowa.
Szląskowski Józef Wincenty, adwokat przysięgły w Warszawie.
Szlezinger Jan, aptekarz w Kałuszu.
Szmigielski Ryszard, urz. drogi żel. w. w. b. w Łowiczu.
Szołajski Adam, obywatel w Rzepienniku biskupim.
Szołajski Alfred, akademik w Krakowie.
Szołdrski Jan, obyw. w Zydowie.
Szonert Józef, urz. drogi żel. w. w. w Łowiczu.
Szopiński Baltazar, c. k. adjunkt sądowy w Kałuszu.
Szostkiewicz Stanisław, urzędnik w Warszawie.
Szpadkowski Adam, technik w Warszawie.
Szpetkowski Józef, dekorator kościołów w Poznaniu.
Szremer Kazimierz, komisarz handlowy w Granicy.
Szubert Awit, fotograf w Krakowie.
Szujska Józefowa w Krakowie.
Szukiewicz Feliks, kupiec w Krakowie
Dr. Szulc Józef, lekarz prakt. i dentysta w Poznaniu.

Szulc Kazimierz, b. dyrektor szkoły Montparnasse, dyroktor zabezpieczeń Westa w Poznaniu.
Szulc Oswald, kupiec w Warszawie.
Szulczewski Pafnucy, obyw. w Chwaliszewie.
Szułdrzyński Władysław, obyw. w Siernikach.
Szułdrzyński Zygmunt, obyw. w Lubaszu.
Szuman Kazimierz, rzecznik w Poznaniu.
Dr. Szuman Leon, lekarz w Toruniu.
Szumańczowski Prus Ludwik, obyw. w Krakowie.
Szumowski Aleksander, prof. gimn. w Warszawie.
Szurek Stanisław, obyw. w Grudnie.
Dr. Szwarc Emil, redaktor w Krakowie.
X. Szymański Edward, prob. w Dziewierzewie.
Szymański Kazimierz, urz. dr. żel. w. b. w Aleksandrowie.
Szymański Kazimierz, urz. drogi żel. w. w. b. w Sonowcu.
Dr. Szymański Roman, redaktor „Orędownika“ w Poznaniu.
X. Szymański Władysław, obserwator stac. meteorolog. w Dukli.
X. Szymczykiewicz Franciszek w Krakowie.
Szyszkowski Bolesław, c. k. starszy leśniczy w Dobromilu.
Szyszkowski Romulus.

T.

Hr. Taczanowski Antoni, ordynat, człon. Izby Panów w Taczanowie.
X. Taczanowski Bronisław, lic. w Grodzisku.
Taczanowski Stefan, obyw. w Choryniu.
Taczanowski Witold, obyw. w Sławoszewie.
Taczanowski Władysław, obyw. w Szypłowie.
Tańczuk Dymitr, inspektor podatkowy w Nowym Sączu.
Tarnasiewicz Franciszek, urz. drogi żel. w. b. w Kutnie.
Tarnawski Piotr, obyw. w Kozłówkach.
Hr. Dr. Tarnowski Stanisław, prof. uniw., członek akad. umiej., poseł na sejm kr. w Krakowie.
X. Tasz Józef, zast. prob. w Gnieźnie.
Taszarski Zygmunt, kupiec w Poznaniu.
Tatarowicz Zdzisław w Lublinie.
Br. Taube Natalia w Warszawie.
Dr. Teichmann Ludwik, prof. uniw., członek akad. um. w Krakowie.
Teisseyré Henryk, starszy inżynier kol. żel. K. L. w Tarnopolu.
Teplitz Zygmunt, stud. w Warszawie.
Tetmajer Adolf, obyw. w Krakowie.
Tetmajer Włodzimierz, akademik w Krakewie.
Thiel Kazimierz, radca sądu w Poznaniu.
Thiel Stefan, rzecznik w Wrześni.
X. Tłoczyński Apolinary, redaktor „Gwiazdy“ i administrator kościoła świętej Małgorzaty w Poznaniu.
Tokarz Walery, inżynier w Sosnowcu.
Tołłoczko Edward, obyw. w Krakowie.
Tołłoczko Julian, akademik w Krakowie.
Toczyski Julian, adwokat w Siedlcach.
Tomanek Mieczysław w Szczawnicy.
Tomaszewski, inżynier górniczy w Warszawie.
Tomaszewski Władysław, geometra w Grybowie.
Dr. Tomaszkiewicz Tadeusz, obywatel w Studzieńcu.
Tomecki Antoni w Krakowie.
Tonner Emanuel, dyrektor czeskiej ak. handlowej i delegat do Rady państwa w Pradze.
Dr. Tonner Wilhelm, lekarz sztabowy w Mostarze.
Torosiewicz Mikołaj, obyw. w Putiatyńcach.
Towarzystwo kasynowe w Złoczowie.
Trawiński Franciszek, prof. gim. realn. w Poznaniu.
Trelewski Władysław, radca sądu w Trzebnicy.
Dr. Trembecki Onufry, lekarz w Nowym Sączu.
Treter z Lubomirza Hilary, obyw., prezes Rady pow. w Laszkach Królewskich.
Trybulec Jan, c. k. notaryusz w N. Targu.
Dr. Trybulec Józef, adwokat w Bochni.
Trzciniecki Maksymilian, kom. handl. w Aleksandrowie.
Trzciński Franciszek, aptekarz w Warszawie.
Trzciński Stanisław w Krakowie.
Trzciński Władysław, dyrektor cukrowni w Krasińcu.
Trzebiński Erazm, obyw. w Będzitowie.
Trzebiński Stanisław, akademik w Krakowie.
Trzecieski Jan, obyw. w Miejscu.
Trzecieski Władysław, c. k. notaryusz w Dąbrowie.
Trzecieski Zbigniew, obyw. w Dynowie.
Tulewicz Leon, kupiec w Kurniku.
Tulszycki Karol, właśc. apteki w Grybowie.
Turno Gothard, obyw. w Słopanowie.
Turno Hipolit, obyw. w Obiezierzu.
Tutakowski Władysław, urz. drogi żel. w. w. w Zawierciu.
X. Twardowski Ignacy w Międzybrodziu.
Twarowski Aleksander, emeryt w Warszawie.
Tyrankiewicz Melchior, radca sądu w Środzie.
Hr. Tyszkiewicz Stanisław, obyw. w Ociążu.
Tyszyński Kazimierz, akademik w Warszawie.

U.

Udrycki Jan, urzędnik sądowy w Tarnowie.
Ujhely Ferdynand, c. k. sędzia pow. w Myślenicach.
Ulanowski Kazimierz, akademik w Krakowie.
Unrug Wiktor, obyw. w Małpinie.
Dr. Uranowicz Zygmunt, prof. gimn. w Złoczowie.
Urbańczyk Franciszek, obserwator stac. met. w Chrzanowie.
Uznańska Lucya, obyw. w Poroninie,
Uznański Alfred w Poroninie.
Uznański Eustachy Henryk w Poroninie.
Uznański Witold w Poroninie.

V.

Vivien Jan, obyw. w Poznance Hetmańskiej.
Voss Konrad, dyrektor fabryki gazu w Krakowie.

W.

Dr. Wain Jan, lekarz powiatowy w Krośnie.
Dr. Walczak Jan, prof. szkoły realn. w Krakowie.
X. Walczyński Franciszek, wikaryusz katedralny w Tarnowie.
X. Walczyński Stanisław, kanonik w Tarnowie.
X. Waleński Józef, proboszcz w Pniewach.
Dr. Walentowicz Jędrzej, weterynarz miejski w Krakowie.
Dr. Walewski Juliusz, mecenas w Warszawie.
Walter Józef, wł. kopalni w Berehach.
Waligórski Władysław, przedsiębiorca budowy kol. żel. w Warszawie.
Walter Witalis, obyw. w Lubówku.
X. Walterbach Piotr, dziekan w Kostrzynie.
Wałda Wacław, urzędnik intendentury w Warszawie.
Warnicki Józef, pocztmistrz w Krynicy.
X. Dr. Wartenberg Szczęsny, proboszcz w Pawłowie.
Wasilewski Tadeusz, ob., poseł w Sienkowie.
Wasilewski Teofil, obyw. w Czudcu.
Wasilkowski Zygmunt, ajent warsz. Tow. p. asfalt. w Krakowie.
Wassilko Józef, inżynier kolei półn. w Wiedniu.
Br. Wattmann Kolonel, obyw. w Rudzie.
X. Wawrowski Józef, prob. w Kobylejgórze.
Wawrowski Wojciech, prof. gimn. w Ostrowie.
Wawrowski Wincenty, jen. rządca w Sławnie.
Wawrzyniak Ludwik, dyrektor dóbr Antonin.
X. Wawrzyniak Piotr, mansyonaryusz w Śremie.
Dr. Waygart Walery, adwokat, poseł na sejm krajowy w Przemyślu.
Weicht Czesław, inżynier w Warszawie.
Dr. Weigel Ferdynand, adwokat, poseł na sejm krajowy w Krakowie.
X. Weiss Karol, prob. w Mikorzynie.
Wejda Antoni, obyw. w Niecwi.
Wenda Ludwik, urzędn. drogi ż. w. w. b. w Warszawie.
Werner Emil, aptekarz w Warszawie.
Wernicki Wacław w Warszawie.
Wesołowski Antoni, b. oficer w Krakowie.
Wesseli Józef, mechanik dr. żel. w. w. w. b. w Warszawie.
X. Westfal Józef, prob. w Gorzycach.
X. Weydmann August, prob. w Dembowie.
Węclewski Józef, rzecznik w Srodzie.
Węclewski Stanisław, profesor w Chojnicach.
Wędrychowski Innocenty, urz. drog. żel. w. w. b. w Częstochowie.
Węgliński Leon, obyw. w Krakowie.
Węsierski Kazimierz, obyw. w Podrzeczu.
Węsierski Zygmunt, obyw. w Starkowcu.
Hr. Węsierski Kwilecki Zbigniew, obyw. w Wróblewie
Dr. Wężyk Feliks w Królewskiem.
Wężyk Julian, obyw. w Mroczniu.
Dr. Wicherkiewicz Bolesław, lekarz okulista w Poznaniu.
Wichert Franciszek, urz. dr. ż. w Niwce.
Wieczorek Andrzej, dzieżawca w Pszczołczynie.
Dr. Wiediger Ksawery, adwokat w Jaśle.
Wienholt Magdalena w Anglii.
Dr. Wierzbicki Daniel, adjunkt obserw. astron. w Krakowie.
Wierzbicki Ludwik, poseł na sejm krajowy we Lwowie.
X. Wierzbicki Piotr, mansyonaryusz w Sulmierzycach.
Wierzbicki Władysław, kupiec w Gnieźnie.
Dr. Wierzejski Antoni, prof. gimnaz. i uniw. w Krakowie.
Wieszczycki Władysław, obyw. w Kutnie.
Wieckowski Kazimierz w Szamrajówce.
Wiktor Kazimierz, obyw. w Zarszynie.
X. Wilczewski Tertulian, proboszcz w Szamotułach.
Wilczyński Kazimierz, c. k. notaryusz w Wadowicach.
Dr. Wilkosz Ferdynand, adwokat w Krakowie.
Dr. Wilkosz Władysław, adwokat w Krakowie.
Winkowski Józef, prof. gimn. w Rzeszowie.
X. Wirmański Dominik w Szczyrzycu.
Wisłocki Aleksander, c. k. notaryusz w Tarnowie.
X. Wiśniewski Jan, prob. w Czaczu.
Hr. Wiśniewski Witold, obywatel w Krystynopolu.
Dr. Wiszniewski Ludwik, lekarz w Krakowie.
Witkiewicz Tomasz, c. k. notaryusz w Brzozowie.
Witkowski Edward w Białocerkwi.
Witkowski I. A., kupiec w Poznaniu.
Wittig Rudolf, obyw. w Harklowie.
Wittwer Paschalis, rządca dóbr w Wielkim Gaju.
Wize Filip, jen. rządca w Michorzewie.
Wlasłowski Ludwik w Białocerkwi.
Władyczyński Maryan, zast. burmistrza w Przemyślu.
Dr. Włoszek Tadeusz, prof. gimn. w Warszawie.
Wobr Jordan, c. k. starszy inżynier w Jaśle.
Wodpol Wandelin, obyw. w Poznaniu.
Hr. Wodzicki Antoni, obyw. w Krakowie.
Hr Wodzicki Kazimierz, obyw. w Olejowie.
Hr. Wodzicki Ludwik, poseł, członek Izby Panów, gubern. banku kr. kor. w Wiedniu.
Hr. Wodzicki Roman, obywatel w Kościelnikach.
X. Wojczyński Karol, prof. w Poznaniu.
Wojczyński Władysław, inżynier w Krakowie.
X. Wojnar Józef, wikary w Łączkach.
Wojnarski Wojciech, b. naucz. starszy semin. męzk. w Krakowie.
Wolański Dyonizy, reprezent. Tow. wzaj. ubezp. w Czerniowcach.
Wolff Andrzej, mecenas w Warszawie.
Wolff Józef, stud. uniw. w Warszawie.
Wolff Robert, księgarz w Warszawie.
Woliński Adam, rzecznik w Poznaniu.
Wolnicki Teofil, gorzelnik w Dobrojewie.
Wolski Wincenty, radca sądu w Szamotułach.
Wolski Zdzisław, obyw. w Siennowie.
Wolszlegier Władysław, obywat., poseł w Szenfeldzie.
Wołkowicki Hipolit, obyw. w Strzyżowie.
Wołoszowski Stanisław, obyw. w Konarach.
Wołowski Adam w Warszawie.
Wójcicki Mateusz, c. k. adjunkt sąd. w Krakowie.
X. Wójtowicz Jan, kanonik i proboszcz w Sądowej Wiszni.
Woyde Aleksander, budowniczy w Warszawie.

Wójtowski Teodor, radca sądu w Śremie.
Wróblewski Tadeusz, urz. dr. ż. w Warszawie.
Wróblewski Witold, prof. w szkole handlow. w Warszawie.
Wronowski Gustaw w Niżyłowicach.
Dr. Wroński Bartłomiej, lekarz powiat. w Gorlicach.
X. Wrzesiński Antoni, proboszcz w Parzenczewie.
Dr. Wrześniowski August, prof. uniw. w Warszawie.
Wszelaczyński Maciej, obyw. w Kupczyńcach.
Wszelaczyński Władysław, obywatel w Kupczyńcach.
X. Wurst Karol, prob. w Wałczu.
Dr. Wurst Karol, c. k. notaryusz, obserw. stac. met. w Kossowie.
Wybicki Michał, obyw. w Gajewie.
Dr. Wydrychiewicz Bronisław, adj. w Biały.
Wyleżyńska Marya, obywatelka w Korniowie.
Wyleżyński Bronisław, inżyn., profesor instyt. technol. w Petersburgu.
Wyrobisz Józef w Krakowie.
Wysocki Jan, c. k. notaryusz w Krościenku.
Wysocki Tadeusz, urz. dr. żel. w Warszawie.
Wytek Czesław, obyw. w Częstochowie.

Y.

York Wilhelm, urzędnik w Piotrkowie.
Younga Lenie Adam, obyw. w Zapałowie.
Younga Lenie Władysław, obyw. w Trzcieńcu.
Younga Lenie Zdzisław, dzierżawca dóbr w Zapałowie.

Z.

Zabłocki Henryk, obyw. w Rybnie.
Zaboklicki Leon, buchhalter w Krasińcu.
Zacharyasiewicz Jan, literat.
Zajączkowska z Youngów Zofia w Przemyślu.
Zajdler Edward, adwokat w Piotrkowie.
Zakrzewicz Mikołaj, obyw. w Poznaniu.
Zakrzewski Antoni, obyw. w Budzynie.
Zakrzewski Paweł, obyw. w Skokach.
Zakrzewski Stanisław, obyw. w Żabnie
Dr. Zakrzewski Wincenty, profesor uniwersytetu i członek akad. umiej. w Krakowie.
Zakrzewski Władysław, obyw. w Kokorzynie.
Zalasiński Stanisław Kostka Rufin, obywatel w Ujeznej.
Zalewski Kazimierz, redaktor w Warszawie.
Zalewski Władysław, stud. w Krakowie.
Zaleski Lucyan, akademik w Warszawie.
Zalewski Adam, nacz. urz. banku pol w Warszawie.
Dr. Zalewski Aleksander w Krakowie.
Zalewski Stanisław, mecenas w Warszawie.
Hr. Załuski Michał, obyw. w Krakowie.
Hr. Zamoyski Andrzej Przemysław w Warszawie.
Hr. Zamoyski Stefan, poseł na sejm krajowy, prezes Rady pow. jarosławskiej w Wysocku.
Dr. Zapałowicz Hugo w Wiedniu.
Zaremba Karol, architekt w Krakowie.
Zaremba Szczęsny, budowniczy w Tarnowie.
Dr. Zaremba Wacław, obyw. w Pierzchnie.
Zarembski Teofil, urzędnik Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie.
Dr. Zarewicz Aleksander, lekarz w Krakowie.
Dr. Zaręczny Stanisław, prof. gimn. w Krakowie.
Zarzycki Andrzej, inżynier w Krakowie.
Dr. Zatorski Maksymilian, prof. uniw., delegat do Rady państ. w Krakowie.
Dr. Zawadziński Stanisław, lekarz powiatowy w Nowym Targu.
Zawadzki Dyonizy, c. k. komisarz namiestn. w Brodach.
Zawadzki Józef, adwokat w Warszawie.
Zawiliński Roman, naucz. gimn. w Krakowie.
Zborowski Aleksander, c. k. starosta, poseł na sejm kr. w Nowym Sączu.
Dr. Zbyszewski Wiktor, adw. w Rzeszowie.
Dr. Zduń Józef, obyw. w Lutowiskach.
Zechenter Teodor, c. k. starszy zarządca salin w Kaczyce.
X. Zenkteler Józef, prob. w Ostrorogu.
Zeyland Józef, właściciel fabryki wyrobów stolarskich i budowlanych w Poznaniu.
Dr. Zgorzalewicz Julian, nauczyciel starszy sem. żeńskiego w Krakowie.
Zgórek Ludwik, nauczyciel starszy seminaryum męsk. w Krakowie.
Zieliński Apolinary, obyw. w Boleniu.
Zieliński Karol, obyw, w Komorowie.
Zielonka Jan, rządca zakł. zdroj. w Szczawnicy.
Ziembiński Stanisław, dyrektor akademii techniczno-przemysłowej w Krakowie:
Ziemięcki Nieczuja Teodor w Krakowie.
Zientarski H. Aleksander, art. malarz we Florencyi.
X. Zietkiewicz Ludwik, dziekan, poseł w Objezierzu.
X. Ziętkiewicz Stanisław, proboszcz w Łabiszynie.
X. Ziętkiewicz Walenty, proboszcz kościoła farnego w Poznaniu.
Ziołecki Edward, obyw. w Nidomiu.
Ziołecki Roman, król. budowniczy w Jansborku.
Zmijewski Bolesław, urz. drog. żel. w Warszawie.
Znamirowski Konstanty, obywatel.
Znamirowski Włodzimierz, technik w Wiedniu.
Dr. Zoll Fryderyk, prof. uniw., członek akad. umiej. i poseł w Krakowie.
Dr. Zoll Zygmunt, adwokat w Bielsku.
Zubek Józef, c. k. notaryusz w Mielnicy.
Dr. Zuber Rudolf, docent uniwersytetu we we Lwowie.
Zych Franciszek, prof. gimn. w Przemyślu.
Zwolińska Stefania w Warszawie.
Żralski Władysław, poczmistrz w Wiśniowie.
Żaba-Kościesza Napoleon w Zbyltowskiej Górze.
Żardecki Napoleon, buchhalter Tow. zaliczk. w Łańcucie.
Dr. Żelechowski Kazimierz, adwokat w Nowym Sączu.
Dr. Żeleński Władysław, artysta muzyk w Krakowie.
Żenczykowski Marceli, introligator w Krakowie.
Dr. Żera Teofil, lekarz w Warszawie.
Żłobikowska Otylia w Warszawie.
Hr. Żółtowska Marya z ks. Sapiehów w Niechanowie.

Żółtowski Edmund, obyw. w Myszkowie.
Żółtowski Ignacy w Krakowie.
Żółtowski Józef, obyw., poseł parlam. w Urbanowie.
Hr. Żółtowski Marceli, obyw. w Godurowie.
Hr. Żółtowski Marceli, obyw., członek Izby Panów w Czaczu.
Żółtowski Seweryn, obyw. w Popowku.
Hr. Żółtowski Stanisław, obyw. w Niechanowie.
Hr. Żółtowski Stefan, obyw. poseł parlamentu w Głuchowie.
Dr. Żukotyński Klemens, adwokat w Gorlicach.
Żukowski Kazimierz, obyw. w Warszawie.
Żurawski Juliusz w Szczukach.
Żurowski Ignacy, obyw. w Lysowodach.
Żychliński Józef, obyw. w Usarzewie.
Żychliński Karol, obyw. w Twardowie.
Żychliński Serafin, kupiec w Poznaniu.

Powyższy spis zawiera:

Członków honorowych	26
„ założycieli	32
„ dożywotnich	6
„ zwyczajnych	1826
Razem	1890

†

1. Babiński Roman.
2. Ballenstodt Bolesław.
3. Borzewski Zdzisław.
4. Hr. Branicki Konstanty.
5. Chełmicki Kazimierz.
6. Chłapowski Stefan.
7. Czapski Stanisław.
8. Dąmbski Władysław.
9. Hr. Dembińska Wiktorya.
10. Fedorowicz Alojzy.
11. Gaszczyński Stanisław.
12. Graeve Aleksander.
13. Heksch Aleksander.
14. Koźmian Stanisław, Prezes Tow. Nauk. Poznańskiego.
15. Laskowski Ludwik.
16. Lerchenfeld Ignacy.
17. X. Lewandowski Jan.
18. Dr. Łebiński Kazimierz.
19. Niklewicz Ludwik.
20. X. Pałżewicz Ignacy.
21. Potworowski Bronisłnw.
22. Dr. Reutt Walery.
23. Sąchocki Jan Kanty.
24. Sypniewski Anastazy.
25. Szeliski Kazimierz.
26. Hr. Wodzicki Henryk.
27. Wolff Stanisław.
28. Zahorski Jakób.

B.

Oddział Stanisławowski.

(Zawiązany w r. 1876).

Zakres działania: Powiat Stanisławowski, Nadworniański, Bohorodczański, Tłumacki, Kałuski i Doliniański.

---

a) Sprawozdanie Zarządu ze stanu kasy za rok 1884.

Dochody:

1) Ogólny stan kasy z początkiem r. 1884	562 złr.	15 cnt.
2) Przyrosłe procenta od kapitału w Kasie Oszczędności na książeczkę Nr. 2786 za r. 1884	28 „	39 „
3) Zaległe wpisowe za r. 1883 zapłacone w r. 1884	1 „	— „
4) Zaległe wkładki za poprzednie lata	47 „	— „
5) bieżące wkładki za r. 1884	129 „	— „
Razem . .	767 złr.	54 cnt.

Rozchody:

1) Prenumerata czasopisma „Wędrowca“ za r. 1884	10 złr.	— cnt.
2) Pocztowe	5 „	70 „
3) Ubezpieczenie dwóch schronisk od ognia	2 „	15 „
4) Pensya Piniaziuka stróża schronisk	36 „	— „
5) Odesłano Wydziałowi Tow. 1/3 w r. 1884 złożonych wkładek . .	58 „	66 „
Razem . .	112 złr.	51 cnt.

Zestawienie:

Od sumy dochodów	767 złr.	54 cnt.
Strącając sumę rozchodów	112 „	51 „
Zostaje reszta	655 złr.	3 cnt.

umieszczona w Kasie Oszczędności miasta Stanisławowa na książeczce Nr. 2786.

W Stanisławowie 10 czerwca 1885.

Za przewodniczącego
Dr. Eminowicz.
Rembacz.

b) SKŁAD ODDZIAŁU.

ZARZĄD:

(wybrany d. 29 listopada 1880 r.)

Przewodniczący: Wojciech hr. Dzieduszycki.
Zastępca Przewodn.: Dr. Marceli Eminowicz.

Członkowie Zarządu:

Cieński Zbigniew. — Dr. Kamiński Ignacy. — Miazga Franciszek. — Rembacz Michał (sekretarz). — Dr. Rojecki Franciszek (skarbnik). — Dr. Szydłowski Walery. — Fischler Eliasz. — Gruenberg Józef. — Kęplicz Sydon. — Dr. Mroczkowski Zygmunt. — Słonecki Bronisław.

Delegaci Zarządu:

W Nadwórnie: Erazm Masłowski. — *W Kałuszu:* Kajetan Wolański.

Poczet Członków Zwyczajnych:

Amirowicz Albin, aptekarz w Stanisławowie.
Bałaban Wincenty, sędzia pow. w Delatynie.
Beil Adolf, aptekarz w Stanisławowie.
Bielański Roman, inżynier pow. w Złoczowie.
Bogdanowicz Michał, obyw. w Stanisławowie.
X. Bohdan Józef, proboszcz w Delatynie.
Brodowicz Józef, lustrator emer. w Nadwórnie.
Brykczyński Józef, obyw. w Pacykowie.
Brykczyński Stanisław, obyw. w Pacykowie.
Buszak Julian, adjunkt sąd. w Bohorodczanach.
Cieński Bolesław, wł. dóbr w Rohaczynie.
Cieński Zbigniew, obyw. w Stanisławowie.
Cywińska Rozalia, właśc. d. w Delejowie.
Cywiński Ignacy, obyw. w Ossowcach.
Czaczkowski Józef, dyrektor szkoły realnej w Stanisławowie.
Czajkowski Władysław, obywatel w Medwedowcach.
Czerski Wiktor, aptekarz w Husiatynie.
Czołowski Aleksander, rządca dóbr w Stanisławowie.
Dobrowolski Bron., ob. w Hołoskowie.
Dochot Oktaw, obyw. w Pałaiczach.
Dolleczek Wincenty, rządca dóbr we Lwowie.
Drewnowski Ignacy, inżynier w Stanisławowie.
Hr. Dzieduszycki Wojciech, obywatel, poseł i delegat do Rady p. w Jezupolu.
X. Eiselt Jan, kat. sz. r. w Stanisławowie.
Dr. Eminowicz Marceli, adwokat w Stanisławowie.
Dr. Festenburg Gerard, obyw. w Marjampolu.
Fischler Eljasz, Dr. praw. w Stanisławowie.
Gablenz Rudolf, dyrektor dóbr w Nadwórnie.
Dr. Galusiński Antoni, lekarz w Stanisławowie.
Głuchowski Grzegórz, obyw. w Kamiennej.
Gniewosz Włodzimierz, obywatel w Potoku Złotym.
Górecki Edward, star. p., poseł w Stanisławowie.
Grabowski Wojciech, art. malarz we Lwowie.
Gruenberg Józef, prof. gimn. w Stanisławowie.
Gryziecki Bronisław, auskultant sąd. w Stanisławowie.
Herman Zygmunt, obywatel.
Hess Franciszek, rządca dóbr w Sołotwinie.
Hohendorf Edwin, obyw. w Byszowie.
Jabłonowski Prus Józef, obyw. w Zagwoździu.
Jastrzębski Rudolf, obyw. w Stanisławowie.
Jaworski Gabryel, obyw. w Trościańcu.
Dr. Kamiński Ignacy, burmistrz w Stanisławowie.
Kęplicz Sydon, obyw. w Wołosowie.
Klossówna Marya, dyrektorka szkoły wydz. w Stanisławowie.
Dr. Konkolniak Jerzy, lekarz w Stanisławowie.
Kosowicz Władysław, obyw. w Stanisławowie.
Kowecki Jan, inżynier w Stanisławowie.
Hr. Krasiński Lud., ob. w Rohatynie.
Krasnopolski Wład., ob. w Lataczu.
Kwiatkowski Wincenty, c. k. major w Stanisławowie.
Lewicki Feliks, literat w Stanisławowie.
Libera Antoni, prof. gimn. w Stanisławowie.
Ładomirski Konstanty, ob. w Markowcach.
Ławrowski Włodz., kom. pow. w Kolbuszowej.
Dr. Łazarski Mieczysław, prof. wyż. szk. realn. w Stanisławowie.
Dr. Łękawski Marceli, adwokat we Lwowie.
Dr. Łubiński Ludwik, adwokat w Stanisławowie.
Łukasiewicz Dominik, obyw. w Ottynii.
Machniewicz Władysław, komis. pow. w Stanisławowie.
Dr. Machnowski Wacław, lekarz w Stanisławowie.

Małachowski Zygmunt, ob. w Stanisławowie.
Małecki Justyn, obyw. w Ladzkiem.
Masłowski Erazm, notaryusz w Nadwórnie.
Matkowski Stanisław obyw.
Mazaraki Maryan, obyw. w Strutynie.
Melbechowski Władysław, obyw. w Horyhladach.
Miazga Franciszek, profesor szk. realn. w Stanisławowie.
Milerowicz Felicyan, buchalter w Stanisławowie.
Mochnacka Ksawera, małżonka c. k. kapitana w Stanisławowie.
Morawski Włodzimierz, obyw. w Ołeszy.
Dr. Mroczkowski Zygmunt, lekarz w Stanisławowie.
Mühln Władysław, budowniczy miejski w Stanisławowie.
Nawarski Kazimierz, w Stanisławowie.
Dr. Nimhin Artur, kandydat adwok. w Stanisławowie.
Noel Adam, obyw. w Sosułowce.
Ordyniec Izabela z Chlibkiewiczów, obywatelka w Ostrze.
Orłowski Maryan, c. k. auskultant sąd. w Stanisławowie.
Dr. Ostafiński Maryan, lekarz w Stanisławowie.
Dr. Ostrożyński Władysław, prawnik we Lwowie.
Parylak Piotr, prof. gimn. w Stanisławowie.
Petion Eustachy, inżynier w Nadwórnie.
Podlaszecki Adolf, sędzia w Nadwórnie.
Pokiński Julian, komis. pow. w Stanisławowie.
Hr. Poniński Romuald, obyw. w Kolanówce.
Hr. Potocki Nikodem, wł. dóbr w Marjampolu.
Puzyna Julian, obyw. w Czarnołożach.
Raczyński Stanisław, dzierżawca dóbr w Pałaiczach.
Raczyński Wład. obyw. w Pasiecznej.
Rappe Wilhelm, nadinżynier w Stanisławowie.
Rembacz Michał, prof. szkoły realn. w Stanisławowie.
Dr. Rojecki Franciszek, lekarz w Stanisławowie.
Hr. Rozwadowski Ryszard, obyw. w Stanisławowie.
Rybczyński Maryan, adjunkt sądowy w Stanisławowie.
Sedelmajer Piotr, obyw. w Stanisławowie.
Słonecki Albin, wł. dóbr w Zadarowie.
Słonecki Bronisław, właściciel realn. w Stanisławowie.
Słoński Karol, of. poczt. w Stanisławowie.
Sobota Karol, notaryusz w Bohorodczanach.
X. Sumyk Andrzej, wikary w Mikuliczynie.
Świderski Paweł, prof. gimn. w Stanisławowie.
Starzyński Witold, dzierżawca dóbr w Jarhorowie.
Szadbej Antoni. obyw. w Bohorodczynie.
Szawłowski Ludwik, obyw. w Przewłoce.
Szczurowski Kazimierz, sędzia pow. w Stanisławowie.
Dr. Szydłowski Walery, adwokat w Stanisławowie.
Dr. Tyralski Włodzimierz, lekarz w Zbarażu.
Urysz Michał, prof. gimn. w Stanisławowie.
Werchracki Jan, prof. gimn. w Stanisławowie.
Wesołowski Stan., prawnik w Złoczowie.
Witosławski Teofil, c. k. notaryusz w Stanisławowie.
Dr. Wolański Kajetan, lekarz w Kałuszu.
Wołoszyński Włodzimierz, inżynier w Nadwórnie.
Zakrzewski Adolf, obyw. w Wiktorowie.
Dr. Zalewski Ignacy, lekarz w Stanisławowie.
Zdrassil Ignacy, notaryusz w Stanisławowie.
Zwolski Józef, właśc. dóbr.

Członków 116.

†

Br. Błażowski Mieczysław.
Karpiński Ignacy.
Żurawski Jan.

C.

Oddział Czarnohorski

(z siedzibą w Kołomyi (zawiązany w r. 1878).

Zakres działania: Powiaty Kołomyjski, Kossowski, Śniatyński, Horodeński, Zaleszczycki i Borszczowski.

I) Sprawozdanie z czynności Zarządu za r. 1884.

Jakkolwiek w roku z. uchwalono odbyć kilka wycieczek, to z powodu ciągłych deszczów żadna nie mogła przyjść do skutku a do ogłoszonej w lipcu wspólnej wycieczki na Czarnohorę nikt się nie zgłosił — odbył ją jednak sam prof. L. Wajgel, który korzystając z 50 złr., jakie Towarzystwo Tatrzańskie przysłało mu na badanie gór, obrócił takowe na założenie drogoskazów i umieścił je w liczbie 56 sztuk począwszy od „Krasnego Łuhu" aż na Howerlę a ztąd na Dancerz, Szpyci i Pip Iwan dalej do Gropy, Szybenego i Zełenego. Umieszczono też na wszystkich szczytach Czarnohory tablice z napisem dla pewności turystów. Za pracę tę walne Zgromadzenie podziękowało p. Wajglowi przez powstanie. Ponieważ jużto z powodu ciągłej słoty, jużto z braku wykonawców zamierzonej budowy schronisk nie można było roku zeszłego wykonać, przeto odłożono budowę do 1885 r. a 100 złr., które Towarzystwo Tatrzańskie oddziałowi naszemu jako subwencyc na ten cel przysłało, oraz 35 złr., które na powyższy cel złożyli członkowie Oddziału: S. Wiśniowski, Em. Wolff i ks. M. Martini, zachowano na rok 1885.

W celu łatwiejszego przeprowadzenia zarządzeń potrzebnych w dalszych górach uchwalono obok istniejącej komisyi w Żabiu wybrać jeszcze drugą komisyę wykonawczą z siedzibą w Jaworniku i zaproszono do niej Wielm. pp.: ks. proboszcza z Ilci Pasianowicza, naczelnika rządowego domen i lasów p. Kopystyńskiego w Jaworniku i p. Bensdorffa, właściciela realności pod Szybenym. Uchwalono też prosić Towarzystwo akcyjne p. Götza i Spółki o wybudowanie gospody dla turystów nad jeziorem nad Szybenym. Dalej polecono Zarządowi odnieść się do Oddziału Stanisławowskiego, aby tenże między Gadżyną a Howerlą pod „Dancerzem" nad jeziorem przyczynił się do budowy schroniska. Na mocy uchwały ogólnego Zgromadzenia roku zeszłego sprawiono 10 łóżek i sienników w gospodzie w Żabiu. Do gospody tej darował założyciel kolonii wakacyjnej kilkanaście naczyń, jak np. talerze, dzbanki i miski. Nadto uchwalono wyrobić dla syna Skryblaka z Jaworowa, którego rzeźby w drzewie na wystawie tarnopolskiej się odznaczały, subwencyę w Wys. Wydziale krajowym z tym obowiązkiem, aby za to kilku uczniów uczył sztuki rzeźbiarstwa w drzewie. Uchwalono też prosić Św. Dyrekcyę poczt, aby takowa tyle pożądaną reformę poczty w Żabiu przeprowadziła i zamiast poczty pieszej z Bukowiny, połączyła Żabie wprost z Kossowem przez Jaworów wózkiem jednokonnym. Wreszcie dla większego zainteresowania publiczności tutejszemi górami uchwalono częste urządzać bieżącego roku wycieczki i polecono Zarządowi wykonanie takowych. Także należy dodać, że

dla wygody turystów ułożył prof. Wajgel „Przewodnik na Czarnohorę", którego wydaniem ma się zająć oddział lwowski Towarzystwa Tatrzańskiego, oraz uchwalono wziąć udział w wystawie archeologicznej, mającej się odbyć we Lwowie i wybrać p. Wł. Przybysławskiego, jako delegata dla tej wystawy.

W Kołomyi dnia 28 kwietnia 1885.

Krobicki
sekretarz.

Konstanty Siwicki
przewodniczący.

2) Sprawozdanie ze stanu kasy za r. 1883.

Dochód.

Dochód w r. 1882		172 złr. 44 ct.
Wkładki roczne od członków		132 „ 50 „
Wpisowe od nowych członków		10 „ — „
	Razem	314 złr. 94 ct.

Rozchód.

Różne wydatki		259 złr. 30 ct.
	Reszta	55 złr. 64 ct.

Uwaga. Odesłano Wydz. w Krakowie $^1/_3$ wkładek od 132 złr. 50 ct. tj. 44 złr. 16 ct.
i wpisowe od 10 członków . . . 10 „ — „
Razem 54 złr. 16 ct.

Kołomyja 28 czerwca 1884.

X. Martini
skarbnik.

Sprawozdanie ze stanu kasy za r. 1884.

Dochód.

1. Gotówka z końcem r. 1883		55 złr. 64 ct.
2. Wkładki od członków		110 „ — „
3. Wpisowe od nowych członków		6 „ — „
4. Zapomoga z Wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego		150 „ — „
5. Różne dochody		55 „ 66 „
	Razem	377 złr. 30 ct.

Rozchód.

Rozchód		227 złr. 4 ct.
	Pozostaje gotówka z końcem r. 1884	150 złr. 26 ct.

Uwaga. 42 złr. 66 ct. odesłano Wydz. Tow. Tatrz. d. 29 kwietnia 1885 r.

Kołomyja 19 czerwca 1885.

Za przewodniczącego
L. Wajgel.

3) SKŁAD ODDZIAŁU.

ZARZĄD:

Przewodniczący: Konstanty Siwicki. — *Zast. Przewodniczącego*: Leopold Wajgel.

Członkowie Zarządu:

Franciszek Barański. — Karol Głuchowski. — Władysław Kawecki. — Leon Krobicki (sekretarz). — Eugeniusz Kuczkowski. — Waleryan Kryciński. — X. Mikołaj Martini (podskarbi). — Dr. Władysław Piaskiewicz. — Wilhelm Schayer. — Juliusz Szumlański. — Sygurd Wiśniowski. — Emanuel Wolff.

Komisya wykonawcza Zarządu w Żabiu:

Jan Gregorowicz. — Franciszek Mathias. — Stanisław Przybyłowski.

Druga Komisya wykonawcza Zarządu w Jaworniku:

Kopystyński, Bensdorf i Kisslinger.

Komisya dla podniesienia chowu koni huculskich:

Hr. Stanisław Dzieduszycki. — Kniaź Roman Puzyna. — Jan Gregorowicz.

Delegaci Zarządu:

W Czerniowcach: Dr. Majerski. — We Lwowie: Władysław Przybysławski. — W Gwoźdźcu: Hr. Stanisław Dzieduszycki. — W Kossowie: Stanisław Bursa i Dr. Pietrzycki. — W Wiżnicy (n. Czeremoszem): Dr. Kasprzycki. — W Kutach: Ks. Jabób Moszoro. — W Uścierykach: Jan Feuer. — W Zaleszczykach: Michał Klusik. — W Obertynie: Ks. Jan Dręgiewicz. — W Przemyślanach: Emil Baranowski. — W Peczeniżynie: Albert Jasiński. — W Horodence: Józef Szymonowicz.

Poczet Członków zwyczajnych:

Asłan Jakób, wiceburmistrz w Kołomyi.
Baranowski Emil, aptekarz w Przemyślanach.
Barański Franciszek, radca sąd. w Kołomyi.
Bensdorf Józef, wł. realn. w Jaworniku.
Bilwin Stanisław, komisarz dyr. skarbu w Kołomyi.
Br. Brunicki Seweryn, ob. w Zaleszczykach.
Dębicki Jan, notaryusz w Kołomyi.
Domain Józef, adjunkt starostwa w Kołomyi.
X. Dręgiewicz Jan, proboszcz w Obertynie.
Dutkiewicz Juliusz, fotograf w Kołomyi.
Dzieduszycki hr. Stan., wł. dóbr w Gwoździcu.
Feuer Jan, zarządca dóbr lasowych w Uścierykach.
Fundacya dóbr hr. Stan. Skarbka, we Lwowie.
Głowacki Maurycy, sekretarz Rady powiatow. w Kołomyi.
Głuchowski Karol, art. malarz w Kołomyi.
Gregorowicz Jan, rządca dóbr Skarbkowskich w Żabiu.
Gross Antoni, notaryusz w Zaleszczykach.
Henigsberg Piotr, ajent banku w Zaleszczykach.
Jakiel Julian, insp. podatk. w Kołomyi.
Jasiński Albert, dzierżawca dóbr w Peczeniżynie.
Jasiński Franciszek, obyw. w Zahajpolu, pr. Rady pow. w Kołomyi.
Kapri bar. Jan, wł. dóbr w Chlebiczynie prez. Rady pow. w Śniatynie, poseł na sejm.
Dr. Karpiński Jan, lekarz w Kołomyi.
Dr. Kasprzycki Karol, lekarz w Wiżnicy nad Czeremoszem.
Kawecki Władysław, radca sądowy w Kołomyi.
Klesiewicz Adolf właśc. poczty w Przemyślanach.

Kleski Jan jun., wł. dóbr w Kołomyi.
Kleski Jan sen., wł. dóbr w Werbiążu.
Klusik Michał, obyw. m. Kołomyi, sędzia pow. w Zaleszczykach.
Kozakiewicz Lud., prof. gimn. w Złoczowie.
Krobicki Leon, techn. urz. starost. w Kołomyi.
Kryciński Waleryan, art. malarz, prof. gimn. w Kołomyi.
Dr. Krzysztofowicz Mikołaj, poseł do Rady państwa i wł. dóbr w Załuczu.
Krzysztofowiczowa Wiktorya, właścicielka dóbr w Korniczu.
Dr. Kubisztal Stanisł., profesor. gimn. w Kołomyi.
Kuczkowski Eugeniusz, rad. nam., star. pow. i poseł w Kołomyi.
Kunzowa Aniela, wł. dóbr w Pruchniszczu.
Kunz Antoni, wł. dóbr w Pruchniszczu.
Lechicki Józef, adj. sądowy w Sokalu.
Lewicki Zenon, zarządca kopalni I. Tow. dla eksploat. nafty w Słobodzie rungórskiej.
X. Łabaj Ryszard Franciszek, katech. w Kołomyi.
Łączyński Włodzimierz, inżynier w Kurzanach.
Dr. Majerski Bronisław, lekarz w Czerniowcach.
X. Martini Mikołaj, katech. gimn. w Kołomyi.
Mathias Franciszek, rządca dóbr w Jasionowie górnym.
Maubach Otton, dyrektor dóbr lasowych w Kutach.
Dr. Miłkiewicz Eugeniusz, lekarz w Kołomyi.
X. Moszoro Jakób, proboszcz w Kutach.
Niezabitowski Jan, jurysta w Kołomyi.
Pańkiewicz Aleksander, sędzia powiat. w Stanisławowie.
Passakas Łazarz, wł. dóbr w Witilówce (Bukowina).
Pechnik Rudolf, starszy zarządca salin w Kossowie.
Dr. Piaskiewicz Władysław, lekarz w Kołomyi.
Dr. Pietrzycki Antoni, lekarz powiatowy w Kosowie.
Przybyłowski Stanisław, właśc. dóbr w Krzyworówni.
Przybysławski Stanisław, właśc. dóbr w Czortowcu.
Puzyna Roman, kniaź właśc. dóbr w Gwoździcu.
Repka Ludwik, radca sądu w Kołomyi.
Dr. Rosner Maksymilian, lekarz powiatowy w Kołomyi.
Rutkowski Józef, notaryusz w Wiżnicy.
Sabat Hipolit, star. pow. w Kosowie.
Schayer Wilhelm, nadinżynier rządowy w Kołomyi.
Siwicki Konstanty, właśc. dóbr w Ceniawie.
X. Smagowicz Jan, proboszcz w Kutach.
Schnejder Zygmunt, asyst. mineral. w uniwersyt. we Lwowie.
Stawiarski Waleryan w Kołomyi.
Stenzel Edward, aptekarz w Kołomyi.
Sydorowicz Władysław, leśniczy w Żabiu.
Syroczyński Antoni, właśc. dóbr w Kopeczyńcach.
Szczepanowski Pruss Stanisław, właśc. kopalni i amer. destyl. nafty w Peczeniżynie.
Szewłodziński Jan, buchhalter amer. destylarni nafty w Peczeniżynie.
Dr. Szumlański Juliusz, komisarz powiatowy w Kołomyi.
Szymonowicz Józef, adj. sąd w Horodence.
Tanczakowski Stefan, adj. sąd. w Kołomyi.
Tesarz Antoni, cukiernik w Czerniowcach.
Thürman Adam, koncepista namiestn. przy starostwie w Kołomyi.
Wajgel Leopold, dyr. wyż. szkoł. żeńsk., prof. gimn. w Kołomyi.
Dr. Waligórski Albin, lekarz w Przemyślanach.
Dr. Wilkowski Emil, adwokat w Kosowie.
Winiarz Henryk, urz. amer., destyl. nafty w Peczeniżynie.
Wiśniowski Sygurd, literat i współwłaściciel destyl. nafty w Kołomyi.
Witkowicki Karol, buchalter kasy oszczędności w Kołomyi.
Wolff Emanuel, dyrektor gimn. w Kołomyi.
Załuski Teodor, adj. podatk. w Przemyślanach.
Zima Tadeusz, techn. kierownik ameryk. dest. nafty w Peczeniżynie.
Zoffal Alfred, major pens., właśc. realn. w Kołomyi.

Członków 86.

D.

Oddział lwowski.

(Zawiązany w r. 1883).

Zakres działania: Powiaty Lwowski, Bobrecki, Żydaczowski, Stryjski, Turczański, Staromiejski, Samborski, Drohobycki, Rudecki i Grodecki.

Sprawozdanie z czynności Zarządu za czas od 15 kwietnia 1884 do 6 marca 1885 r.

1) Zarząd odbył 5 posiedzeń; 2) Zarząd zajmował się sprawą zaprowadzenia dla towarzystw biletów sezonowych okólnych i powrotnych, w szczególności na nowej kolei transwersalnej i na innych kolejach państwowych; 3) Główną czynnością zarządu była sprawa wydania „Przewodnika do wschodnich Karpat“. W tym celu wezwał Zarząd publiczną odezwą do współpracownictwa; zebrany tym sposobem obfity materyał poruczył komisyi literackiej, która po uchwaleniu szczegółowego planu dzieła ostateczną tegoż redakcyę powierzyła prof. Lucyanowi Tatomirowi. Druk wymienionego Przewodnika ma się rozpocząć w maju b. r.; 4) Zarząd wydelegował p. M. Turkawskiego na tegoroczne Walne Zgromadzenie Towarzystwa w Krakowie, poruczył temuż oświadczyć się w dyrekcyi nad zmianą statutu przeciwko *zwyczajnym* Walnym Zgromadzeniom w Zakopanem i polecić jako premia dla Członków Towarzystwa reprodukcyę dwóch obrazów artysty lwowskiego p. Obsta, przedstawiającą hucuła i hucułkę na koniach; 5) Zarząd wziął udział podczas zeszłorocznego Zjazdu Towarzystwa pedagogicznego w Tarnowie w urządzeniu przy pomocy Głównego Zarządu Towarzystwa pedagogicznego i miejscowego Komitetu wycieczki turystyczno-naukowej z Tarnowa do Żegiestowa, Muszyny i Krynicy. Wycieczka ta liczyła 100 uczestników i powiodła się znakomicie; 6) Zarząd udał się do Wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego z prośbą, aby swojej straży górskiej i przewodnikom nakazał czuwać pilnie nad ochroną kosodrzewiny i limby (kidry) przed lekkomyślnem tychże paleniem i niszczeniem.

Sprawozdanie ze stanu kasy.

A) **Dochód:**

Pozostałość kasowa z końcem r. 1883	129 złr 36 cnt.
Wkładki całkowite od 87 Członków za rok 1884	261 „ — „
Wkładki częściowe od Członków za r. 1884	13 „ — „
Wpisowe od 5 Członków nowych	5 „ — „
Razem	408 złr. 36 cnt.

B) **Rozchód:**

Przesłano Wydziałowi Tow. 1/3 wkładek za r. 1884	92 złr. — cnt.
Wydatki różne	215 „ — „
Razem	307 złr. — cnt.
Pozostałość kasowa z końcem r. 1884 . . .	101 złr. 36 cnt.

We Lwowie dn. 30 marca 1885 r.

M. Turkawski
Sekretarz i Podskarbi.

b) SKŁAD ODDZIAŁU.

ZARZĄD:

Przewodniczący: Hr. Włodzimierz Dzieduszycki (zrezygnował).

Zastępca Przewodniczącego: Maryan Łomnicki.

Członkowie Zarządu:

Feliks Bieńkowski (zrezygnował). — Emil Hołowkiewicz. — Dr. Ignacy Petelenz. — Dr. Karol Stromenger. — Marceli Turkawski sekretarz i podskarbi. — Władysław Zontak. — Ludwik Dziedzicki. — Alfred Elsner. — Karol Franz. — Dr. Aleksander Hirschberg. — Zygmunt Richtmann. — Dr. Henryk Strzelecki.

Komisya wykonawcza Zarządu w Stryju:

Kajetan Kosiński. — Dr. Seweryn Popiel. — Władysław Kempner.

Delegaci Zarządu:

We Lwowie: Władysław Gubrynowicz, Włodzimierz Hankiewicz, Edward Heppé, Józef Korasadowicz, Feliks Pławicki, Władysław Przybysławski, Władysław Schmidt, Klemens Schnitzel, Dr. Józef Żuliński. — W Drohobyczu: Emeryk Turczyński. — W Gorlicach: Stanisław Znamirowski. — W Skolem: Bronisław Nartowski. — W Stryju: Kajetan Kosiński. — W Turce: Seweryn Brysiewicz.

Reprezentant oddziału lwowskiego w Wydziale Tow. Tatrz.:

Edward Heppé.

Poczet Członków zwyczajnych:

Abrahamowicz Dawid, obywatel i poseł we Lwowie.
Abrahamowicz Eugeniusz, adjunkt sądowy w Stryju.
Ambros-Rechtenberg Józef, profesor II. gimnazyum we Lwowie.
Apfel Samuel, kasyer fabryki w Drohobyczu.
Babel Bronisław, inżynier w Krynicy.
Balko Aleksander, koncepista prokuratoryi Skarbu we Lwowie.
Bogdanowicz Zygmunt, wł. dóbr we Lwowie.
Baranowski Bolesław, krajowy inspektor szkół ludowych we Lwowie.
Bayer Karol, kupiec w Drohobyczu.
Bąkowska Marya, nauczycielka we Lwowie.
Biczaj Jan, profesor seminaryum naucz. żeńsk. we Lwowie.
Dr. Bieliński Stanisław, adwokat we Lwowie.
Dr. Biesiadecki Alfred, protomedyk namiestnictwa we Lwowie.
Bieńkowski Feliks, inżynier Wydziału krajowego we Lwowie.
Dr. Biliński Leon, poseł i profesor uniwersytetu we Lwowie.
Biliński Teodor adjunkt dyrekcyi domen i lasów we Lwowie.
Bisanz Gustaw, profesor politechniki we Lwowie.
Błażowski Wiktor, notaryusz i burmistrz w Drohobyczu.
Brysiewicz Seweryn, poczmistrz i burmistrz w Turce.
Czajkowski Hipolit, marszałek pow. i właściciel dóbr w Bóbrce.
Czarkowski Antoni, inspektor szkół średnich we Lwowie.
Czarnecki Józef, profesor gimnazyum Fr. Józ. we Lwowie.
Dr. Czerkawski Julian, lekarz we Lwowie.
†Dobrzański Jan, dyrektor teatru we Lwowie.
Dubrawski Stefan, profesor szkoły realnej w Stryju.
Dziedzicki Ludwik, profesor seminaryum naucz. żeńsk. we Lwowie.
Dr. Ekielski Józef, sekretarz Wydziału krajowego we Lwowie.
Elsner Alfred, inżynier kolei K. L. we Lwowie
Epstein Mikołaj, literat we Lwowie.
Dr. Fabian Oskar, profesor uniwersytetu we Lwowie.
Franz Karol, komisarz namiestnictwa we Lwowie.

Freundlich Władysław, zast. sekretarza Rady pow. w Stryju.
Froncz Władysław, profesor IV. gimnazyum wo Lwowie.
Dr. Fruchtmann Filip, adwokat, poseł i burmistrz w Stryju.
Dr. Gerstmann Teofil, radca szkolny prof. II. gimn. we Lwowie.
Dr. Głowacki Bolesław, dyrektor szpitala krajowego pow. we Lwowie.
Gniewosz Jan, redaktor we Lwowie.
Dr. Gnoiński Michał, adwokat i właściciel dóbr we Lwowie.
Goldhammer Hersch, wiceburmistrz i właściciel fabryki w Drohobyczu.
Granatowski Kazimierz, mierniczy katastralny w Turce.
Gubrynowicz Władysław, właściciel księgarni we Lwowie.
Hajes Benjamin w Drohobyczu.
Hankiewicz Włodzimierz, inspektor lasowy namiestnictwa we Lwowie.
Heppé Edward, nadinżynier kolei Karola Lud. i radca miejski we Lwowie.
Dr. Heppé Tadeusz, ukończony prawnik we Lwowie.
Dr. Hirschberg Aleksander, kustosz bibl. im. Ossolińskich i doc. uniw. we Lwowie.
Hochberger Juliusz, dyrektor budownictwa miejskiego we Lwowie.
Hołowkiewicz Emil, inspektor lasowy namiestnictwa we Lwowie.
Hoszowski Jan, towarzysz sztuki drukarskiej we Lwowie.
Dr. Jahl Władysław, adwokat w Jarosławiu.
Dr. Janowicz Aleksander, prof. uniwersytetu we Lwowie.
Janowski Józef, architekt we Lwowie.
Dr. Jasiński Aleksander, notaryusz we Lwowie.
Ihnatowicz Jan, kupiec i magister farmacyi we Lwowie.
Dr. Kadyi Henryk, profesor szkoły weterynaryi we Lwowie.
Kempner Władysław, urzędnik kol. państw. we Lwowie.
Kiselka Karol, obyw. i radca miejski we Lwowie.
Kołaczkowski Julian, inżynier kolei Karola Ludwika we Lwowie.
Korasadowicz Józef, rewident rachunkowy namiest. we Lwowie.
Kosiński Kajetan, profesor szk. real. w Stryju.
Kostecki Platon, redaktor i literat we Lwowie.
Kosterkiewicz Józef, kupiec w Stryju.
Kotiers Franciszek, adjunkt kas. Wydziału kraj. we Lwowie.
Dr. Kratter Ferdynand, adwokat we Lwowie.
Kulczycki Teodor, starszy radca skarbowy we Lwowie.
Lechicki Konstanty, kupiec w Stryju.
Lewicki Ignacy Rawicz. starosta w Stryju.
Lindenbaum Maurycy, bankier w Drohobyczu.
Dr. Link Ignacy, lekarz wojskowy we Lwowie.
Łubomęski Władysław, dyrektor w. szk. roln. w Dublanach.
Dr. Lukas Adolf, lekarz we Lwowie.
Łańcucka ze Skrzeszewskich Olga, nauczycielka w Drohobyczu.
Łomnicki Maryan, profesor IV. gimnazyum we Lwowie.
Łoziński Władysław, poseł i literat we Lwowie.
Malczewski Henryk obyw. we Lwowie.
Malewski Artur, notaryusz w Stryju.
Maly Józef, nadinżynier kolei Czerniowieckiej we Lwowie.
Dr. Maly Karol, adwokat we Lwowie.
Marjański Modest, dyrektor kopalni w Truskawcu.
Maryański, ksiądz we Lwowie.
Markiewicz Stanisław, kupiec we Lwowie.
Dr. Merunowicz Józef, lekarz we Lwowie.
Miączyński Piotr, właśc. fabryki i radca miejski we Lwowie.
Misiński Erazm, dyrektor szkoły real. w Stryju.
Młodnicki Karol, artysta malarz we Lwowie.
Modzelewski Narcyz, właśc. real. we Lwowie.
Nartowski Bronisław, notaryusz w Skolem.
Niedźwiedzki Julian, prof. politechniki i radca miejski we Lwowie.
Nowicki Adam, urzędnik Banku włościańskiego we Lwowie.
Dr. Nurkowski Feliks, adwokat we Lwowie.
Obertyński Emil, urzędnik Wydziału kraj. we Lwowie.
Okmiński Adam, ks., proboszcz w Komarnie.
Dr. Opolski Wiktor, primaryusz kraj. szpitala we Lwowie.
Pawlewski Bronisław, prof. polit. we Lwowie
Pawłowicz Edward, kustosz Zakładu imienia Ossolińskich we Lwowie.
Petelenz Ignacy dr., profesor gimnazyum Fr. Józefa, doc. polit. we Lwowie.
Piątek Stanisław, w Turce.
Pierożyński Eugeniusz, urzędnik Wydz. kraj. we Lwowie.
Dr. Pilat Tadeusz, profesor uniw. i poseł na sejm kraj. we Lwowie.
Podlewski Waleryan, poseł i członek Wydziału kraj. we Lwowie.
Dr. Popiel Seweryn, adwokat i wiceprezes Rady pow. w Stryju.
Postępski Władysław, inżynier miej. w Stryju.
Przybyłowski Anastazy, inżynier cyw. w Stryju.
Dr. Radziszewski Bronisław, profesor uniwers. i radca m. we Lwowie.
Dr. Rieger Zygmunt, radca zdrowia we Lwowie.
Dr. Rodecki Czesław, dyrektor szkoły real. we Lwowie.
Br. Romaszkan Zygmunt, wł. dóbr w Uhersku.
Samuely Mendel, finansista i wł. dóbr w Drohobyczu.
Sanat Bazyli, naucz. gimn. w Drohobyczu.
Sawczyński Zygmunt, poseł, radca szk. i dyr. sem. naucz. męs. we Lwowie.
Dr. Sawicki Edward, lekarz we Lwowie.
Dr. Schaff Szymon, adwokat i radca miejski we Lwowie.
Schiffner Antoni, radca dworu, star. dyrektor poczt we Lwowie,
Schmidt Władysław, właściciel księgarni we Lwowie.
Schnitzel Klemens, profesor II. gimnazyum we Lwowie.
Dr. Schubert Romuald, radca prokuratoryi skarbu we Lwowie.
Dr. Serkowski Bolesław, lekarz powiatowy w Stryju.
X. Serwacki Michał, proboszcz w Felsztynie.

Dr. Siemieński Jan, ks. kapelan we Francyi.
Simon Edward, dyrektor gal. Banku kredytow. i poseł na sejm kr. we Lwowie.
Smolka Władysław, dyrektor Banku krajowego we Lwowie.
Dr. Smutny Karol, lekarz wojskowy we Lwowie.
Spausta Bolesław, redaktor i literat we Lwowie.
Dr. Stanecki Tomasz, profesor uniwersytetu we Lwowie.
Stojałowski Aleksander, pocztmistrz we Lwowie.
Sternbach Józef, spedytor w Drohobyczu.
Stokowski Apolinary, emer. sekretarz gal. Tow. kred. ziem. we Lwowie.
Dr. Stromenger Karol, adwokat we Lwowie.
Dr. Strzelecki Henryk, dyrektor szkoły lasowej we Lwowie.
Studziński Marceli, radca szkol. we Lwowie.
Suchodolski Kornel, obyw. w Sosnowie.
X. Sylwester Józef, proboszcz we Lwowie.
Syroczyński Leon, inżynier Wydziału kraj. we Lwowie.
Szabel Leopold, radca namiestn. we Lwowie.
Ks. Terlecki Ignacy, kanonik i prob. w Drohobyczu.
Topolnicki Józef, star. inspektor pod. w Gródku.
Torosiewicz Emil, poseł i właściciel dóbr we Lwowie.
Turczyński Emeryk, profesor gimn. w Drohobyczu.
Turkawski Marceli, redaktor i literat we Lwowie.
Tuszyński Józef, inżynier kolei Kar. Ludw. we Lwowie.
Uleniecki Józef, obywatel we Lwowie.
Walter Leonard, st. inżynier kolei Łupkowskiej w Przemyślu.
Wąsowicz Dunin Mieczysław, dr., chemik miej. docent uniw. i polit. we Lwowie.
Werner Arnold, kupiec we Lwowie.
Dr. Wernicki Józef, obywatel i poseł we Lwowie.
Dr. Węclewski Zygmunt, profesor uniwer. we Lwowie.
Witkowski Stefan, inspektor kolei Kar. Ludw. we Lwowie.
Dr. Wohllerner Marek, adwokat w Drohobyczu.
X. Wojakiewicz Jan, kapelan we Lwowie.
Wolski Franciszek, notaryusz we Lwowie.
Wydział Rady powiatowej w Turce.
Zarząd dóbr Schodnicy koło Borysławia.
Zaleski Filip, namiestnik, tajny radca i poseł na sejm kr. we Lwowie.
Zaremba Erazm w Stryju.
Zbyszewski Stanisław, koncyp. adwokat. we Lwowie.
Zgórski Julian, aptekarz w Stryju.
Ziembicki Mieczysław, inżynier w Stryju.
Zima Franciszek, dyrektor gal. kasy oszczędności we Lwowie.
Znamięcki Zefiryn, obywatel w Woli Dołhołuckiej
Zontak Władysław, redaktor i kustosz Zakładu im. Dzied. we Lwowie.
Dr. Zucker Filip, adwokat i radca miasta we Lwowie.
Dr. Żuliński Józef, prof. sem. naucz. żeńsk. we Lwowie.

Członków 171.

†

Radziejewski Władysław.
Wurst Juliusz.

STATUT
ODDZIAŁU TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO
W SZCZAWNICY.

§. 1.

Walne zgromadzenie ustanawia oddział Towarzystwa Tatrzańskiego w Szczawnicy dla Pienin.

§. 2.

Zakresem działania oddziału Towarzystwa są Pieniny.

Cel.

§. 3.

Celem oddziału Towarzystwa jest:

a) Umiejętne badanie Pienin pod kierunkiem Wydziału Towarzystwa. Rozprawy dotyczące będą ogłaszane w pismach Tow.
b) Zachęcanie do zwiedzania Pienin i ułatwianie przystępu do nich i pobytu tamże turystom, a w szczególności swoim członkom oraz badaczom i artystom udającym się tamże w celach naukowych i artystycznych.
c) Ochrona rzadszych roślin jak np. cisów.
d) Wspieranie przemysłu górskiego wszelkiego rodzaju za porozumieniem się z Wydziałem Towarzystwa.

Środki.

§. 4.

Środkami do osiągnięcia wymienionych celów są:

a) Zebrania towarzyskie i wspólne wycieczki.
b) Odczyty naukowe i turystyczne.
c) Zakładanie zbiorów książek, kart (map), panoram, przedmiotów służących do wszechstronnego poznawania przyrody górskiej, wreszcie wzorów do przedmiotów służących do podróży i wycieczek górskich.

d) Starania o zniżenie opłat dla członków na kolejach galicyjskich i węgierskich do gór wiodących.
e) Ulepszenie i utrzymywanie komunikacyi w górach przyległych siedzibie.
f) Budowanie i utrzymywanie schronisk w górach, otwieranie widoków, stawianie drogoskazów.
g) Urządzenie służby przewodników i zaprowadzenie straży górskiej.
h) Wspieranie przedsiębiorstw prywatnych, ułatwiających spełnienie zadań na Towarzystwie ciężących.

Skład Oddziału Towarzystwa.

§. 5.

Oddział Towarzystwa składa się z Członków Towarzystwa Tatrzańskiego w oddział wpisanych.

§. 6.

Osobom przez zarząd oddziałowy na członków Towarzystwa przedstawionym Wydział Towarzystwa przyjęcia nie odmówi, jeżeli odpowiadają warunkom §. 4 statutu Towarzystwa objętym.

§. 7

Oddział Towarzystwa używa pieczęci z napisem: Oddział Tnwarzystwa Tatrzańskiego w Szczawnicy.

Organa Oddziału Towarzystwa.

§. 8.

Sprawy oddziałowe Towarzystwa załatwione będą przez organa zarządzające i wykonawcze. Organami zarządzającemi są: ogólne Zgromadzenie członków i Zarząd odziałowy. Organami zaś wykonawczemi są: Komisye wykonawcze, Delegaci, straż górska.

Ogólne Zgromadzenie Oddziału.

§. 9.

Ogólne zgromadzenie oddziałowe są zwyczajne i nadzwyczajne. Pierwsze odbywać się będą co rok w czasie uznanym przez Zarząd oddziałowy w siedzibie Zarządu lub też innych sąsiednich miejscowościach; drugie zaś stósownie do uznanej potrzeby.

§. 10.

Do zakresu działania ogólnego Zgromadzenia oddziału należą następujące sprawy:
a) Wybór Przewodniczącego, jego Zastępcy, tudzież członków Zarządu i zastępców tychże.
b) Uchwalanie wniosków przez Zarząd przedstawionych, niemniej wniosków za nagłe uznanych.
c) Obrady nad sprawozdaniem o stanie oddziału i czynnościach Zarządu w roku ubiegłym, tudzież obrady nad sprawami oddziałów przez Wydział Towarzystwa do opinii udzielonemi;
d) Załatwianie rachunków, uchwalanie budżetu na rok następny.

e) Uchwalanie projektów do zmiany statutu oddziałowego. Uchwalone zmiany ulegają potwierdzeniu ogólnego zgromadzenia Tow. i mają być w tym celu przedłożone Wydziałowi Tow. przynajmniej 4 tygodnie przed ogólnem Tow. zgromadzeniem; dalej uchwalenie regulaminu obrad i czynności ogólnego zgromadzenia i zarządu oddziałowego.

f) Rozwiązanie oddziału.

§. 11.

Uchwały na zgromadzeniu ogólnem oddziałowem zapadają bezwzględną większością głosów członków obecnych lub ich zastępców. W razie równości głosów rozstrzyga Przewodniczący.

Członkowie zamiejscowi mogą wykonywać prawo głosowania tylko przez innego członka głosującego w zastępstwie. Zastępca członków zamiejscowych nie może jednoczyć w sobie więcej nad 5 głosów.

Do prawomocności uchwał ogólnego zgromadzenia potrzebna jest obecność 15 człondów. Uchwała co do rozwiązania oddziału Tow. wymaga obecności dwóch trzecich wszystkich członków oddziału a względnie ich zastępców.

Gdyby 15 członków, a względnie $^2/_3$ członków na zgromadzeniu ogólnem się nie zebrało, wtedy po upływie dni 14 należy zwołać i ogłosić nowe zgromadzenie ogólne z tym porządkiem dziennym, którego uchwały bez względu na liczbę członków są prawomocne.

§. 12.

Zgromadzenie ogólne oddziałowe zwołuje przewodniczący, lub jego zastępca.

Tenże może zwołać ogólne zgromadzenie nadzwyczajne z sprawami ogólnego zgromadzenia, jużto z własnej inicyatywy, już też na żądanie 15 członków, lub na wezwanie Wydziału Tow.

Przewodniczący oddziału obowiązany jest zwołać ogólne zgromadzenie nadzwyczajne z wymienieniem przedmiotów obrad najdalej w dni 14 po wręczeniu żądania podpisanego przez 15 członków. Do zgromadzeń ogólnych nadzwyczajnych należą przede wszystkiem sprawy Tow., nienależące do zakresu działania zwyczajnego zgromadzenia ogólnego i zarządu oddziałowego. O każdem zgromadzeniu ogólnem zawiadomi przewodniczący zawczasu Wydział Towarzystwa, które ma prawo posyłania nań swego Delegata.

Zarząd oddziałowy.

§. 13.

Zarząd oddziałowy składa się z Przewodniczącego, jego zastępcy, 6 członków i 3 zastępców. Zarząd wybiera z grona swego sekretarza, podskarbiego i konserwatora zbiorów. Posiedzenia zarządu mają się odbywać przynajmniej raz na dwa miesiące. Urząd członków Zarządu nie wyłączając Przewodniczącego i jego zastępcy tudzież urzędników Zarządu trwa lat 3.

§. 14.

Do zakresu działania Zarządu należy:

a) Przedstawianie Wydziałowi Tow. wniosków względem przyjmowania i wykluczania członków Tow.

b) Wybór członków komisyj wykonawczych i Delegatów oddziałowych Tow. oraz mianowanie straży górskiej.

c) Przygotowanie spraw, których załatwienie należy do ogólnego Zgromadzenia;
d) Wykonywanie uchwał ogólnych Zgromadzeń zwyczajnych i nadzwyczajnych oddziału;
e) Załatwienie wszelkich spraw nienależących do zakresu działania ogólnego zgromadzenia;
f) Wykonywanie poruczeń Wydziału tyczących się ogólnych spraw Tow.

Zarząd ma prawo uchwalać wydatki nadzwyczajne niezamieszczone w budżecie aż do wysokości przez ogólne zgromadzenie oddziałowe oznaczyć się mające.

Zarządowi pozostawia się wolność w nadzwyczajnych wypadkach przenoszenia szczególnych pozycyj budżetu zamieszczonych pod tym samym tytułem.

Uchwały Zarządu oddziałowego zapadają bezwzględną większością głosów. Do prawomocności uchwał zarządu potrzebna jest obecność przynajmniej 4 członków lub zastępców prócz Przewodniczącego.

Przewodniczący Zarządu oddziałowego.

§. 15.

Przewodniczący Zarządu lub w jego nieobecności zastępca *reprezentuje oddział na zewnątrz* wobec władz rządowych i krajowych, podpisuje ważnie pisma i ogłoszenia wychodzące od oddziału, zwołuje ogólne zgromadzenie oddziałowe i zarząd, kieruje obradami i przestrzega wykonania statutu (oddziałowego) i regulaminu.

Oddział przyjmuje za swoje wszelkie umowy zawarte przez Przewodniczącego lub jego zastępcę w jego imieniu w myśl powziętych uchwał ogólnego Zgromadzenia, a względnie Zarządu.

Sekretarz.

§. 16.

Sekretarz spisuje protokoły obrad, prowadzi korespondencye i redaguje wszelkie pisma od zarządu oddziałowego wychodzące.

Podskarbi.

§. 17.

Podskarbi utrzymuje kasę, załatwia pod kontrolą Przewodniczącego wszelkie sprawy pieniężne i składa rachunki.

Konserwator zbiorów.

§. 18.

Konserwator zbiorów zachowuje i utrzymuje w porządku wszelkie zbiory oddziałowe Towarzystwa.

§. 19.

Wszelkie urzędy Zarządu oddziałowego Tow. są bezpłatne. W miarę pomnożenia się funduszów może zgromadzenie ogólne ustanowić urzędy płatne.

Komisye wykonawcze Zarządu oddziałowego.

§. 20.

Komisye wykonawcze Zarządu składają się z 3 członków mianowanych przez Zarząd. Komisye te są organami wykonawczemi oddziału, w szczególności Zarządu, i mają prawo czynienia samoistnych wniosków do Zarządu.

Przewodniczący Komisyi wybrany z grona jéj członków, reprezentuje Komisyę wobec oddziału i zarządu.

Komisye wykonawcze mają prawo zapraszania miejscowych włościan na swe posiedzenia z głosem doradczym bez opłaty.

Delegaci Zarządu oddziałowego.

§. 21.

Delegaci Zarządu spełniają czynności poruczone im przez Zarząd, który ich mianuje.

Straż górska.

§. 22.

Liczbę członków straży górskiej oznacza Zarząd. Członkowie ci będą pobierać z kasy Zarządu oddziału Towarzystwa pewne wynagrodzenie, którego wysokość oznaczy Zarząd.

Obowiązkiem straży górskiej będzie doglądanie dróg, ścieżek, mostów, schronisk itd. przez Tow. założonych lub utrzymywanych, wreszcie podawanie do jego wiadomości każdego spostrzeżonego uszkodzenia.

Ogłoszenia.

§. 23.

Wszelkie ogłoszenia w sprawach Zarządu oddziałowego mają być zamieszczane w piśmie uznanem za organ Zarządu i w dziennikach krajowych. Zebrania ogólne mają być ogłaszane na dni 10 przed posiedzeniem, z wymienieniem porządku obrad.

Załatwianie sporów.

§. 24.

Wszelkie spory między członkami oddziału Towarzystwa w sprawach tegoż rozstrzyga sąd polubowny, wybrany przez strony spór wiodące, z pośród członków oddziału Tow. Każda strona wybiera dwóch arbitrów, którzy wybierają superarbitra. Sprawy sporne między Zarządem oddziałowym a członkami rozstrzyga również sąd polubowny. Strona zapozywające zawiadomi stronę zapozwaną o wyborze dwóch sędziów polubownych, która obowiązana jest w ciągu dni 14 zawiadomić o wyborze swoich dwóch sędziów. W razie przeciwnym strona zapozywająca mianuje sama czterech sędziów.

Majątek Oddziału.

§. 25.

Majątek oddziału składa się:

a) Z $^2/_3$ wkładek członków do oddziału należących;
b) Z wszelkich innych nadzwyczajnych dochodów, o ile takowe nie są przeznaczone na cele ogólne Towarzystwa;
c) Z zasiłków Towarzystwa.

Rozwiązanie Oddziału.

§. 26.

Rozwiązanie oddziału Towarzystwa następuje:

a) Wskutek uchwały ogólnego zgromadzenia oddziałowego;
b) Gdy liczba członków oddziału zmniejszy się do 20;
c) Z rozporządzenia władz;
d) Wskutek rozwiązania Tow. Tatrz.

W razie rozwiązania oddziału majątek tegoż po opłaceniu długów ciążących na nim przechodzi na własność Tow., a w razie rozwiązania tegoż na rzecz komisyi fizyograficznej ustanowionej przy c. k. Akademii umiejętności w Krakowie.

§. 27.

Oddział Towarzystwa Tatrzańskiego wchodzi w życie, kiedy się zgłosi do tegoż przynajmniej 50 członków.

Statut ten zatwierdziło Wys c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z d. 14 kwietnia 1885 r. L. 19770.

Z Wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie 31 marca 1885 r.

Dr. Alth m. p.
Wiceprezes.

L. Świérz m. p.
Sekretarz.

SPIS WYRAZÓW PODHALSKICH.

Podał

August Wrześniowski.

„Caeterum, nullius in verba jurans, aliorum inventa consarcinare haud institui; quae ipse quaesivi, reperi, repetitis vicibus diversoque tempore observavi... propono“.

O. F. Müller, *Historia vermium*.

Spisy lub pojedyncze wyrazy podhalskie spotykamy we wszystkich pracach i opisach, dotyczących polskiej strony Tatr. Najwięcej pod tym względem uczynili: Staszic[1]), Zejszner[2]), S. Goszczyński[3]), W. Eljasz[4]), ksiądz Sutor[5]), J. Konopka[6]), prof. Nowicki[7]). Wreszcie w roku zeszłym Wydział filologiczny Akademii Umiejętności ogłosił naukowe rozprawy o gwarze zakopiańskiej p. Ad. Ant. Kryńskiego[8]) i p. Władysława Kosińskiego[9]). Do każdej rozprawy dołączono spisy wyrazów w części samodzielnie zebranych,

---

1) S. Staszic. O ziemiorodztwie Karpatów i innych gór i dolin Polski. 4. Warszawa 1815.

2) L. Zejszner. Pieśni ludu Podhalan. 8. Warszawa 1845.

3) Goszczyński. Dziennik podróży do Tatrów. 8. Petersburg 1853.

4) W. Eljasz. Szkice z podróży w Tatry. 8. Poznań i Kraków. 1874.

5) Ks. Sutor. Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego. 8. Kraków 1876, tom I., str. 44 i dalsze.

6) J. Konopka. Encyklopedyja rolnictwa. 8. Warszawa 1876, tom II., od str. 812 do 824.

7) Prof. Maksm. Nowicki. Kozica. 8. Kraków 1868. — O świstaku. 8. Kraków 1865. — Pamiętnik Tow. Tatrzańskiego, 8. Kraków 1876, tom I., str. 7—37. — Zoologija obrazowa. 8. Kraków 1876.

8) A. A. Kryński. Gwara zakopańska. Studyum dyaktologiczne. Rozprawy i Sprawozdania z posiedzeń Wydz. filolog. Akad. Um. 8. Kraków 1884. T. X., str. 170—224.

9) W. Kosiński. Przyczynek do gwary zakopańskiej. Tamże. str. 225—309.

w części powtórzonych na wiarę dawniejszych autorów. Rozprawy obejmują naukowy wykład zasad wymawiania w gwarze podhalskiej, oraz wykład gramatyki tejże gwary, czyli naukowiej mówiąc, głosownię, morfologię i fleksyę gwary. Pod względem obszerności i dokładności spostrzeżeń, jako też ilości objaśnionych wyrazów praca Wł. Kosińskiego jest stanowczo wyższa, co pomiędzy innemi niewątpliwie należy przypisać tej okoliczności, że miał sposobność korzystania z inteligentnej pomocy Dra Andrzeja Chramca. Pomimo to wzory języka, zamieszczone w pracy p. Kosińskiego, odczytane według wskazanego w niej sposobu wymawiania, nie zawsze były zrozumiałe dla Zakopian. To samo powiedzieć muszę o rozmaitych przykładach mowy podhalskiej, zamieszczonych w rozprawie p. Kryńskiego. Jestto potwierdzeniem mojego dawno uczynionego spostrzeżenia, że dokładne zaobserwowanie odcieni wymawiania nadzwyczaj jest trudne, zwłaszcza że rozmaici górale rozmaicie ten sam wyraz wymawiają, co w znacznej części zależy od ich stosunków ze Słowakami lub Lachami. Należałoby więc oznaczać wszystkie zauważane odmiany, co niesłychanej wymaga baczności. Trudność oznaczenia sposobu wymawiania i ztąd jeszcze wynika, że górale znajdując się w zetknięciu z obcym sobie żywiołem Lachów, bardzo prędko zapominają właściwego sobie wymawiania, tembardziej, że się wielce starają o przyswojenie sobie mowy osób wykształconych. Ztąd szkoły, wojsko i turyści ogromny pod tym względem wpływ wywierają. Właściwie gwarę podhalską należałoby badać w Zakopanem, lecz we wsiach najbardziej ustronnych i najmniej wystawionych na wymienione wpływy. Wymawianie, czyli głosownia gwary podhalskiej nigdy mnie nie zaciekawiało, pomimo więc częstego obcowania z Zakopianami w ciągu 7 lat nie zwracałem wielkiej na ten przedmiot uwagi, jak powyżej wykazałem, bardzo trudny do należytego zbadania. Z tego powodu w spisie wyrazów podhalskich, ogłoszonym zeszłego roku [1]) miejscowego sposobu wymawiania nie podałem i obecnie mało gdzie podaję.

Wyrazy gwary podhalskiej zbierałem wprost z ust samych górali, albo też korzystałem z poprzednio ogłoszonych podobnych spisów lub z informacyi osób łaskawie mi dopomagających. W obu tych razach znaczenie każdego wyrazu sprawdzałem pomiędzy góralami, albo zasięgałem rady p. Antoniego Kocyana, leśniczego w państwie Orawskiem, który koło 30 lat mieszka pomiędzy Podhalanami, albo przynajmniej ciągłe ma z niemi stosunki. Tak więc nie przytoczyłem ani jednego wyrazu na wiarę cudzych spostrzeżeń, co usprawiedliwia postawienie na czele niniejszej pracy ustępu z dzieła sławnego zoologa duńskiego. Taka ostrożność z mojej strony ztąd powstała, że często spotykałem błąd tam, gdzie najmniej był spodziewany.

W śpiewkach podhalskich zdarzają się rozmaite wyrazy słowackie w potocznej mowie nie używane, które wraz ze śpiewkami przybyły z Orawy, Liptowa lub Śpiża, jako to: *hora:* góra, — *dub:* dąb, — *brania:* granica, — *dziedzina:* wieś, — *zahrad:* ogród, — *palenka:* wódka, — *kłobuk:* kapelusz, i t. d. Wyrazy tego rodzaju opuściłem, lub zamieściłem wyjaśniając położenie rzeczy.

Niektóre wyrazy zachowały się w śpiewkach, lecz zresztą zaginęły do tego stopnia, że nikt nie umie wyjaśnić ich znaczenia. Wyraz *bugańce* oczywiście znaczy to samo, co kajdany, czego dowodzi poniżej przytoczona śpiewka, lecz na Podhalu nie znalazłem nikogo, zdolnego stanowczo wyjaśnić jego znaczenie.

---

[1]) A. Wrześniowski. Spis wyrazów podhalskich. Sprawozdania komisyi językowej Akad. Umiejętności. 8. Kraków 1884. Tom III., str. 361—375.

Dycek se nie ukradł ino dwa barańce,
Już mnie okowali w żelazne *bugańce.*

Drugim takim wyrazem jest *stryła.* Według Zejsznera [1]) oznacza on piorun, czego jednak nasi Podhalanie nie potwierdzają dodając że u nich piorun nazywa się *hrom.* Tylko to jest pewnem, że w Liptowie używają przekleństwa: *stryła tobie do boku,* t. j. bodaj cię stryła w bok palnęła.

Niektóre wyrazy wyszły z użycia i o ich znaczeniu nic pewnego dowiedzieć się nie mogłem, bo dziwna rzecz, podhalanie bardzo łatwo zapominają znaczenia nawet tych wyrazów, których sami dawniej używali. Do takich zapomnianych wyrazów należą: *debry*, *turaczki*, *przyłonić* i inne. Wolałem opuścić je aniżeli poprzestawać na cudzym autorytecie. Inne wyrazy, jak *gombica, duchan*, są bliskie zupełnego zapomnienia.

Niniejszy spis jest znacznie obszerniejszy od spisu, który w roku zeszłym ogłosiłem.

A.

ani gwary ani spary ś niego, nie ma z nim co mówić.

ani iskierki, ani kramcik, ani krzty, ani na ząb, ani trochę, nic.

aprendować, wahać się, namyślać się.

asenterunek, *senterunek*, *odbiórka*, branka do wojska.

B.

ba, właśnie; *ba jakoż*, a jakże? jakże inaczej.

baba, 1) baba, kobieta, 2) *baba, babica*, akuszerka.

babka, kowadełko do klepania kosy lub sierpa.

babrać się, walać się; *dziecko rozbabrane*, dziecko rozmazgajone.

baca, owcarz, zwierzchnik juhasów, ojciec szałasu.

bacić, pamiętać, baczyć.

bacować, być bacą, sprawować obowiązki bacy.

bacówka, budynek, czyli szałas na hali w którym baca rozkazuje.

bahro, dzwono koła.

bajtlik, torebka (wyraz mało używany).

bajtoć, nie.

bajusy, faworyty.

bakiesisty, kędzierzawy (człowiek, baran, owca).

banadek, roślina Geum montanum.

bańdura, pleciuga, człowiek który nie do rzeczy gada.

bańdziochy, kiszki, bebechy.

bania, kopalnia.

banować, trapić się, smucić się.

baraniec, baran (wyraz słowacki, tylko w pieśniach używany).

barłóg, mech, gałązki podesłane pod konia, bydlę itd.; barłóg niedźwienia.

bars, bardzo: *bars malućko*, *bars chytro.*

bartłomiejski miesiąc, sierpień.

basiak, tytok węgierski niekrajany,

bazie, kotki wierzbowe.

bąk, mucha która tnie konie, bydło itd.

bednarka, klepka.

beskuryja, *beskurdyja*, *beskura*, *beskurcyja*, przekleństwo.

bęś, bękart.

bezera, bezecne stworzenie. Przed 30 laty, gdy księża rzadko nawiedzali dalsze wsie Podhala, do wsi Zubsuche (Ząb) przybył ksiądz i ubrawszy się w komżę odwiedzał domy góralskie. W jednym z nich dzieci przestraszone zjawieniem się nieznanej sobie istoty

[1]) Zejszner. Pieśni ludu Podhalan, str. 69.

pouciekały pod łóżko, a najśmielszy chłopak wysadziwszy głowę wołał na matkę: *mamo! a wyżeń zaś tę bezerę w kosiuli bo się bojem.*

bez, przez: *bez to, bez Zawrat.*

biała izba, izba dla gości ozdobiona obrazami.

białorzytka, ptak Saxicola oenanthe.

biedzić, oszczędzać.

biegać się, latować się, zaspakajać popęd płciowy (u krów).

biesagi, bisagi, worek z otworem pośrodku do umieszczania w każdej połowie obońki celem przewiezienia ich na koniu.

bijak, cepak, część cepów którą się zboże uderza przy młóceniu.

bitka, bijatyka.

błoniarz, szklarz.

błotnik, lon z kapą żelazną zakrywającą oś od góry.

bobak, straszydło.

bocoń, 1) bocian; 2) człowiek dąsający się, z pode łba spoglądający.

boczkować, tańczyć (mówiąc o kobiecie tańczącej około mężczyzny)

boczyć się, gniewnie spoglądać.

bodaśco, byle co, co bądź.

boisko, klepisko.

bolązka, ból, miejsce bolące.

boleć, gnić (o ziemniakach); *zbolały*, zgniły zepsuty.

boniór, banior, wir wody.

bór, borowina, torfiasty moczar, torfiasty grunt.

borówki, jagody czarne (Vaccinium myrtillus).

bosakier, roślina Doronicum austriacum.

bośkać, całować.

bożyć się, przysięgać się na Boga.

brechać, 1) szczekać, 2) niepotrzebnie gadać, pleść, bredzić. *Breses jako pies.*

bronik, ząb od brony.

browar, imbryk blaszany do gotowania wody.

brusek, krąg sera owczego.

brusić, ostrzyć na kamieniu, na osełce.

brusik, kamień do ostrzenia.

brusznica, borówka (Vaccinium vitis idaea).

bryja, papka z mąki pospolicie owsianej, otrzymywana sypiąc małą ilość mąki na wodę.

brzęczeć, wiele bez sensu mówić.

brzęk, 1) człowiek ciężkiej wymowy z którego trudno słowo wydobyć, 2) mucha Syrphus.

brzemiączek, brzemię, tobołek siana lub innego ciężaru w płachtę zawiniętego.

brzeszczeć, beczeć.

brzeziaty, bydlę na grzbiecie białe, na bokach kolorowe: czerwone, czarne lub t. p.

brzoda, broda.

brzyzek, pagórek lub wzgórze; najczęściej spód większej pochyłości.

buchać niepokój czynić.

buchnąć, uderzyć.

buczny, grzeczny.

budarz, budowniczy.

bugar, bąk i wszelka mucha, która tnie bydło, konie itd.

bula, 1) pryszcz, narośl na twarzy: *bulaty, kuba*; 2) wyskok skały zaokrąglony.

bulka, kulka, guzik kulisty.

buntować się na kogo, zmawiać się na kogo.

bursa, składkowa zabawa w zapusty z muzyką i tańcami.

burzyć, niepokój czynić, hałasować, poruszać co z miejsca. *Burzyc w domu; poburzyć skale.*

byl, łodyga kwiatowa.

byrka, owca.

bystry, 1) zuchowaty, zamaszysty (człowiek); 2) stromy spadek; 3) rwący potok.

C.

cap, kozieł.

cent, 1) centnar; 2) krajcar czyli cent, moneta.

cepak, patrz bijak.

cetena, cetyna, drobniutkie gałązki jodłowe ze szpilkami.

cępieć, biedę klepać, biedę cierpieć; *cępieć przy statku*, biedę cierpieć pilnując statku np. w słotę.

cesarka, cisorka, droga bita szosa.

cewka, szpulka.

charkać się, 1) kłopotać się; 2) kłócić się; 3) wzajemnie się o siebie sztukać; 4) porozbijać się. *Pocharkali się jako święci w torbie*. Szedł chłop na kiermasz, więc go gazda jeden prosi: „Masz papierki kupże mi 9 świętych“. Poszedł on chłop, wstąpił po drodze do karczmy, a jak wracał z kiermaszu zostało mu tylko na 7 świętych i tyle ich kupił. Wrócił do domu i owemu gaździe oddał 7 świętych, a e ten pyta: „A gdzie jeszcze dwóch?“ — „At, jak szedłem to się w torbie 7 charkali i charkali, aż jeden drugiego zjadł“. Ztąd, jak kto cudze uroni lub weźmie, powiadają: „Et, pocharkało się jako święci w torbie“.

charkać, 1) łakomie jeść; 2) pluć; 3) chciwie chwytać.

chłop, chwat, junak. wyrażenie wielce pochlebne: *a toście chłop. Doby chłop albo chłopiec*, zbójnik.

choćki, (zamiast choć kiedy), kiedykolwiek, kiedybądź; dawniej, kiedyś.

chodnik, ścieżka przez pole lub łąki.

chodza, chód, krok: *dobrą ma chodzę*.

chodzować, chodzić.

chojnica, pastwisko lub łąka oznaczone tyką na znak, że tam paść niewolno.

chomęt, chomąto.

chorość, choroba.

chraść, smędlaki, drobne gałązki

chromać, kuleć.

chrypka, chrapka: *mieć chrypkę na kogo*.

chrząstka, skrzyp, Equisetum variegatum.

chudoba, majątek biedaka.

chudobny, ubogi.

chudzina, biedak, biedaczysko.

chybiać, niewystarczać, brakować: *chybia mi chleba. Chyba się stała*, źle się stało. *Chybny*, chory.

chycić, chwycić, pochwycić.

chytry, szybki, rączy.

ciaciany, ładny.

ciapcioń, człowiek głupkowaty.

ciaporek, mały cap.

ciarać, ciarchać się, frymarczyć czem, mieniać się czem: *ciarajmy się z fajkami*.

ciarcha, ciężar: *ciarcha na wozie*.

ciekawy, chętny do poznania czego, do dowiedzenia się czego.

ciemięga, człowiek powolny, flegmatyczny.

cień, 1) cień, 2) areszt: *do cienia zapreli go*.

ciert, czart, djabeł.

cieślica, szeroka siekiera do ciosania drzewa.

cisawy, lisiaty, szaroczerwony: *cisawy koń, cisawa krowa*.

ciućmak, niezdara, człowiek do niczego.

ciupaga, siekierka na długim trzonku.

ciupurny, dowcipny, czupurny.

clenie, leczenie się.

clić, leczyć.

cliwi mnie, cliwo mi, ckliwo mi, tęskno, nudne mi; przykrzy mi się.

cło, tęskno, nudno: *cło mi*.

ćma, 1) motyl nocny, 2) ciemność.

ćmak, po ćmaku, po ciemku.

cni się, tęskno, smutno za czem.

córek, miejsce pod piecem dla kur zagrodzone.

cosik, coś, ktoś: *cosik tam strzela po lesie*.

cubrzyć, targać za włosy.

cud, 1) cud, 2) coś nadzwyczajnego. *Co cud*, niesłychanie, nadzwyczajnie, niewypowiedzianie: *taki dobry co cud tak wiela co cud. Cud robić* dokazywać, awantury czynić: *tak prosi, że aż cud robi, koń mu cud robił*.

cudzy człowiek, obcy człowiek, niekrewny.

cupieć, siedzieć w kuczki.

cupkać, tupać, uderzać o co ręką, nogą, kijem itp.

cupnąć, kucnąć.

cygan, 1) cygan, 2) oszust, szachraj: *a to cygan!*

cyganić, oszukiwać, szachrować.

czarna izba, izba w której gotują i dokonywają innych czynności gospodarskich.

czarna sójka, ptak orzechówka, Nucifraga cariocathactes.

czekan, kilof.

czeladnik, sługa robotny.

czernice, jeżyny, Rubus caesius.

czerpak, drewniany kubek z uchem do czerpania żentycy, zawierający koło 1 kwarty.

czuba, czub, wyniosły szczyt zaokrąglony: *Goryczkowa czuba, Mięguszowiecka czuba.*

czuha, podhalska sukmana.

ćwartynek, *odskórek*, *okrajek*, *oblader*, półokrągła deska pozostająca z obu stron kloca przy rznięciu tarcic.

D.

dąga, klepka.

dań, opłata dla państwa za pastwisko.

darembak, próżniak.

dawanisko, *dawań*, miejsce, na którem dają owcom siano, cetynę, lub smreczynę, bądź na śniegu bądź na ziemi.

dawać pozór, dawać baczność, baczyć na co.

dawić, cisnąć, wywierać ciśnienie.

dawka, dań.

despet, tylko w zwrocie: *na despet*, na złość, na wstyd; *robić na despet*, dokuczać.

despetnik, na złość czyniący.

dobry chłop, *dobry chłopiec*, zbójnik.

dociec, dojść do czego, osiągnąć co.

docna, zupełnie, całkowicie: *dolało mnie do cna*, zmokłem do nitki.

doglądek, opieka.

do imentu, *do krzty*, zupełnie, całkiem.

do jedna, razem.

dokazać komu, dokuczyć komu.

dokiela, dokąd.

dalać, (o deszczu) zmoczyć, przemoczyć; *dolać się*, upić się.

dolina, dół, dołek, zagłębienie; *dolina na piersiach, dolina na polu: jak się o ziem prasnął, głową dolinę na polu wybił*, jak się o ziemię uderzył, głową w ziemi dołek wybił.

dolski, dolinowy, z dolin; *dolski człowiek*.

dół, 1) piwnica niemórowana, 2) *dół*, *padół*, mała studzienka do pojenia bydła.

dołu, nadół, na dole.

doma, w domu.

domowizna, ruchomości domowe.

dosiela, *dotela*, dotąd.

dostać czem, zostać czem; *dostać kogo*, pochwycić kogo.

do ónego, *z ónego*, dokądsiś, zkądsiś.

do ziem, do ziem: *chybaj do ziem*, ruszaj do ziemi, tj do grobu.

doznać, poznać co gruntownie, doświadczyć czego.

do znaku, co cna, co imentu.

dreć, *dreć się*, drzeć, się.

drewutnia, drwalnia.

drdza, *drdzawieć*,, rdza, rdzawieć.

drobiazg, drobne dzieci, drób, drobny statek.

drygać, podskakiwać; *drygant*, łajdak.

drzewi, *drzewiej*, dawno, dawniej.

duć, *dąć*.

duchać, dmuchać.

duchan, tytoń (u dawniejszych przemytników).

duchem, 1) koniecznie, 2) prędko.

dudek, dwa centy, w ogóle pieniądze.

dudławe drzewo, drzewo skutkiem butwienia wewnątrz puste.

dudrać, powoli robić, szukać czego niedbale.

durknąć sobie, upić się; *durknąć kogo*, popchnąć, pobić kogo; *durknąć z pistolca, z flinty*, wypalić z pistoletu, ze strzelby.

durniać, wymyślać od durniów.

durnieć, stawać się zuchwałym, dymnym.

durny, dumny: *Durny Wirch.*
durzyć kogo, namawiać kogo, *durzyć się*, gniewać się, puszyć się (jak indyk lub sowa); *psy durzą*, psy gonią (głosem).
dusznota, kaszel.
dy, *dyć*, wszakże przecież.
dychawica, choroba piersiowa: *dychawiczny*, chory na piersi.
dyl, 1) niewielka deska zwykle z dwóch stron ociosana, 2) ćwartynek, okrajek, odskórek, 3) *dyle*, podłoga z dylów w stajni, piwnicy, komorze, ale nie w izbach mieszkalnych.
dymić, 1) dym wydawać, 2) mgły wydawać, wytwarzać: *wirchy dymią.*
dymy, mgła.
dynko, denko.
dyrdać, szybko biedz potrząsając sobą.
dziad, 1) ojciec jednego z rodziców, wówczas zwykle *dziadek*, 2) człowiek bez charakteru, niezaradny, niedołężny, niezasobny, biedny.
dziadowski, biedny, opuszczony, niechlujny: *dziadowski wóz*, *dziadowski koń*, *dziadowski dom* (rzecz należąca do dziadka jest *dziadkową*).
dział, drobniejszy obszar gruntu; *dostałem dział po ojcu*, tj. część ojcowskiego gruntu.
dzierżawa, posiadłość.
dzierżyć się, trzymać się, mieć się.
dziewięciornik, roślina Carlina acaulis.
dziewka, córka.
dzieżka, stągiew.
dzióbać, kłóć, uwierać, urażać; *skale w nogi mnie dzióbią.*
dzisiak (dzisiok), dzisiaj.
dziwaśka, (dziwośko), gdzieniegdzie, mało gdzie: *dziwośka gruli*, *dziwośka jarca.*
dziura, 1) dziura, 2) areszt: *poseł do dziury.*
dziwe mięso, *dziwizna*, dzikie mięso.
dźwierki, drzwiczki.
dźwierze, drzwi.
dzwonki, rośliny z rodzaju Hypericum i Campanula.
dzwoniować, dzwonić.

E.

eso, żelazo w kształcie litery S wbijane w górny koniec toporzyska dla umocowania na niem *(ogłobienia)* siekierki.

F.

fabryka, tytoń niekrajany.
faflak, człowiek dobrej tuszy.
fafrać, niezrozumiale mówić.
fajczyć, fajkę palić.
fajny, piękny, dobry.
fakła, pochodnia,
falfa, pręt żelazny przy kołowrotku na który nakładają walec do nawijania nici.
fałesność, fałszywość, obłuda.
farbić, malować, farbować; *farbiony*, farbowany.
ferecina, paproć.
ferula, wielka łyżka drewniana do mięszania żentycy.
fizola, fasola.
folajtra, *folajter*, hamulec.
forsa, pieniądze po zbójecku (wyraz *forsa*, takie same ma znaczenie u uczni szkół warszawskich).
forzty, podłoga z desek.
frąbie, taśmy u torby do zawiązywania na piersiach.
frajerka, kochanka, nierządnica.
frajerz, kochanek.
fryśki, (ze słowackiego), szybki, rączy, prędki; *fryśko*, prędko.
fryśny, szybki; *fryśno*, szybko.
fto, *ftóry*, kto, który.
*ftóręd*y, którędy.
fujawica, zamieć śnieżna, zawierucha.
fuknąć, poskoczyć, pomknąć.
futrasz, żywność.
futrować, żywności dostarczać.

G.

gacek, *gocopierz* niedoperz.
gad, wąż.
gadzina, złośliwy człowiek (zwłaszcza kobieta), nigdy w znaczeniu drobiu.

gaj, (goj), krzak.
gajdać, grać na kobzie czyli dudach.
gajdoś, kobziarz.
gajdy, kobza, dudy.
gajś, nafta.
gawiednik, wsasz.
gawiedź, 1) tłum, zwłaszcza młodych ludzi, 2) wszy: *gawiedzią obsypany, gawiedź go się łapiła.*
gazda, gospodarz; *gazda szałasny*, ptak (Ruticilla tithys).
gazdostwo, gospodarstwo.
gazdować, gospodarować.
gaździna, gospodyni.
gombica (gomba, guzik po madziarsku), naszyjnik czyli halstuch z licznemi a długiemi sznureczkami, na których dla ozdoby przywieszano kolorowe szkiełka i inne błyskotki. Gombicę nosili mężczyźni, od wielu lat zupełnie ją zarzucono.
geleta, kubełek z pałączkiem wewnątrz, z jednej strony niższy z drugiej wyższy, używany zamiast skopka przy dojeniu owiec.
gęśle, gęśliki, skrzypce.
gęsiorka, roślina Alchemilla.
gil, 1) gil, (Pyrrhula rubicilla), 2) krzywonos, (Loxia curvirostris).
giry, płaty na chomąta, zwykle czerwone.
glajcarz, grajcarz, moneta krajcar.
głaz, skała będąca podścieliskiem ziemi okruchowej czyli piargu.
głownik, niespokojny chłopak.
głuchoń, głuszec, (Tetrao urogallus).
gnat, gnatek, kawałek drzewa.
gnatki, małe saneczki do zwożenia kloców. Z tyłu gnatek przymocowują dwie silne żerdki, tak zwane *włoki;* na tych ostatnich umieszczają koniec kloca, którego drugi koniec wlecze się po ziemi.
godnie, dobrze, tęgo np. pobić kogo, skaleczyć, najeść się itd.
godnik, styczeń.
godny, duży.
godne święto, gody, Boże Narodzenie.
godzinki, godziny, zegar.
gońba, bieganina, krętanina.
gonić, biegać: gonić po drogach.
goniec, honielnik, chłopiec do napędzania owiec.
goryczka, roślina Gentiana.
gościec, 1) reumatyzm, 2) roślina Atragene alpina.
grać komu, bydź dla kogo z powodzeniem, z pożytkiem, dochody przynosić: *ten dom mi nie gra, ten postronek mi gra.*
grajcarz, glajcarz.
grań, ostra krawędź na wierzchu góry.
grapa, urwisty, mniej więcej wzniesiony grunt orny lub lesisty: *Gliczarowa grapa, Kubinowa grapa.*
groń, gronik, wyniosły brzeg łożyska potoku, chociażby wyschniętego.
groszówka, tablica z abecadłem.
grule, ziemniaki, kartofle.
grys, kasza.
gryzula, rzepa.
grządziel, szyja pługa zakładana na kółka.
guda, świnia.
guńka, kruciutka czucha.
gwara, hwara, mowa, język.
gwarzyć, mówić, rozmawiać.
gwoli, dla, z powodu: *gwoli roboty.*

H.

habryka, tytoń krajany.
haby, bielizna biała i kolorowa.
haciąr, młody koń, źrebak.
haj, hej, tak.
hajduk, sługa dworski.
hajdukować, tańczyć cygańskiego.
hala, pastwisko w górach, *halny*, górski, alpejski: *halny wiatr, halny ptak, halny wróbel*, Accentor alpinus.
halaburda, haraburda, mięszanina rozmaitych rzeczy, lura, np. kawa.
halamentarz, elementarz.
halnia, ziemia lub ruda z kopalń wydobyta.
hamry, hangle, kuźnice.
hań, haniok, hanioj, hańtędy, tam, tamtędy.

hańbić się, wstydzić się, *pohańbiony*, zawstydzony.

handry, szmaty podarte.

handryczyć, ~~spuszczać się~~, targować się.

~~*hap*~~, tu, tutaj.

hapelować, ~~kłócić się~~.

haraśny, piękny.

harny, zarozumiały, hardy, dumny, małomówiący.

hasen, zysk, zarobek.

hasnować, zarabiać, zyski ciągnąć, zarobek dawać, zyski przynosić.

haw, *hap*, *hawok*, tu, tutaj.

hawiarz, górnik; *proch hawiarski*, gruby proch strzelniczy.

heblówka, wiory z pod hebla.

heciak, awanturnik.

hejta, *heta*, na prawo.

herba, *herbik*, grzbiecik góry.

hetki, zupełnie, całkowicie.

hipkać, skakać.

hladzić, patrzeć, upatrywać.

hnet, wnet.

hodryk, roślina (Raphanus raphanistrum).

hojkać, hukać po lesie.

hok, cent, krajcar.

holofić, hałasować, krzyczeć.

honielnik, goniec.

honorny, małomówny.

hotary, hrube gazdowstwa, duża przestrzeń gruntu.

hrom, grom, piorun.

hruby, duży, wielki, gruby; *hrubo*, dużo, wiele: *ze mnio hrubo nie wezmą*.

hukać się, hałasować, broić, bawić się.

hurda, zły napój, lura: mleko, piwo itp.

hurkotać, turkotać, bełkotać.

huściaki, *(huścioki)*, chrusty, krzaki; *huściany las*, gęsty las.

huziać, hustać, chwiać.

huzda, uzda.

hwara, gwara.

hybać, iść prędko, pośpiesznie, śpieszyć się dokąd.

hyr, pogłoska; *narobić hyru*, rozgłosić co.

hyrba, 1) kupa; *do hyrby*, do kupy; 2) mnóstwo, dużo: *hyrba ludzi*.

hyrny, powszechnie znany, honorowy, dumny.

I.

iment, patrz do imentu.

inędy, inną drogą.

intares, *interas*, interes: *dał pieniędzy na intaresy*.

iście, rzeczywiście, prawdziwie.

ościzna, kapitał.

iże, iż; *iże jeno*, o mało.

J.

jadwent, 1) adwent; 2) grudzień.

jafery, krzaki czarnych jagód.

jagnięciniec, miejsce gdzie jagnięta pasą.

jagnusek, medalik święty.

jagoda, poziomka.

jadwiga, gruby patyk w obu końcach haczykowaty do zawieszania kotła na odwodnicy.

jagodnik, łodyga i liście poziomki.

jagody, poziomki.

jako, jak.

jakóbka, *rozkula*, *rożek*, *sutka*, podłużny ziemniak.

jar, wiosna.

jarczak, roślina Sesleria coerulea.

jarek, mały potoczek.

jarka, owca drugoroczna, która nie miała jeszcze jagnięcia.

jarmo, jarzmo.

jarować, roboty wiosenne załatwiać.

jaruga, błoto.

jarzec, jęczmień: *jarczany*, jęczmienny

jarzyć się, iskrzyć się.

jasień, jesion, Fraxinus excelsior.

jaszczur, Salamandra maculosa.

jata, przystawka z desek do izby lub stodoły.

jawor, klon Acer pseudoplatanus.

jaz, wał na dnie potoku kierujący część wody ku pewnemu punktowi.

jazdo, podobno.

je! oznacza niechęć, ociąganie się.

jedla, jodła, Abies pectinata.

jednać się, godzić się, zawierać umowę co do zapłaty; *jednać kogo*, godzić kogo do służby, zawierać z kim umowę o zapłatę.

jedyniec, jedynak.

jedynica, jedynaczka.

jegomość, ksiądz.

jeno, tylko, o mało.

jerzyk, jaskółka oknówka. Hirundo urbica.

jeżdżować, jeździć.

juhas, owczarek pasący cudze owce samodzielnie lub pod kierunkiem bacy.

juhasić, *juhasować*, być juhasem.

jurament, przysięga.

K.

ka, *kaj*; *kabądź*, *kabyta*; *kabyteżta*, gdzie dokąd; gdziebądź, dokądkolwiek; gdzieby też.

kabat, surdut, bluza żołnierska.

kachel, *kachle*, piec do ogrzewania izby.

kądziołka, 12 pułgarstków lnu.

kaifasz, skrzynka z dwoma drążkami do noszenia wapna.

kamieniec kamieńce, brzegi dawniejszych lub dzisiejszych potoków kamieniami naniesionemi zasłane.

kania czarna, *duża*, ptak Aquila naevia; *kania mała*, myszołów zwyczajny, Buteo vulgaris.

kansi, *kensi*, (zamiast kany si), gdzieś.

kany, gdzie, dokąd; *kany tany*, gdziekolwiekbądź.

kapce, buty pilśniowe.

kapica, rzemień łączący bijak z dzierżakiem.

kapka, *kapecka*, *kapinecka*, odrobina, odrobinka.

kara, dwukolorowy przodek lub tył wozu.

karapętniak, niezdara, gułaj (o ludziach, owcach i cielętach); *karapętny*, brzydki, niezdatny do czego, np. kamień do budowy.

karmik, świnia karmna.

karpiel, brukiew.

karple, obręcze wewnątrz szpagatem zaplecione do chodzenia po śniegu.

kazanica, *kazalnica*, ambona.

kazować, kazać.

kępa, kupa kamieni zielskiem zarosła.

kidze się, sypie się, leje się: *śnieg kidze*.

kie, *kież*, kiedy.

kieby, żeby, gdyby.

kielczyk, koszta.

kiela, ile, *kiela tela*, trochę, nieco.

kieli, jak wielki.

kielka, kilka.

kieluszek, kieliszek.

kiełzać, ślizgać się, poślizgiwać się.

kiełzko, ślisko.

kierdel, stado owiec, kóz swojskich lub dzikich, świń, kur.

kiermasz, jarmark.

kiernia, kirzonka do robienia masła.

kiernozić się, figle wyprawiać.

kierpce, obówie góralskie z jednego kawałka skóry wyprawnej.

kidać, wyrzucać nawóz widłami.

kijoń, pałka drewniana.

kilof, kij do tłuczenia lnu w jednym końcu wykrzesany w cztery granie.

kipszyca, roślina Epilobium angustifolium.

kira, zakręt na brzeżku.

kirkak, kark: *na kirkaku*, na karku, na plecach; *nieść na kirkaku*.

kirować, kierować.

kirzyć, zataczać się z pijaństwa, upijać się: *rad kirzy*, rad się zatacza t. j. upija.

kiszczeć, kisnąć.

klag, podpuszczka.

klagać, robić ser przez dodanie klagu.

klagowica, naczynie w którem się ser klaga.

klucz, dyszel u koles pługa.

klapniak, kopka siana bez kulika (z kulikiem nazywa się *kopa*); siano na kupkę zgrabione.

klepać, kuć: *klepać łańcuszki*.

kliniec, ufnal.

klub, 12 kądziołek lnu.

kluski, gęsta papka z owsianej lub kukurydzowej mąki (gęstsza od lemieszki).

kładować, kłaść.

kłák, garstka, wiązanka: *kłak słomy, siana*.

kłobuk, kapelusz, wyraz słowacki tylko w śpiewkach używamy, zresztą podhalanie zawsze mówią *kapalus*.

knap, tkacz; *knapstwo* tkactwo.

koch, komin.

kocie łapki, rośliny: Anthyllis i Leontopodium umbellatum.

kocisz, woźnica dworski.

kohut, kogut t. j. samiec rozmaitych ptaków kurowatych, np. kury domowej, cietrzewia.

kolca, *kolesą*, dwukołowy wózek od pługa.

kolczeć, drętwieć.

koliba, wszelkie miejsce schronienia w górach: szałas, szopa, lub jakiebądź schronienie pod skałą, kamieniem itd.

kołomaźnica, maźnica.

kominiarka, jaskółka dymówka (Hirundo rustica).

komora, śpiżarnia; schronienie zbójeckie w górach, w którem przechowywano pieniądze.

kopa, 1) kopa siana, 2) mniej wyniosły szczyt zaokrąglony, mniej lub więcej przypominający kształtem kopę siana: *kopa Magóry*, *kopa Królowa*.

kopyrtki stawiać, przewracać koziołki.

kornik, ogólna nazwa chrząszczy z rodziny Bostrichidae.

korona pieca, górny gzyms pieca.

korpiel, brukiew.

korytko, niecka.

korzec, 1) korzec, miara zboża; 2) skorek (Torficula).

kosak, nóż do szatkowania kapusty.

kosarz, kosiarz.

kosinki, sianokos.

kośkać się, sprzeczać się, kłócić się.

kosówka, *kosodrzewina*, *kosodrzew*, ścieląca się po ziemi sosna Pinus mughus.

kostki, drobne muszle morskie z rodzaju Cyprea, po wierchu oszlifowane i ztąd białe, rzędem na rzemyku przyszyte. Stanowią one powszechnie używaną ozdobę kapeluszy mężczyzn.

koszałka, ręczny koszyk.

koszar, zagroda na bydło lub owce.

kotliczek, *kotliczka*, kociołek.

kotny, 1) napuszony; 2) kotny: *kotna owca*.

kotwić sobie, przykrzyć sobie, tęsknić.

koza, koza domowa; kozica, antylopa górska, Rupicapra tragus.

kozi muzyk, płochacz halny Accentor alpinus.

koziarz, kłusownik polujący w Tatrach na kozy.

kozłowiec, roślina Aronicum Clusii.

koziomki, poziomki.

kraj, brzeg: *na kraju*.

krajan, krajowiec, tubylec, autochton.

kramcik, odrobina: *ani na kramcik*.

kropka, odrobina, troszka.

krążaki, szatkownica.

krążek, górna część kądzieli na którą się len nawija.

kręciwy, krętacz.

krężel, drewniany stożek w grubszym końcu wydrążony, do nawijania lnu, wkładany do przęślicy.

krocaj, krok.

kroczyć, iść.

krom, oprócz: *krom duszy jak bydlę*.

krowiarka, *krowiarz*, dziewczyna lub chłopiec pasający krowy na hali.

krówski, krowi.

króżlik, puszka drewniana wytoczona z jednego kawałka drzewa z taką samą pokrywką.

krzept, połeć słoniny.

krzesanice, strome, równe turnie; równe skały piaskowe.

krzypać, kaszlać.

krzypota, kaszel.

kś, *ksi*, *ekś*, *ekci*, wykrzyknik służący do odpędzania nierogacizny.

ku, do: *choć ku mnie, idę ku lasu*.

kucharka, służąca.

kudłaj, żyd, po zbójecku.

kufa, morda, pysk: *ozdziawił kufę*.

kulchać, kuleć.

kulibaba, widłak: Lycopodium annotinum.
kulig, wszelki drobny kulig.
kuliga, wszelki duży kulig.
kulik, kołek w ziemię wbity.
kulka, haczyk, rożek kozicy.
kulon, kulik wielki, Numenius arcuatus.
kupczyć, handlować.
kurdziel, choroba wargi lub języka u koni i owiec: *jako u człowieka rak, u konia kurdziel.*
kurek, zatyczka żelazna przytrzymująca obrączkę spajającą grządziel z kolesami.
kurnasisty, *kurnuty*, rogaty, z rogami.
kurniawa, śnieg padający.
kurzy, nieosobiście, śnieg pada.
kurzyć, palić tytoń.
kurzac, palacz tytoniu, dorosły mężczyzna.
kwas, 1) kwas, 2) nieporządek, 3) śmiecie.
kwaśnica, sok od kapusty kwaśnej.
kwaśnice, porzeczki leśne.

L.

lach, mieszkaniec równin polskich; lachy, licząc od gór na północ, zaczynają się od Myślenic i Wadowic.
lajśnia, zrzynek od tarcicy.
lament, żal: *lamentować*, narzekać.
lankor, żal, zmartwienie.
larytas, osobliwość, coś rzadkiego.
latoś, tego roku; *latosi*, tegoroczny.
latowy, letni, tj. mający pewną ilość lat wieku: *10-cio latowy.*
legnąć, położyć się, iść spać.
lejba, ulewa.
lejbus, ladaco, urwis.
leki, lekki.
lelek, mała sowa wszelkiego gatunku.
lemieszka, kluski.
leśny, gajowy.
letry, *leterki*, drabiny do wozu; *letrzak* wóz drabiniasty.
lichwa, procent.
lico, policzek.
licowany płaz, płaz z obu stron heblowany.
limba, drzewo Pinus cembra.
liścieniec, roślina Delphinium clatum.
liter, litr.
litwor, roślina Archangelica officinalis.
luft, przeciąg.
luto mi, żal mi.

Ł.

łachy, ubranie, odzież.
łapić, łapać.
ława, *ławka*, 1) ławka; 2) kładka przez wodę.
łokietek, 20 pasm nici.
łom, las wyłamany.
łomiak, roślina Aconitum napellus.
łoni, zeszłego roku; *łoński*, zeszłoroczny.
łożnica, tyfus.
łuka, bielmo na oku.
łycak, *łycoń*, *łycboń*, wyrostek, włóczęga.
łyżnik, półka z dziurkami do wtykania łyżek.

M.

macherzyna, pęcherz moczowy.
macierz, matka.
majer, *majerz*, folwark.
majki, pączki świerkowe.
malowany, 1) malowany; 2) ładny, piękny.
maliniak, krzak maliny.
mamlać, *wymamlać*, paplać, wypaplać.
mamrać, dużo mówić.
mamuna, duch co człowieka na złe wodzi.
maniory mieć, mieć skłonność do złego.
maras, grzęskie bagno.
marnota, nędza.
maślić się, płakać.
matafija, zamięszanie, zamęt: *narobił matafii*, narobił nieporozumień.
matocha, czarownica.

matoszyć, czarować.
matura, chęć, zdolność do czego.
maturny, kapryśny, grymaśny.
mazoń, pieszczoch.
mącić się w głowie, zawracać się w głowie.
mądel, 16 snopków lub innych rzeczy.
mądrować, studyjować, badać, rozważać, obmyślać co.
menic, agrest.
mentet, 1) motyl, 2) ptak pomurnik Tichodroma phoenicoptera.
merdać się, bujać się, kiwać się, kołysać się w powietrzu.
meter, metr.
miarkowny, ostrożny, miarkujący się.
miastowy, miejski.
miądlić len, międlić len.
michalski, wrzesień.
mielik, drobne suche gałązki w lesie.
miechur, pęcherz moczowy.
mierendza, karm, pasza dla bydła.
mierendzać, przeżuwać paszę.
mierzać, mierzyć.
mierzić kogo, być dla kogo niemiłym, wstrętnym; *mierzić czas*, marnować czas.
miesiar, *spyrcarz*, handlujący słoniną.
mieszkać, ociągać się, bałamucić z czasem.
mięsopustnik, luty.
miętolić, gnieść.
minąć się, 1) wyjść na wydatki, być zużytkowanym: *chleb się minął;* 2) zniknąć, 3) umrzeć: *byli chłopcy, byli, ale się minęli*.
minąć co, wydatkować: *moc minął pieniędzy*.
mincyrz, przeźmian.
mira, miara; *idę na mirę*: w 8 lub 10 dni po wyjściu owiec na halę bywa *mira;* t. j. właściciel owiec ma kawałek drewienka, którem udojone mleko mierzy; jedną część drewienka zabiera, drugą na szałasie zostawia jako miarę, według której ser odbiera.
miso, mięso.
mlac, mlecz.
mleć ozorem, szybko a dużo mówić.
młaka, mokradło.
młoducha, panna młoda.
moc, *mocki*, dużo, wiele.
moczydło, miejsce do moczenia lnu.
modła, węgieł, kąt prosty.
modzele, nagniotki.
moskal, owsiany placek.
mówić, modlić się; *mówić na książce.*
mukinia, drzewo Sorbus aria.
murowanica, kamienica.
muszarka, muchar, Boletus muscarius.
muszec, perz.
myrsina, przezwisko (coś niedobrego).
myrsko, brzydko.

N.

na, po: *iść na buty*, *na woły*.
na despet robić, dokuczać.
na izbie, na strychu.
na malućko, trochę nieco.
na nogach, piechotą: *iść na nogach.*
na ozaist, w istocie, na seryo.
na poły, na pół.
nabrać kogo, obić, wyłajać, podrażnić, pogniewać, wykpić kogo.
nachodzić na kogo, naprzykrzać się komu.
nagodzić komu co, obdarzyć kogo czem: *nagodził jej Pan Bóg syna.*
najdziony, znaleziony.
najść, znaleźć.
nakładać, 1) nakładać na furę; 2) łożyć, wydatkować na co.
nakładek, nakład.
nakońce, pętlice na końcach postronków od orczyka.
nalepa, przykominek, przypiecek do gotowania.
namyśleć co, obmyśleć co.
napowiadać, nakazywać co komu: *młodemu napowiadaj, a z wilkiem pacierz mów, to wszystko jedno.*
naprać, narzucać; *naprać na wóz.*
naremnica, ulewa.
naremnie, gwałtownie.

naremny, gwałtowny, porywczy, popędliwy, prędki.

naściwić kogo, odwiedzić kogo: *przysedłek naściwić was*.

nastyrmać, zwalić na kupę wiele rzeczy.

nawidzieć kogo, odwiedzić kogo.

nawłoki, czarne sznurki z wełny do przywiązywania kierpci kobiecych (sznurki z białej wełny nazywają wprost *sznurkami*).

nawrot, odprawienie do domu dawszy szturchańca: *dać komu nawrot*, dać komu w kark żeby śpiesznie do domu wracał.

nazywać kogo, dawać komu przezwisko; *nazywać się*, mieć przezwisko: *jak was nazywają*, albo: *jak się nazywacie*, jakie macie przezwisko, przydomek.

ni, nie.

niechać, pozostawiać, zaniedbać.

nieharaśny, brzydki.

niemódz, chorować.

niepeć, konieczność, gwałtowny mus, nie żarty.

niepilak, *niepili*, obcy, nieznajomy, nie krewny.

nieporada, nie można, nie ma ochoty.

nietota, roślina Lycopodium selago.

niewiasta, synowa.

niewstyda, bezwstydnik.

nijaki, żaden.

nika, *nikaj*, *nikany*, nigdzie.

nikczemny, *mizerny*, chudy, do niczego, niedołęga.

niźni, dolny, niżej leżący.

no, tak.

nocnik, nocleg.

nogi pługa, sochy pługa.

nosić się, przyodziewać się.

nukać, namawiać, przyniewalać.

O.

o ziem, o ziemię.

ochodzi słoneczko, słońce wschodzi.

obdalny, trochę daleki; *obdalnie*, nieco daleko.

obegnać biedę, opędzić biedę, przeżyć ciężkie czasy.

obertnąć się, obrócić się.

obertny, obrotny.

oberwać co, dostać co.

obieś, łajdak.

oblańka, sznurek kolorowy.

oblek, obmowa, oczernienie.

obliżaniec, pochlebca.

obloder, rzemień idący przez grzbiet konia i podtrzymujący postronki.

obłapić, uściskać.

obłupić, obedrzeć ze skóry.

obońka, płaska beczółka do przewożenia płynów na siodle.

obora, podwórze.

obruszować, 1) po raz pierwszy okopywać kartofle; 2) mieć napad wielkiej choroby: *obrusuje go*.

obszéwka, kołnierz i mankiety u koszuli.

obuszek, ciupaga.

obyczajnie, zwykle.

obyrtas, żwawy człowiek, zwłaszcza młody.

obzierać się, oglądać się.

obzywać się, odzywać się na wołanie.

ociaćkać się, opić się.

ochotać się, *osotać się*, zoryjentować się, zrozumieć co.

ochwacić, ubezwładnić silnem uderzeniem np. nogę lub rękę.

ocipka, wielki snop wyrwanego, nierafanego lnu. też słomy

oćwiera, grubas, zwłaszcza kobieta.

od cała, od końca.

od tela do tela, odtąd dotąd.

odbiórka, asenternnek.

odebrać, *oddać kogo*, wziąć do wojska.

odecknąć się, obudzić się.

odkazować, nakazywać, dawać zlecenie, posyłać ze zleceniem.

odlisić się, odzwyczaić się.

odskórek, boki kloca zerzeięte przy rznięciu desek.

odszczepek, odludek, wyrzutek: *odszczepek ze wsi*.

oduć, owiać.

odwodnica, ruchomy drążek, na którym za pomocą *jadwigi* zawieszają nad ogniem kocieł z żentycą.

odziać kijem, uderzyć kijem.

odziomek, oduziomek, pień, pieniek.

odżalić, odżałować.

oględziny, pierwsza wizyta u przyszłej panny młodej; następna zowie się *namówiny*.

ogłobić, nabić na trzonek, np. ciupagę, motykę.

ogniczek, ogień, ogieniek.

ogoniaty, nierównie uszyty, zwłaszcza suknia.

ogratać się, ogarnąć się z biedy.

ohmalić, uderzyć.

ojczysko, ojciec.

okaisty, centkowany lub jasno kropkowany przedewszystkiem zwierz lub ptak.

oklepce, żelaza do łowienia zwierząt.

okłaczek, pęczek prosty, nietarganej słomy.

okłamać kogo, podejść, zwieść, oszukać.

oknarz, szklarz.

okno, 1) okno; 2) otwór prowadzący z koszara do strągi.

okopisto, z czubem (namierzyć).

okopisty, pełny.

okowany, okuty.

okowice, podkowy żelazne przypinane pośrodku podeszwy pod kierpcami dla zabezpieczenia od pośliźnięcia na upłazach.

okowiak, drozd obrożny Turdus torquatus.

okręglica, okrągły kamień.

omaścić, 1) okrasić tłuszczem; 2) obić.

omatolić, dobrze ubrać.

omielać, 1) gadać plotki; 2) robić ze zboża krupy.

omielacz, plotkarz.

omierzłość, obmierzłość.

omierzły, obmierzły.

omieszkać, spóźnić się.

onaczyć, 1) nudzić, 2) trapić, męczyć kogo, 3) szukać wykrętów, 4) majaczyć, zwłóczyć co.

onyczaszka, onucka.

opaczniak, człowiek wszystko na opak robiący.

opić się, upić się.

opity, pijany.

opipczyć, zrobić co niedokładnie.

opowiedź, zapowiedź.

orawniaczek, garczek na wodę lub mleko, w którym gotować nie można.

oreł, orzeł.

ornat, spyrka (po zbójecku).

oscesulać, oszczędzać.

oset polny, roślina Cyrsium oleraceum.

osobity, osobny.

oskrobina, obierzyna z kartofla.

oskwarek, skwarek.

osłony, boczne deski na wozie do wożenia gnoju, kamieni itp.

osotać się, ochotać się.

ośrebać się, opić się: *ośrebał się żentycy*.

ostrewka, żerdka z gałązkami, wbijana w ziemię dla nakładania na nią siana.

ostrężnice, czernice.

ostrysz, odosobniony pagórek.

oświęcelina, święcone.

oszczypek, owczy ser w kształcie baryłki odciśnięty, wagi $^1/_2$ funta.

otawa, potraw, odrastająca trawa.

otawić się, 1) zielenić się; 2) przyjść do siebie.

otępno, *otupno*, strasznie, smutno (w domu, w wirchach).

otrawa, trucizna.

ozezryć się, rozgniewać się.

ozaist, *na ozaist*, naprawdę, w istocie.

ozebrać się, wypogodzić się.

ozgajdać się, wypogodzić się.

ożyny, czernice.

P.

pachołek, *pacholik*, *pacholiczek*, sługa, parobek.

paćkąć, dużo jeść.

pajtaś, chłopak.

pakcyć się, gromadzić się, zbijać się w kupę (o owcach).

paleńka, gorzałka (wyraz w śpiewkach używany).

paneweczka, rondelek do topienia masła lub słoniny.

paplacz, *paplak*, *pap'ała*, *papluga*, gaduła.

papężniak, 1) dziecko kachetyczne z dużym brzuchem, 2) charłak, 3) karłowate drzewo: świrek, jedla itd.

papierek, złoty reński, chociażby w srebrnej lub złotej monecie.

papracka, czas dżdżysty i błotnisty.

paprzyca, żelazo wbite w poprzek otworu kamienia młyńskiego, w które wkłada się *wrzeciono*, poruszane za pomocą *cewi*, tj. sześciu drążków.

papusiak, niekrajany tytoń węgierski.

parządka, czosnek Allium fallax i inne gatunki.

parzenica, 1) ser ugnieciony w kształcie serca, 2) wyszycie włóczkowe zwłaszcza na spodnicach.

paść, pułapka.

pasiaty, paskowany, w paski.

pasieka, pastwisko.

paśliwy, *pastewny*, chętny do jadła, niewybredny (żarty) np. koń, krowa.

pasterka, obrączka żełazna służąca do ołączenia dwóch postronków i niedopuszczająca skręcania ich.

pąstwa, pasza.

paswisko, pastwisko.

patryja, znak tryjangulacyjny.

patrzeć na co, *na kogo*, być podobnym do czego do kogo.

patrzy się, w zwrocie *jak się patrzy*, jak się należy, jak przystało, co się zowie: *na mnie ta funta misa nie ma, ale chłop jak się patrzy*.

patyczki, zapałki.

pazdrawy, łakomy.

pazdur, pazur.

pecka, kamień podłożony pod węgieł stawianego domu.

pełć, tratwa.

perć, ścieżka w górach skalistych.

pernica, perz, Triticum repens.

Peść, Peszt: *idę do Peści*.

pęder, wrzód na grzbiecie u bydląt powstały skutkiem obecności pod skórą pędraka tj. gąsienicy gza.

pępawica, czysta trawa.

piargi, usypiska kamieni rozmaicie grubych.

pieńka, pliszka, Matacilla.

piestrzeń, *piestrzonek*, pierścionek, obrączka.

piętro, 1) strych na stodole do nakładania owsa, koniczyny, siana, 2) gumno.

pilch, koszatka, Myoxus.

piła, tartak.

piparos, *piporas*, *piparek*, *piposor*, *pipasur*, cybuszek.

pisać kogo, *pisać się*, nazywać się: *pisają go*, albo *pisze się Gąsienica*.

piskurz, piszczałka.

pistolec, pistolet.

pitwać, paproszyć.

plekać, karmić piersią.

pleń, gąsienica owadu dwuskrzydłego Sciara militaris, zlepione w poruszającą się wstęgę.

pleni plenny.

pleść, 1) robić na drutach: *umi pleść rękawice i pońcioch* (skarpetki wełniane do kierpci); 2) *pleść do worka*, głupio gadać.

ploso, *płania*, głębia w potoku w rzece.

pluca, płuca.

plucnik, roślina Cetraria islandica.

plugacz, niechluj, bezwstydnik.

pluta, deszcz ze śniegiem.

płacić, nieosobiście *to płaci*, być wartym: *to nic nie płaci*, to nic nie warte.

płania, ploso.

płasienka, równina.

płazy, półokrąglaki do budowania domu używane.

płócianki, gacie, spodnie płóciennne.

płókanina, 1) pomyje, 2) zła gorzałka.

płony, lichy, nędzny, niepłodny, bezsilny, biedny: *płony dom*, *płony koń*, *płony wóz*, *płony gazda*, *płony grunt*,

płona ziemia; płono, licho, kiepsko: *płono hasnuje.*

płoszczyca, pluskwa.

płótniany, płócienny.

płuczna deska na spodzie pługa do przytwierdzania lemiesza.

po próżnie, po próżnicy, po próżniu, napróżno, nadaremnie.

po psiarsku, po głupiemu.

pobiedzie, biedactwo, charłak.

pobierać z igły, skubać się w wydatkach, skąpić: *e! ta z igły pobierają*, skąpią, zamiast widelcem igłą jadają.

pobośkać, pocałować.

pociążyć, zważyć w ręku.

poczytać, porachować, zwłaszcza owce.

pocta, podarunek.

poctować, obdarowywać: *poctował panów na rzędzie*, obdarował urzędników.

podać się na kogo, być do kogo podobnym.

poddaśnica, okap, dach wystający po za ściany domu.

poderwać się, podjąć się czego.

podhale, kraina na północ Tatr w granicach Galicyi położona.

podkamionka, kuna kamionka, Mustela foina.

podkówcarz, mający buty z podkówkami.

podkrzesać se, zatańczyć sobie: *fajnie krzesze*,

podlizowacz, pochlebca; *podlizować się*, pochlebiać.

podłaźnik, 1) plecionka ze słomy tarczowatego kształtu, do której w wigiliją Bożego Narodzenia przywiązują opłatki; 2) chodzący z powinszowaniem Nowego Roku; *podłaźniki*, opłatki.

podłazy. chodzenie po domach w Boże Narodzenie i Nowy Rok.

podpierśnik, naszelnik.

poduhować, powiewać.

podufały, honorowy, dumny.

podyszar, półka w szałasie.

podwałka, zeszycie brzegów płótna bez obrąbka; szew.

pograć kogo, pograć komu, ciągle się na kogo gniewać.

pogródka, okop naokoło domu z ziemi lub kamieni, po którym można chodzić.

pogwara, pogadanka.

pohańbiony, zawstydzony.

poharnieć, zdumnieć, stać się dumnym.

pojąć kogo, schwytać, pochwycić kogo.

pojedzinka, płachta do noszenia trawy.

pokiej, pokiela, dopóki.

poki, 1) ospa; 2) ślady ospy szczepionej.

pokiełznąć, pośliznąć się.

pokłęba, kłopot z kim, z czyjego powodu.

pokrony, pokroś, skrony, skroś, przez z czyjej przyczyny: *skroś niego, skrony tego.*

pokrowiec, derka, koc własnego wyrobu.

pokrzykać, pokrzykować kogo, wyłajać, wykrzyczyć kogo.

pokuldować, kuleć na jednę nogę.

pokuśnik, kusiciel.

pokwasić, popsuć.

polana, łąka w górach.

pole, 1) pole, grunt; 2) dwór, zewnątrz domu i w ogóle zabudowania: *na polu, do pola, z pola*, na dworze, na dwór, ze dworu.

poleń, żerdka pod powałą wzdłuż ściany, zwykle do nakładania drew.

półgarstek, wymiędlona stuha lnu.

połownik, zasiew owsa pomięszanego z jęczmieniem.

pomagac, pomocnik.

pomącone w głowie, zawrót w głowie: *macie pomącone w głowie*, macie zawrót głowy.

pomurcać, pobrukać.

poniechać, zapomnieć, zaniechać.

poniektóry, niektóry.

popaniaty, przypaniaty, pankowaty, chłop nieco z pańska ubrany.

popierdas, człowiek bez charakteru.

popiwać, popijać.

popuścić komu, nieosobiście, ulżyć w chorobie: *popuściłe mi na wnukach*, ulżyło mi w brzuchu.

porazić, paraliżem dotknąć.

porażenie, paraliż.

porażony, paraliżem dotknięty.

poruszować, poruszać.

pościel, łóżko: *stolarz robi pościel*.

poskucować, nudzić się, kwasić się, koło domu: *poskucujem przy chałupie*.

postrachany, narwany, roztrzepany, roztargniony.

posturzyć, popchnąć.

potok, 1) potok, strumień; 2) dolina porośnięta drzewami.

potrawy, skoszone zboże lub rośliny pastewne.

poturać, poniewierać kogo.

potwora, potwór.

potytolić, powalać.

powicher, trąba powietrzna.

powódki, lejce, cugle.

pozdajać, poskładać części należące do jednej całości.

pozór, uwaga, baczność: *dać pozór*, dać baczenie, baczyć, uważać.

pozórno, wszędzie widno.

pozwać, zawołać, przywołać.

pożenić, 1) pożenić kogo z kim; 2) poprowadzić, popędzić dokąd.

prać czem, rzucać czem; *prać sobą*, rzucać się.

praskać, rzucać.

prasnąć, rzucić, uderzyć czem, cisnąć czem.

prawie, całkowicie, w zupełności.

prawo, 1) prawo: 2) proces: *wydać komu prawo*, wytoczyć komu proces.

prawocić się, procesować się, pieniać się.

pre, prze, gorąco dopieka.

preczki, *precz*, daleko: *z preczka*, z daleka.

prędzej, dawniej; *prędzej inni ludzie byli*.

prógować, próbować.

prycz, tapczan.

przechyba, przełęcz, siodło w górach.

przegonisko, wygon, droga między polami do przepędzania bydła.

przechyra, pyszałek, co się za lepszego jak jest rad wydaje.

przeklaśnica, kobieta wybredna.

przeklaśny, wybredny.

przekopyrtnąć się, kozła wyminąć.

przekucać kogo, dokuczać komu.

przelampkować, przelampować, wydać na lampki, przepić.

przełęcz, siodłowate przejście na grzbiecie góry lub pomiędzy szczytami.

przeonaczyć, przeinaczyć, zmienić.

przesmykacz, 1) włóczęga: 2) zwierz przechodni.

przespanica, cudzołożnica.

przetyrmanić, zniszczyć.

przeunaczyć, przeonaczyć.

przewyrtnąć, przewrócić, odwrócić.

przezieradło, zwierciadło.

przodek, przód.

przychodzić komu, być względem kogo w pewnych stosunkach pokrewieństwa: *on mi przychodzi stryk*, on jest moim stryjem.

przycak, poprzeczny zagon.

przyć się czego, zapierać się czego.

przyczynić, dodać.

przydział, przedział we włosach.

przykolankować, przycisnąć kolanami do ziemi.

przykopa, wał ziemny na lądzie wzniesiony i kierujący wodę z górnej części potoka lub rzeki do młyna, tartaka, kuźni itp. poniżej położonych.

przykradać się, przystrzygać się, przybliżać się ukradkiem.

przyparka, pryparka, przywory, tytoń z dna fajki Sokiem przesiąkły, przysmak słowaków.

przysiołek, drobna wioska, folwark do gminy należący.

przystać komu, dobrze leżeć (o ubraniu), być do twarzy: *ten serdak wam przystaje*.

przystroić się na kogo, zaczaić się na kogo.

przystrzygać się, przykradać się.

przytarasić przygnieść.

przywary, przyparka.

przyznać się do kogo, poznać kogo, znać kogo.

przyżenić się, ożenić się z kobietą u której się potem mieszka lub siedzi na jej gruncie.

psia trawka, psiarka, krótka, sucha, twarda trawa, najlichsza trawa.

psik, piesek.

pśkać, bardzo się śmiać.

psota, słota.

pucaty, pucołowaty, z nabrzmiałemi policzkami.

puch, zaduch.

puciera, pucierz, stągiew do przechowywania żentycy.

pucka, pałka, tłuczek.

puczenie, 1) rozdęcie brzucha; 2) gniecenie, zgniatanie: *puczenie sera*, zgniatanie twarogu w jedną bryłę.

puczyć, gnieść, przygniatać.

puharek, szklanka.

puknąć, pęknąć.

pur, taczki.

purda, nieporządna, niechlujna dziewczyna.

pustacie, nieużytki.

putnia, płaskie wiaderko o jednem uchu.

pyrć, perć.

pyrceć, pryskać.

pytac, drużba.

pytać, 1) pytać; 2) prosić.

pytanie, 1) pytanie; 2) prośba: *chodzić po pytaniu*, chodzić po żebraninie.

R.

racie, racice.

raczcj, chętniej.

radośniki, chrzciny.

radzić o kim, mówić o kim.

raf, obręcz na kole.

rafać, obrywać nasienie lnu.

rafy, narzędzie do obrywania nasienia lnu.

rajtok, wiaderko równo u góry obcięte z uchem z boku.

rajwach, rajwak, rajwas, niepokój, hałas.

raszka, rudzik, Dandalus rubecula, ptak.

ratki, skrajne racieżki.

raty, wykrzyknik podziwienia, przerażenia: *co raty*, aż strach, ogromnie, niesłychanie, wielce.

rąbanica, rwyczajna wąska siekiera do rąbania.

rąbanisko, las wyrąbany.

reberyja, powstanie, bunt, rokosz.

reberyjant, powstaniec, rokoszanin.

recek, zbiorowa nazwa dla zwierząt z rodziny Soricinae.

recica, rzadki przetak, arfa do piasku lub żwiru.

redyk, pędzenie statków na halę lub z hali do domu.

redykać, pędzić statek do hal lub z hal do domu.

redykałki, rozmaite sztuczne figury i wyroby z sera, które baca wyrabia na podarunki.

regle, wzgórza i góry lasem pokryte u podnóża wielkich Tatr.

reks, obyczaj.

rekuratnie, prawda, istotnie.

rema, katar.

repecić, naprawiać co, biedzić się z czem.

repet, reperyja, kłopot.

reś, rek, z przeczeniem: *nie rek*, niemiło.

reśpekta, lornetka.

rezolutny, uczony, dobrze mówiący.

rnąć, rznąć, uderzyć.

rodnik, krewny.

rodzina, krewni: *on mi rodzina*, on jest moim krewnym.

rokita, Salix silesiaca.

rosiaty, pstry.

rosół, mocno osolona woda lub serwatka do rosolenia serów.

rosolcnie, solenie serów przez zanurzenie na pewien czas w rosole.

rośtoka, roztoka, miejsce górskie gdzie się dwie wody schodzą.

rowas, karby; *pije na rowas*, wyrażenie używane tam, gdzie lud pisać nie umie; w karczmach na kawałku drzewa szynkarz z jednej, a gospodarz tj. dłużnik, z drugiej strony narzynają karby na kwaterki lub kwarty.

rowienka, równina, równe miejsce bez lasu.

rozbuchać się, być rozpustnym, swawolnym.

rozchotać się, osotać się, ochotać się.

rozczóchraniec, pijak z powalanemi włosami.

rozeprać, rozrzucić.

rozezryć zię, rozgniewać się.

rozgibać, rozchylić, rozszczypać.

rozmamlać, rozgadać.

rozporządek, rozporządzenie.

rozpuczyć, 1) rozdąć, 2) nabrzmieć, napęcznieć; 3) *rozpuczyć się*, stłuc się, rozbić się, pęknąć: *garnek, szklanka się rozpuczyła. Butorów, Butorów czegoś ty pękaty, czy cię rozpuczyły zbójeckie dukaty?*

rozsad, rozłączenie owiec należących do rozmaitych gazdów, które były spędzone do jednego kierdela.

roztoperzyć, rozcapierzyć ręce, rozłożyć, rozpostrzeć ręce.

rozunaczyć, rozebrać, roztrząść.

rożek, rogal.

runko, roślina Chrysanthemum.

rychtar, wójt.

ryf, łokieć wiedeński.

ryfa, obręcz.

ryktyk, prawda, istotnie.

ryma, rema.

rymacz, stempel żelazny zakończony grajcarkiem lub na końcu zaostrzony, rozmaicie gruby, do strzelby, albo do sondowania ziemi porzukując świstaka lub zbójeckich pieniędzy, czyli też do sondowania siana poszukując tchórza.

rząsa, rzęsa. kiść owsa.

rzepa, ziemniaki.

rzezaczka, przyrząd do rznięcia sieczki lub koniczyny.

rzomnie, dużo.

rzyć, zadek, tyłek.

S.

sadza, areszt.

sahlerz, oszust.

sahlerzyć, oszukiwać.

sajta, polano.

sala, obrączka do spajania przodka i tyłu wozu.

sapku, kluski.

sarapata, bieda.

sarwak, hałas, niepokój.

sądek, schódek, beczka.

scelina, scypa, trzaska.

ściel, barłóg.

scepina, polano.

schódek, sądek.

ścigać się, mieć popęd płciowy (o owcach).

ściślacz, ściślak, skąpiec, człowiek oszczędny.

sekunda, wahadło.

senterunek, asenterunek.

serdak, krótki kożuszek bez rękawów.

sfornik, sworzeń.

siacie, 1) sianie; zbóże.

siaty, siany: *las siaty*.

siąpi, mrzy, drobny deszcz pada.

sichła ziemia, zielonkowato-niebieska glina.

sićki, cały, każdy.

sićko, 1) wszystko; 2) zawsze; 3) wszędzie.

siedlaczka, szufla do wiania zboża.

sierciak, sierzciak, skuciak, powróz skręcony ze szczeciną.

siędnąć, siąść.

siedzieć u kogo, mieszkać u kogo.

sietniak, kaleka, chorowity, kretyn.

signarka, wieżyczka na kościele.

siklawa, wodospad.

siodłaty, ptak z ciemniejszą barwą na skrzydłach.

siplawa, chrypka.

siplawy, ochrypły.

siuch, stopa (12 cali).

siustać, wysiustać, przesiustać, dobrze co zamienić, zwłaszcza z okpieniem.

siut, szaber, drobny piarg.

siuty, bezrogi, mówiąc o zwierzętach należących do gatunku przynajmniej w jednej płci rogatym.

siwarnik, ptak Anthus spinoletta.

siwary, kwaśne trawy.

skala, kamień.

skalany, 1) kamienny: *skalany płat;* 2) powalany, zwalany: *koń błotem skalany.*

skapnąć, umrzeć, zdechnąć.

skareda, istota szkaradna, nieudarzona.

skarpa, okop pochyły naokoło domu, po którym to okopie chodzić nie można.

skickać się, zabłocić się, błotem się zachlapać.

sklagać się, ściąć się od podpuszczki (o mleku).

sklepnik, kupiec.

skład, kupa klocy, szychta.

składak, nóż składany.

skóblić, drzewo, drzewo z kory czyścić.

skoćkany, pijany.

skoro, prędko, rychło; ja skoro przydem.

skorusza, jarzębina, Sorbus aucuparia.

skowany, skuty, okuty.

skrada, trawa, Luzula maxima.

škrobacz, stara drapaka zdarta.

skrony, skróś.

skróś, dla, przez.

skrótność, nauka, napomnienie.

skrudlić, bronować.

skrzyzal, skrzyzałka, płyta kamienna do wykładania chodnika, na mostach używana itp.

skrzyzale, pokłady piaskowca.

skucina, 1) szczecina; 2) skąpiec; 3) coś małego np. człowiek, zboże; 4) roślina Juncus trifidus.

skumoś, niby, na pozór.

skurłat, wymię kozy, kozicy, owcy.

skwasielnica, 1) niepogoda; 2) liche zboże.

ślebodny, swobodny; *ślebodnie,* swobodnie.

śleptak, 1) człowiek płaksiwy; 2) człowiek słabego wzroku.

ślepota, niedokładność w robocie.

ślihacz, giser, odlewający z metalu.

ślufa, żelazna skówka orczyka.

słuchanica, konfesyonał.

słupica, gruba deska łąbząca lemiesz z pługiem.

smardz, 1) grzyb smardz; 2) mały dzieciak.

smatka, (szmatka), chusteczka na głowę.

smendlaki, chraść.

śmierzć, śmierć.

śmiżno, żwawo.

smolak, drzewo smolne, sęki smolne.

smrek, smerek, świerk Picea vulgaris.

smreczyna, drobne gałązki z igłami ze smreka, służące za paszę dla owiec.

smrekówka, tumak, Mustela martes.

smyk, włóczęga.

smyrgnąć, rzucić.

smytlać, szukać, przerzucać z szelestem.

śnice, ramiona dyszla osadzone w przodku woza.

snopek, snopeczek, mały snopek lnu przez środek związany.

Sójka halna, orzechówka, Nucifraga caryocathactes.

sokół turniowiec, pustułka, Tinnunculus turrium.

soniki, suniki, części ściany pomiędzy oknami.

sotwa, trudno, ciężko.

sozrąb (sosrąb), podciąg, belka wzdłuż izby podtrzymująca poprzeczne belki pułapu.

spodek, spód: *spodek góry.*

spólnik, 1) współwłaściciel domu lub niepodzielnego gruntu; 1) najbliższy sąsiad.

spryh do cz go, spryt, zdolność do czego.

sprzążnik, gospodarz sprzągający swego konia z koniem innego gospodarza.

spulać, 1) zwijać nici na cewkę, 2) powoli iść.

spyrcarz, miesiar.

śrebelny, srebrny.

stacę, bydlę.

starunek, dbałość, dbanie o co lub o kogo.

statek, dobytek, żywy inwentarz, wyjąwszy świnie; *hruby statek,* bydło,

konie, owce, kozy; *drobny statek*, cielęta, jagnięta.

stawiać kopyrtki, koziołki przewracać.

stawić się, 1) stawić się; 2) założyć się.

sterkotać, sztukać, kołatać.

sternal, trznadel, Emberiza citrinella.

stępa, tłuczek do soli służący zarazem do przechowywania jej.

stolec, stołek.

stolica, *stoliczka*, przenośna dawka drewniana o 4 nogach.

stracić się, zabłądzić, zabłąkać się, zginąć, zostać zgubionym, uronionym: *straciła mi się fajka*.

strąga, zagroda koło koszaru, w której owce doją.

stroić, robić co, przyrządzać co.

stroić się, 1) ładnie się ubierać; 2) przygotowywać się do jakiego czynu.

stryk, stryj.

stryna, stryjenka.

strząsnąć kogo, poszarpać kogo.

strzepać się, strząść się na wozie.

strzyżka, owca.

stuha, snopek lnu rafanego i moczonego, niewiązany, tylko u góry stulony, u dołu roztrzepany dla ustawienia go.

stufa, kamienie utrzymujące rudę.

stupaje, stopnie.

sturudaj, wykrzyk radości, wesołości.

stwora, rzecz, stworzenie; *dziwna stwora*, dziwna, cudowna rzecz.

styrbno, przykro (o drodze).

strzecha, okap.

suć, sypać.

suchar, *sucharz*, suche drzewo.

suchaj, żwawy chłopak, parobczak.

suczyć, nieosobiście *suczy*, *suci*, przystoi, należy do czego, przylega do czego.

suczny, przystojny: *suczny chłop*.

sulać, miąć, ściskać.

sulka, podłużny ziemniak.

sumar, *samar*, ze słowackiego, pogardliwe przezwisko.

suścieć, szumieć, szeleścić.

swadźba, wesele.

swajca, wielkie szydło.

swak, stryj lub wój; mąż ciotki.

swalnie, umyślnie.

swarny, dzielny, tęgi, ładny, zdatny.

świadom czego, wiedzący o czem: *czyś był tego świadom?*

świbałki, zapałki.

świdrowaty, zezowaty.

świerk, modrzew, Larix europaea.

świstak, Arctomys marmotta.

syjmować, zdejmować.

śym, *siem*, siedem.

sypolić, niewyraźnie wówić.

szafranik, wędrowny handlarz słowacki.

szałas, domek pasterski i w ogóle wszelki budynek mieszkalny w górach.

szałaśnik, ptak Ruticilla tithys.

szater, *szatry*, (sater, satry), dach z gałęzi wsparty na kołkach dla ochrony bydła na halach.

szczuć na kogo, czernić kogo, szkodzić komu.

szczypica, szczypawka.

szczypliwy, 1) ostry, gryzący w smaku: *szczypliwa bryndza*; 2) skąpy, *co szczypie z igły*.

szczyt, najwyższy punkt, najwyższa wyniosłość góry, szczyt domu tj. jego najwyższy punkt.

szczyrbacz, szczerbaty, niemający zębów.

szerzyna, bryt sukni.

szerzynka, kwadratowy kawałek płótna, ścierka.

szklanka, wszelkie naczynie szklanne przedewszystkiem butelka.

szklarz, blagier, łgarz, kłamca.

szklić, blagować, okłamywać.

szlajfierz, szubrawiec.

szlakować, tropić.

szmatka, smatka.

sznurek gruntu, długi a wąski pas gruntu.

sznurka, wstążka.

szopa, obora.

szopówka, podkamionka, kuna kamionka.

szreń, drobna kra na potokach.

sztuder, ten co obmyśla, zwłaszcza co złego.

szuderować, studyować, badać, rozważać, obmyślać co.

sztuka, mięso.

szuflać, (nawóz) zgarniać łopatą.

szumny, zdatny, pokaźny, grzeczny.

szybnąć, popchnąć, pobić kogo.

szyszczak, krzywonos, krzyżodziób, Loxia curvirostris.

T.

ta, partykuła szużąca do wzmocnienia pewnego wyrazu.

tabak, tytoń niekrajany.

tamok, tam.

tarać, plotki robić.

taran, plotkarz.

taras, 1) nieporządek; 2) kłopot.

tarasić się, 1) hałasować; 2) broić.

tarć, międlić len.

tarczka, kobieia międląca len.

targać, rwać: *zęby targać*, rwać zęby.

tedy, *owdy*, kiedy, niekiedy, natenczas.

tela, tyle.

tele, *dole*, tak daleko.

teli, tyli.

telo, tyle.

tęgi, bogaty.

tlarka, zbutwiałe drzewo.

tłoczyć pole, ugorować pole.

tłok, ugor.

tłuk, 1) niezgrabny człowiek, 2) człowiek co się *tłucze* (włóczy) po świecie.

toczko, maglownica.

toki, taczki.

toporka, kijek zakończony dziurkowatem denkiem, służący do robienia masła (tłuczek).

tórbka, torebka.

tracz, tartak.

tragarze, belki podtrzymujące powałę.

tram, kloc.

trefi się, zdarza się, bywa: *to się czasem trefi*.

trojaczki, międlica (narzędzie do międlenia lnu).

truchła, trumna.

trzop, garnek do mleka.

tulać, obracać, toczyć.

tupka, łapka, np. na myszy.

turac, włóczęga, co się *tura*, (włóczy) po świecie.

turnia, naga skała w łańcuchu Tatr.

turniowiec, jerzyk, Cypselus murarius.

tutok, tutaj.

tyżeń, tydzień.

U.

ubliżać komu, krzywdę komu wyrządzić.

ubocz, grunt w jedną stronę pochylony.

ucieszny, wesoły.

udziełać, zrobić, zdziałać.

ugwarać, *gwarzyć*, mówić.

uherski, węgierski (w piosenkach używane).

Uhry, Węgry (w piosenkach używane).

ujna, wujenka.

ukiełznąć, pośliznąć się.

ułapić, złapać.

umarty, umarły.

umolniak, *umolny*, natręt.

uniżać się, iść na dół.

upity, pijany.

upłaz, pochyłość w górach trawą porosła, bez drzew i krzaków.

upytać, 1) uprosić; 2) zgodzić do roboty.

uradzić się, dać sobie radę.

urdzik, roślina Soldanella.

urody, urodzaje.

uściślać się, skąpić.

uszy, żelazne kółka u chomąta do których postronki są przytwierdzone.

utępa, bieda, kłopot.

utrawa, strawa.

uważować, uważać.

uwidzieć, zobaczyć, spostrzedz.

uwieść się, obsunąć się.

uwiesisko uwozisko, usyp, usypisko

uwyrtać się, uwinąć się, uwijać się.

uwyszać się, podnosić się, iść do góry.

uznać, poznać.

uznoić się, spocić się.

uznojony, spocony.

uźreć, zobaczyć, spostrzedz.

użreć, ukąsić, uciąć żądłem.

W.

w, zamiast *do* dla oznaczenia celu podróży lub przechadzki: *jechać w Kraków, iść w hamry*.

w rzeci, na pozór, podobno.

w świat mówić, mówić od rzeczy.

w znaki leżeć, wznak leżeć.

wak, wapno zarobione z piaskiem.

walowaty, dotknięty chorobą wola czyli strumy.

wałaszka, ciupaga.

wanta, kamień.

wantule, miejsce zawalone kamieniami.

warcula, 1) kołowrotek; 2) człowiek dużo gadający, zbyt ruchliwy: *nie leć jak warcula, jeno posłuchaj*.

warować się, strzedz się, unikać: *wędruj sukaj, wędruj, jen się dobrze sprawuj, starych ludzi szanuj a młodych się waruj*.

warsal, gzyms.

wartki, rączy, żwawy, prędki.

wartko, *warciutko*, *warciućko*, prędko, żwawo.

wartogłowiec, 1) wartogłów; 2) kołowaty człowiek lub owca.

wartogłowieć, kołowacieć.

watlarz, kij zbójecki opalony i nabijany gwoździami

watra, żarzewie pod golem niebem, w szałasie lub na kominie, także ogień w tych samych warunkach.

watrzysko, miejsce wypalone.

wągiel, węgiel.

wbić, 1) wbić np. gwóźdź; 2) głęboko zapakować: *wbić do torby, do woza*.

wcale, może.

węgielnica, węgieł.

wereda, niedołęga, gamajda, brzydal, u mazurów gramatyka.

wetula, jednoroczna koza.

wiano, posag.

wiatr halny, gwałtowny wiatr południowy z góry wiejący.

widno, widać.

widzieć się komu, podobać się komu: *to mi się widzi*.

wiera, zaprawdę, naprawdę.

wierba, *wierbina*, wierzba.

wierch, w ogóle każda góra, wierzch, strych domu.

wierchowiec, wierzchołek drzewa.

wiérk, wiérch.

wiernik, wierzch kiżonki czyli maśnicy.

wiérsik, *wiérsiczek*, wierzch.

wieść, wodzić, prowadzić.

wieźć się, jechać: wiozłem się na wozie.

wiecyl, więcej.

wikt, żywność, pożywienie.

wiktować kogo, żywić kogo, dawać komu żywność.

wilgno, wilgotno.

winowaty, winien.

wirch, wiérch.

wiśta, na lewo.

witka, płaskie kółko z metalowej blachy wycięte, używane do ozdabiania uprzęży.

wizytka, lekki kaftanik.

wkidać, wepchnąć.

włacuchy, sanie.

właścizna, własność.

włoki, patrz *gnatki*.

włosiennica, trawa Sesleria disticha.

wnęk, wnuk.

wnuki, wnętrzności: *źle mi na wnukach*, źle mi w brzuchu.

wnutra, wewnątrz.

wójtować, dowodzić, rozprawiać.

wołać, nazywać, mieć na imię: *wołają go Jasiek, piszą Gąsienica, nazywają Ślimak*, ma na imię Jasiek, nazywa się Gąsienica, przezywają go Ślimak.

wozarnia, wozownia.

wozgry, smarki konia nosatego.

wozgrzywy koń, nosaty koń,
wprzód, przed.
wrazić, włożyć, wepchać.
wrazować się, wtrącać się.
wróbel skalny, ptak Accentor alpinus.
wrodniak, brzydal, człowiek nieprzyjemny.
wrodzić się, mieć wstręt do czego.
wrótka, małe wrotka w płocie.
wrzekomo, niby.
wściupny, wściupski.
wsze, zawsze.
wybleszczać oczy, wytrzeszczać oczy.
wybrać kogo, okraść kogo.
wychełtać, wyrobić w czem otwór.
wyczytać, wymawiać komu co.
wydać się, iść za mąż.
wygwarny, rozmowny.
wykazować się, pokazywać się.
wykidać, wysypać, wylać.
wykocić się, wybrać się, wyjść.
wykrętus, wykręt.
wykrot, wywrot, drzewo wywrócone z korzeniem.
wykroty, *wykrocisko*, las wyłamany przez lawinę.
wylazować, wyłazić.
wyleciało wylatuje, wypadło, zdarzyło się, wypada.
wyłomisko, las przez burzę powalony.
wymowa, dożywocie.
wymyślny, wyszukany, wykwintny.
wynukcić, co trudnego wynaleść, zwąchać, zwietrzyć co.
wypadować, wypadać.
wypercić się, spaść z perci.
wyradzić, wywiedzieć się o czem.
wyrazić komu co, wytrącić komu co.
wyrczeć na kogo, łajać kogo.
wyrek, łóżko.
wyroba, wyrób.
wyskać, wołać, śpiewać falsetem.
wyskipieć, wykipieć.
wyskoczyć za buczki, iść na zbój.
wyszczera, człowiek lubiący wyśmiewać się.
wyszczerzać się, wyśmiewać się.
wywierać, wypływać, wytryskać.
wywierzysko, miejsce skąd źródło wytryska.
wyzka, mały pokój na piętrze.
wyznać, zaznać, doświadczyć.
wyzierać, wyglądać.
wyżenić, wypędzić, wygnać, wyrugować: *duszyczkę z kogo wyżenić*, duszę z kogo wygnać.
wyżni, górny.
wziąść bez zęby, wziąć niechętnie.

Z.

z nutra, z wewnątrz, od środka.
z preczka, z daleka.
z unego, z kądciś.
za tela, dopóki.
zabaczyć, *zabaczować*, zapominać.
zacinanie, zastawianie drogi w lesie ściętemi drzewami.
zaczyn, wielka skrzynia.
zadawek, zadatek.
zadek, tył: *zadek wozu*, tył wozu; *zadkiem się chycić*, oprzyć się plecami; *na zadku*, z tyłu: *na zadku Tomanowej*, z tyłu po za Tomanową górą.
zagibać, zagiąć, założyć.
zagibka, zakładka u sukni.
zagłobić, umocować na trzonku siekierę itd.
zagłobienie, umocowanie czego na trzonku.
zagłówek, poduszka.
zahubić, zagubić zniszczyć.
zakiel, zanim.
zakosy, zakręty.
zaląty, zalany.
zamierek, kijek do mierzenia udoju.
zamiesić, zadeptać.
zamieszkać, 1) zamieszkać tj. obrać mieszkanie; 2) zaniedbać obowiązku, pewnej sprawy, czynności itd.
zapapężone, papężniak.
zaparty, zamknięty.
zapaska, fartuch.
zapiąstki, zarękawki z grubej wełny plecione.
zapierać, *zawierać*, zamykać.
zapysznieć się, obrazić się.
zasiadka, stanowisko (w znaczeniu myśliwskiem).
zasipnąć, ochrypnąć.

zaskwierknąć, zamrzeć z głodu z nędzy.
zatysić ogień, przygasić ogień.
zawidzieć, zazdrościć.
zawierać, zapierać.
zawory, brama, otwory w strądze po przeciwnej stronie okien, przez które się owce do strągi wygania.
zawiąść, wziąć.
zawziątka, gniew z zamiarem zemsty.
zazolić, *zezolić*, zmoczyć u dołu ubranie np. na rosie.
zażgnąć, podpalić, błysnąć głownią.
zaźreć na kogo, odwiedzić kogo.
zbaczyć, pamiętać o czem, przypomnieć sobie co.
zbeśnieć, wściec się.
zbijać, 1) zbijać co do kupy; 2) rozbijać, być zbójnikiem.
zbójnik, rozbójnik.
zbućniałe drzewo, zbutwiałe drzewo.
zbyrczeć, brzęczeć, dzwonić.
zbyrkać, brząkać.
zcędrzać się, zsychać się; paczyć się (o drzewie).
zcędrzałe, *zcędrzane drzewo*, spaczone, spękane drzewo.
zdająć gęśle, stroić skrzypce.
zdechniony, zdechły.
zdolić co, 1) być do czego zdolnym; 2) *zdolić kogo*, być od kogo silniejszym.
zdrówkać, pozdrawiać, życzyć zdrowia pijąc do kogo.
zdurzyć, najeżyć.
zieć, *zjeć*, używane w odpowiedziach.
zedyć. wzmocnione *dy*, *dyć*.
zgnity, zgniły.
zgryz, zgryzota.
ziajać, 1) ziewać; 2) wpatrywać się.
ziajak, człowiek ciekawie się wpatrujący.
ziem, ziemia.
zimnica, febra.
zirać, wyciągać rękę do kogo drażniąc go.
zkołczeć. zcierpnąć (ręka, noga).
zleb, *źleb*, wgłębienie na boku góry przez wodę wymyte.
złotogłów, roślina, Lilium martagon.
zmięk, odwilż.
zmierk, zmierzch; *na zmierku*, pod wieczór.
zmieszkać, spóźnić się.
zmusić się, złamać post.
znowa, *na znowa*, powtórnie, znowu.
zorniczka, gwiazda.
zorowote drzewo, nadgniłe drzewo.
źradło, zwierciadło.
źrały, dojrzały.
zrobisko, opuszczona kopalnia.
ztępić kogo, zniszczyć majątkowo, zubożyć kogo; *ztępić się*, zrujnować się majątkowo, podupaść pieniężnie, zbiednieć, zubożyć.
zuczony, przyzwyczajony.
zwakać się, kłócić się.
zwartło się, nadarzyło się.
zwiaj komu groch, spłatać komu figla.
związanie, rzemień łączący dzierżak z bijakiem.
zwidzieć się, podobać się: *zwidział mi się ten chłop*.
zwijacz, człowiek przebiegły, światowy, krętacz.
zwilczyć się, zleniwieć.
zwórka, rozwora u wozu.
zwyk, zwyczaj.
zwyknięty, przyzwyczajony.
zwyrt, wykręcenie się w tańcu.
zwyrtać się, zwijać się, spieszyć się; *zwyrtać czem*, wykręcać czem.
zwyrtny, zwinny, zgrabny.
zwyskiem, nad miarę, nad liczbę: *jest jedna owca zwyskiem*.
zwyszać się, pozostawać, zbywać od użytku.

Ż.

żarna, kamień młyński.
żeleźnica, kolej żelazna.
żenić kogo, 1) żenić kogo z kim; 2) gnać, pędzić.
żentyca, pozostałość przy wyrobie sera owczego: serwatka zawierająca znaczną ilość drobniutko rozdzielonego twarogu i tłuszczu.
żywizna, domowe zwierzę: koń, bydlę lub owca.

PROJEKT

uratowania lasów Tatrzańskich, a szczególnie Zakopiańskich od grożącego im zniszczenia.

Odczyt wygłoszony d. 27 września 1884 na Ogólnem zgromadzeniu leśników w Pzemyśln

przez

Gustawa Lettnera

c. k. Radcę lasowego.

Większe pomniki zostały nad niemi,
Zostały góry ich ojczystej ziemi.
„Giaur".

Na obszarze zaledwie półczwarta mil kwadratowych, któreby równiną z łatwością przejechał lub pieszo nawet przeszedł, spiętrzyła się w Galicyi część owych wspaniałych gór tatrzańskich, których wysokie, stromo spinające się ściany i turnie z granitu lub wapieńca, jak i niemniej dziko poszarpane, skaliste doliny, stopie ludzkiej trudne do przebycia stawiają zapory.

Mimo to, spieszy tam corocznie mieszkaniec dusznych miast, parnych nizin, a nawet podgórzy. Na widok olbrzymiego tego dzieła przyrody, ogarnia człowieka zachwyt, miłość ku niemu, niekiedy i groza; umysł jego i serce nastraja się podnioślej, krew żywiej krąży, ciało całe krzepi się i młodzieńczej nabiera siły. Goniąc zbyt niepowściągliwie za czekającemi go rozkoszami, zapomina wprawdzie niejeden o własnej ułomności i gruchocze sobie członki u skalistych ścian, lub niweczy zdrowie niepomiernem wytężeniem sił. Kto tylko jednak miary przestrzega i powolniej zdąża, w tego duszy wznieca widok czarującej przyrody tatrzańskiej tem głębszą, bardziej błogą i duchową rozkosz, czy się on zatapia w krajobraz cichych, miluchnych łąk i głębokich jezior, obwiedzionych olbrzymim murem skał, czy w szum spienionych, a czystych jak kryształ wodospadów po dolinach skalistych, poprzerzynanych rozmaicie, czy też wreszcie z poszczerbionych najwyższych szczytów ściga okiem nieskończoną, niknącą dal widnokręgu.

Z podniebnych przestworów skał tego potężnego trzonu gór naszych, gdzie światło i obłoki zmieniając się ustawicznie, igrają ze szczytami, zda się wieczność i nieśmiertelność wionąć ku nam.

Wobec wspaniałego widoku Tatr, przebiega duszę naszą wspomnieniem jakby cząstka owej potęgi, która niegdyś ogrom ten skalny dźwignęła z łona ziemi.

Najpiękniejszą ozdobę otoczenia tej majestatycznej, zamkniętej w sobie krainy skal, stanowi pokrywająca ich przedgórze roślinność; oprócz hal i łąk górskich, osobliwie leśne obszary.

Podnóża gór wychylone ku uroczym dolinom Tatr, osłaniają lasy świerkowe, z któremi mieszają się poniżej jodły, buki i jawory. W miarę wzniesienia, maleją one ciągle, karłowaciejąc wreszcie całkiem, nikną w krainie kidryny i kosodrzewia, po za którą piętrzy się bezleśny świat hal i turni.

Świerk wnika korzeniami swemi w szczeliny skał, obejmuje często długiemi odnóżami całe bryły kamieni dla pożywienia się i rozwinięcia na bardzo płytkiej zazwyczaj i nieznacznej powłoce próchnicy lasowej.

Nadzwyczaj wielka rozmaitość pod względem obfitości ziemi i próchnicy sprawia, iż na tym samym obszarze i w tem samem położeniu pnie świerkowe o jednakim wieku, jak najrozmaitszą mają grubość. I tak na średniej n. p. wysokości stoją obok siebie w drzewostanach 80-letnich pnie o 7 do 16 cali (18 do 42 centymetrów), zaś w 160-letnich o 10 do 26 cali (26 do 28 centym.) dolnej średnicy.

Do najcelniejszych właściwości tych drzew należą zupełne zdrowie i jędrność tak tęższych, jak i wątlejszych pni, ochraniające je też od grzybów i znaczna wytrzymałość wierzchołków na burze i śniegi.

Nawet w strefie najwyższej, najbardziej kamienistej, u samej granicy wegetacyi leśnej, okazuje się świerk tatrzański w wieku 160 lat, zupełnie zdrowym i silnym, a trafiające się tu i ówdzie strupieszałe pnie o 30 do 40 calach średnicy świadczą, jak olbrzymie pokolenie drzew rozwielmożniało się niegdyś w tych górach.

Lasy świerkowe i rozległe płaty kosodrzewia ocieniają i chronią potężne źródliska Tatr; wstrzymując zaś przytem nieskończenie rozgałęzioną siecią swych korzeni skąpą warstwę ziemi i próchnicy leśnej, na jaką tysiące się lat złożyły, bronią zarazem obszarów tak miłych oku łąk i polan górskich od spłynięcia i opustoszenia życiodajnej powłoki.

Przy roztropnem, fachowem użytkowaniu paszy i cennego materyału lasów, możnaby w Tatrach zarówno lasy, jak łąki i pastwiska, najpiękniejszą ozdobę i całe bogactwo ich podnóża, nietylko w pełnej i niezmiennej utrzymać sile, lecz powiększać owszem ciągle ich wydatność i największe z nich ciągnąć korzyści.

Określona powyżej własność świerczyny daje właśnie najlepsze w tej mierze wskazówki.

Aż do wieku 160 lat, a w przecięciu 18 cali (47 centym.) średnicy, zdrowo i silnie rozwijające się drzewa świerkowe, należałoby do tego właśnie stopnia ich dojrzałości pozostawić na pniu, słabsze zaś o wstrzymamym wzroście uprzątnąć, unikając przytem znaczniejszego przerywania zwarcia. Tem samem wypadałoby ogółem w pierwszym peryodzie gospodarczym zużytkować drzewostany o wstrzymanym wzroście i przetrzebione już przedtem.

W późniejszych okresach możnaby naonczas jąć się zupełnego wyrębu pni wyrośniętych już do odpowiednich rozmiarów, a następnie zalesiać powstałe zupełne zręby regularnie staranną sztuczną uprawą.

Obok sumiennego przestrzegania tego systemu prawidłowej gospodarki leśnej, trzebaby też koniecznie przyspieszyć ścisłą regulacyę całej paszy leśnej. Bajeczną niemal jest zręczność, z jaką nietylko koza i owca, lecz nawet krowa

z nad strasznych nieraz przepaści trawę i zioła wygryza. Tem też większe spustoszenie grozi całej okolicy od nadmiaru pasącego się w Tatrach bydła przez ciągłe usuwanie się z pod racic nieznacznej zwykle warstwy ziemi, próchnicy lub mchu, strome a skaliste lub kamieniste stoki tych gór pokrywającej. Wiele zupełnie w ten sposób obnażonych już stoków, iście przerażający okazuje widok.

Przypatrzmy się teraz dokładniej, jaki obraz przedstawia tak pod względem położenia swego, jak i wartości drzewa ważniejsza połowa całego obszaru galicyjskich lasów tatrzańskich, obejmujących ogółem około 20.000 morgów. Połowę tę stanowią lasy dóbr zakopiańskich o łącznej przestrzeni zwyż 9.550 morgów. Według dat zebranych w ostatnich dwóch latach na podstawie sporządzonych z widoczną pilnością map i wykazów, składają się lasy tych dóbr z następujących odróżniających się wiekiem drzewostanów.

Grunt niezalesiony a zdatny pod uprawę leśną zajmuje	1402 m.	1302 kw. m.
1— 20 letni drzewostan	1029 „	1162 „ „
20— 40 „ „	1313 „	828 „ „
40— 60 „ „	1682 „	489 „ „
60— 80 „ „	1812 „	1563 „ „
80—100 „ „	1353 „	448 „ „
100—150 „ „	964 „	1239 „ „
Razem	9559 m.	630 kw. m.

Drzewostany najstarsze, o małym ale zdrowym wzroście, ciągnące się wzdłuż granicy wegetacyi leśnej łącznym obszarem 964 morgów, jako lasy ochronne użytkowane być mogą tylko sposobem plądrującym, przez wyrębywanie drzew zeschłych. Gdy zaś przytem niezalesiony grunt lasowy liczy ogółem 1400 morgów, to wobec 1912 morgów, jakie na każdą klasę przy normalnem zwarciu przypadają, zadrzewienie nie dosięga stanu normalnego. Fachowe gospodarstwo mogłoby jednak już w pierwszym peryodzie dostatecznie zbliżyć lasy Zakopiańskie do rzeczonego stanu normalnego.

Słabsze drzewa, nagromadzone wielkiemi masami w nieukończonych zrębach i przetrzebionych drzewostanach na przestrzeni około 1130 morgów, mogą w tym peryodzie być użyte jako opał do opędzenia potrzeb istniejących tamże

hut żelaznych w rocznej ilości około	2000 sągów
fabryki tektury papierowej	1000 „
i zaspokojenie własnych potrzeb.	500 „
Razem . . .	3500 sągów

czyli około 14000 metrów sześciennych.

Komisya, która w roku 1881 badała stan gospodarstwa lasowego dóbr Zakopiańskich, obrachowała najwyższy możliwy z lasów użytek w przecięciu na 15.000 metrów sześciennych.

Oprócz powyż wykazanych 14.000 metrów sześciennnych opału, pozostaje zatem jeszcze 1000 metrów sześciennych, które jako słabsze drzewo budulcowe łatwo się dadzą spieniężyć.

Roczny jednak wyręb, jaki w ostatnich dwóch latach wykonywał dotychczasowy właściciel dóbr Zakopiańskich p. Peltz na wspomnionym obszarze 1130 morgów, wynosił według ocznego obliczenia mego ze względu tylko na masę drzewną przeszło dwa razy więcej, a ze względu na jakość pewnie przynajmniej cztery razy więcej, niżby według prawidłowej gospodarki wyciąć było wolno.

I tak wytrzebiono w drzewostanach rzeczonej przestrzeni w ciągu lat 1883 i 1884 co najtęższe i najzdrowsze drzewa, dające najlepsze także nasienie, a pozostawiono tylko mające do 9 cali (23 centm.) dolnej średnicy, których za nasienniki przydatne do obsiewu zrębów uważać nie można. Tej reszcie o korzeniach wstrząśniętych częstokroć wyrębem tylu pni i nadzwyczaj różnem zwarciu zagrażają odtąd burze i ewentualne rozmnożenie się kornika.

Szczególnie na zrębach rewirów Bukowina i Brzegt, na świeżych a rozległych złomiskach, jako też po krawędziach wszystkich przetrzebionych obszarów lasowych spostrzec można gniazda korników w dostatecznej ilości, by je wziąć za dobitną przestrogę przed grożącem spustoszeniem lasu.

Wspomnione trzebieże wykonano właśnie na tych stokach i podoóżach gór, których lesistość główną dotychczas była ozdobą romantycznych dolin górskich w obrębie dóbr Zakopiańskich, osobliwie zaś znać je na stokach kościeliskich zwiedzanych corocznie przez liczne tłumy publiczności, gdzie drzewostany 60 do 80 letnie przynajmniej 40 jeszcze lat z pożytkiem nawet dla dochodów lasowych pozostać na pniu, a następnie we wązkich pasmach odmłodnione być zwolna mogły. Dlatego też słusznie skargi na taką bezwzględność szerzą się w nieskończoność.

Wstrzymanie przez c. k. władzę polityczną przynajmniej dalszego nadmiernego wycinania poznaczonych już do wyrębu pni ułatwił jedynie zapadły na dobra sekwestr, jaki spowodowała zarazem dyrekcya kasy oszczędności w czeskiem mieście Reichenberg dla nieuiszczenia się u niej właściciela z wielkiego długu i c. k. rząd dla znacznych restancyj podatkowych. Administrator sekwestralny p. Schindelar nie dopuścił bowiem od 3 maja zacząwszy dalszego umniejszania majątku lasowego wstrzymaniem dalszego bezmiernego wyrębu cennego budulca i materyału, jakim się teraźniejszy właściciel wobec niskiej ceny opału choć w części poratować zapewne chciał ze swego krytycznego położenis finansowego.

Nadleśniczy tych dóbr p. Effenberger, wyznaczony przez c. k. władzę polityczną do czuwania nad wykonaniem wyroku i przepisów, danych przez powyżej wymienioną c. k. komisyą w r. 1881, będąc zależnym od swego chlebodawcy nie spieszył się ze wstrzymaniem nadmiernego rabania w r. 1883/4 i wystąpił następnie w ciągu r. 1884 ze służby zarządu dóbr Zakopiańskich.

Zalesienie zaległych zrębów postępuje także dotychczas w ogóle, w stosunku do wielkości ich obszaru żółwim tylko, widocznie przymusowym krokiem, co jest naturalnym skutkiem bezwzględnej spekulacyi właściciela przemysłowca. I służba lasowa, nie znajdując w podobnej gospodarce zapewnionej dla siebie przyszłości, przyzwyczaja się oczywiście widzieć jedynie swe zbawienie w chciwem wyzyskiwaniu dla siebie każdej sposobnej ku temu chwili, a nie troszczyć się natomiast o przyszłość powierzonego jej opiece lasu i wszelkie odnośne w tym względzie prace wykonywać tylko dla pozoru. Tak n. p. w roku 1884 wykonano siew smereczyny około Zazadni w znaczniejszych przestrzeniach, ale w owsie tak gęstym, że o udaniu się tej kultury wątpić należy. W latach 1882 i 1883 tylko w skutek kar zalesiono około 260 morgów i założono dostateczną liczbę szkółek lasowych. Staranniejsze kultury wzdłuż dróg, osłaniają zwykle liche odmłodnienie, zapusty za niemi się rozlegające.

Około 1100 morgów wykonanych w ostatnich 15 latach a często przez pasanie bydła uszkodzonych kultur potrzebuje znacznej poprawy, zaś około 640 morgów zrębów zupełnych nie zalesiono jeszcze wcale, a do 150 morgów gruntu lasowego zamieniono już dawno na pastwisko lub rolę.

Uderzająca ta wielkość obszaru niezadrzewionych przestrzeni lasowych, śmiałe ogółem pomijanie wyroku c. k. komisyi z r. 1881 i wielu rozporządzeń wydanych przez c. k. władzę polityczną celem zadosyćuczynienia w lasach dóbr Zakopiańskich wymogom c. k. ustawy świadczą o bezskuteczności wszystkich tych usiłowań wobec braku odpowiedniej ostrzejszej ustawy lasowej, braku ustawicznego nadzoru ze strony stałego a niezawisłego od właściciela organu techniczno-lasowego i poniekąd też z powodu częstej zmiany właściciela dóbr. Zmiana ta niebawem znowu nastąpi, gdy dobra Zakopiańskie wystawione będą na sprzedaż.

Wiadomą jest rzeczą, iż prywatny właściciel lub nabywca często nie chce lub nie może wyczekiwać podniesienia się w przyszłości wartości leśnego kapitału. Zapalony nawet patryota albo miłośnik przyrody leśnej, zanadto jest zależnym od krótkiego wątku swego życia i zmienności losu tak własnej swej osoby, jak i swojej rodziny, by chociaż najlepszą ożywiony chęcią mógł dla dźwignięcia i utrzymania w stanie należytym tak uroczej i zbawiennej roślinności okazałych Tatr galicyjskich trwałe rzucić posady i zabezpieczyć na zawsze ciąg dalszy wzniosłego dzieła.

Ale któż nabywa i utrzymuje w całym kraju szkoły, teatra, galerye obrazów? Naród, ogół całej ludności. Czy zaś majestatyczne, całość dla siebie stanowiące Tatry galicyjskie, owo miejsce corocznych zgromadzeń takiego mnóstwa miłośników gór lub osłabionych na ciele i umyśle ludzi wszelkiej narodowości nie jest zarazem żywą, wieczną galeryą obrazów, teatrem i szkołą wspaniałej przyrody.

Miałożby właśnie najświetoiejsze w kraju dzieło przyrody przejść znowu w większej części w niewłaściwe ręce, skoro je za kilkaset tysięcy na zawsze ocalić będzie można od bezwzględnych wyzyskiwaczy, przybyszów, którzy nie żywiąc miłości dla kraju, nie mając żadnego fachowego wyobrażenia o leśnictwie, nie wiedzą nawet, jak wielką wyrządzają ogółowi szkodę?

Już to w ogóle za dziwną igraszkę losu poczytać przecie wypada, iż w obrębie kraju najwznioślejszy bezwątpienia przedmiot, tylekroć i tak pięknie przez wieszczów i pisarzy polskich sławiony i skreślony, owa dziko romantyczna, odwieczna siedziba rzadkiej dzisiaj dziczyzny przeszła w końcu całą ważniejszą połową, do rąk zbankrutowanego fabrykanta lalek i zabawek dziecinnych, który jął się wyzyskiwania lasów tatrzańskich celem wybrnięcia z kłopotów swych finansowych.

Jeżeli tenże z jednej strony umiał zużytkować olbrzymią siłę wodospadów tatrzańskich dla swej fabryki, wyrabiającej tekturę papierową z włókna drzewnego i zabezpieczył w ten sposób swoim lasom odbyt części drzewa, to z drugiej wyrządził im nadzwyczaj wielką szkodę bezwzględnym wyrębem najprzedniejszego drzewa budulcowego i tartakowego. Jest to bowiem ze względu właśnie na trwałość najznaczniejszego dochodu lasowego najpewniejszy zawsze przedmiot zbytu, gdy przeciwnie wyrób fabryczny podlega zawsze znacznym fluktuacyom handlowym. Nieodzownym oczywiście warunkiem trwałości owego dochodu jest też trwała, racyonalna i konsekwentna gospodarka lasowa, niezależna zupełnie od prywatnych stosunków właściciela lasu.

Skoro przeto jednostka wśrod obecnych stosunków nie może ogółem dawać należytej pod tym względem rękojmi na przyszłość, nie pozostaje nam nic innego jak zwrócić się do wypróbowanej tak często w innych okolicznościach ofiarności ogółu, zwłaszcza, iż tym razem przedewszystkiem o jego własne chodzi dobro.

Przeświadczony o szczytności i użyteczności urzeczywistnienia onej myśli pozwalam sobie tedy przedłożyć szanownemu zgromadzeniu następujący mój wniosek:

„Szanowne Zgromadzenie raczy osądzić, czy wobec tak sprzyjającej obecnie sposobności do nabycia dóbr Zakopiańskich nie byłoby na czasie poczynić kroki stosowne, aby drogą składek publicznych pozyskano je bądź to na własność kraju bądź też Towarzystwa Tatrzańskiego“.

O ŹRÓDLISKACH OBU DUNAJCÓW.

SZKIC ORO-HIDROGRAFICZNY.

Skreślił

Bronisław Gustawicz.

Gdzie stąpisz, jak łzy rzewne, które w szczęściu płyną.
Doganiają się wzajem strumyki doliną.
Tu szumi Jaszczurówka; tam w czułym uścisku
Z Dunajcem Bystra pieści się w jednem łożysku,
Tam pędzi Biały potok; o skały w zazdrości,
Że mu drogę tamują, uderza ze złości.
Bystra płynie lubemi objęta ramiony,
Biały huczy przekleństwem kochance, — zdradzony!
Tylko samotna bieży mała rzeczka Cicha,
Dziewica bez kochanka — coś szemrze i wzdycha,
Jak w modłach zatopiona. Skromna jej postać,
Marzy tylko, by się już raz do morza dostać.

W roku 1872 z końcem lipca, zachęcony przez jednego z profesorów uniwersyteckich, udałem się ze Lwowa w Tatry w celu zbadania górnego dorzecza Białego i Czarnego Dunajca w obrębie północnych stoków pasma tatrzańskiego po linią pomyślaną od Witowa przez Palenicę, Buturów i Gubałówkę po Poronin, stąd przez Knapy, Dziadkówkę, Palczyk, Cyrhlę po Rusinową polanę. Chodziło mi głównie o dokładne opisanie potoków źródlanych obu Dunajców i ich dopływów, jakoteż okolicy, którą zraszają. Zwiedziłem zatem wszystkie doliny rzeczne począwszy od potoku Porońca do doliny Chochołowskiej włącznie. Obfity materyał, jaki przez 6 tygodni pobytu mego u podnóża Tatr zebrałem, mógł utworzyć podstawę do daleko obszerniejszej i dokładniejszej monografii od niniejszej, którą podaję w ręce lubowników Tatr. Część notat atoli, tyczących się przedewszystkiem doliny Chochołowskiej i górnej części doliny Kościeliskiej, wraz z pomiarami obfitości, chyżości i ciepłoty wód wszystkich rzek i potoków zaginęły mi. Z tego też powodu opis rzek źródlanych Czarnego Dunajca jest daleko krótszy i mniej dokładny od opisu górnego dorzecza Białego Dunajca. Pocieszam się jednak tą nadzieją, że kiedyś Bóg dozwoli mi znowu zawitać w te urocze góry,

zabawić w nich przez dłuższy czas i dokończyć pracy rozpoczętej w celu skreślenia wyczerpującej monografii Tatr, a wtedy także niniejszą rzecz będę mógł należycie uzupełnić. Dodam, że opis mój górnego dorzecza Czarnego Dunajca łatwo szanowny czytelnik uzupełnić sobie może dokładnemi opisami dolin Chochołowskiej i Kościeliskiej, jakich dostarczyli prof. Dr. Alth p. t. „Wycieczka do doliny Chochołowskiej“ w IV tomie Pamiętnika Tatrzańskiego (139—149) i prof. Dr. Janota p. t. „Dolina Kościeliska w Tatrach“ w Walerego Eljasza „Szkicach z podróży w Tatry“ (79—124).

I.

Czarny Dunajec. — Chochołowski potok. — Wołowiec. — Chochołowska polana. — Jarzębczy, Starorobociański i Trzydniowiański potok. — Bałamuctwa w imiennictwie tych potoków. — Kościeliski potok. — Iwanowski, Pyszniański i Tomanowski potok. — Kirowy potok. — Bałamuctwa co do nazwy Czarnego Dunajca.

Dunajec powstaje z połączenia się dwóch znacznych strumieni górskich, zachodniego Czarnego Dunajca i wschodniego Białego Dunajca. Obie te braterskie wody, płynąc z południa ku północy, okrążywszy stolicę podhalską Nowytarg, Czarny od północy, Biały od wschodu, łączą się po północnowschodniej stronie tegoż miasta, u południowo-zachodnich stóp wzgórza Kokoczowa (712 m.) na wysokości 577 m. npm [1]).

Czarny Dunajec jest zlewem dwóch potężnych potoków górskich, zachodniego Chochołowskiego i wschodniego Kościeliskiego.

1. Chochołowski potok, także Chochołówką zwany, wypływa z pod skalistych, północno-wschodnich stoków Wołowca (2065 m.), wzbijającego się w głównym grzbiecie Tatr, a tworzącego południowo-zachodni narożnik Tatr nowotarskich, liptowskich i orawskich. Stąd płynie w kierunku północno-wschodnim doliną Chochołowską aż do przyjęcia wód Jarzębczego potoku od prawego brzegu, nieco powyżej szałasu chochołowskiego (1131 m.). Tak zasilony potok Chochołowski płynie na północ, a odbijając się od południowych stóp Bobrowca (1664 m.), tuż przy polanie Chochołowskiej (1140 m.), zwraca się na północny wschód. Kierunek ten zachowuje aż do połączenia się z potokiem Starorobociańskim (1035 m.). Ten potok płynąc od południa ze stoków szczytu Starej Roboty, nadaje Chochołówce kierunek, który zachowuje aż do przyjęcia z lewego brzegu potoku, nastającego z pod północnych stoków góry Krytej. Tutaj zwraca się znowu na północny wschód, płynąc już w tym kierunku aż do połączenia się z potokami Lejowym i Kościeliskim na polanie, Roztokami zwanej.

Poniżej polany Chochołówki wpada do Ch., od południa, potok Trzydniowiański, nastający z pod północnych stoków Trzydniówki (1760 m.). Na samej zaś polanie od zachodu zlewa swe wody potok, wypływający z pod przełęczy między Bobrowcem a Kończystym wierchem, tworzącej przejście (1355 m.) z doliny Chochołowskiej do doliny Bobrowca.

---

[1]) Wzniesienia npm. podaję według map sztabu generalnego (1:75.000). Przy innych pomiarach podaję ich autora w nawiasie.

Potok ten według Janoty zowie się potokiem Chochołowskim [1]). Często zdarza się w Tatrach, iż trudno powiedzieć, który z dwóch potoków łączących się uważać należy za główny, a następnie trudno też dowiedzieć się dokładnie nazw w Tatrach. Wiedzą je najlepiej starzy leśni i sami właściciele polan i hal, ale tylko w obrębie swego obszaru. Na objaśnienia juhasów i innych młodszych górali spuszczać się nie można, bo sami nic nie wiedzą, albo bardzo mało, a zagadnieni od turystów o nazwę jaką, bez skrupułu takową zmyślają, by się nie zdradzić z swej nieświadomości i nie tracić na przyszłość zarobku i opinii. Tymi dwiema okolicznościami tłumaczyć należy powyższe podanie Janoty.

Jako niezbity dowód tej niepewności służy właśnie niezgoda co do imiennictwa powyżej wymienionych potoków, podanych przez Zejsznera [2]), Janotę, specyalną mapę monarchii austryacko-węgierskiej, mapę Galicyi Kummersberga (sekcya 35), mapę Tatr prof. Kolbenheyera, jakoteż sekcyą H_2 specyalnej mapy Węgier, wydanej w instytucie geograficznym wojskowym wiedeńskim (1870, Aug. 1:144.000), jakoteż przez mapy hrabstw orawskiego i liptowskiego, wydane w tymże instytucie (1871, 1:144.000). Otóż Zejszner uważa za dolinę Chochołowską tę dolinę, która od potoku Chochołowskiego ciągnie się wprost na południe aż do stóp Wołowca; Janota zaś nazywa potokiem Chochołowskim ów mały potok, który nastaje od przełęczy bobrowieckiej, a główny potok, do którego ten właśnie uchodzi, aż do połączenia się jego z potokiem Starorobociańskim, zowie Jarzębczą. Tak też czytamy na mapie Galicyi Kummersberga (sekc. 35), jakoteż na specyalnej mapie monarchii austryacko-węgierskiej (Z. 9., Col. XXI), gdzie mylnie „Jarzębica" wpisano. Według Zejsznera Jarzębczą jest tylko potok łączący się z potokiem Chochołowskim, powyżej polany Chochołowskiej. Zdanie Zejsznera zgadza się z rzeczywistością. Górale chochołowscy tak zowią te potoki i doliny nad niemi rozpościerające się. Dlatego też tego uporządkowania rzeczy trzymałem się tutaj, o czem także przekonałem się naocznie podczas pobytu mego w Tatrach w r. 1872. Wreszcie za tem też przemawia Dr. A. Alth w swojej cennej rozprawie „Wycieczka do doliny Chochołowskiej w lipcu w r. 1878 [3]). Główny więc potok bieży od Wołowca aż do połączenia się z Kościeliskim potokiem i zowie się p. Chochołowskim. Potoki zaś Jarzębcza, Trzydniowiański i Starorobociański, a wreszcie Lejowy są prawemi jego dopływami. Na specyalnej mapie Węgier (sekcya H_2) i mapach hrabstw liptowskiego i orawskiego, dolina potoku Chochołowskiego nosi nazwę „Suchej doliny", sam zaś potok nazwę „Siwy" aż do polany Roztok. Nazwę „Siwa" znachodzimy także na Kolbenheyera mapie Tatr. Na fotodrukowanej mapie Tatr zamiast „Jarzębcza" czytamy „Jasomca potok". Z tej nazwy wytworzyła się nazwa Jasenica, którą spotykamy na wspomnianej specyalnej mapie mon. austr. węg. Ani Jasomcy ani Jasenicy nie ma.

2. Kościeliski potok jest zlewiskiem trzech górskich potoków Iwanowskiego, Pyszniańskiego i Tomanowskiego. Łączą się one pod polaną Smytnią, w górnej części doliny Kościeliskiej, na wysokości 1100 m. (Janota). Tak powstały potok, mylnie Czarnym Dunajcem zwany, płynie pięknym wyłomem górskim wprost na północ wartkim biegiem. Przyjąwszy z prawego brzegu potok, w czasie ulew tylko jawiący się z szczeliny Krakowa, mija polanę Pisaną, Bramę Kraszewskiego, gdzie z prawego brzegu przyjmuje trzy

[1]) Przewodnik w wycieczkach na Babią Górę, i t. d. Str. 26.
[2]) Podhale i północna pochyłość Tatrów czyli Tatry Polskie. Bibl. Warsz. 1849.
[3]) Pamiętnik Tow. Tatrz. T. IV. 1879. 139—149.

potężne strumienie, wypływające z źródła Lodowego czyli Zdroju Goszczyńskiego, przerzyna Stare Kościeliska, gdzie z prawego brzegu zabiera wody potoku z Miętusiej doliny płynącego, następnie zrasza Wyżnią i Niżnią Miętusią Kirę, trzy części dolnej doliny Kościeliskiej, a koło tracza i leśniczówki opuszcza też dolinę. Przerżnąwszy drogę z Zakopanego do Witowa wiodącą, zwraca się na północny zachód i wkrótce przechodzi na obszar Witowa, a na polanie Roztokami zwanej łączy się od lewego brzegu z potokiem Chochołowskim, który nieco powyżej przyjął z prawego brzegu Lejowy potok, dając początek rzece Czarnemu Dunajcowi. Część potoku tego przepływająeego obie Miętusie Kiry ma nosić miano Kirowego potoku.

Nazwę Czarnego Dunajca przenoszą powszechnie prawie wszyscy piszący i mówiący o Tatrach na potok Kościeliski i na część potoku Chochołowskiego. Niemal wszystkie doliny i polany tatrzańskie biorą nazwy swoje od swych właścicieli; a to albo od pojedynczych właścicieli, albo całych wsi, do których należą. Od polan zaś i hal, z których płyną, jakoteż wsi, przez które przepływają, mają znowu potoki swoje miana. Nad Czarnym Dunajcem leży osada Czarny Dunajec; nad Białym Dunajcem leży osada Biały Dunajec. Kiedy te osady na pewno powstały, niewiadomo. Ale to pewna, że te dwie osady od rzek, nad którymi leżą, a nie rzeki od nich wzięły nazwę. Dowodem tego jest ta okoliczność, że już koło samego Nowegotargu widziano różnicę wód tych dwu ramion Dunajca. Zjeżdżającemu bowiem z południowego stoku Gorców, z Niwy do Nowegotargu, Czarny Dunajec płynący już od wsi tejże nazwy między niskiemi, torfiastemi brzegami wydaje się jako ciemna, zielona smuga, podczas gdy Biały Dunajec, mający spadek znaczniejszy, a łoże zasłane daleko grubszym odtokiem granitu jasnej barwy, niż Czarny Dunajec, skądkolwiek z góry widziany, przedstawia się jakby wstęga czystego srebra. Co do samego Dunajca zaś nie ulega wątpliwości, że ta nazwa nic innego nie znaczy, jak toń, głęboka woda, lub w ogóle woda [1]).

Że część potoku Chochołowskiego, od połączenia się z potokiem Starorobociańskim, aż po polanę Roztoki, nosi nazwę Czarnego Dunajca, byłoby po części usprawiedliwionem, jeżeli zwrócimy tylko uwagę na dziejowy rozwój osad w tych okolicach. Osada bowiem Czarny Dunajec powstała wcześniej, aniżeli osady dalej na południe położone, tj. Chochołów, Witów i Kościeliska, a Czarno-Dunajczanie od dawien dawna posiadali i posiadają w dzisiejszej dolinie Chochołowskiej, poniżej Kominów Dudowych, swe polany; od nich też mógł więc ten potok przybrać nazwę Czarnego Dunajca. Tak też podaje Janota w swoim Przewodniku [2]); tak też czytamy na mapach katastralnych tych okolic i na specyalnej mapie monarchii austro-węgierskiej, Z. 8. Col. XXI i XXII.

Żeby zaś potok Kościeliski mianować Czarnym Dunajcem i szukać jego źródeł przy tak zwanej Pisanej, nie ma najmniejszej podstawy. Wykazał to dokładnie Janota w opisie „Dolina Kościeliska“, dokąd szanownego czytelnika odnosimy [3]).

Najrozsądniej więc będzie przyjąć raz na zawsze nazwę Czarnego Dunajca od połączenia się potoków Chochołowskiego i Kościeliskiego, a tymże zostawić miana dolin, przez które płyną, będące w uściech ludu.

1) Por. Don, Doniec, Dunaj, Doniec, Donajec, Dunajéc.
2) Str. 24.
3) W. Eljasz. Szkice z podróży w Tatry. 1874. 79—124.

II.

Biały Dunajec. — Zakopianka. — Cicha Woda. — Północne i południowe dopływy Cichej Wody. — Małołącki potok. — Płasienka na Kierpcowie. — Przysłop. — Hruby Regiel. — Wantule i ich okolica. — Młyniczna pot. i Strążyska. — Dopływy Młynicznej. — Biała Woda.

Biały Dunajec, podobnie jak jego braciszek Czarny Dunajec, powstaje z połączenia się dwóch potoków górskich, zachodniego Zakopianki i wschodniego Porońca. Oba te potoki łączą się w obrębie gminy Poronina.

1. Zakopianka powstaje w obrębie gminy Zakopanego u południowowschodnich stóp wzgórza Gubałówki (1123 m.), poniżej Krupówek, niedaleko Starej Polany, z dwóch znacznych wód, jednej zachodniej Cichą Wodą, drugiej wschodniej Bystrą zwanej.

a) Cicha Woda. Na północ od wsi Kościelisk, tuż nad granicą z Dzianiszem i Zubsuchem, wznosi się wzgórze Palenica, miejsce znaku tryangulacyjnego (1198 m.). Od niego na lekki północny wschód, między drogami na Gubałówkę i wierchami do Ratułowa, wybiega grzbiet obniżający się na Buturowie do 1112 m., wysyłając stąd jedno ramię na Ratułów jako dział wodny między Cichem a Bystrą czyli Ratułowskim potokiem, dopływem Cichego, drugie zaś w północnowschodnim przez Gubałówkę, a potem północnym, tworząc dział wodny, między dopływami Białego i Czarnego Dunajców.

Na południe zaś od Palenicy stoki jej obniżają się ku drodze wiodącej z Zakopanego do Kościelisk i dosięgają w miejscu na 925 m. na północ tej drogi wysokości 931 m. npm.; poczem naziom podnosi się, tworząc północne stoki Hrubego Regla, 1316 m. wysokiego.

Wzniesienie wzmiankowanej drogi, w odległości 1500 m. od mostku nad Kościeliskim potokiem, naprzeciwko powyższego zagłębienia (931 m.), między stokami Palenicy i Hrubego Regla, czyni 1157 m. (MT. Kolb.). Linia wychodząca od miejsca znaku tryangulacyjnego na Palenicy przez punkt 931 m., 1157 m. na Hruby Regiel, a w dalszym ciągu swego biegu na południowy wschód do Czerwonego Wierchu Małołączniaka w głównym grzbiecie Tatr, tworzy dział wodny między źródliskami Cichej Wody i niektórych jej przytoków a dopływami Dunajca Czarnego. Otóż na tym dziale wodnym, po wschodniej jego stronie, w obrębie gminy Kościelisk nastaje Cicha Woda z dwóch strug, jednej z pod Buturowa, drugiej z pod Hrubego Regla spływających.

Cicha Woda płynie krętem łożyskiem na zachód, zabierając wody ściekające z Błahówki, części wsi Kościelisk, a przyjąwszy od prawego brzegu znaczny potok Małołącki, zwraca się na północny wschód, przez obszar Zakopanego, popod południowowschodnie stoki wzgórza Gubałówki, już to nieco rozwartszą dolinką, już też głębokim parowem, którego lewy brzeg wznosi się stromo, prawy zaś albo niknący albo oberwany i urwisty, i po 6 Km. biegu, zasilany ustawicznie potokami, przedewszystkiem od południa, łączy się poniżej Starej Polany, tuż pod Gubałówką, z potokiem Bystrą.

Od północy zabiera Cicha Woda na obszarze Zakopanego pięć potoków, mianowicie, idąc od wschodu ku zachodowi, potok Sobiczkowy, Szymaszkowy i Kotelnicę i dwa inne bezimienne, spływające wszystkie ze stoków Gubałówki.

Do południowych dopływów zaliczamy Małołącki czyli Małołączniak, Krzeptowski, Suchy Zleb, Osiedle, Młyniczną i inne pomniejsze.

Małołącki potok czyli Małołączniak, który górale zowią także Małołączniańskim, lub Gąsienicowym potokiem, wytryska w lesie poniżej perci wiodącej przez Przysłop do Miętusiej doliny, pod Miętusią turnią, tworząc kilka wywierzysk. Wzniesienie tych wywierzysk podług pomiarów barometrycznych Janoty, czyni przeciętnie z dwóch obserwacyj 1053·63 m. npm. Ciepłota wody przez tegoż mierzona 29 sierpnia 1868 r. godz. 2 ppłd. 3·6° C. przy 15·2° C. ciepłocie powietrza, a 2 sierpnia 1869 r. o godz. 9¼ rano 5·5° C. przy 19·39° C. ciepłocie powietrza.

Potok ten płynie po złomach granitowych na północ, tworząc granicę Zakopanego od Kościelisk aż po drogę zakopiańsko-kościeliską; przerżnąwszy ją, wpada po 6½ km. biegu do Cichej Wody.

Wnijście tuż powyżej tej drogi do dolinki tego potoku jest nader wąskie; z obu stron wznoszą się skałki, z których wschodnie wiele zawierają skamielin.

Przed wnijściem do tej dolinki nad potokiem, nieco na zachód od niego i tuż nad drogą do Kościelisk, znajduje się płasienka, dawniej zalesiona, dziś wyręb przedstawiająca, zwana „na Kierpcowie“, tak nazwana od zbójnika Kierpca, który tutaj miał zimować. Nieco dalej wnijścia przechodzimy w las. Wschodni stok tej dolinki tworzy grupa Łysanek, oddzielających dolinę Strążysk czyli potoku Młynicznej od doliny potoku Małołąckiego. W zachodnim zaś jej boku nad wywierzyskami Małołąckiej wody wznoszą się piękne Miętusiańskie Turnie, a od nich na północ Hruby Regiel, na który niemi wyjdzie. Idąc potokiem (na prawo) pod Miętusiańskie Turnie, wychodzimy ku Czerwonym Skałkom nad Przysłopem, a potokiem na lewo na Przysłop, a jeszcze dalej na lewo (południowowschód) skalnistym żlebem na Małą Łąkę.

Wyskoczmy na Przysłop. Tworzy on przełęcz między Hrubym Reglem a Siwarowem, lesistym grzbietem, oddzielającym dolinę Małej Łąki od Miętusiej. Jestto śliczna, trawiasta przełęcz. Widok, który z niej się rozściela, jest wspaniały. Od południa widać Litworową, Ratusz (tak zowią się turnie nad Krzesanicą a nad Litworową), Czerwony Wierch Upłaziański i Upłaz, a za doliną Kościeliską Stoły, za i nad nimi Kominy, do których przypierający od północy bok lesisty znacznie niższy Dyablińcem zowią; naprzeciw Stołów ku północy Kopkę, między nią a Stołami głębokie wcięcie, a w tyle pod Dyablińcem Lejową, w oddali zaś na odległym horyzoncie Furkaskę i Jambur. Po wschodniej zaś stronie doliny Kościeliskiej, a ku zachodowi od Przysłopa widać urwistą skałę, Kończystą, od północy lasem obrosłą, Jaworzynę, Czerwoną Skałkę, za i nad nią Hruby Regiel; dalej na wschodzie Łysanki, turnice z lasu wyglądające, Giewont, pod nim Małą Polankę, Małą Łąkę i Wielką Turnią nad Małą Łąką.

Na Przysłopie znajduje się szałas. Od niego ciągnie się grań lesista, między Małą Łąką i Miętusią ku Czerwonemu Wierchowi. Grań ta, jak już wspomniałem, zowie się Siwarowem. Namienię, że Podhalanie nasi częstokroć nie miękczą spółgłoski przed *i*. Tak i tutaj wymawiać należy Sywarowe. Grań ta wyprowadza nas na Czerwony Wierch.

Zwróćmy się od szałasu na Przysłopie lesistym grzbietem ponad Czerwoną Skałkę ku północy i wydrapmy się na skalisty Hruby Regiel. Wapień jego zawiera wiele pięknych skamielin. Miejsce to jest cudownie malownicze, a przecież rzec mogę, bardzo mało zwiedzane. Sam wierch Hrubego Regla zwie się Gaberówką; Hrubym zaś Reglem jest właściwie las po stronie północnej. Wierch jego jest wąski, od południa i północy dosyć stromy grzbiecik, który od północy do samego wierchu lasem jest zarosły, a od południa pod wierzchołkiem częścią trawnikiem pokryty, częścią odłamami wapienia zasłany. Na

zachód rozciąga się w kierunku skośnym od południowego wschodu ku północnemu zachodowi piękny trawiasty niższy grzbiecik Jaworzynka, spadający turniami ku Miętusiej dolinie. Od Hrubego Regla oddziela ją Krowi Żleb, spadający ku wsi Kościeliskom.

Nad Miętusią sterczy Kończysta, widna już od Kościelisk z Wyżniej Miętusiej Kiry, jako nadzwyczaj przepaścista turnia, gdyby iglica. Od Jaworzynki zasię jest ona lasem porosła i tutaj łatwo dostępna. Równolegle do grzbietu Jaworzynki wznosi się od południowego zachodu rząd niższych skał wapiennych, połączonych z Jaworzynką pięknemi przełączkami. Do tego pasma należy właśnie Kończysta.

Widok z Hrubego Regla jest nader pięknym. Na południu wznoszą się Czerwone Wierchy, na wschód od nich Giewont, zasłaniający resztę szczytów ku wschodowi, prócz Kóp Królowych i północnego ramienia Koszystej; od Giewontu pasmo lesiste Bacug, przełęcz do Strążysk, Łysanki, skały Małej Świnnicy, Krokiew, Nosal, Kopieniec i cały obszar lasów i wzgórzy lesistych po Murań i Hawrań.

Na przełęczy Przysłopie leży szałas, a poniżej ku dolinie Miętusiej drugi. Na pochyłości zachodniej wywiera woda, ujęta w kadłub, bez należytego odpływu; z tego też powodu woda ciepła i niesmaczna. Wody tej byłoby dosyć wiele, gdyż poniżej tworzy znaczny moczar, a byłaby dobrą dla wysokiego położenia, gdyby wykopano studzienkę, ocembrowano kamieniem i sporządzono odpływ. Dawniej rynnami sprowadzono wodę z tego miejsca do niżej położonego szałasu.

Pod Przysłopem rozpościera się obszerne pastwisko, przecięte potoczkiem, w lata gorące wysychającym. Zowią je „Zarębą“. Brzeżek zachodni zowią Stawiańszczyska, a trawiasty brzeżek północny, rozciągający się ku przełęczy jaworzynieckiej, między Kończystą i Czerwoną Skałką, „do Ogona“. Dalej w górę jest drugie, również piękne pastwisko, zwane Wyżniem Miętusiańskiem.

Na zachodnim jego stoku szałas. Ponad Wyżniem, pięknym i gładkim murawnikiem, rozlega się dolina, cała zasłana dziko ponarzucanymi głazami wapiennemi, zarosła zrzadka smrekami. Miejsce to zowią Wantulami. Głazy te zsunęły się z zachodniej ściany pod Twardym Upłazem, zwanej Dziurawe. Od tych Wantul idzie ku Upłazowi żlebek; nad nim znajduje się przełączka „Przy Kopce“; na przełęczy jest skała, Kopką zwana. Tędy wyjście na Upłaz. Nad tym żlebem ku południowi sterczą strome, poszczepane, rzadko smrekami zarosłe skale, zwane Ździarami (Żarami), a za niemi szczelina zwana „Małą Świstówką“. W tej szczelinie często zalega śnieg do końca sierpnia, w wielkich nawet płatach. Dalej wznoszą się turnie nad Dziurawem, a na wschód od nich, na wysokim, z dołu niedostępnym progu zagłębienie w wapieniach, zwane doliną Mułową. Ponad Wantulami a poniżej Mułowej jest Wielka Świstówka; jestto najwyżej położony ustęp doliny Miętusiej. Nad nią wznosi się Ratusz. Skalisty bok doliny Miętusiej po wschodniej stronie Świstówki zwie się Kobylarzem; na nim górny koniec smreków, a początek kosodrzewu; rośnie tu także jarzębina.

Na wschód od Mułowej doliny jest drugie, podobne zagłębienie zwane Litworową doliną, zasłonione turnicami od północy, do których przypiera lesisty grzbiet Siwarowe, oddzielony przełęczą Siwarnem od turni, przez którą przejście do Małej Łąki. W żlebie pod przełęczą Siwarnem powstaje woda, niknąca wszakże poniżej w odłamach skał i wywiera poniżej Wantul.

W głębi południowego zachodu widać Bystrą nad Pyszną, Starą Robotę, szczyt między Jarzębczą i Chochołowską doliną, Wołowiec; następnie Ornak z Siwą Turnią, Kominy, przed niemi Stoły; dalej dolinę Lejową, za nią grzbiet lesisty Dyabliniec, a między Lejową i Wyżnią Miętusią Kirą grupę Kopek.

W grupie tych Kopek, widzianych z Hrubego Regla, odróżnić należy trzy czubałki. Pierwszy najniższy od północy wznosi się tuż nad leśniczówką Kościeliską i nad ujściem tejże doliny; drugi środkowy, najdalej na zachód wyparty; pod nim na pochyłości północnej piękna polanka. Od tej polanki ku wschodowi, tj. ku Kościeliskiej dolinie, mały wysuwa się grzbiecik, tworząc nad doliną Kościeliską mały czubek. Między nim a trzecim wierzchołkiem spadającym ku wodzie Kościeliskiej, średnim co do wysokości, jest dolinka ciągnąca się pod środkową, najwyższą Kopkę.

Drugim znacznym dopływem, nieco na wschód posuniętym, jest potok M ł y n i c z n a. Na specyalnej mapie monarchii austryacko-węgierskiej, sekcyi Z. 8, Col. XXII, wpisano M ł y ń s k i p o t o k. Nastaje on pod Giewontem w Strążyskach z dwóch ramion, jednego wschodniego, drugiego zachodniego, łączących się powyżej szałasu w dolinie Strążysk.

Nad górnym biegiem tego potoku legła dolina Strążysk, najpiękniejsza zpomiędzy dolin drugiego rzędu, w pobliżu Zakopanego, z powodu dziwacznych kształtów tworzących jej boki, mianowicie po stronie wschodniej, a sięgająca aż pod sam Giewont, długości mniej więcej 3 Km. Górny koniec doliny tworzą znaczne usypiska czyli piargi, między któremi sączy się nasz potok. U północnych stóp Giewontu leżą rok rocznie płaty śniegu niemal aż do sierpnia. Na zachód z tej części doliny prowadzi trawiasty żleb, popod samym Giewontem, do doliny Małej Łąki. Żleb ten zowie się W a r z ę c h ą; stąd też ta część doliny Strążysk zwie się „P o d W a r z ę c h ą“. Na dolinie drzew nie ma, jakkolwiek po stokach sięgły one daleko wyżej. W dalszym swym biegu tworzy ów potok, a raczej zachodnie jego ramię, znaczny wodospad, w dwóch przerwach, z których dolny do 14 m. wysokości dochodzi. Zowią go S i c z ą c ą albo S i k l a w i c ą. Spada on ze skały wśród lasu do małego zagłębienia u jej podnóża. Nieco poniżej mija polanę, na której znajduje się kilka szałasów owczych i krowich, gdzie oba ramiona się łączą, tworząc silny potok (1040 m.). W tem to miejscu dolina Strążysk najbardziej się rozszerza.

Od wschodu wznosi się Sarnia Skała i Suchy Wierch, przełęczami ze sobą i Giewontem połączone. Przełęcze te prowadzą do doliny Białej. Niegdyś kopano i topiono w tej dolinie rudę. Dowodzą tego nietylko trawą zarosłe kupy żużlów niemal w środku doliny, ale także nazwa potoku Młynicznej. Pod Suchym bowiem wierchem znajdowały się kopalnie rudy. Na wschodnim boku tworzą pierwszą czubę tak zwany S a m k ó w w i e r c h, potem rząd skał „K o p k i i P o d K a p e l u s z a m i“ zwanych, a od nich w górę J a t k i, wreszcie grupa Łysanek.

Łysanki rozłożyły się między doliną Strążysk (od wschodu) a doliną potoku Małołąckiego (od zachodu). Od Łysanek odcinają się ku wschodowi dwa, ku zachodowi także dwa, niższe szczyciki, mianowicie ku wschodowi skałki ku Strążyskom się ciągnące, zwane Jatkami lub Dziadami, a nad samymi Strążyskami wierszyk S a m k o w ą C z u b ą zwany. Przed szczytem Łysanek na północ a od Czuby Samkowej na zachód, jest szczycik „nad Suchym Żlebem“, między nim a Czubą Samkową jest żleb S u c h y. Na zachód od tego wierszyka jest dolinka zwaną „Z a B r a m ą“, za nią na zachód szczycik J a ś k o w a C z u b a, za nim M a ł y Ż l e b e k, którego górny koniec zwie się F e r e c y n o w ą P ł a ś n i ą, wreszcie M a ł y W i e r c h.

Dolina ta ma kierunek z południa na północ. Potok opuściwszy Regle i skierowawszy się nieco ku zachodowi, płynie na północ, a poniżej kościoła zakopiańskiego uchodzi do Cichej Wody od prawego brzegu.

Młyniczna zabiera na wschodnim brzegu tuż pod Reglami, między polanami Grześkówką a Żywczańskiem, potoczek płynący od Dziury w Sarniej Skale; poniżej drugi potoczek zwany Spadowce, płynący z Regli zpod Spadowca; dalej Białą Wodę, wreszcie Czarny potok.

Biała Woda, nastająca z dwóch ramion pod Giewontem, tworzy dolinę Białą, która jest daleko dziksza od doliny Strążysk. Boki jej tworzą od zachodu ramię Sarniej Skały i Suchy Wierch, od południa Giewont, a od wschodu Krokiew. Potok Biała Woda ma bardzo spadziste i wąskie łożysko; spada w ciągłych kaskadach, po dosyć wysokich progach wapienia dolomitowego, mianowicie wschodnie jego ramię w pobliżu Giewontu.

III.

Bystra. — Polana Kalatówki. Wywierzysko potoku Bystrej. — Dopływy Bystrej: Kasprowy i Jaworzyński potok. — Zakopianka. — Olcza potok. — Topografia obszaru Zakopanego.

b) Bystra potok, także Bystrym i Bystrem zwany, nastaje z połączenia się strumyków wytryskujących w dolinach Kondratowej i Goryczkowej, a mających tesame nazwy, co doliny. Tak potok Kondracki, jak potok Goryczkowy spływają tylko podczas wielkich deszczów; potok atoli Kondracki jest daleko obfitszy w wodę; należy go też uważać za właściwe przedłużenie w górę potoku Bystrej. Oba te potoki łączą się powyżej polany Kalatówek i tworzą potok zwany Bystrą z powodu bystrego spadu wód jego.

Polana co dopiero wspomniana, jedna z najpiękniejszych polan w Tatrach nowotarskich, znajduje się ćwierć mili powyżej i na południe Kuźnic zakopiańskich, po zachodniej stronie potoku Bystrej, u wejścia do doliny Kondratowej. Miano jej pochodzi od właścicieli Kalatów, którzy za Kazimierza Wielkiego (1333—1370 r.) byli sołtysami w Szaflarach.

Otóż powyżej Kalatówek, z pośród licznych, ogromnych głazów wapienia liasowego, tuż pod drożyną leśną, wytryska przeszło 4 m. szeroki potok i spada zaraz po kamieniach na dół przynajmniej na 10 m. Powszechnie uważają go za źródło Białego Dunajca, co tak atoli nie jest. Nosi on nazwę „wywierzyska potoku Bystrej“. Liczne potoki spływające z południowego boku Giewontu do doliny Kondratowej, zwłaszcza w czasie posuch, jużto wysychają, już też giną w drobnym zwirze, zapełniającym dno doliny Kondratowej; a płynąc potem pod pokładem ziemi, wydobywają się razem ze stromego wschodniego brzegu polany Kalatówek. Wywierzysko to jest nadzwyczaj wspaniałe i godne widzenia. Przedewszystkiem cudnie się nam ono przedstawia z dołu z poza potoku. Woda tego wywierzyska okazywała dnia 19 lipca 1867 o godz. $10\frac{1}{2}$ rano 3·75° C. przy ciepłocie powietrza 18·4° C., a dnia 13 sierpnia t. r. o godz. 10 rano 4° C. przy ciepłocie powietrza 11° C. Ciepłota wód jego nie jest zupełnie stateczną, jak tego dowodzi już powyższy pomiar Janoty. Na dowód tego podaję jeszcze pomiary Zejsznera:

r. 1839,	27 lipca,	4·10° C.
r. 1840,	29 lipca,	4·07° C.

r. 1840, 3 sierpnia, 3·90° C.
r. 1841, 1 sierpnia, 4·35° C.
r. 1843, 24 czerwca, 3·90° C.

Stąd więc przeciętna ciepłota czyni 4·06° C.

Tęsamę niestateczność ciepłoty wykazują pomiary prof. Świerza:

r. 1877,	20 lipca,	9 pdpł.	4·2° C.	przy c. p.	8·8° C.
r. 1880,	8 lipca,	11 „	4·1° C.	„ „ „	17° C.
r. 1881,	29 grudnia	11^{15} „	4·44° C.	„ „ „	+1° C.

Więc przeciętna ciepłota wypada 4·25° C.

Uwzględniając pomiary Zejsznera, Janoty i prof. Świerza, otrzymamy średnią ciepłotę tego wywierzyska 4·09° C. Wzniesienie jego npm. czyni 1154 m. (szt. gen.).

Namienię jeszcze, że koło źródła rośnie obficie tojad (Aconitus Napellus L.), a kamienie w potoku są porosłe grubym mchem. Żyje tu także czarny recek (Crossopus fodiens), którego tutaj w r. 1872 spotkałem.

Położenie polany Kalatówek jest nadzwyczaj rozkoszne. Rozpościera się stąd cudny widok na okoliczne wierchy. Dokoła piętrzą się wspaniałe turnie, to nagie, to ciemnym lasem smrekowym i kosodrzewiną pokryte. Ku północno-wschodniej stronie na czele stoi skalisty Nosal, tuż za nim na południe lesisty Nieborak, oddzielony od Nosala przełęczą, przez którą prowadzi droga z Kuźnic zakopiańskich do doliny Olczysk; dalej na południe od poprzedniego wznosi się Czoło Jaworzyńskie nad Kuźnicami zakopiańskiemi i wnijściem do doliny Jaworzynki, wreszcie Gładkie nad Rówienkami. Następnie jako ostry stożek występuje Kopa Magóry. W kierunku południowo-wschodnim widać Kasprową polanę, rozłożoną nad potokiem tejże nazwy, turnie Kasprowe nad szałasem, potem Urhocie Kasprowe z trawiastym wierchem, dalej na zachód Suchą dolinę Kasprową, poniżej las i tak zwane turnie Myślenickie. W południowej stronie rozłożył się szeroki trawiasty grzbiet Goryczkowej, wznoszący się ponad doliną Goryczkową.

Cały ten grzbiet Goryczkowej składa się z trzech szczytów, połogiemi przełęczami rozdzielonych. Środkowy szczyt zowie się Pośrednim Wierchem Goryczkowej; wybiega on grzbietem swym nieco na północ, dzieląc dolinę Goryczkową na dwie odnogi, zachodnią Świńską dolinę, widoczną z polany Kalatówek, i wschodnią zwaną „Pod Zakosy“. Skrajne zaś szczyty tego szerokiego grzbietu zowią się zachodni Czubą Goryczkową, wschodni Czubą nad Zakosy.

Wreszcie od strony zachodniej zamykają ten cudny widok skaliste, smrekami porosłe wyskoki Giewontu.

Od polany Kalatówek podąża potok Bystra na północno-północny wschód. Wkrótce poniżej wywierzyska przyjmuje od południowego wschodu (pr. brzegu) Kasprowy potok. Odtąd płynie w bardzo wąskim i spadzistym jarze w kierunku północnym wprost ku Kuźnicom zakopiańskim, gdzie naprzeciwko tychże zasila się od wschodu (prawego brzegu) wodami Jaworzyńskego potoku. W dalszym swym biegu przepływa Kuźnice zakopiańskie, polanę Bystre; tutaj zwraca się na północny zachód, płynąc u południowo-zachodniego podnóża Kozińca (962 m.) i poniżej Zakopanego, niedaleko Starej Polany, łączy się od południowego wschodu z Cichą Wodą, tworząc potok, Zakopianką zwany.

Dopływy Bystrej. Dolina potoku Bystrej, zwarta od wschodu pięknym Nosalem z urwistemi turniami, od zachodu obszerną lesistą Krokwią (1378 m.), rozgałęzia się od południa na cztery dolinki: Kondratową, Goryczkową, Kasprową i Jaworzynkę. Druga z pomiędzy nich od wschodu dolinka, między Jaworzynką a Goryczkową, jest dolina Kasprowa. Jest to dolina lesista, głazami zawalona, nierówna, pełna dołów i garbów. Wejście do tej dolinki tworzy po-

lana nad potokiem Kasprowym. Z polany tej pięknie rozłożonej ładny mamy widok na Giewont, na polanę Kalatówki pod nim i wreszcie na Kopieniec.

Tuż nad polanką ku wschodowi wznosi się goły szczycik zwany „do Czoła“, który zapomocą grzbietu dwa kilometry długiego, tworzącego północno-wschodnią ścianę Kasprowej doliny, oddzielającą tę ostatnią od doliny Jaworzynki zakopiańskiej, łączy się z Kopą Magóry. W tym grzbiecie, dalej na wschód „od Czoła“ i niżej, jest przełączka Rówienkami zwana; turnie jego nieco smrekami porosłe zowią się Zawratem. Ścianę zaś południowo-wschodnią doliny tworzy grzbiet, odrywający się od Beskidu, szczytu w głównym grzbiecie Tatr, ku północno-wschodowi, i oddziela ją od doliny Suchej Wody czyli Gąsienicowych Stawów. W tym grzbiecie mamy szczyt Kasprową (1852 m.). Zachodni jej bok tworzy grzbiet, biegnący od Beskidu wprost na północ, oddziela ją od doliny Goryczkowej i kończy się nad powyżej wzmiankowaną polanką szczytem 1420 m. npm. Tu mamy szczyt Upłaz (1616 m.). Powyżej tej polanki, w miejscu 1383 m. (Janota), rozdziela się potok Kasprowy na dwa potoczki, z których połączenia tenże powstaje. Wzdłuż tych potoczków ciągną się dwa ramiona doliny Kasprowej. Ramię północno-wschodnie zowie się „Na dolinkę“. Jest to głęboki parów skalisty, wznoszący się ku grzbietowi między Kasprową doliną i stawami Gąsienicowymi. Wzniesienie tego parowu czyni 1454 m. Tutaj znajdują się zarzucone banie. Poniżej nich na ściance skalistej rośnie kilka pięknych limb.

Ta skalista ścianka odgranicza ten parów od drugiego zachodniego ramienia doliny Kasprowej, zwanego „Pod Urhocie“; potok niem płynący zowie się „Z pod Urhocia“.

Poniżej zejścia się obu dolinek, naprzeciw starego, opuszczonego szałasiska, obfite biją źródła zimnej wody (3·5^0 C.). Dodam jeszcze, że o potoku „Na dolinkę“ utrzymuje lud, że łączy się z tak zwanym Suczym stawem Gąsienicowym. Potok Kasprowy w czasie posuch wysycha, podczas deszczów zaś płynie potężną strugą.

Drugi znaczny prawy dopływ Bystrej tworzy Jaworzyński potok. Powstaje on z dwóch strug, jednej płynącej z pod Kopy Królowej, drugiej z pod Kopy Magóry. Wzdłuż niego legła międzygórska dolina Jaworzynka, ścieśniona spadzistymi stokami Magóry (od wschodu) i położystego grzbietu (od płn. wsch.), którego koniec tuż nad dworem zakopiańskim zowie się Boconiem, wreszcie przepaścistym grzbietem Gładkiego Jaworzyńskiego (od południa i południowego zachodu). U romantycznego wnijścia do doliny tryszczą z wschodniego boku w lesie obfite źródła, przyczyniające potokowi, jak górale się wyrażają, godnie wody. Nieco wyżej, przy samej drodze, bije z boku zachodniego kilka skąpych źródełek. Bok zachodni doliny jest lesisty, wschodni (Boconń) zaś goły, drobnym piargiem wapiennym zasypany, jałowy. Tu i owdzie sterczy skała zwietrzała, podarta, rozpadająca się. Poniżej szop i szałasu na polanie Jaworzyński potok niknie. Szopy na polanie rozrzucone, porządnie utrzymywane, leżą przy drodze do Kasprowej doliny. Ponad polaną, w wschodnim boku, znajduje się żlebek, Czerwoną Glinką zwany; tu nieco lasu, a dalej bok ten znowu goły. Tutaj rozdziela się dolinka na dwa ramiona, południowo-zachodnie pod Magórę, i północno-wschodnie ku Kopie Królowej. Grzbiecik rozdzielający oba ramiona doliny zowie się Siodłem, a południowo-zachodni bok dolinki, porosły lasem, Limbowem. Dlaczego, niewiadomo mi; może tu ongi rosły limby.

Powyżej skrętu drogi ku kopalniom z żlebu płynie potoczek wody, która powyżej drogi ku kopalniom niknie w piargach. Skręciwszy na drogę ku kopalniom, obchodzącą wokoło podnóże grzbietu dzielącego oba ramiona doliny, wy-

chodzimy na piękną płasienkę Wyżniem zwaną, a okoloną z trzech stron lasem, i tylko ku Magórze rozwartą. Dawniej miała ona być okrytą pięknym murawnikiem. Teraz przymulona jest drobnym zwirem, naniesionym od kopalni. Po obu stronach tej rówienki prowadzą drogi ku baniom. Pod samą Magórą widać tutaj kosodrzewinę, smreki karłowate, od północy obeschnięte, obumarłe i konarów pozbawione. Gdyby tę płasienkę zabezpieczono od zasypywania zwirem, co ułożeniem powyżej na poprzek doliny wału z kamieni i wykopaniem ścieku dla wody z łatwością dałoby się osiągnąć, gdyby wreszcie od Magóry zapuszczono las, ponad który sterczałyby turnie magórzańskie z swemi świeżemi upłazkami, dolinka ta należałaby do najpowabniejszych w bliskości Zakopanego. Drogę możnaby naprawić i utrzymać w należytym stanie.

Powyżej płasienki szumi woda w żlebie i wkrótce ginie. Jaworzyński potok, mający tu swój początek, w całym swym górnym biegu niknie w drobnym odtoku skalistym. Zabiera on także wody deszczowe, spływające pochyłościami tak z jednej, jak z drugiej strony, i wpada naprzeciw Kuźnic zakopiańskich do Bystrej.

Zakopianka, zabrawszy liczne wody zapomocą Cichej Wody i Bystrej, płynie wąską doliną w kierunku północno-wschodnim aż do połączenia się z Porońcem w Poroninie. Przyjmuje ona od południowego wschodu kilka strumyków, jak Szperkówkę, Bachledzki i najznaczniejszy potok Olczą, albo Olczyskami zwany. Przypatrzmy się potokowi Olczy.

Od Kopy Królowej rozchodzą się dwa grzbiety, okalające dolinę Olczysk. Zachodni grzbiet zwraca się ku północnemu zachodowi i zowie się Skupniowym Upłazem; ciągnie się on ze stromymi stokami przez Nieborak, stąd przybierając północny kierunek i tworząc wysokie brzegowisko potoku Bystrej, kończy się wierchem Nosalem, staczającym się stromo ku Kuźnicom zakopiańskim. Wnętrze jego zajmuje wapień; wierzchołek zaś i północne stoki pokrywają grube warstwy gliny. Od północy Nosal opada nieco łagodniej ku polanie „Bystre“ zwanej, która ku zachodowi bystro spada do potoku Bystrej, tworząc wysokie brzegi. Wschodnie skałki Nosala zowią się Pióro i wybiegają ku wschodowi naprzeciw Małego Regla.

Drugi zasię grzbiet od Kopy Królowej ciągnie się pod nazwą Królowej, Pośredniego i Szatry w kierunku północno-wschodnim. Od Szatry zwraca się jedna odnoga na północny zachód, w której wznoszą się regle, w górnej części Suchy Wierch, w średniej Kopieniec Wielki. Ten wierch przez przełęcz, Suchą Doliną zwaną, wybiega na Kopieniec Mały, pod którym od północy wznosi się Mały Regiel. Szczycik ten stromo spadając na zachód zamyka z wymienionym wierchem Piórem dolinę Olczysk. Lesiste grzbiety, zamykające tę dolinę od wschodu i zachodu, tworzą oraz przedział między nią a doliną Bystrej i Stawów Gąsienicowych czyli doliną Suchej Wody. W połowie doliny znachodzą się dwie piękne polany; jedna zowie się Skupniową pod Kopieńcem, druga nieco wyżej Olczyskami. Polana Olczyska wraz z potokiem i doliną wzięła nazwę swą od kilku zabudowań położonych powyżej ujścia tego potoku do Zakopianki, należących do Zakopanego, a Olczą zwanych.

W południowo-wschodnim końcu polany Olczysk tryszczy nadzwyczaj obfite źródło. Silny potok płynie bardzo bystro ku stopom wierchu Pióra i Małego Regla, między którymi wydobywa się z ciasnego i głębokiego parowu w nieco obszerniejszą dolinkę ku Jaszczurówce. Wzmocniony dwiema silniejszymi strugami, nastającymi w lesie w Jaszczurówce i kilku mniejszymi źródłami, między nimi cieplicą Jaszczurówką, płynie rzeczony potok od Jaszczurówki dość

głębokiem korytem ku zabudowaniom Olczy. Tutaj potok płynie w bardziej krętym i wężykowatym kierunku, ale w płytkiem korycie. Wszedłszy atoli w dolinę Zakopianki bieży równolegle do niej na przestrzeni 1325 m. i wpada doń z prawego brzegu na krańcu wsi Poronina. Długość biegu czyni 12 Km.

Potok Cicha Woda i Zakopianka dzieli obszar Zakopanego na dwie połaci, mniejszą północną, zajmującą stoki Gubałówki, i większą południową, rozpościerającą się ku Reglom.

Obszar północny zroszony pięciu potokami zlewającemi się do Cichej Wody a powyżej wymienionemi, obejmuje 15 polan i 4 role. Między potokiem Sobiczkowym a Szymaszkowym leży tuż nad ujściem potoku Sobiczkowego, nad Cichą Wodą, polana Pólkami zwana; powyżej niej w lesie polana Limirzysko, a nad potokiem Szymaszkowym polana Szymaszkowa (Symoskowa). Dalej w górę u źródeł rzeczonego potoku, aż ku granicy Zubsuchego, rozlega się polana Hoćkowskie.

Między Szymaszkowym a następnym wschodnim potokiem bezimiennym, spływającym powyżej plebanii do Cichej Wody, jest polana Ubocz, po wschodniej stronie Szymaszkowego potoku, a obok niej polana Brzegi. Nad Brzegami po wschodniej stronie wspomnionego potoku bezimiennego, kędy najwygodniejsze wyjście na Gubałówkę, leży polana Gładka, powyżej której nad granicą zubsuską polana Zakopisko. Tuż nad Cichą Wodą, naprzeciwko ujścia Młynicznej jest rola Kurtkówka; las powyżej niej i polany Gładkiej zowie się Walową górą.

Naprzeciwko ujścia potoku Bystrej, nad Cichą Wodą, legła polana Bilinówka; powyżej niej aż do granicy zubsuskiej ciągnie się las Surowy, w nim dwie polanki Cyrhla (Cérhla) i Rozsadzisko, a powyżej nich polana Oberwisko.

Poniżej polany Bilinówki, wzdłuż Cichej Wody, aż ku drodze wiodącej przez Gubałówkę do Zubsuchego, leży polana Tatary, a powyżej niej aż ku rzeczonej drodze i w górę aż ku granicy Zubsuchego, polana i las Kotelnica. Wzdłuż namienionej drogi płynie do Cichej Wody potok Kotelnica. Na wschód od granicy zubsuskiej aż ponad Cichą Wodą leży rola Ciągłówka; obok niej na wschód rola Strachatówka i Ustup; wreszcie polana Łosiówki (Łosówka).

Obszar południowy, jako daleko obszerniejszy i rozleglejszy, według potoków go przerzynających, rozpada się na cztery działy: *a)* małołącko-młyniczny, *b)* młyniczno-bystrzański, *c)* bystrzańsko-olczański i *d)* olczańsko-poroniecki. Obejmuje 33 polany, 19 ról i 5 hal.

a) Dział małołącko-młyniczny. Przy granicy kościeliskiej, po obu stronach drogi wiodącej do Kościelisk, między potokiem Małołąckim a potoczkiem Małym Żlebkiem, płynącym z Regli z Małego Żlebu, aż po drożynę pod Reglami, mamy polanę zwaną Potok; dalej na południe w Reglach między rzeczonemi potokami od namienionej drożyny pod Reglami, halę zwaną Podpieronkę, do której przypiera polana i hala zwana Małą Łąką. Na wschód od polany Małej Łąki jest mała polanka bezimienna, należąca do Zakopian.

Między potokami Krzeptowskim, Cichą Wodą, Suchym Żlebem i wpadającym do niego od zachodu potokiem, idącym od Bramy, po obu stronach drogi z Zakopanego do Kościelisk, jest polana Skibówka. Powyżej niej ku Reglom od potoku Krzeptowskiego po drogę pod Reglami, od Suchego Żlebu na wschód, poza potok płynący od Wielkiej Bramy, leży polana Krzeptówka, a po wschodniej stronie potoku od Wielkiej Bramy w Reglach, hala Krzeptówka, ciągnąca się aż ku Strążyskom.

Od drogi pod Reglami nadół między potoczkami od Wielkiej Bramy i Suchym Źlebem leży polana Mraźnica. Obok niej, pomykając ku wschodowi od Cichej Wody w górę ku Reglom, między potoczkami Suchym Źlebem i innym bezimiennym, spotykamy polanę Gronik, a powyżej niej aż po drogę pod Reglami polanę Mitaczowe wykroty.

Wreszcie od tych dwóch polan, Gronika i Mitaczowych wykrotów, na wschód aż po Młyniczną, potok płynący ze Strążysk, leżą od Cichej Wody ku Reglom trzy role: Wyźnie, Średnie i Niźnie Osiedle, a pod Reglami nad Młyniczną polana Buńdówka aż po drogę pod Reglami, a poniżej rola Gąsienicowa; na wstępie do doliny Strążysk nad Młyniczną polanka Młyniska, wreszcie aż pod Giewont około Sarniej Skały i Suchego Wierchu hala Strążyska, należąca po większej części do Szaflarzan.

b) D z i a ł m ł y n i c z n o - b y s t r z a ń s k i. Między potokami Młyniczną i Bystrą, mamy, idąc od Regli ku dołowi nasamprzód między Młyniczną, wpadającym do niej na wschodnim brzegu potokiem od Dziury i drogą popod Regle, polanę Grześkówkę; dalej między potokami od Dziury i Młyniczną od zachodu a Spadowcami, od połączenia się Spadowców z Młyniczną w górę, rolę Żywczańskie. Powyżej tej roli, aż ku drodze pod Reglami i aż po Białą Wodę legła polana Żywczańskie, poniżej której między potokiem Spadowcami, Młyniczną i Białą, aż do połączenia się Białej Wody z Młyniczną, leży rola Cyrhlica.

Między potokami; Białą Wodą i Czarnym aż do Cichej Wody leży rola Cyrhla (Cyrla); obok niej ciągnie się wąskim pasem rola Łukaszówka, a powyż obu aż po drogę pod Reglami polana Reglówka, także Stopkówka zwana; wreszcie obok roli Łukaszówki'aż po potok Bystrą idzie ku Reglom rola i hala (las pod Reglami) Krupówki. Powyżej rzeczonej hali zasię styka się od wschodu z polaną Reglówką polana Rogówka; wreszcie na wschód w rogu między drogą prowadzącą z Zakopanego obok zwierzyńca do Kuźnic i drożyną wiodącą do walcowni, popod Reglami mała polana Wilkówka. Już w obrębie Tatr na zachodnim brzegu Bystrej rozłożyły się Kuźnice zakopiańskie, a powyżej nich pod Giewontem piękna polana Kalatówki.

c) D z i a ł b y s t r z a ń s k o - o l c z a ń s k i. Między potokami Bystrą i potokiem Hyczowym, leży polana Krowiarczyska; wzdłuż drogi prowadzącej do Kuźnic zakopiańskich jest rola Strachatówka, a naprzeciw mostku na Bystrej polana Wykrocisko. Obok Strachatówki od drogi z Poronina do Kościelisk wzdłuż potoku Hyczowego leży rola Hyczówka, do której za rzeczonym potokiem przypiera od wschodu polana Szperkówka, a do tej po obu stronach potoku Bachledzkiego rola Bachledowa. Poniżej tej zaś ku Zakopiance a na wschód aż po potok Olczę, odgraniczający w tym rogu Zakopane od Poronina, jest rola Gutowa, a od niej ku południowi idą po sobie role Rzepkówka, Kluszówka i Mrówcówka, potem polany Pardołówka i Kokoszówka. Na wschód od roli Mrówcówki i polany Pardołówki, między potokiem Mrówcowym, wpadającym na zachodnim brzegu do Olczy, jest polana Oberconówka (?) i dalej ku południowi Suchy Bór i polana Bystre, przypierająca południową ścianą do Nosala.

d) D z i a ł o l c z a ń s k o - p o r o n i e c k i. Między potokami Olczą i Cyrlikówką, idąc po wschodnim brzegu Olczy, od granicy Poronina ku południowi, leżą role Milanowa, Walkoszowa, Stara Toporowa; wreszcie polany Huciska, Zajączyniec i Hławówka; ta ostatnia między Olczą i wpadającym do niej na wschodnim brzegu potokiem Hławówką.

Między Cyrlikówką i Świdrówką jest przy połączeniu się obu tych potoków nad granicą Poronina polana Czernikówka; dalej ku południowi po-

lany Zoniówka, Hrube niżnie i wyżnie, a powyżej Hrubego wyżniego polana Cyrhla.

Wreszcie na wschód od potoku Świdrówki aż po granicę Muru Zasichłego leżą polany Weszkówka i Kiełbasówka.

IV.

Poroniec. — Dopływy Porońca. — Sucha Woda i jej dopływy. — Dolina Pańszczycy. — Filipczański potok. — Cichowiański potok. — Pogląd ogólny.

2. Przechodzimy do opisu drugiego ważnego ramienia wodnego, tworzącego Biały Dunajec, t. j. Porońca. Poroniec wypływa w lesie w obrębie wsi Bukowiny, w południowej jej stronie, na wschodniej jej granicy z wsią Brzegami, wyżej polany Porońcem zwanej, pod 49° 17′ 30″ płn. sz. g. a 37° 46′ 40″ wsch. dłg. g. (Ferro).

Wzniesienie tej polany czyni 1167 m. (Klb.). Powyże niej rozlega się las, w którym Poroniec ma źródło swoje. Górny brzeg tego lasu wznosi się na 1181·97 m., a dolny na 1174.54 m. (Klb.). Źródło zatem tego potoku leży mniej więcej na wys. 1178 m. npm. Potok ten płynie w kierunku północnym, tworząc na przestrzeni 2300 m. granicę między wsiami Bukowiną i Brzegami, między znacznemi wzgórzami z kwiecistemi polanami, od zachodu Zgorzeliskami (1105 m.), a od wschodu Cyrhlą (1158 m.). Od granicy brzesko-bukowińskiej zwraca się potok na północny zachód przez obszar bukowiński na przestrzeni 2250 m. aż do granicy gminy Poronina. Tu płynie ku zachodowi w wąskim i dość głęboko wciętym parowie, w łuku na północ wygiętym aż do Kuźnic poronińskich, gdzie z lewego brzegu (od południa) łączy się z potokiem Cichowiańskim, zwanym na mapie katastralnej Cichą Wodą. Tę samę nazwę potoku czytamy na Kummersberga mapie Galicyi, sekcyi 26, jakoteż na sekcyi Z. 8, Col. XXII specyalnej mapy mon. austr.-węg.

Dział wodny między Porońcem a Cichowiańskim potokiem tworzy pasmo wzgórzyste, którego najwyższe wzniesienie znaczy punkt tryangulacyjny na polanie Zgorzeliskach. Od polany Głodówki, najwyższego wzniesienia w obrębie gminy Bukowiny, skąd wedle ogólnego zdania turystów, tak rodaków jak cudzoziemców, widok na Tatry jest najpiękniejszy ze wszystkich naokoło całego ich pasma znanych punktów patrzenia, wychodzą dwie odnogi wzgórzyste. Odnoga wschodnia, wybiegająca w kierunku północno - północno - wschodnim tworzy dział wodny między Porońcem (od zachodu) a Białką (od wschodu), lewym dopływem Dunajca. Najwyższe jej wzniesienie tworzy powyżej wspomniana polana Cyrhla. Od niej na północ, w odległości 1050 m., leży polana Kobyłówka (1068 m.) przy drodze z Bukowiny ku Rybiemu, na granicy Bukowiny i Brzegów; dalej na północ o 1350 m., ponad samym Porońcem wznosi się wzgórze Palczyk (1016 m.) przy tejże drodze, a od niego ku północnemu zachodowi, o 1000 m. przy drodze z Poronina do Bukowiny, Faraszy wierch (967 m). Odnoga zaś zachodnia, tworząca dział wodny między Porońcem a Cichowiańskim potokiem, dochodzi w polanie na Zgorzeliskach najznaczniejszego wzniesienia (1105 m.). Od tego punktu dział ten zwolna ku północy ku Porońcowi opada; i tak w odległości 1125 m. od znaku tryangulacyjnego na Zgorzeliskach polana

Wysoka, przy drodze z Muru na Zgorzeliska, wznosi się na 1048 m., a od niej o 1310 m. ku północnemu zachodowi wzgórze Mur 1006 m. npm. wysokie. Powierzchnia wody w Porońcu, w odległości 2250 m. od źródeł, czyni 950 m., a w obrębie Poronina, tuż poniżej granicy bukowińskiej, pod mostkiem drogi wiodącej z Poronina do Bukowiny, 830 m. npm.

Od połączenia się z potokiem Cichowiańskim, nie zmienia Poroniec swego kierunku zachodniego; jedynie wygina się łukiem na południe wydanym. Na tej przestrzeni, 3750 m. czyniącej, zmienia się atoli nagle wejrzenie tegoż potoku. Dotąd wody jego unosiły z sobą tylko piaskowiec i inne podobne kamienie napływowe; odtąd zaś łożysko jego zaściela się odtokami granitowymi, twardym wapieniem, przez Cichowiański potok z wnętrza Tatr staczanym. Do granicy poronińskiej oba brzegi potoku były zarówno jednakie; od tej atoli granicy brzeg prawy, tj. północny, wznosi się stromo i spadzisto. Nad tym brzegiem wzniosły się dwa połogie wzgórza, jako w dalszym ciągu działu poroniecko-białczańskiego, zwłaszcza Dziadkówka i Galicówka, także Galicową Grapą zwana. Tamto wznosi się do 997 m., to zaś 982 m. Zanim Poroniec połączy się z Zakopianką, napływającą od południowego zachodu, brzeg prawy obniża się, zostawiając nieco miejsca na małą płasienkę, rozłożoną między wspomnionem wzgórzem Galicówką od wschodu, a wzgórzem Łosiówkami od zachodu. Otóż na tej równince, poniżej kościoła, następuje połączenie tych dwóch potoków. Połączenie to leży 731 m. (Klb.). Namienić wypada, że gromada domów około kościoła poronińskiego zowie się Bańkówkami (mylnie Bańkówką). Wzniesienie Bańkówek koło kościoła czyni 731·42 m. (Klb.). Na Bańkówkach rozlegają się torfiaste łąki, na których tryszczą obfite i liczne źródła. Na roli zwanej Majerczykową, tuż obok kościoła, rozlega się torf, na piaskowcu karpackim spoczywający. Ciepłotę obficie tryszczącego źródła mierzył Zejszner:

w r. 1839,	18 sierpnia,	7·15° C.
w r. 1841,	28 lipca,	7·50° C.
w r. 1843,	11 sierpnia,	7·45° C.
w r. 1843,	15 sierpnia,	7·40° C.

Przeciętna zatem ciepłota wynosi 7·35° C.

D o p ł y w y P o r o ń c a. Do dorzecza Porońca należą trzy wielkie zbiorniki wodne, rozsiadłe w trzech dolinach, wybiegających z pod głównego grzbietu Tatr. Tymi dolinami są wspaniała dolina Gąsienicowych Stawów, Pańszczyca i Waksmundzka. Obfitują one w stawy, które wysyłają wody swe w silnych i potężnych strugach w krainę lasów.

Na górnym biegu swym Poroniec nie ma żadnego znaczniejszego dopływu; nie tworzy też wybitnej dolinki. Dopiero od Kuźnic poronińskich zasila się z południowego (lewego) brzegu wodami znacznych potoków; od prawego brzegu, tj. północnego nie ma żadnych przypływów, bo tutaj do doliny Porońca stromo brzeg spada. Potoki od południa doń wpadające zowią się C i c h o w i a ń s k i, B u d z o w y, C h o w a ń c ó w k a i Ś w i d r ó w k a z C y r l i k ó w k ą. Najważniejszym z nich jest C i c h o w i a ń s k i p o t o k czyli C i c h a W o d a.

Ten potok, czysto tatrzański, bo sięgający głównego grzbietu Tatr, nastaje z połączenia dwóch potoków, jednego zachodniego Suchą Wodą, drugiego wschodniego Filipką lub Filipczańskim potokiem zwanego.

S u c h a W o d a jest wypływem Gąsienicowych stawów. Ze stawu Długiego (1796·6 m. Klb.) ścieka po ścianie progu strumień do stawu Kurtkowca (1693 m. Klb.), stąd przez staw Zielony (1683 m.) do Litworowego (1619 m. Klb.), poniżej którego, w odległości 1710 m., łączy się z prawego brzegu z potężnym po-

tokiem, płynącym od południowego wschodu z Czarnego Stawu Gąsienicowego (1626 m.), w głębokim, granitowemi głazami zwalonem korycie, a zwanem Roztoką. Chyżym prądem w spadzistem łożysku, w kierunku północno-wschodnim zdąża on ku polanie Porońcowi (1182 m. MT. Klb.), tracąc coraz bardziej wody swoje między złomami granitowemi. Tu przy polanie Porońcu nikną zupełnie jego wody.

Prawy brzeg jego tworzą stoki grzbietu wybiegającego od Granatów przez Żółtą Turnię czyli Małą Koszystą ku północy, a spadającego od zachodu w Skoruszniaku i Porońcu dość stromo ku Suchej Wodzie, a od wschodu nieco łagodniej ku dolinie Pańszczycy, przez którą płynie Potok od Koszystej, który poniżej polany Porońca, od północnej jej strony, wpada do Suchej Wody z prawego brzegu. Od ujścia potoku Roztoki aż do ujścia potoku od Koszystej odległość czyni 4266 m.

Lewy brzeg Suchej Wody tworzy grzbiet, wychodzący od Beskidu, narożnika w głównym grzbiecie między dolinami Kasprową od zachodu, a Stawów Gąsienicowych od wschodu. Od tego narożnika ciągną się dwa skaliste grzbiety, jeden Kasprowym Wierchem zwany, między dolinami Goryczkową (od zachodu) a Kasprową (od wschodu), na 3034—3414 m. długi, ku północnemu północnozachodowi, a drugi ponad Kasprową i Jaworzynką od zachodu, a doliną Stawów Gąsienicowych, także doliną Suchej Wody zwaną, od wschodu ku północnemu wschodowi. W nim leżą wierchy Kopa Magóry i Kopa Królowéj, z której z nieznacznem obniżeniem się grzbietu rozchodzą się dwie odnogi, dolinę Olczysk otaczające. Ramię wschodnie, tworzące tutaj stoki lewego brzegu Suchej Wody, ciągnie się pod nazwą Królowej, Pośredniego i Szatry w kierunku północno-wschodnim, stromo staczając się tak ku dolinie Olczysk, jak ku dolinie Suchej Wody.

Od polany Porońca brzegi Suchej Wody obniżają się nieco; płynie on tutaj w kierunku północnym przez wyżynę zwaną Stawkami, na której rozlewa się stawek Toporowy, tworzący najznaczniejszy zbiornik wody w krainie lasów na północnych stokach Tatr, i mniej więcej naprzeciwko tego Stawu zmienia nagle kierunek swój na wschodni. Ten kierunek zatrzymuje aż do stóp pasma wzgórzy Koziarczyska i Wysokiego Regla, ciągnących się od Kóp Sołtysich. Pasmo tychże Kóp, tj. Zadniej, Średniej i Przedniej, wznoszących się ponad górną granicę lasu, ciągnące się od tak zwanego Ostrego Wierchu ku północy, szeroko rozpostarło się nad Suchą Wodą czubałkami Koziarczyskami, Wysokim Reglem i Jarząbczakiem. Wysoki Regiel, najbardziej na północ wysunięty, spada upłazisto na polanę Cyrhlę Wawrzyczkową i ciągnie się dalej połogim i szerokim grzbietem ku północy, spadając stromo górą Groniem tak na zachód ku Suchej Wodzie, jak na wschód ku Filipczańskiemu potokowi.

Przyjąwszy od południa, tj. od prawego brzegu Potok Kobyli, zwraca się Sucha Woda na północny wschód, a potem na północ, opływając południowe, południowo-wschodnie i wschodnie stoki lesistej wyżyny, znanej Zapowskim lasem, pochylającej się lekko ku południowemu wschodowi. U stóp wzgórza Koziarczysk nad samym potokiem tryszczy obfite źródło, zasilające koryto Suchej Wody, które począwszy od polany Porońca przerwami wcale żadnej wody na powierzchni nie ukazuje. Przez większą bowiem część roku potok ten jest zupełnie wyschniętym i tylko w czasie topnienia śniegów i silnych deszczów przedstawia potężną strugę wodną. Od tego wywierzyska z pod Koziarczysk płynie nasz potok pełen życia i ruchu, pomiędzy stokami wzgórzy zwanych Błocisko i Bór a u północnych stóp Gronia (946 m.) zwraca się na chwilę na wschód, aby w Cichem, przysiołku Bukowiny, połączyć się od prawego brzegu z potokiem Filipczańskim i utworzyć potężny potok Cichowiański.

Sucha Woda przyjmuje w swym biegu kilka strug górskich. Ważniejsze prawe dopływy tworzą: *a)* potoczek od Sztolni, *b)* potok od Koszystej, *c)* Kobyli potok.

Potoczek od Sztolni bije wysoko na stokach Skoruszniaka; płynie na północ równolegle do Suchej Wody i nieopodal polany Porońca zlewa się do Suchej Wody.

Drugi, znaczniejszy potok, zwany potokiem od Koszystej, wypływa ze stawku w dolinie Pańszczycy. Stawek Pańszczycy, który legł na pierwszem wzniesieniu się doliny, wysycha w wielkiej swej części. Widać w nim dwa znaczniejsze zagłębienia. Ponad nim ciągnie się potężny wał od Małej Koszystej ku Wielkiej. Za tym wałem widoczne jest znaczne zagłębienie, zawalone odłamami głazów spadłych z wierchów otaczających dolinę; niezawodnie był tu niegdyś staw. W środku tego zagłębienia występuje znaczna kępa skalista, która może tworzyła ongi w tym stawie wyspę. Powyżej występuje trzeci wał, który w najwęższem miejscu doliny łączy Wieiką i Małą Koszystą.

Widok od stawu na turnie otaczające najwyższą część doliny, jest zajmujący, wspaniały. Na zachód czyli na prawo stojąc twarzą ku Krzyżnemu, wznosi się Mała Koszysta, zniżająca się ku południu aż po przełęcz między Pańszczycą a doliną Suchej Wody. Nad tą przełęczą, na którą wejść można, wznosi się przepaścisty wierch, zwany „Pod Fajki“, dalej ku południu i wschodowi inny zwany „Ku Kołku“, i jeszcze dwa inne, bezimienne, przedzielone mniej lub więcej głębokiemi przełęczami. Poza tą ścianą przepaścistą jest dolina Buczynowa. Ku wschodowi obniżają się te turnie, a zwłaszcza ku przełęczy poniżej Krzyżnego od Wołoszyna. Tylna część doliny Pańszczycy jest zasypaną zewsząd złomami, bliżej ścian potężnemi usypiskami, porastającemi tu i owdzie trawniczkami; skały wszędzie dziwnie poszarpane i prawie prostopadłe. Tu i owdzie czepia się kosodrzewina.

Potok z tej doliny płynący podąża przez krainę hal i kosodrzewu silnym pędem; dobiegłszy atoli lasu na wschodnich stokach Pańszczycy niknie między kamieniami; a wystąpiwszy znacznie niżej na jaw, zmienia kierunek północny na północno-zachodni i poniżej polany Porońca kończy swój bieg w Suchej Wodzie.

Od Ostrego Wierchu, który przez Przysłopki waxmundzkie łączy się z Wielką Koszystą, odrywają się dwie dość potężne odnogi górskie. Jedna odnoga, bieżąca ku północnemu zachodowi przedstawia pasmo lesiste z szczytami Skaliste, Czerwone Brzeżki i Kobyła. Od szczytu Kobyły wybiega na wschód skała Krywań, prawie prostopadle ku potokowi spadająca. Druga zaś odnoga idąca wprost ku północy sięga w Kopie (1336 m.) ponad górną granicę lasu. Skała Krywań wraz ze Świnną Skałą, wyskakującą ku wschodowi, zamyka żleb, Skalnite zwany.

Otóż w tym żlebie Skalnite, między stokami Kopy od wschodu a Wierchu Skalnitego i Czerwonych Brzeżków od zachodu, sączy się potok, dający poniżej początek potokowi Kobylemu, który płynie na północ, jużto na powierzchni ziemi, już też pod kamieniami.

Filipczański potok, także Filipką zwany, nastaje u stóp wyniosłości, Wolarczyskami zwanej, a łączącej Zadnią Kopę z Przysłopkami waksmundzkiemi, w pobliżu polany Rusinowej. Od tej Zadniej Kopy Sołtysiej oddziela się pasmo ku północnemu wschodowi przez tak zwane Skałki Filipczańskie ku Łężnemu Wierchowi. Potok ten płynie na północ i północny zachód w głębokim jarze między stokami Skałek Filipczańskich (od zachodu) a lasem Brzanówką

(od wschodu), tworząc wzdłuż całego swego biegu granicę gminy Muru Zasichłego z Bukowiną; opływając zaś południowo-zachodnie stoki Zgorzelisk, i zabierając od lewego brzegu strugi: Łężny potok, Przyporniak i wody z moczarów leśnych, rozszerza swą dolinkę przy polanie Cichem i wkrótce poniżej brata się z Suchą Wodą.

Co do Łężnego potoku namienić wypada, że wypływa w żlebie jaworzyńskim między grzbietem Kóp Sołtysich a grzbietem Filipczańskim; zrazu ginie owa struga wśród wapiennych złomów, występując tam, gdzie koryto jest nieco wolne od nich; widocznym staje się on dopiero u stóp Łężnego Wierchu, poniżej Spadów jaworzyńskich, będących przedłużeniem tegoż żlebu jaworzyńskiego i tak nazwanych od spadzistości i niedostępności ich boków. Spady te jaworzyńskie tworzą istny wąwóz zasuty olbrzymiemi głazami i odłamami skał, i przedzielony niemi jakby wałami poprzecznemi na kilka działów prawie niedostępnych i kończą się prostopadłą ścianą ku Łężnemu Wierchowi.

Drugi potok Przyporniak nastaje zpod stoków pasma Kop Sołtysich, a zwłaszcza zpod Jarząbczaka, który w złomach nieco poniżej ginie i dopiero u stóp Wysokiego Regla na jaw wypływa, płynąc głębokim jarem popod Łężny Wierch.

Połączone potoki Sucha Woda i potok Filipczański dają potok Cichowiański. Tenże płynie ku północnemu zachodowi, tworząc na przestrzeni 1050 m. granicę między Murem Zasichłym a Poroninem; poczem toczy swe wody przez obszar poroniński. Na tej to przestrzeni lewy brzeg podnosi się zwolna ku zachodowi, a prawy nagle w górę wystrzela. Tutaj to opłukuje on południowo-zachodnie stoki pasma ciągnącego się od Przysłopków waksmundzkich przez halę Filipkę, Witorówkę i las Brzanówkę, przez polanę Zgorzeliska, kończąc się Nosalem murzańskim tuż nad ujściem Cichowiańskiej Wody, tworząc dział wodny między Porońcem a dopływami Cichowiańskiego potoku. Pasmo to przypiera do całego prawego brzegu Filipczańskiego potoku.

Z powyższego szkicu okazuje się, że siatka wód, należących do górnego dorzecza Białego Dunajca jest daleko obfitszą, aniżeli siatka wód Czarnego Dunajca. Dla lepszego uwidocznienia podaję następujący przegląd wód uwzględnionych w powyższym opisie, jakoteż alfabetyczny wykaz nazw przychodzących w tymże.

A.

- **Dunajec**
  - **Czarny Dunajec.**
    - *Chochołowski potok.*
      - Z prawego brzegu:
        - *Jarzębczy p.*
        - *Starorobociański p.*
        - *Trzydniowiański p.*
        - *Lejowy p.*
      - Z lewego brzegu krótkie nieznaczne dopływy.
    - *Kościeliski potok.*
      - *Iwanowski p.*
      - *Pyszniański p.*
      - *Tomanowski p.*
      - Uw. Dopływy prawe nieznaczne.
  - **Biały Dunajec.**
    - *Zakopianka.*
      - *Cicha Woda*
        - Z praw. brz:
          - *Małołącki p.*
          - *Krzeptowski p.*
          - *Suchy Zleb p.*
          - *Osiedle p.*
          - *Młyniczna p.*
            - *Od Dziury p.*
            - *Spadowce p.*
            - *Biała Woda p.*
            - *Czarny p.*
        - Z lew. brz:
          - *Sobiczkowy p.*
          - *Szymaszkowy p.*
          - *Kotelnica p.*
      - *Bystra.*
        - *Kondracki p.*
        - *Wywierzysko Kalackie.*
        - *Goryczkowy p.*
        - Dopływy:
          - *Kasprowy p.*
          - *Jaworzyński p.*
    - *Poroniec.*
      - Z lew. brzegu:
        - *Kunowski p.*
        - *Farasówka p. z Żeglińskim p.*
        - *Cichowiański p.*
          - *Sucha Woda.*
            - *Od Sztolni p.*
            - *Od Koszystej p.*
            - *Kobyli p.*
          - *Filipka p.*
            - *Łężny p.*
            - *Przyporniak p.*
        - *Budzowy p.*
        - *Chowańcówka p.*
        - *Świdrówka z Cyrlikówką p.*

B.

Bachledowa pol.
Bachledzki pot.
Bacug.
Bańkówki, gr. chat.
Beskid, szcz.
Biała Woda pot. i dol.
Białka, rz.
Biały Dunajec, rz. i wś.
Bilinówka, pol.
Bobrowiec, szcz.
Boçoń.
Błahówka, gr. chat.
Błocisko, wzg.
Bór, wzg.
Brama Kraszewskiego.
Brzanówka, las.
Brzegi, wś. i pol.
Buczynowa dol.
Budzowy pot.
Bukowina, wś.
Buńdówka, pol.
Buturów.
Bystra, al. Bystre, Bystry pot.
Bystre, pol.
Bystra, szcz. (nad Pyszną).
Chochołowska dol. i pol.
Chochołowski pot., al. Chochołówka.
Chowańcówka, pot.
Ciągłówka, rola.
Cicha Woda, rz.
Cichowiański pot.
Cyrhla, pol. i rola.
Cyrhla Wawrzyczkowa, pol.
Cyrhlica, pol.
Cyrlikówka, pot.
Czarny potok.
Czarny Dunajec, rz. i wś.
Czernikówka, pol.
Czerwone Brzeżki, szcz.
Czerwona Glinka, żleb.
Czerwone Skałki.
Czerwony Wierch Małołączniak i Upłaziański, szcz.
Czoło Jaworzyńskie, grzb.
Czuba Goryczkowa, szcz.
Czuba nad Zakosy, szcz.
Do Czoła, szcz.
Do Ogona, szcz.
Dyabliniec.
Dziadkówka, wzg.
Dzianisz, wś.
Dziurawe.
Farasówka, pot.
Faraszy wierch.
Ferecynowa płaśń.
Filipczański pot., al. Filipka.
Filipczańskie Skałki.
Filipka, hala.
Furkaska, szcz.
Gaberówka, szcz.
Galicówka, al. Galicowa grapa, wzg.
Gąsienicowa rola.
Giewont, szcz.
Gładka, pol.
Gładkie Jaworzyńskie i nad Rówienkami.
Glodówka, pol.
Goryczkowa, dol. i grzb.
Goryczkowy pot.
Granaty, szcz.
Gronik, pol.
Grześkówka, pol.
Gubałówka, wzg.
Gutowa, rola.
Hawrań, szcz.
Hławówka, pol. i pot.
Hoćkowskie, pol.
Hrube niżnie i wyżnie, pol.
Hruby Regiel, szcz.
Huciska, pol.
Hyczów pot.
Hyczówka, rola.
Iwanowski pot.
Jambur, szcz.
Jarząbczak, szcz.
Jarzębczy pot.
Jaśkowa czuba, szcz.
Jaszczurówka.
Jatki nad Strążyskami, al. Dziady.
Jaworzynka, dol.

Jaworzynka, szcz. nad Miętusią.
Jaworzyński pot.
Kalatówki, pol.
Kasprowa dol., pol., szcz.
Kasprowskie turnie.
Kasprowy pot.
Kiełbasówka, pol.
Kirowy pot.
Kluszówka, rola.
Kobylarz, szcz.
Kobyli pot.
Kobyła, szcz.
Kobyłówka, pol.
Kokoczów, wzg.
Kokoszówka, pol.
Kominy, szcz.
Kończysta, nad Kościeliskami.
Kończysty, szcz.
Kondracki pot.
Kondratowa dol.
Kopa Królowej, szcz.
Kopa Magóry, szcz.
Kopieniec Mały i Wielki, szcz.
Kopka nad Kościeliskami.
Kopka nad Wantulami.
Kopki nad Strążyskami.
Kopy Sołtysie, szcz.
Kościeliska, wś. i dol.
Kościeliski pot.
Koszysta, grzb. i szcz.
Kotelnica las, pol., pot.
Koziarczyska, wzg.
Koziniec, wzg.
Kraków, szczelina.
Krokiew, szcz i las.
Krowi żleb.
Krowiarczyska, pol.
Krupówki, rola i hala.
Kryta, szcz.
Krywań, turnia.
Krzeptówka, pol. i hala.
Krzeptowski pot.
Krzyżne.
Ku Kołku, szcz.
Kurtkówka, rola.
Kuźnice zakopiańskie i poronińskie.
Lejowa dol.
Lejowy pot.
Limbowe, las.
Limirzysko, pol.
Litworowa dol.
Lodowe źródło.
Łężny pot. i szcz.
Łosiówka, pol. i wzg.
Łukaszówka, rola.
Łysanki, wzg.
Majerczykowa, rola.
Mała Łąka, hala i pol.
Mała Polanka.
Małołącki potok, al. Gąsienicowy.
Mały Regiel, szcz.
Mały Wierch, szcz.
Mały Żlebek, pot. i dol.
Miętusia dol.
Miętusia Kira, Wyżnia i Niźnia.
Miętusiańskie turnie.
Milanowa rola.
Mitaczowe wykroty, pol.
Młyniczna pot., al. Młyński.
Młyniska, pol.
Mraźnica pol.
Mrówców pot.
Mrówcówka, rola.
Mułowa dol.
Mur, wzg.
Murań, szcz.
Myślenickie turnie.
Na Dolinkę, parów i pot.
Na Kierpcowie, pol.
Nad Suchym Zlebem, szcz.
Nieborak, szcz. i las.
Nosal, szcz.
Oberconówka, pol.
Oberwisko, pol.
Od Dziury pot.
Od Koszystéj pot.
Olcza pot., al. Olczyska.
Olczyska, dol. i pol.
Ornak, hala.
Osiedle Wyżnie, Średnie i Niźnie, rola.
Osiedle pot.
Ostry Wierch, szcz.
Palczyk, wzg.
Palenica, wzg.
Pańszczyca dol.
Pardołówka, pol.
Pióro, skałki Nosala.
Pisana, pol.

Pod Fajki, szcz.
Pod Kapeluszami, szcz.
Podpieronka, hala.
Pod Urhocie, dol.
Pod Zakosy, dol.
Poroniec, pol. i pot.
Poronin, wś.
Pośredni wierch Goryczkowej.
Potok, pol.
Przy Kópce, przeł.
Przyporniak, pot.
Przysłop miętusiański.
Przysłopki waksmundzkie.
Pyszniański pot.
Ratułów.
Ratułowski pot., al. Bystra.
Ratusz, szcz.
Reglówka, pol.
Rogówka, pol.
Rówienki, przełączka.
Rozsadzisko, pol.
Roztoka, pot.
Roztoki, pol.
Rusinowa, pol.
Rzepkówka, rola.
Samków wierch.
Sarnia skała.
Sicząca, al. Siklawica, wodospad.
Siodło, grzb.
Siwa, pol.
Siwa Turnia.
Siwarne, przeł.
Siwarowe, grzb.
Siwy pot.
Skaliste, szcz.
Skalnite, żleb.
Skibówka, pol.
Skoruszniak, grzb.
Skupniowa, pol.
Skupniowy Upłaz., grzb.
Smytnia, pol.
Sobiczkowy pot.
Spadowce, pot. i szcz.
Spady jaworzyńskie.
Stara Polana.
Stara Robota, szcz.
Stara Toporowa, rola.
Stare Kościeliska.
Starorobociański pot.
Stawiańczyska.
Stawki, wyż.
Stoły, szcz.
Stopkówka, al. Reglówka, pol.
Strachatówka, rola.
Strążyska, dol. i hala.
Sucha dolina.
Sucha dolina, przeł.
Sucha dolina Kasprowa.
Sucha Woda, pot. i dol.
Suchy Wierch.
Suchy Żleb, pot.
Surowy, las.
Świdrówka pot.
Świnna skała.
Swinnica Mała.
Świńska dol.
Świstówka wielka i mała.
Szatra, szcz.
Szperkówka, pol. i pot.
Szymaszkowa, pol.
Szymaszkowy pot.
Tatary, pol.
Tomanowski pot.
Toporowy staw.
Trzydniowiański pot.
Trzydniówka, szcz.
Twardy Upłaz, szcz.
Ubocz, pol.
Upłaz, szcz. nad Kasprową.
Urhocie Kasprowe.
Ustup, rola.
Waksmundzka dol.
Walkoszowa, rola.
Walowa góra, las.
Wantule.
Warzęcha, żleb.
Weszkówka, pol.
Wielka Turnia, szcz.
Wilkówka, pol.
Witorówka, hala.
Wolarczyska.
Wołoszyn, grzb. i szcz.
Wołowiec, szcz.
Wykrocisko, pol.
Wysoka, pol.
Wysoki Regiel, szcz.
Wyżnie, płas. w Jaworzynce.
Wyżnie miętusiańskie.
Za Bramą, dol.
Zajączyniec, pol.

POGLĄD NA RZEŹBĘ CZARNOHORY.

NAPISAŁ

LEOPOLD WAJGEL.

Gdzie ty znajdziesz w obcej stronie
Takich jezior takie tonie!
Takie góry nad wodami!
Takie niebo nad górami!

W. P.

Tam ty brate w połonyni
W stepi, w lisi — na caryni
Szczaściem śmijeś koždyj kut;
Tož pred wsimy pobožusia,
Smiło skažu — ne bojusia
Raj siahał aż tu po Prut.

Hlib.

Jadąc koleją ze Lwowa ku Kołomyi spostrzegamy po prawej ręce już od Halicza piękne panorama gór pokuckich, które z różnej odległości i z różnego punktu widziane, przybierają coraz inne kształty. Góry te widać już od brzegów Dniestru i z całego obszaru Pokucia — a kto je z bliska zna, to poznaje nawet pojedyncze szczyty, szczególniej zaś te, które się ostrzejszemi konturami odznaczają. Najlepiej widzieć to można przed zmianą pogody. Wtedy bowiem zbliżają się one tak bardzo oku naszemu, że zaledwie o parę mil zdają się być oddalone, kiedy rzeczywiście parę dni podróży potrzeba, aby stanąć u ich podnóża. Widoki jednak prawdziwie górskie rozpoczynają się dopiero za Prutem pod Kołomyją, gdzie dolina Poprucia i przybocznych strumyków, jak Luczy, Pistynki, Rybnicy, a wreszcie Czeremoszu jest niejako zapowiedzią tej górskiej dzikiej natury, z którą się nam spotkać przyjdzie.

Góry kołomyjskie nie mają jednak tej dzikości nagich skalistych szczytów, jakiemi cechują się Tatry, które wyglądają jak skalista wyspa o licznych wierchach w kształcie dwóch wideł otoczonych czteroma walnemi dolinami, — lecz przedstawiają więcej czuby okrągławe, wystające z głównego trzonu wyniosłego. To też kiedy wycieczki w Tatrach są mozolne dla stromych ścian, to tutaj łatwo i bez wielkich trudów można wyjść na każdy ze szczytów, zwłaszcza że jest zwyczajem wyjeżdżać na koniu w tutejsze góry. W początkach od Kołomyi aż po za Kosów są góry pokryte lasami bukowemi z brzozą i osiką, a dalej jedliną i świerkiem, wierzchem zaś z wyjątkiem najwyższych szczytów porosłe są one mniej więcej obfitą trawą, tworząc rozległe pastwiska, połoninami zwane. To też

gdy przechodzi się wierchami np. od Czarnohory przez „Ruski Dił“ na „Czywczyn“ lub dalej do „Rozrogu“ na „Bałtaguł“, — odnosi się zupełnie wrażenie, jakobyśmy się znajdowali na wyniosłym, jednostajnym stepie, po którego zboczach ciągną się lasy wydające się oku jakby ciemne smugi. Góry wszystkie na południe od Kołomyi począwszy, ciągną się 4-ma podłużnemi pasmami, z których pierwsze tworzą grzbiet najniższy, a każde następne piętro jest wyższe. Od Kołomyi do Kosowa ciągnące się wzgórza tworzą owo pierwsze piątro, drugie poczyna się od rzeki Rybnicy we wschodniej stronie powiatu kosowskiego i od Czeremoszu od strony zachodniej, mianowicie od miejscowości „Rożna małego“ ku Kutom. W tym dziale znachodzą się wzgórza i wyższe garby jak np. góra Owidowa, Ozierny. Najwyższą jest tu góra „Michałków“ koło Kosowa (815 m.). Trzecie piętro poczyna się od wsi „Horoda“ nad rzeką Rybnicą i od „Rożna“ nad Czeremoszem, tworząc okolicę już zupełnie górską. Największą wyniosłość tego działu stanowi góra Bukowiec w Jasienowie, której najwyższy szczyt znany jest pod nazwą „Pysany Kamiń“ (Pisany Kamień) (1224 m.). Dział ten składa się częścią z rozległych wyżyn, uboczy i dolin nad Czeremoszem i nad Rybnicą, tudzież nad mniejszemi potokami, a częścią ze stromych spadzistości u stoków południowych. Do tego piętra należą góry okręgu Delatyna sięgające do „Gorganów“ aż pod górę „Chomiak“. Czwarte piątro poczyna się pasmem gór w Jasienowie od góry Bukowca obok gminy Białoberezka nad Czeremoszem tudzież od miejscowości „Riczka“ nad potokiem tej nazwy i obejmuje miejscowości: Jasienów górny, Krzyworównię i Żabie. Pasma gór podnoszą się stopniowo ku stronie południowo-zachodniej ku Czarnohorze. Ze strony Mikuliczyna zaś zaliczamy do 4-go piątra: Gorgany, Chomiak, Kukuł, wreszcie Czarnohorę z najwyższem jej szczytem Howerlą.

Nazwy szczytów, idąc pasmem gór ku Czarnohorze, są następujące:

Owidowa góra czyli Czupryk w Kutach — Sokulskie w Tudiowie — Hłyniany, Hrebiń, Kohutan, Ołeksieoka w Rożnie — Pod pasieką, Rabieniec w Rostokach — Gosemen, Pasieczna, Poluch, Łysyczki w Białoberezce — Kizia w Chorocewie — Postojny, Rożenki w Berwinkowie — Lelków, Fryndza — Prełuczka w Uścierykach — Pohar, Werszak, Bursuk w Stebnie — Bukowieu, Wibczynka w Krasnoili — Tymków, Nikowaty w Hołowach — Kochan, Szeroki w Perechrestnie — Werby, Logofeton w Dołhopolu, Kiczerki, Łemski w Fereskuli — Dereszkowaty w Jabłonicy — Kapturka, Hluboki, Suchi, Marien w Hryniawie nad Czeremoszem białym — Michałków w Kosowie — Ostrów w Horodzie — Struczka, Czerleny w Jaworowie — Kozarki, Mereszki, Kamenec w Riczce nad Rybnicą — Seredny, Perehodec, Andomir, Szczawnyk, Dżemeri, Bubok w Brusturach — Ledeskuł, Prełuczka, Grehit, Kieczerka w Kosmaczu — Bukowyna, Mordownik, Paiszówka, Poharczyna w Akreszorach — Bukowiec, Slepanki, Wołosienka, Senycia, Łysnyczka, Tarnoczka w Jasienowie — Hrybkowa, Biła Kobyła, Smetanszczyna, Osik, Ihrec w Krzyworówni — Senycia, Magóra, Magórka, Puszkar, Bezwodnik, Wibcze, Pohar, Dił, Kramy, Kizia, Bubki, Kosaryszcze, Mokrysz w Żabiu.

Nazwy połonin rozciągających się od granicy bukowińskiej i węgierskiej wzdłuż obu Czeremoszów i w około Czarnohory są:

Palenica, Hoštów, Skorochów, Hostowiec, Pniwie, Dukonia, Choiczyna, Pochreptyna, Perkołaby, Łukawiec, Ludowa, Watuszarka, Burkut, Uhorski, Zmijenki, Skupowa, Krenta, Stoupni, Poliwnyj, Kierniczny, Furatyk, Ledeskul, Redieska, Berczeska, Prełuczny, Stara staja, Czywczyn, Czurus, Kukuł, Albin, Popadia, Mokryn, Łostun, Bałasynów, Pire, Rotunduł, Stewiora, Bałtagon, Ruski dił, Menczełyk, Seredny, Stajki, Wibczyna, Raduł, Pohoriłec, Szuryn, Gropa, Skoruszny, Gadżyna, Maryszeska, Młaki, Psarówka, Bystrzec, Dzembronia, Łemski, Żołnierski, Kostrzyca, Menczeły.

Najwyższą górą z pomiędzy wymienionych jest Czarnohora, która swą wielkością i okazałością panuje niby królowa Beskidu wschodniego nad całą okolicą na kilkunastomilowej w około przestrzeni i czyni wrażenie rozległej, lesistej pustyni wśród Europy. Czarnohora jest nazwą zbiorową podłużnego pasma górskiego, które niby wyniosły wał graniczny między Galicyą a Węgrami ciągnie się w kierunku południowo-wschodnim wzdłuż blisko 4 mile i stanowi główny dział wód. Z galicyjskiej bowiem strony wysyła Czarnohora Prut i kilka większych potoków jak: Bystrzec, Dzembronia, Ilcia, od których doliny wzięły swoją nazwę — ze strony zaś węgierskiej wypływają obfite źródła Cisy.

Główny trzon samej Czarnohory wzniósł się wysoko, — a różnica między szczytami, jakie z niego wystrzeliły, jest pod względem wysokości mała. Zresztą tak owe szczyty, jak i przełęcze są szerokie i mniej więcej zaokrąglone. Brak rozpadlin głębokich pomiędzy szczytami jest przyczyną, że Czarnohora nie ma tak ostrych linij i rzeźb, jakie cechują Tatry. Właściwych głównych szczytów wydobywających się ze szerokiego trzonu Czarnohory, postępując od północnego zachodu w kierunku południowo-wschodnim jest cztery, mianowicie: Howerla, Dancerz, Szpyci i Pip Iwan. Pomiędzy tymi znajdują się przełęcze niby siodła, a to między Howerlą a Dancerzem jest siodło z 3-ma garbami zwane „Poziszeska“; pomiędzy Dancerzem a Szpyciami znajduje się dolina z jeziorem i ostrem pasmem górzystem, zwanem dla podobieństwa do końskich żeber „Rebrami“; wreszcie pomiędzy Szpyciami a najwyższym oraz w kraju naszym na wschodzie ostatecznym szczytem „Pip Iwan“ ciągnie się długi (blisko milę) i dość szeroki grzbiet „Pohane Misce“ (niedobre miejsce) zwany pospolicie Czarnohorą.

Od „Pip Iwana“ zniża się Czarnohora ku połoninie „Gropa“, a dalej ku „Poliwnemu“, któreto miejscowości bywają uważane za stoki trzonu Czarnohorskiego.

Co się tyczy charakterystyki owych czterech wspomnianych szczytów, to najwięcej uwydatniają się zdala dwa skrajne szczyty: Howerla i Pip Iwan oraz środkowa część Czarnohory „Szpyci“; „Dancerz“ bowiem odsłania się z poza „Szpyci“ dopiero z poblizkich połonin, jak z Maryszeskiej lub ze samych Szpyciów.

H o w e r l a jako najwyższy szczyt Czarnohory (2058 m.) przedstawia się tak od strony Mikuliczyna jakoteż od strony Żabiego jako ostry stożek, na którego wierzchołku ledwo kilkoro ludzi pomieścićby się mogło i mimowoli nasuwa się obawa, aby w czasie burzy wicher człowieka ztamtąd nie zdmuchnął. Gdy atoli wyjdzie się na ten kopiec, to doznajemy przyjemnego rozczarowania, albowiem widzimy się na dość obszernem miejscu, gdzie nawet kilka fur z końmi wygodnie obrócićby można. Jakkolwiek wydaje się Howerla od strony Szpyciów kamienistą dla licznych głazów po zboczu rozsianych i sięgających prawie do wierzchołka, to przecież sam szczyt jest porosły trawą i mchami, a wegetacya wydaje się nawet silniejszą niż na innych szczytach. Na równince samego szczytu stoi na płycie kamiennej znak pomiarowy i tablica z napisem „Howerla“ [1]). Z którejkolwiek strony chcemy podążyć na tę górę, to szczyt jej, który w czasie pogodnym zdala już pierwszy wpada w oko turysty swą wyniosłością, zakrywa się ustawicznie przed nami, skoro do niego podchodzimy. Stąd też zawsze niespodzianie osiągamy wierzchołek szczytu i z tej też przyczyny wzrasta nasze zadowolenie, gdy dotarłszy do celu, chwytamy okiem roztaczające się przed nami niezmierzone krajobrazy. W około sterczą kopce gór jak piętrzące się bałwany

[1]) Roku 1884 pozakładał autor niniejszej rozprawy począwszy od Krasnego i od Bystrzyca przez całą Czarnohorę drogoskazy z napisami polskiemi i ruskiemi.

morskie, pośród których człek niby rozbitek stoi na wyniosłej wyspie. Tuż obok Howerli po stronie węgierskiej stoi poważny „Pietrosz“, oddzielony od niej głębokim jarem. Dalej wzdłuż Czarnohory uwydatniają się skaliste szczyty „Szpyciów“, które wydają się ztąd jak ostre wieżyce starożytnego zamku, a wierzchołek „Pip Iwana“ wygląda dla licznych głazów tam nastroszonych jak ruiny zburzonego grodu; wreszcie w kierunku wschodnim wzdłuż łańcucha gór zdążających ku Bukowinie i Siedmiogrodowi odkrywa oko nasze wyniosły stożek niby kopiec „Czywczyn“, przypominający swym kształtem właśnie Howerlę. W ogóle rzec można, że góry po stronie węgierskiej przedstawiają się więcej dziko niż po stronie galicyjskiej, gdzie cały obszar jest łagodniejszy i gdzie obok lasów wyglądających jak ciemne smugi odkrywają się rozległe połoniny. Od Howerli na zachód w wązkiej dolinie leży Worochta, na wschodzie zaś w rozległej dolinie Żabie. Dalej znajduje się w kierunku północnym Kołomyja, a w zachodnim Stanisławów. Od południa spadek Howerli jest jednostajny z wyjątkiem kilku miejsc pod szczytem i u podnóża, gdzie odkrywa się naga skała, tworząc tak zwaną zarwę. Od strony węgierskiej rozlega się aż po samą Howerlę szeroka równina, na której uwydatnia się wał jakby sztucznie usypany i kilka jeziorek, z których jedno jeszcze jest okazalsze, inne zaś są już wyschłe. Są to ślady dawnych morenów. Od strony galicyjskiej zaś wybiegają stoki i spadziste ściany, a najbardziej stromym jest bok południowo-zachodni, do którego przypiera skalisty rozwór źródłowisk Prutu. Fauna i Flora na szczycie jakkolwiek uboga, zawsze jednak obfitsza niż na „Dancerzu“ lub na szczycie „Pip Iwana“. Cały grzbiet Howerli okrywają gąbczaste mchy i liszaje. Tu też na szczycie wedle podania Hucułów mają leżeć zwłoki sławnego rozbójnika Dobosza.

U stóp Howerli, gdzie przypada dolna granica kosodrzewu, ściele się podmokła łąka, której karłowate świerki i krzaki olchowe tworzą wierzchnią szatę. Tu rozlega się od strony północnej i północno-wschodniej połonina „Kożnierska“, od strony zaś wschodniej połonina „Poziszeska“, a od południa znajduje się staja „Zanoga“ obejmująca krom kóz i owiec także bydło rogate, gdyż na Howerli paszą się też krowy, — na innych połoninach zaś są tylko owce i kozy.

Drugim szczytem Czarnohory postępując ku wschodowi jest Dancerz (1822 m). Połączony on jest z Howerlą przez siodło „Poziszeska“. Wyjście najłatwiejsze jest od strony Howerli. Od strony węgierskiej podobnie jak u stóp Howerli rozpościera się rozległa równina, tak iż zdaje się człowiekowi, żeśmy nagle opuścili góry i gdyby nie liczne stoki, wały i jeziorka po większej części wyschłe, wydaje się, że możnaby tę równinę porosłą bujną szatą roślinną objechać wózkiem. Szczyt Dancerza zawalony jest licznemi głazami bądź nagiemi, bądź pokrywa je porost żółty (Rhizocarpon geographicum). Pomiędzy głazami rozrasta się bujnie płucnik (Cetraria islandica), a trawa jest niska i porasta najwięcej tylko stronę pochyloną ku Howerli — w ogóle jednak roślinność jest tu bardzo ubogą.

Dancerz przedstawia stożek ukośnie ścięty, którego strona pochylona znajduje się ku Howerli, od strony zaś Szpyciów jest on najwyższy. Dancerz jest kamienisty, a stoki jego z tej strony aż do jeziora, które leży u jego stóp (między Dancerzem, Szpyciami a Rebrami) zawalone są licznemi głazami. Poniżej między Dancerzem a Rebrami jest moczar, a dalej ku „Poziszewskiej“ między Dancerzem a Maryszeskiem ciągnie się dolina wązka niby żłób i zawalona kamieniami, tak iż przypomina nam kamienistą „Gadżynę“.

Opodal wymienionego jeziora znajdują się najdalsze źródła Prutu. Napomknąć też należy, że istnieje u Hucułów przesąd, iż wszystkie burze pochodzą z tego jeziora, o czem jednak bliższą podaję wiadomość przy opisie jezior. Tu

dodać jednak muszę, że szlak burzy srożącej się ciągnie się rzeczywiście przez Dancerz na Maryszewską, czego nieraz byłem świadkiem, a co też potwierdzają liczne krzyże na Maryszewskiem, gdzie Huculi od piorunów pozabijani zostali.

Szpyci (1866 m.) stanowią środkową część Czarnohory, która najpierw już od Żabiego wpada turyście w oko. Nazwa tej góry pochodzi od licznych skalistych wieżyc utworzonych z pionowych warstw piaskowca. Część ta Czarnohory przypomina nam nieco skaliste turnie tatrzańskie. Szpyci tylko z jednej strony stykają się z Dancerzem grzbietem ku Węgrom obniżonym, — na zachodzie schodzą się one z „Maryszeską“, a ku zachodowi przez „Pohane Misce“ łączą się z „Pip Iwanem“. Równoległa do Szpyciów dolina od południa oddziela „Szpyci“ od „Rebra“ i „Dancerza“; dolina zaś poprzeczna od strony północnej wrzynająca się aż pod sam prawie szczyt, zawalona złomami skał wielkości niekiedy chat wiejskich, przedstawia prawdziwy obraz zburzenia i mimowoli nasuwa się nam tu znany dwuwiersz, gdy tędy przechodzimy:

„tu leży kamień na kamieniu, na kamieniu kamień,
a na tym kamieniu kamień na kamieniu“.

Dolina ta zowie się „Gadżyną“.

Przystęp do Szpyciów jest dość łatwy albo przez Gadżynę albo przez Maryszewską. To też na Szpyci jako najbliższą część Czarnohory odbywają się zwykłe wycieczki turystów niemających wiele czasu dla zwiedzenia gór, a chcących przecież je choć zdala poznać. Ze Szpyciów niby piersi Czarnohory wytryska znaczny strumyk „Bystrzec“ wpadający do Czeremoszu. Zresztą należy wspomnieć, że na „Szpyci“ udają się w dzień św. Iwana (Jana) hucułki z hucułami dla zbierania rozmaitego ziela używanego jużto do leków, jużto do rozmaitych czarów. Tu bowiem na Szpyciach znajdùje się wedle zdania hucułów najbogatsza roślinność z całej Czarnohory.

Przez Szpyci prowadzi też płaj (ścieżka) do Węgier do Szygetu, gdzie huculi często z towarem (bryndzą i bydłem) na targi idą; to też ta część Czarnohory najwięcej jest ożywioną.

Pomiędzy Szpyciami a Pip Iwanem ciągnie się nieznacznie zniżony od tych szczytów grzbiet zwany pospolicie Czarnohorą lub „Pohane Misce“ (tj. niedobre miejsce wystawione na wiatry i burze) (2002 m.). Przełęcz tę stanowi właściwy ów wał Czarnohory długi ale nieznacznie pogarbiony, ciągnie się on blisko dwie godziny drogi, a w pośrodku na grzbiecie znajduje się mały wąwóz z dwoma jeziorkami [1]) trzecie jeziorko jest wyschłe i porosłe sitem. Grzbiet „Pohanego Misca“ pokryty jest niską trawą (owsem), poduszkami mchu i płucnika oraz tu i owdzie kępkami różanecznika i borówek, miejscami zaś leżą kupy gruzów, płyt kamiennych bądź nagich, bądź pokrytych porostem żółtym (Rhizocarpon geographicum). Poniżej grzbietu tego pochylonego ku stronie węgierskiej ilość jeziorek jest daleko większa. Tędy nad żlebami jeziorek i stoczyskami mianowicie od strony północnej w latach mniej dżdżystych leży zlodowaciały śnieg przez całe lato [2]).

Z „Pohanego Misca“ wychodzi się po równi wyniosłej pod kątem prawie 60^0 na szczyt Czarnohory. Którąkolwiek inną stroną jest wyjście bardzo uciążliwe dla licznego rumowiska po stokach rozsianego.

---

[1]) O jeziorkach tych bliżej podane daty znajdują się w ustępie dalszym „o jeziorach.

[2]) O wielkości tych pól śniegowych podałem w Roczniku V Tow. Tatrzańskiego w 1880 roku w moim artykule „O Burkucie i jeziorkach Czarnohorskich“.

Pip Iwan (2026 m.) jest najwyższy szczyt na krańcu wschodnich gór naszych. Ma on kształt stożka, a pod samym czubem zasłany jest luźnem rumowiskiem ostrego piaskowca od strony południowej, z innych stron zaś są niebezpieczne zarwy mianowicie od strony północnej i południowo-wschodniej. Po zboczach leży niekiedy całe lato śnieg, a od południa i północy widoczne ślady lodowej epoki całej Czarnohory. Nazwę tej góry wyprowadza podanie ludowe od popa Iwana, który mając wiele z czartem do czynienia, przypłacił na tej górze życiem. Przestrzeń samego szczytu w porównaniu z innemi jest bardzo szczupła; przedstawia ona elipsę od północy ku południowi wydłużoną. Wegetacya także jest nader ubogą. Krom traw (owsa, Av. caespitosa) i porostu (Cetraria islandica) więcej nic niema, a dopiero poniżej czuba między kamieniami znachodzimy rozchodnik, widłak oraz drobne kępki różanecznika i borówek.

Od „Pip Iwana" grzbiet Czarnohory zwraca się od północy i obniża się szerokim łęgiem ku rozrogowi [1]) w kierunku południowym i południowo-wschodnim, gdzie sinieją pasma gór dążące ku Bukowinie, a od południowego zachodu wynurzają się z czarnego tła borów Marmoroskich śmiało zarysowane Alpy Rodeńskie i oraz dalsze góry siedmiogrodu z ośnieżałemi szczytami.

Do stoków Czarnohory bywają zaliczane jeszcze połoniny „Gropa" i „Poliwny".

Doliny, rzeki, źródła i jeziora.

Walne doliny ciągną się w górach wzdłuż rzek, jak Prutu, obu Czeremoszów, oraz ich głównych dopływów. W niektórych miejscach jak w Krasnym Łuhu, w Bystrzycu i wzdłuż Czeremoszu powyżej Burkutu są one wązkie, indziej znowu jak w Żabiu, w Zełenem i w Hryniawie są one przestrzeńsze, wreszcie wzdłuż mniejszych potoków wydobywających się ciasnemi wyłomami z gór prowadzi niekiedy tak wązka dolina, że przez nią przeprawić się prawie niepodobna.

Są jeszcze niektóre znaczne doliny poprzeczne, które wrzynają się głęboko w główny trzon Czarnohory i ciągną się niemal aż popod sam jej grzbiet. W tych wąwozach świat górski ściera się ze światem roślinnym dolin, a huculi wyparci z Żabiego przez żydów zakładają tu coraz więcej swe domostwa w miejscach zakrytych od wiatrów sadzą ziemniaki, bób i inne jarzyny lub sieją nawet jęczmień, jak w Krywem polu, Dzembronii, Gadżynię i indziej. O wszystkich tutejszych dolinach da się w ogóle powiedzieć, że o ile nas zewnętrzny rysunek Czarnohory mniej zachwyca, o tyle piękniejszemi i w swym rodzaju nieprześcignionemi są wnętrza głębokich dolin i skalistych kotlin, gdzie przyroda w całym swym blasku harmonijną rozmaitością i romantycznością szczególnie zachwyca. Dość wspomnieć tu o kotlinie Gadżyny, Kizie Łuhy, nad Szybenem, między Szpyciami, Dancerzem a Maryszeską, nad „Perkalabą" przed Hryniawą, Krzyworównia, Burkut i t. d.

Tu widzisz bowiem jużto ogromne cieniste bory świerkowe, gdzie promienie słoneczne ledwie się przedrzeć zdołają, a wysokość drzew przypomina ci sklepienia arkadów gotyckich lub piramidy egipskie, które krom przyjemnego powietrza

---

[1]) Rozróg jestto miejsce na Palenicy, gdzie stykają się trzy kraje: Galicya, Bukowina i Węgry. Na miejscu tem stoi wysoki przeszło 2 m. słup kamienny. Lud stworzył o tym słupie legendę. Uważa go bowiem za znak, gdzie brat zabił brata sprzeczającego się o granicę połonin.

balsamicznego, jakie całą piersią rad wciągasz, wprawiają cię w usposobienie melancholiczne — jużteż zachwycają cię paszniste polanki przetkane różnobarwnem kwieciem, na których bydło swobodnie się pasie, a pasterz tonami swej frełы lub trembity czas sobie przyjemnie skraca — albo usłyszysz szum nadzwyczaj szybko pomykającego strumyka, który miejscami rzucając swe wody ze skał, tworzy liczne wodospady i malownicze kaskady lub wreszcie spotkasz nagie skały, które tworzą pionowe ściany lub fantastyczne przybierają kształty. Wszystko to wywiera na ciebie niesłychany urok, wprawia cię bądź w zadumę bądź w zachwycenie i napawa cię albo wrażeniem grozy albo roskoszy wedle obrazu odbijającego się w tej dzikiej, górskiej przyrodzie.

Główne rzeki tych gór stanowią Prut i oba Czeremosze (Biały i Czarny). Do nich spływają też wszystkie górskie potoki.

Prut wypływa kilkoma źródłami na Czarnohorze z pod Szpyci i Howerli i płynie dnem wertep górskich pod strome urwiste ściany, których stopy liże pieniąca się woda aż pod Mikuliczyn. Tu łączy się z „Prutcem" i innemi dopływami i tworzy pod wsią „Dora" wspaniały wodospad (na 20 m. głęboki). Od Delatyna płynie Prut szeroką doliną i przybiera dość nagle kierunek wschodni. Pod wsią „Sadzawka" rozdziela się na kilka ramion, a pod „Tłumaczykiem" opuszcza góry. Od Diatkowiec do Kołomyi zregulowano łożysko jego, odtąd przybiera stale kierunek południowo-wschodni i przechodzi pod „Zawalem" na Bukowinę i wołoskie równiny.

Długość całej rzeki wynosi 85 mil, w Galicyi do 25 mil. Prąd w górze 12' dalej 8', na granicy jeszcze 5' na sekundę. Płynie zresztą bardzo bystro (stąd nazwa Prut, prędki), tworzy częste szypoty, a w licznych miejscach jest głęboki 4—9 m., koło wodospadu pod Dorą do 20 m. Latem ciepłota wody dochodzi do 18° R. Dno jego po wypływ z gór jest skaliste i grubo kamieniste, niżej piasek i drobny żwir, który stanowi właściwe miejsca dla tarła pstrąga, więcej takich tarlisk żwirowatych jest w jego dopływach.

Dopływy Prutu są: Forczynka, Kostryczyk, Kawryłeć, Arciałuza, Wojtuł, Pihy z potokiem Hordie, Prutec z potokami Prutczyk i Strylec, Jabłonycia z Jabłonką, Żeniec z potokami: Szekatinka, Kuratułeć, Kupul, Lewuszczyk, Rokieta z Foreszczykiem, Nerezny, Poławicza, Kisny, Żonka tworząca wodospad prostopapły na 4 metry; dalej Bahroweć z kaskadami na 1—2 m., Kamionka, Czerbisz, Malawa, Łuh z Peremejską, Lubizna, Jasinoweć, Osławka z dopływami: Kochaweć, Wodyszna, Majdan, Greczyn, Czornieńska, Borsuk, Jamka, Sławnyszora; dalej Kobylica, Krasnyk, Tłumaczyk, Lucza ze Sopówką, Kluczówką, Krasnykiem, Ruszorem i Medwedzą, Pistynka z dopływami: Ardan, Brusny mały i wielki, Bukowienki, Adomir, Czorny, Stawnyk, Kiczerewa, Remana, Steneszera, Bahneć, Pistynka druga i Surupata, wreszcie Kołomyjka, Czarny potok (oba potoki z bagizn lasu „Chorosna"), Kosaczówka z Kamionek wielkich, Rydyłówka ze Słobódki leśnej, Ceniawka z Ceniawy, Turka z lasów Korszowa i Turki, Czerniawka z lasów Korszowa i Czeremosz [1]).

---

[1]) Bliższe określenie źródłowisk i biegu pojedynczych wspomnionych potoków podaję z dziełka Prof. Dra M. Nowickiego „Ryby i wody Galicyi" 1880 r. w Krakowie dla całości przeglądu. Praca ta pod tym względem jest sumienna, a bardzo wiele potoków od ich źródłowisk do ujścia jest mi doskonale znanych i dlatego opis ich choć krótki, jednak ile możności uważam za dokładny. Kilka uwag dodałem z własnych spostrzeżeń.

Potok Rokieta wypływa z góry Rokieta w Berezowie wyżnym.

Potok Żonka tworzy w Dorze wodospad prostopadły na 4 m. Prąd tej rzeki wartki uderza opodal o kamienisty brzeg lewy Prutu. Wyłom Zonki wiedzie przez

Czeremosz powstaje poniżej wsi „Uścieryki“ ze zlewu Czeremoszu Białego z Czarnym [1]). Długość jego biegu od Uścieryk do ujścia zajmuje mil przeszło 9. Koło miasteczka Kuty wychodzi on z gór w równiny, które się łączą z szeroką doliną Prutu i tu pod „Zawalem“ z Prutem się łączy. Źródła Czarnego Czeremoszu wypływają z obszernej połoniny Palenica i Bałtaguł. Utworzony z nich potok płynie ciasnem korytem otoczonem z obu stron wysokiemi górami, skąd wpływają potoki [2]) mające nazwę od połonin, z których pochodzą,

---

skaliste ustronia gór wysokich porosłych borami tak, że miejscami przegląda tylko smuga niebios w zenicie. Zresztą spadek Żonki bystry i koryto zarzucone bryłami kamieni i naniesionemi pniami utrudnia przejście.

Łucza wypływa z gór powyżej Berezowa (z Rokiety i Osławy Czarnej), płynie przez wieś Luczę, miasteczko Jabłonów i wpada pod górą Oskrzesiniecką do Prutu.

Pistynka powstaje z połączenia potoków, wypływających z gór Kosmacza i Brustur z góry „Biła Kobyła“. Dno tej rzeczki miejscami skaliste, żwirowate lub piaszczyste. Wysokie brzegi skaliste odkrywające się w Szeszorach przypominają okolicę górską, mimo że wieś Szeszory leży w okolicy podgórzystej (1 piętro). Stąd płynie ona przez miasteczko Pistyń i wpada pod górą Oskrzysiniecką w Kołomyi do Prutu.

[1]) Nazwa „Czeremoszu“ zdaje się pochodzić z węgierskiego „mosz“, co tyle znaczy, jak w niemieckiem „morsch“. Może dla wielu bagien przy brzegach znajdujących się lub też dla licznych pni próchniejących w lasach i przy brzegach wody, które w czasie wezbrania rzeka z sobą unosi.

Biały Czeremosz zwie się u ludu pospolicie „biła rika“, Czarny zaś nazywa się rzadziej „czorna rika“, a więcej Czeremoszem.

[2]) Do wyliczonych potoków dla bliższego ich określenia dodajemy: Prełuczny płynie między wysokiemi górami, jest pół mili długi i zawsze obfity w wodę.

Rabiniec wypływa z góry Foratyk od granicy węgierskiej, płynie do $1^1/_2$ mili w północnym kierunku lasami biegiem powolnym.

Studyniek wypływa z góry Kiernyczna, płynie ku zachodowi między wysokiemi górami i dużemi lasami. Burkut wypływa z pod góry Watrynarka, przy brzegu jego znajduje się źródło żelezisto-szczawowe. Bieg jego krótki.

Kiernyczny wypływa z góry Ruski Dił, jest długi na 1 milę, płynie zawsze w cieniu między wysokiemi górami i lasami w kierunku południowym dość bystro, jest niespławny, dość obfity w wodę, nie wyrządza szkody nawet przy największym deszczu.

Szybeny łączy się z dopływami z góry Regieskie, Raduł, Wipczana, Gropy, Cybulnyk; jest do $2^1/_2$ mili długi, płynie w kierunku zachodnim zawsze w cieniu między lasami i wysokiemi górami po dużych kamieniach; jest na nim wodospór (zahat’) do 200 sążni długi i bardzo głęboki.

Jawirnyk wypływa z góry Stajok, płynie w kierunku południowym rwiąco między wysokiemi górami i lasami, ciągle wodny, robią na nim zimową porą drogę (ryzy) do ściągania kloców.

Podorowaty wypływa także z góry Stajok, do $^1/_4$ mili długi, płynie tylko lasami po dużych kamieniach więcej na południe i nie wyrządza szkody.

Skorusznienka wypływa z góry Pohoriłec, płynie lasami po dużych kamieniach nader spadzisto z hukiem przy ujściu do Czeremoszu.

Dzembronia wypływa z pod Czarnohory, płynie więcej ku zachodowi lasem, carynkami (łąkami) i pomiędzy chałupami; przy deszczu prowadzą huculi na nim małe spławy, bo poboczne potoczki napełniają obficie wodą koryto, z którego rozlewa się woda na łąki wyrządzając szkodę. Cały potok wówczas staje się rwący, od Stefury niżej płynie wolniej po małej pochyłości miejscami po namule (jamy, tj. maje huczki), obraca też młynki.

jak: Bałtaguł, Bałtasiw, Dobryn, Mokryn, Albin, Prełuczny z góry Łedeskuł, Rabiniec, Burkut, Studyniek wypływający z połoniny Kierniczny, dalej Kierniczny, Szybeny z dopływami: Pohoriłec, Gropinec, Redieszczyk, Raduł i Wipczynka, dalej Jawirnyk, Podorowaty (oba pochodzą z połoniny „Stajki"), Skorusznienka, Dzembronia, Bystrec, Krasny Łuh i Ilcia, dalej Pohar, Wibczyj, Biłaneć, Breczynnyk, Hordijew, Bereźnica i Waratyn. Z lewej strony wpływają do Czeremoszu Czarnego: Krywak, potok Żabiwski, Stupejka i Czeremosz Biały.

Czeremosz Biały poczyna się na połoninach „Palenica" potokiem „Perkałaby". Nazwę Czeremoszu Białego przybiera po połączeniu się Perkałaby z bu-

---

Bystrec wypływa z Gadżyny, do pół mili długi, zabiera dużo potoczków, spławiają na nim drzewo (daraby czyli tratwy) od wodosporu (kłauzy), obraca młynek, płynie z góry bystro, zaś od pobocznego potoku Ruskiego powolniej, przy ulewnych deszczach wyrządza szkodę zasuwając nadbrzeżne łąki kamieniami.

Krasnyk nastaje z pod góry Kostryci, jest pół mili długi, płynie bystro, a bliżej Czeremoszu powolniej.

Ilcia jest rzeczką spławną, bo ma dopływające potoki duże i długie. Bierze ona swój początek aż od Kramarno i wsi Worochty czyli od granicy Stanisławowskiej. Przepływa około 4 mile wsią Żabiem — Ilcią z wysokości do 1000 stóp, obfituje zawsze w wodę, gdyż dostarczają jej tak potoki poboczne, jako też 2 wodospory, płynie więcej ku południowi, obraca kilka młynków, ma także miejscami głębokie koryto, przy deszczu powolnym nie robi szkody, przy raptownym zaś staje się dla przechodniów niebezpieczną, bo tu i owdzie nader zakrzywione koryto przy wezbraniu wody wylewa na ogrody; jest rybniejszą niż Czeremosz. Dopływy Ilci są: Krywa, Chodak, Kizia, Czornyj i Wołowa. Chodak płynie po tej samej stronie co Krywa, prosto po kamieniach powolnie, $^1/_4$ mili długi.

Kizia poczyna się z pod góry Menczel, długi do pół mili, płynie nader bystro korytem wąskiem.

Czornyj wypływa z góry Bubki od granicy Brusturskiej, płynie do pół mili między wysokiemi górami lasem pokrytemi. Wołowa powstaje z góry Kostryci, Menczel i Żołnierskie, pół mili długi.

Hrabowec nastaje z pod góry Pohar zwanej, płynie wolno miejscami po piaskach i kamieniach pomiędzy chałupami więcej równiną, jest długi około $^1/_4$ mili, przy deszczu raptownym wyrządza szkodę, bo wezbrany ten potok z płytkiem korytem, rozlewa wodę po łąkach i zasuwa kamieniami.

Wipczyj poczyna się z góry „Biła Kobyła" łączy się z potoczkami i tworzy potok dość obfity w wodę, obraca 2 młyny górskie, jest do pół mili długi, płynie nader ostro (hraje hołosno) po dużych kamieniach i wpada do Czeremoszu.

Biłaneć czasem wysycha. Breczynyk wypływa z góry Bereźnica, czasem wysycha, wpada pod cerkwią do Czeremoszu.

Bereźnica poczyna się łącznie z innemi potoczkami z góry Bubki, powiększa się koło góry Kłymasz i tworzy potok duży; przy deszczu wzbiera i przerywa komunikacyę do Żabiego, wpada pod dworem właściciela Krzyworówni do Czeremoszu.

Waratyn wypływa z pod góry Bukowiec, płynie do pół mili wzdłuż drogi, w czasie ulewy wyrządza wielkie szkody na drodze, która staje się nie do przebycia i wpada pod dworem Jasienowskiem do Czeremoszu.

Z prawej strony wpadają do Czeremoszu: Krywec pół mili długi, płynie ciągle łąkami i obraca jeden młynek. Żabiwski wypływa z pod góry Krenty do $^3/_4$ mili długi, płytki, obraca 2 górskie młynki ale tylko w lecie w czasie deszczów, przy ulewach staje się nader rwiący, niesie kamienie (wapienne), krzaki i nasuwa dużo namułu kamiennego. W zimie całkiem zamarza. Słupejka wypływa z góry Płoskie i Synyci, do $^3/_4$ mili długicj, płynie we wschodnio-północnym kierunku, miejscami tylko pomiędzy górami, płynie korytem wązkiem i nader płytkiem a nawet wysycha.

kowińską Jałoiczorą. Bieg jego jest 9 mil długi. Prawy brzeg odgranicza Bukowinę. Dopływy jego są: Perkałab, Maskotin, Strimki, Srybny, Hostowec, Probina, Hramitny wielki i mały, Mosirny, Kikacz, Jabłonecki, Kochan, Stebne i Letków.

Krom rzek wspomnienia godne są jeszcze jeziorka znajdujące się na Czarnohorze. W miejscu tak zw. „Pohane Misce" w małym wąwozie znajdują się dwa jeziorka małe i płytkie ale zawsze czystą napełnione wodą. Zresztą latem przybywa w nich wody ze stopionego śniegu, który tu na pochyłościach zwróconych ku północy niekiedy przez całe lato leży [1]). Jedno jeziorko jest 9 m. długie 7 m. szerokie, a 0·15 m. głębokie; drugie jeziorko jest 36 m. długie 13 m. szerokie, a 0 3 m. głębokie. Ciepłota wody tych jeziorek przy temperaturze 8° C. powietrza, wynosiła 7·5° C. Oba jeziorka nigdy nie wysychają, a jedno zdaje się mieć na dnie źródełko. Obok tych dwóch jeziorek zawierających wodę czystą jest moczar zarosły sitem, zdaje się, że dawniej musiało tu być także jeziorko. Niżej grzbietu Czarnohorskiego znajduje się jeziorko Dzembrońskie (na połoninie nad Dzembronią). Krom tych jest daleko więcej jeszcze jeziorek po węgierskiej stronie, których plesa wyglądają zdala jak szyby okien rozłożonych wśród zieleni traw i kosodrzewiny. Największe jeziorko po naszej stronie znajduje się pod Dancerzem (tj. pomiędzy Dancerzem, Szpyciami i Rebrami). W około tego jeziora leżą głazy i gruzy kamieni stoczonych z Dancerza. Jeziorko to kształtu eliptycznego jest do 100 m. długie, a szerokie przy jednym końcu na 44 m., przy drugim zaś na 80 m. Głębokość przy brzegu wynosi 0·2 m., dalej ku środkowi w odległości 2—3 m. od brzegu dochodzi już przeszło 1 metra, w środku zaś głębokość musi być znaczna. Dno z początku jest piaszczyste, a dalej muliste. Nasyca się ono jużto wodą topniejącego śniegu, jużteż źródełkami, a odpływ zdaje się być podziemny, gdyż nieco dalej i niżej tworzy moczar oraz potoczek należący do źródłowisk Prutu. Od strony południowo-zachodniej i wschodniej porasta owe jezioro sitem. Dawniej musiało być większe, jak wskazują jeszcze ślady. Ryb tu nie ma; przy brzegu żyją kijanki żaby wcześniówki (Rana temporaria) oraz drobne raczki. Ciepłota wody przy 14° C. powietrza wynosiła 8° C.[2]).

O jeziorze tem krąży między huculami zabobon, iż w wodach jego zamieszkują złe duchy i że razu pewnego 6 sztuk zbłąkanego bydła tam utonęło. Nie wolno też do jeziora tego rzucić kamienia, aby według twierdzenia huculów nie drażnić owych złych duchów, gdyż w przeciwnym razie burza z gradem wychodzi z owego jeziora (ozera).

Daleko więcej jeziorek znajduje się poniżej grzbietu Czarnohory po stronie węgierskiej, a początek ich mógł być taki sam jak w Tatrach. Ze były one kiedyś obszerniejsze i głębsze, świadczą o tem pozostałe jeszcze ślady starych brzegów obecnie sitem zarosłych. Zresztą jeziorka te jak n. p. pod Dancerzem i Howerlą, a dalej pod Pip Iwanem wraz z wałem (morenami) są niezbitem świadectwem, że Czarnohora cała była ongiś lodnikiem.

Krom jeziorek znajdujemy jeszcze w wielu miejscach na przełęczach, równinach i dolinach miejsca podmokłe tak zwane młaki, które dla koni i ludzi są nie-

---

[1]) Śnieg ginie w górach tylko w roku dżdżystym — w latach zaś ciepłych pozostaje zlodowaciały po żlebach całemi płachtami. Patrz bliżej: o Burkucie i jeziorkach Czarnohorskich, tom V Towarzystwa Tatrzańskiego.

[2]) W czasie mej wycieczki w r. 1879 d. 30 lipca.

bezpieczne i trzeba je dlatego obchodzić np. pod Pip Iwanem od strony południowej, na Poliwnem, na Kostrycy, a mianowicie pod Kostrycą od strony Mikuliczyńskiej, pod Krętą w Zełenem i indziej.

Co się tyczy źródeł, to można powiedzieć, że cała przestrzeń tych gór w nie obfituje. Wszędzie, nietylko w dolinach ale nawet na samych górach i na zboczach najwyższych wierzchołków tryszczą duże źródła i spadają z łoskotem z wysokości kilku piętr w przepaściste doliny. Takie siklawy są np. naprzeciw wodospadu Prutu w Dorze, w Gadżynie jedno ze źródłowisk „Bystrzca“, Prut przy wyjściu z gór i inne.

Woda źródlana wszędzie jest czysta, zimna i smaczna (zwana przez hucułów sołodka tj. bardzo dobra) i przyczynia się wielce do orzeźwienia podróżnika w dniach gorących.

Wspomnieć jeszcze tu wypada o licznych źródłach słonych wypływających w tutejszem podgórzu. Tylko większe prowadzą do żup (po tut. bani) dla wyrobu soli, jak w Delatynie i Kosowie, inne są dziś zamknięte jak w Utoropach, w bani Berezowskiej, a inne wpływają do rzek.

Oprócz źródeł słonych znajdują się jeszcze siarczane koło Jawornika i w Fereskulu, a w Burkucie, gdzie jest miejsce kąpielowe[1]) oraz nad Czeremoszem koło potoka „Albin“ także na połoninie Dobryn, wreszcie po stronie węgierskiej Szuliguła znajdują się obfite źródła szczawowo żeleziste przewyższające w tym względzie wody Krynicy.

Zarys geologiczny gór Czarnohorskich[2]).

Całe pasmo Karpat pod względem swej budowy geologicznej i wynikającej stąd rzeźby ogólnej należy do systematu gór łańcuchowych złożonych z pasów równoległych czyli działów, zachowujących stale ten sam kierunek przeważnie płz.-pdw. i to samo nachylenie warstw głównie pdz. Stąd ta jednostajność mimo pozornej rozmaitości w stosunkach stratygraficznych. Cała formacya tych gór kołomyjskich i stanisławowskich składa się z wielorakich ogniw tak utworów kredowych, jak starszych trzeciorzędnych. W piaskowcu karpackim w potężnie rozwiniętym systemacie warstw tak górnego dorzecza Prutowego jak i Czeremoszu od Kosowa i Kut ku Żabiemu i ku Czarnohorze rozróżniamy 3 główne ogniwa mianowicie *a)* ogn. dolne, *b)* średnie i *c)* górne. Oba pierwsze odpowiadają rozmaitym utworom kredowym od neokomu aż po najmłodsze piętra kredy; górne zas ogniwo należy do najstarszych utworów trzeciorzędnych (eoceńskich).

a) Ogniwo dolne czyli Ropianieckie odznacza się warstwami hieroglifowemi i fukoidowemi. Ogniwo to składają rozmaite łupki i cienko warstwowane piaskowce. Warstwy tego ogniwa są zazwyczaj wielokrotnie sfałdowane, a nawet zygzakowato połamane.

b) Ogniwo średnie czyli Magórskie składa się z zielonych margli naprzemianległych z piaskowcami, a niekiedy z warstwami hieroglifowemi żółtawemi

---

[1]) Bliższe szczegóły o Burkucie p. „O Burkucie i jeziorach Czarnohorskich t. V. Tow. Tatrzańskiego.

[2]) Pod względem geologicznym badali te góry: Paul i Tietze „Studien in Sandsteinzone der Karpathen. K. k. geolog. R. Anstalt. 1 Heft. Wien 1877. Dolina Prutu pod względem geologicznym przez M. Łomnickiego 1879. Rocznik IV Tow. Tatrzańskiego.

i łupkami fukoidowemi. Środek tego ogniwa zajmuje 2) piaskowiec masowy[1]), którego warstwy ku górze stają się cieńszemi, a niekiedy przechodzą w 3) żółtawe warstwy hieroglifowe lub zlepieńce, tudzież rozmaite łupki. Prawie wszystkie wyższe działy dorzecza Prutowego powstały z masowego piaskowca tego ogniwa, którego wiek odpowiada średnim i górnym piętrom utworu kredowego.

Ogniwo górne czyli eoceniczne składa się u spodu 1) z zielonawych marglów[2]) i warstw piaskowca, nad którym leży 2) piaskowiec wapnisty numulitowy z podrzędnemi warstwami łupku, a wyżej 3) żywiczne łupki menilitowe z szczątkami ryb przykryte ławicami 4) białawego i kruchego piaskowca. Ostatnie piętro najpotężniej rozwinęło się w dziale Czarnohorskim, gdzie przechodzi w gruboziarnisty piaskowiec, zawierający dużo łuszczyku i większych ziarn kwarcowych (piaskowiec Magórski). Góry Kostrycko-Kukulskie, przez które Prut powyżej Zawojeli się przełamuje, należą do ogniwa dolnego i średniego. Dział zaś Maryszewsko-Koźmierskich gór, złożony jest z piaskowców wcale różnych od Kostrycko-Kukulskich. Piaskowce te bowiem są gruboziarniste, niekiedy stają się zlepieńcowatemi i zawierają bardzo wiele łuszczyku. Z tych samych piaskowców składa się też całe pasmo Czarnohory. Nachylenie ich jest przeważnie południowo-zachodnie. Ku grzbietowi Czarnohory występują jeszcze cienkie łupki piaskowcowe przepełnione blaszeczkami łuszczyku jak n. p. na Poziszewskiem, na Dancerzu, Pohane Misce i Pip Iwanie. Wszystkie te piaskowce składające szczyty Czarnohory zaliczają się do utworu eoceńskiego. W ogole pokazuje się z przekroju całej doliny Prutowej (od Delatyna aż po Czarnohorę), że dolne i średnie ogniwo czyli utwory kredowe rozwinęły się więcej ku północy, a górne ogniwo czyli utwór eoceński więcej ku południowi, ku źródłowiskom Prutu. Także obszar od Kosowa do Żabiego należy do utworów kredowych i starszych trzeciorzędnych. Przed Sokołówką występuje wał piaskowca masowego, który jest dalszym ciągiem skał znajdujących się między Szeszorami a Prokurawą. Należy on do średniego ogniwa piaskowców karpackich. Wreszcie sama kotlina wsi Żabiego odpowiada prawie zupełnie dolinie Prutowej od strony Worochty, a nachylenie warstw jest w ogóle południowo-zachodnie. Należy tu wspomnieć, że przy górnym końcu doliny Żabiego wznosi się między potokiem „Ilcia", a „Kraśniki" góra złożona z cienko warstwowanych ławic piaskowych, a miejscami znajdują się warstwy wapienia, dające materyał do wytwarzania się tufu wapiennego, który jest bardzo poszukiwany w tej okolicy w wapno tak ubogiej. Wapno kopią tu na górze „Krenta" i na górze „Krasny Łuh".

Dalej trzeba nam nadmienić, że kiedy wyższe góry należą do starszych utworów piaskowca karpackiego, to niskie podgórza od strony północnej składają się przeważnie z sinych iłów solnych, z których wypływają liczne źródła słone, oraz w których znachodzimy sól kamienną jak w Kosowie. Te neogeniczne utwory solne przypierają na podgórzu od północy do starszych utworów najwyżej w dolinie Prutowej w samym Delatynie, a z drugiej strony w Kosowie, z czego wnosimy, że Karpaty wydźwignęły się dopiero po eoceńskiej epoce, a mioceńskie

---

[1]) Ogromne skały tego piaskowca mamy w Hramitnem nad Białym Czeremoszem, w Jamnie w Mikuliczyńskiem, „Pisany kamień" na Bukowcu w Jasienowie górnym, Sokulskie skały i inne.

[2]) Owych marglów zielonawych używają chłopi do malowania chat we wsiach od Kołomyi aż po Kosów i sprzedają takowe na kołomyjskim rynku. Sprowadzają je żydzi z Berezowa.

morze od północy je oblewało. W tych iłach solnych znajdujemy też gniazda gipsu jak w Luczy za Jabłonowem i w Dobrotowie koło Dalatyna.

Co się zaś tyczy systemu gór idących od Czarnohory ku Rozrogowi, to te stykają się począwszy od Czywczyna, a mianowicie góry: Rotunduł, Bałtaguł i inne stykają się z górami Bukowiny i Siedmiogrodu, to też budowa ich pod względem geologicznym jest prawie jednakową. Składają się one przeważnie z łupków zielonych z plamami czerwonawemi pochodzącemi od wrosłych granatów. Łupki takie odsłaniają się nam przy brzegach Czarnego Czeremoszu niedaleko źródłowisk jego powyżej Czywczynu.

W końcu mamy dodać, że szczyty Czarnohory były ongiś lodnikami, czego ślady wszędzie tam są wyraźne i o czem już wyżej wspominaliśmy. Także trzeba wspomnieć, że krom soli i iłów solnych, wapna, margli zielonych, gipsu, źródeł żelazistych i siarczanych, o których mówiliśmy przy źródłach, mamy w podgórzu tutejszem węgiel brunatny i naftę. Węgiel brunatny kopią w Nowosielicy i w Myszynie, a pokład ten ciągnie się kilkakrotnie połamany przez Kowalówkę do Kosowa, a miejscami pokazuje się nawet w Żabiu. Nafta zaś wypływa jużto miejscami przy brzegach wód jak nad Rybnicą pod Jaworowem lub w Żabiu nad Czeremoszem w kilku miejscach, jużto bywa wydobywaną za pomocą pomp, jak w Słobodzie Rungurskiej. Ostatnia miejscowość słynie obecnie z obfitości ropy naftowej.

Klimat.

Kształt poziomu w całym obwodzie kołomyjskim i stanisławowskim daje powód do znacznych różnic w klimacie. Równiny i pochylone na wschód i południe pagórki mają klimat ciepły, — podgórze ze swemi wyżynami i uboczami ma klimat zimniejszy, a okolica właściwie górska ma klimat ostry. Pokucie zaś w ogóle nachylone ku południowemu wschodowi jest przystępne cieplejszym prądom powietrza i sprzyja z tego powodu uprawie tytoniu i kukurudzy łanami na wolnem polu, a nawet pielęgnowaniu winorośli po zacisznych zboczach południowych. Dosięga ono bezpośrednio gór, a nawet wdziera się dolinami w samą ich miazgę jak np. ciepła dolina Czeremoszu, którą na 3 mile przeszło od miasteczka Kut aż powyżej Uścieryk, a nawet aż po Jasienów i Krzyworównię ciągną się piękne sady i ogrody warzywne, a uprawa kukurudzy sięga aż do Żabiego i dalej np. w Krywem Polu, pomiędzy Mikuliczynem a Żabiem, gdzie trawa powyżej pasa człowiekowi sięga, także w dolinie Bystrzycy, w Zełenem i indziej, a nawet wyżej jak w Burkucie i Dzembronii lub w Gadżynie pod samą Czarnohorą, gdzie sieją kawałkami jeszcze jęczmiona i sadzą kartofle[1]). Drzewa owocowe mianowicie śliwki dojrzewają najwyżej w górach w Krzyworówni, — w Żabiu rzadko dochodzą, natomiast są tu czereśnie a także jabłka, ostatnie jednak rzadko się darzą.

Na stokach spadających ku północy i północnemu zachodowi w ogóle wegetacya jest późniejsza, na połoninach zaś jest wegetacya krótka ale silna największa od połowy czerwca do końca sierpnia. Jeżeli porównamy dotychczasowe spostrzeżenia meteorologiczne Kołomyi z Kutami, Żabiem i Mikuliczynem, to okazuje się znaczna między temi miejscowościami różnica. Gdy bowiem średnia cie-

[1]) Ziemniaki opóźniają się tu najmniej o 4 tygodnie.

płota całoroczna przypada dla Kołomyi 6·22° R., to dla Kut wynosi 7·5° C., dla Żabiego 6·2° C., a dla Mikuliczyna 4·9° do 5° C.

Najwyższa temperatura w górach jest w lipcu i sierpniu rzadziej we wrześniu (w Żabiu w r. 1883, było w lipcu 35·0°, w sierpniu 31·5° we wrześniu 35·0°, w Mikuliczynie zaś w lipcu 33·6, w sierpniu 28·9, we wrześniu 27·9). Najniższa ciepłota zaś jest tu w grudniu, styczniu, lutym i marcu (w r. 1883 było w Żabiu w grudniu —22·0, w styczniu —25·4, w lutym —21·7, w marcu —18·0; w Mikuliczynie w grudniu —23·5, w styczniu —21·9, w lutym —19·2, w marcu —23·0). Porównywując klimat gór z ciepłotą Kołomyi okazuje się, że zima nastaje tu prawie o 14—20 dni wcześniej, a wiosna o 20—25 dni później.

Co się tyczy wiatrów to te są przeważnie zachodnie, które niekiedy jednym ciągiem dmą 14—18 dni i więcej. Te wiatry, jakoteż północno-zachodnie przynoszą długotrwałe deszcze. Wiatry wschodnie i północne są dokuczliwe swem zimnem.

Stan zachmurzenia nieba wynosi w Żabiu i Mikuliczynie w przecięciu rocznie 5·2, w Kutach 5·9, kiedy w Kołomyi 5 a w Czerniowcach 5·6 wynosi. Najwięcej zachmurzone jest niebo w górach w miesiącu kwietniu i czasem w maju, najmniej w lipcu, sierpniu i wrześniu.

Co się tyczy ilości opadu, to kiedy dla Kołomyi wypada w przecięciu 285·91m, a ilość dni słotnych 138 — to w Żabiu wynosi suma przeciętna opadu atmosferycznego 267mm, w Mikuliczynie 648·3mm, a w Kutach 764·1mm. Najwięcej pada deszcz w górach latem w czerwcu i lipcu (zimą śnieg lub deszcz w październiku i grudniu), najmniej w sierpniu i wrześniu, to też wezbranie rzek górskich stosuje się do tego i one wzbierają zwykle w czasie tajania śniegów i ulewnych deszczów, co dzieje się zwyczajnie w czerwcu i w połowie lipca. Wezbranie wód jest gwałtowne, a wody wznoszą się wówczas niekiedy 2 metry nad koryto rzeki.

W ogóle da się orzec, że wiosny w górach tu wcale nie ma lub jest bardzo krótka. Rozpoczyna się ona dopiero z końcem maja, a zwykle w czerwcu (szafran Crocus banaticus znaleziono kwitnący 24/6), natomiast jesień jest piękna. Miesiące czerwiec i lipiec obfitują w deszcze, a w sierpniu dopiero ustala się pogoda, jakkolwiek z końcem września, a niekiedy i w sierpniu są rankami silne przymrozki, a czasami przy dłuższym deszczu oziębia się temperatura do tego stopnia, że w lipcu i sierpniu czasami pokrywają się góry śniegiem. Na niektórych stoczyskach i po żlebach Czarnohory pozostaje w niektórych latach śnieg przez cały rok, w latach jednak dżdżystych zostaje wszędzie spłukany.

Wreszcie muszę nadmienić, że z porównania miejscowości Żabiego z Mikuliczynem pod względem meteorologicznym okazuje się, że Żabie jest daleko cieplejsze niż Mikuliczyn, że Żabie ma mniej dni pochmurnych, mniej opadu atmosferycznego i mniej jest wystawione na wiatry niż Mikuliczyn, gdzie burze i wiatry od Howerli i Dancerza i w ogóle od Czarnohory zwracają się częściej przez Maryszewską na Mikuliczyn, a stąd na Stanisławów, niż na Żabie [1]).

[1]) Co się zaś tyczy meteorologii huculskiej, to wspomnieć należy, że huculi wróżą sobie pogodę lub słotę po pewnych znakach na swojej zagrodzie lub według zachowania się niektórych zwierząt albo wreszcie szczyty niektórych gór są dla nich nieomylnym barometrem. Tak powiadają w Żabiu, gdy Czarnohora zakrywa się mgłą, będzie słota. Tak samo, gdy „Magórka“ kurzy się, gdy wrony siadają na dachach chałup lub jeżeli od Czarnohory zimny wiatr dmie, a szczyty pokryją się mraką. Nadto zapowiadają słotę jeżeli „czonywyj ptaha“ krzyczy pihi, pihi, albo gdy bezrogi włażą jeden pod drugi. Pogoda zaś ma być, gdy puhacz krzyczy puhu, puhu, także

Flora i fauna.

Pod względem flory i fauny różnią się Karpaty wschodnie a mianowicie góry Pokuckie od Karpat zachodnich. W ogóle da się tu powiedzieć, że flora i fauna z wyjątkiem wysokich szczytów na całej przestrzeni tych gór począwszy od wsi Żabiego przez całą dolinę Czarnego Czeremoszu nie wyróżnia się od flory i fauny doliny Białego Czeremoszu, doliny Prutu a nawet i Bystrzycy. Kiedy Tatry pod względem pionowego wzniesienia i połączonych z tem objawów przyrodniczych zwłaszcza świata roślinnego i zwierzęcego dzielą się na 4 osobne krainy: podhale, regle, hale i turnie, to w górach tutejszych da się rozróżnić tylko 3 główne krainy t. j. kraina niżu, kraina górska i kraina połonin. Te odpowiadają Tatrzańskim podhalom, reglom i halom, — krainy turni tu brak [1]).

1) Za krainę podhala czyli niżu uważamy przestrzeń od Kołomyi wzdłuż drogi do Kosowa. Wyjątek czynią tu niektóre ubocza jak Rokieta, Brustury, Dora i Mikuliczyn. Kraina ta przystępna cieplejszym prądom powietrza sprzyja uprawie kukurudzy łanami na wolnem polu oraz tytoniu a nawet winorośli po zacisznych zboczach południowych, jak np. Kowalówce. Pokucie to ciepłe ciągnie się wzdłuż rzek i wdarło się nawet dnem głównych dolin w samą miazgę gór, jak tego przykładem jest ciepła dolina Czeremoszu w Kutach aż do Krzyworówni i wieś Moskalówka przy Kosowie, gdzie wyborny uprawiają tytoń. Kraina ta sięga 600—700 m. n. p. m.

Na tej przestrzeni znajdują sie lasy dębowe, bukowe, grabowe i brzozowe a flora ziół jest nader rozmaitą, zwłaszcza że tu świat górski z światem stepowym wszędzie się ściera.

2) Druga kraina jest górska właściwa czyli kraina regli (regio montana). Pas ten sięga w pion od 700 do 1700 m. Dzieli się ona na *a)* niższą część regli, obejmując pas buczyn i jedlin i *b)* na wyższą część zawierającą pas świerczyn i stanowiącą regiel górny.

a) Kraina pierwsza obejmuje góry pokryte głównie buczyną, grabem i jedliną i ma wyraźny charakter górski. Na dnie dolin malowniczych sady wieńczą rozrzucone chaty huculskie, obok których sadzą ziemniaki, bób i kukurudzę mieszaną z fasolą; sieją też tu jęczmień i owies a nawet jarzyny. Cechuje się ona w ogóle lasami liściastemi i jodłowemi i sięga do górnej granicy buku rosnącego

---

gdy świerszcz (szwerszczok) w nocy świerszczy. Dalej wierzą huculi, że gdy jest pięknie na św. Semena, to cały rok będzie piękny, a gdy na „Błahowiszczenie“ (Zwiastowanie P. M.) jest dzień pogodny, to będzie rok urodzajny, słota zaś w tym dniu wróży lato mroźne i nie będzie pogody. Dalej jeżeli na św. Wasyłyja jest śnieg i wiatr, nie będzie spokoju w kraju i będzie albo wojna, albo będą panować burze wielkie lub inne nieszczęścia. Święto Ilija obchodzą uroczyście, św. Ilij bowiem uchodzi u nich za patrona gromów i burz. Wreszcie św. Jur jest patronem traw i roślinności.

Co się tyczy pór roku, to zowią je jak zwykle: wesna, lito, osiń, zyma. Miesiące czyli raczej czas oznaczony przez „Traweń“ i „Hniłeń“ dają wiosnę, „Kopeń“ i „Biłeń“ obejmuje lato, „Żowteń“ i „Podołyst“ tworzy jesień, reszta miesięcy przypada na zimę. Reszta zabobonów patrz: „Zwyczaje, obyczaje i zabobony u Huculów“, przez L. Wajgla. 1885.

[1]) Podział ten podał już M. Łomnicki w artykule: „Wycieczka na Czarnohorę“ w r. 1869. — Podział ten uzupełniłem własnemi spostrzeżeniami i innych turystów i przyrodników.

jeszcze koło Burkutu 950 m., koło Palenicy, u stóp Bałtagułu i koło Gadżyny. Oprócz buku z drzew liściastych znajdują się jeszcze jesiony, olsza, brzoza, jawór, zresztą wierzby (salix silesiaca i s. caprea) i kiedy niektóre z tych drzew, jak: olsza zielona (Alnus viridis), jarzębina (Sorbus aucuparia), jawor i buk podchodzą do górnych kresów krainy leśnej, to jodła tworzy zwarty drzewostan tylko do wysokości 1100 m. lub nieco wyżej np. na „Rokiecie", Rotundule, w Bystrzcu i innych. Jedlinowe bory poczynają się od Luczy, Berezowa i Pistynia i ciągną się aż do Żabiego i Bystrzca oraz do stóp Chomiaka w Mikuliczyńskiem.

b) Regiel górny zajmuje tylko świerk, dla tego też pasmem świerczem się zowie. Wprawdzie i tu znajdują się pojedyncze okazy buku [1]), olchy zielonej, klonu, jarzębiny a nawet wierzby — ale takowe występują tylko pojedyczo. Także sosna znachodzi się w tym pasie jak na Kostrzycy, bory jednak świerkowe (smerekowe) począwszy od Żabiego i bliżej na „Bukowcu" stanowią jedyny i główny drzewostan tutejszych gór i sięgają do 1400 a miejscami do 1700 m. wysokości.

I w tym jeszcze pasie w pobliżu górnej granicy lasów, dokąd sięga jeszcze uprawa ziemniaków, bobu, jęczmienia i owsa przeciągnęły się za pomniejszemi strugami mieszkania huculów jak w Bystrzycy, Krywem polu, w Dzembronii, w Jaworniku i innych. Podszycie całego tego pasu regli stanowią: leszczyna, bzy (Sambucus racemosus), maliny, orzyny i borówki, po wzgórzach odsłoniętych jałowiec, który schodzi i w niższe pasmo, dalej krzaczyste wierzby, olsze zielone i białe (Alnus viridis i A. incana) i suchodrzewki (Lonicera nigra). Dalej z roślin są pospolite: tawuły (Spiraea ulmifolia), powójnica alpejska (Atragene alpina), naparstnica żółta (Digitalis ambigua), omieg (Doronicum austriacum), sierpik (Cirsium pauciflorum), mlecz alpejski (Mulgedium alpinum), kapusta zajęcza (Oxalis Acetosella), fiołek alpejski (Viola biflora), widliczka (Selaginella spinulosa), goździk (Dianthus barbatus), rozchodnik (Sedum annuum), macierzanka (Thymus serpyllum), dalej paprocie (Struthiopteris germanica i Aspidium spinulosom) i paprotka (Asplenium viride), nad potokami na brzegach gliniastych podbiał zwyczajny i alpejski (Tussilago farfara i Homogyne alpina), wreszcie turzyca (C. ampullacea), turzyca drobna po skałach (Carex capillaris), kostrzewa (Festuca ovina), owies (Avena caespitosa), sit (Juncus) i wełnianka (Eriophorum), także szafran (Crocus vernus) i storczyk (Listera cordata) a nad samym Czeremoszem Czarnym aż po Burkut i nieco dalej tworzy kępki bizdernik (Tamarix germanica).

c) Powyżej granicy lasów, która oscyluje między 1400—1700 m. poczyna się kraina połonin, która dzieli się na krainę kosodrzewu i na krainę suchego grzbietu. W pierwszym pasie ustają lasy a skarłowaciały o poschniętych wierzchołkach przysiadłe do ziemi lub do góry sterczące smereki jak dzidy znaczą kres panowania lasów i ustępują rozłożystemu żerepowi (kosodrzewinie, Pinus Mughus) i wspaniałej kedrynie (limbie, Pinus Cembra). Skarłowaciałe i zeschłe takie świerki można widzieć pod Dancerzem od strony „Maryszewskie", na Gadżynie i Kidrowatem wreszcie na Gropie pod Pip Iwanem.

Na ten pas skrajny ustających lasów przypada dolina podhalna: Gadżyna, Kizie Łuhy, pas nad Dzembronią, od strony Mikuliczyna wierch Chomiaka i t. d.

Krom kosodrzewu znachodzimy tu jeszcze limbę tworzącą mały gaik na „Kidrowatem" pod „Chomiakiem", w Mikuliczyńskiem, wreszcie w Bystrzycy po-

---

[1]) Gdzie wytną świerk, rzuca się buk. Huculi są nawet z tego zadowoleni, gdyż buczyna daje im dobry opał. Rzucony buk do wody płynie pod wodą, świerk zaś na wodzie.

jedynczo zasadzony koło chat. Między kosodrzewem, który zajmuje miejscami wielkie obszary, jak np. na „Bałtagule“ lub między „Czywczynem“ a „Ruskim Diłem“ [1]) znachodzi się też olsza zielona (Alnus viridis). W tym pasie, gdzie kończy się las a zaczyna kosodrzew, zakładają huculi swe szałasy, których bliskość zdradzają liczne szczawy górskie (Rumex alpinus). Świetliste miejsca wolne od kosodrzewiny obfitują w paszniste polanki, połoninami zwane. Powyżej tworzy kosodrzew drobne tylko kępki wraz z różanecznikiem (Rhododendron ferrugineum) i azaleą (Azalea procumbens — obie zwą tu omegą) a pomiędzy kępami żerepu błyszczą plesa jeziorek i kałuż halnych. Charakterystyczne dla tego pasu rośliny są tu: turzyce (Carex ampullacea), tojad (Aconitum Napellus), pomórnik (Arnica montana), zawilec (Trollius europaeus), bodziszek (Geranium silvaticum), dzwonki (Campanula rotundifolia i alpina), sasanki (Anemone alpina), podróżnik (Taraxacum officinale), jaskier (Ranunculus Thora), przetacznik (Veronica Baumgarteni), łomikamień (Saxifraga Aizoon), dalej 3 gatunki borówek (Vaccinium Myrtillus, V. uliginosum i V. idaea), goryczki (Gentiana asclepiadea i punctata, Phyteuma spicatum), pierwiosnka (Primula longiflora), także dochodzi tu ciemierzyca (Veratrum album), oset (Car. hamulosus, (Chrysosplenium oppositifolium) wreszcie wierzby (Salix retusa i herbacea silesiaca), szafran (Crocus vernus) i jałowiec alpejski (Juniperus nana) i nytota (Lycopodium Selago) a nad jeziorkami jest sit (Juncus trifidus) i wełnianka (Eriophorum angustifolium i E. vaginatum).

Z górną granicą kosodrzewiny ponad 1900 m. nikną ostatnie kępki różanecznika, azalei i borówek jak to widzimy na grzbiecie Czarnohory i na szczycie Czywczynu oraz Chomiaku a nastaje sucha kraina grzbietu. Szczyty Czarnohory: Howerla, Dancerz, Szpyci i Pip Iwan oraz grzbiet jej Pohane Misce zasłane są luźnem rumowiskiem piaskowca pokrytego żółtym porostem (Rhizocarpon geographicum). Pas ten ubogi w rośliny wyższego ustroju jest uprzywilejowanem siedliskiem mchów i porostów, między któremi wielkie obszary pokrywa płucnica (Cetraria islandica) z kępkami nytoty (Lycopodium Selago). Wolne od rumowiska miejsca porastają trawy: owsy (Avena coespitosa i versicolor), kostrzewa (Festuca ovina), szczotka (Nardus stricta), Sessleria (coerulea i disticha). Z traw wychylają swe kwiaty: pierwiosnka (Primula minima), wężownik (Polygonum bistorta), goryczki (Gentiana asclepiadea i punctata), Hieracium aurantiacum, Taraxacum officinale, Silene inflata, Sedum annuum a na mokrawinach jak poniżej Juncus trifidus, Carex ampullacea, Eriophorum augustifolium i vaginatum.

Wreszcie można w ogóle powiedzieć, że tak na wierchach niższych jakoteż po zboczach gór najwyższych ponad granicami lasów wszędzie są paszniste połoniny, któreby mogły drugie tyle bydła wyżywić jak obecnie, albowiem na niektórych miejscach, jak na stokach „Szpyci“ od strony Gadżyny, pod Howerlą od strony węgierskiej, na Poliwnem, pod Czywczynem, na Krywem polu i indziej sięga trawa rzeczywiście po pas człowiekowi według piosnki Korzeniowskiego w pieśni górala:

Połonin step na szczytach gór;
Tam trawa w pas się podnosi,
Tam ciasnych miedz nie ciągnie sznur,
Tam żaden pan ich nie kosi i t. d.

---

[1]) Bliższe szczegóły o kosodrzewie i wielkości lasów, patrz pismo „Turysta“ Nr. 3 z r. 1884 wyd. w Kołomyi.

Fauna wierchów jest podobnie jak roślinność w ogóle ubogą. Na szczytach Czarnohory najwięcej jeszcze znajduje się chrząszczów, potem według liczby gatunków następują pająki, krocionogi, z much spotykałem tylko 2 gatunki i 2 gatunki motyli t. j. rusałka (Erebia Medusa) i bielinek kapustnik (Pieris brassicae), ze ślimaków też 2 gatunki. Z wyższych zaś zwierząt przysiadują na szczytach Czarnohory, mianowicie na Szpyciach i Pip Iwanie orły (Aquila chrysaetos), czasami zrywa się przez grzbiet jarząbek (Tetrao bonasia) lub przelatuje jaskółka dymówka.

Daleko bogatszą jest fauna na podhalu i w reglach, gdzie blisko staj przesiadują w debrach często niedźwiedzie, rzadziej wilki. W tym pasie są też lisy, tchórze, kuny leśne i domowe; gronostaj i łasica łaska, wiewiórka (byłyci) i popielica (koszatka), norniki i myszy, zające są tu niezwykle małe ale krępe, czasem pokaże się sarna, wreszcie krety, jeże i nietoperze.

Z ptaków odzywa się tu kania, puhacz, sowa leśna, dalej są tu głuszce (Tetrao urogallus, kohut zwany), cietrzewie (T. tetrix) i jarząbki, pod dachami szałasów gnieżdżą się jaskółki dymówki, robiąc niekiedy trzypiętrowe gniazda (3 gniazda jedno bezpośrednio na drugiem), po wodach żyją dzikie kaczki a niekiedy i perkozy, nad potokami pliszki żółte (Motacilla flava), które są tu pospolitsze od białych, po jałowcach kwiczoły (śnihury) a w pobliżu chałup wrony, kruki, sroki i wróble.

Z gadów powyż granicy lasów i kosodrzewiny uwija się jaszczurka szafranka (Lacerta crocea) i żmija zygzakowata i czarna (Pelias berus i praester).

Z płazów znamy jaszczura plamistego (Salamandra maculosa), który od Kniaźdwora za Kołomyją idzie daleko w góry, traszka alpejska (Triton alpestris) jest w Berezowie wyżnym i znajduje się jeszcze wysoko pod szczytami wreszcie ze żab w dolinach są żaba jadalna i wczesna (Rana esculenta i R. temporaria) oraz kumak (Bombinator igneus) najpospolitsze, najwyżej z nich podchodzi żaba trawna czyli wczesna (Rana temporaria).

W potokach znajdujemy z ryb: pstrąga (Trutta fario L.), strzelba (nereśnyci, Phoxinus rivularis) i śliz (Cobitis barbatula), poniżej jawi się babka (babce, Gobius) i głowacica (hołowatyci, Salmo huccho), a dalej z Czeremoszu i Prutu znane są: pidustwa (świnka, Chondrostoma nasus), płocica (płotyci, Leuciscus rutilus), brzana (marena, Barbus fluviatilis), ukleja (szweja, Alburnus lucidus), miętus (mniuch, Lota vulgaris), kleń (kleń, Squalus cephalus), koza (sykawka), szweja (Cobitis taenia), karp (Cyprinus carpio L.), piskorz (wijun, Cobitis fossilis), szczupak (Esox lucius), okuń (Perca fluviatilis), minożek (weretylnycia, Petromyzon fluviatilis) i inne. Daleko obficiej występuje w tych krainach świat owadniczy a badania pod tym względem szczegółowe wykazują, że w całem pasmie tych gór podobnie jak flora tak też i fauna jednych miejscowości nie wyróżnia się dobitnie od drugich w tej samej wysokości leżących[1]).

Uwaga. Dla uzupełnienia powyższego obrazu Czarnohory, podaję dotychczasowe prace tyczące się Czarnohory, z wyjątkiem szczegółowego spisu istniejących fotografij zdjętych przy pomocy mojej z okolic tutejszych gór przez fotografa kołomyjskiego Jul. Dutkiewicza w r. 1880, wygotowując z polecenia komitetu wysta-

---

[1]) Bliższe szczegóły tyczące się fauny szczytów Czarnohorskich podam niebawem w osobnej pracy.

wowego ten zbiór widoków i typów ludowych na wystawę etnograficzną, która odbyła się w sierpniu 1880 roku.

Prace mamy następujące:

Kaz. Wł. Wójcicki. Stare gawędy i obrazy, t. I—III. Warszawa 1840. Zwracał głównie uwagę na huculów i opryszków, jak Dobosza i Glinkę.

Wincenty Pol. Rzut oka na północne stoki Karpat. 1851.

H. Stupnicki. Geografia Galicyi. 1853.

Dr. Fr. Herbich. Przyczynek do geografii roślin w Galicyi. 1865. Kraków.

Dr. M. Nowicki. Enumeratio lapidopterorum Haliciae orientalis. Leopoli 1860.

Tenże. Ryby i wody Galicyi. Kraków 1880.

Ks. Sofr. Witwicki. O huculach. Rys historyczny 1860 i 1873.

Leopold Wajgel. Rys miasta Kołomyi 1877.

Tenże. O rybołostwie w Galicyi 1879.

Maryan Łomnicki. Wycieczka na Czarnogórę. 1868.

Marceli Turkawski. Wspomnienie Czarnohory. Warszawa 1880.

Oskar Kolberg. Pokucie. Kraków 1881.

Oprócz powyższych osobnych prac, pisali w rocznikach Tow. Tatrzańskiego:

W t. II, w r. 1877. Sofr. Witwicki. Zwyczaje, przesądy i zabobony Huculów. W pracy tej za obszerny tytuł, gdyż odnosi się tylko do kilku świąt kościelnych.

W tym samym tomie pisał J. Dziędzielewicz. Wycieczki po wschodnich Karpatach i wykaz prasiatnic i sieciarek na porzeczach Prutu po Kołomyję i Bystrzycy Nadworniańskiej.

W t. III w r. 1878. Maryan Łomnicki. Wycieczka w góry Sołotwińskie.

W t. IV w r. 1879. Wł. Hankiewicz. Wycieczka na Czarnohorę.

W tymże tomie. Maryan Łomnicki. Dolina Prutu od Delatyna do Czarnohory pod względem geologicznym.

W t. V w r. 1880. J. Bąkowski. Mięczaki zebrane w górach Mikuliczyńskich i na Czarnohorze w r. 1878.

W tymże tomie. J. Wroński. Rośliny zebrane podczas wycieczki Czarnohorskiej. 1878.

W tymże tomie. Leopold Wajgel. O Burkucie i jeziorkach Czarnohorskich.

W t. VI w r. 1881. Dr. Hugo Zapałowicz. Z Czarnohory do Alp Rodeńskich.

Dalej w rocznikach c. k. komisyi fizyograficznej w Krakowie o florze: Dr. Rehman, Dr. Nowicki, Ślendziński.

O faunie zaś: Dr. Nowicki, Dziędzielewicz, Bąkowski, Łomnicki i Wajgel.

W niemieckim języku pisali: Dr. Paul i Tietze o geologii Karpat, Geologische Reichs-Anstalt. Wien 1877 i Eine entomologische Reise in die ostgalizischen Karpathen 1868.

Oprócz tych zawierają jeszcze czasopisma: „Przyrodnik" (we Lwowie 1870 do 1873) i „Przyrodnik" (w Tarnowie 1883—1884. „Turysta" (w Kołomyi 1884). „Kosmos" we Lwowie, wreszcie „Szkoła" (1883 r.) i „Gazeta Lwowska" we Lwowie, „Czas" w Krakowie a „Wędrowiec", „Tygodnik illustrowany" oraz „Kłosy" w Warszawie niektóre cenne notatki.

CZTERY DNI W TATRACH.

przez

Fernanda d'Orvala [1]).

Kraków, 23 września 1882, sobota.

Wczoraj wieczór opuściłem Czechy, gdzie od tygodnia przeszło obrzydliwa słota. W Przyrowie koło Ołomuńca, gdzie linia kolejowa się rozgałęzia, przesiadłem się w nocy z osobowego pociągu do pospiesznego, idącego z Wiednia do Krakowa. W dolinie Wisły czas prześliczny a i natura jeszcze w wesołym stanie. Barwa czerwona przeważająca w stroju Polek, jak różowa u Czeszek, miłe sprawia wrażenie na tle zielonem.

Wieśniacy noszą czapkę krakuską zwaną i sukmanę białą szamerowaną. Kobiety w spodnicach i gorsetach czerwonych, boso, a tylkonajwiększe strojnisie w bucikach, noszą na głowie chustki czerwone wdzięcznie kark odsłaniające.

Pejsaci żydzi zalegają dworzec.

Przyjechawszy do Krakowa o $9^1/_2$ godz., zajechałem do hotelu pod trzema Różami, brudnego jak karawanserail, i z Baedeckerem w ręce zaczynam miasto zwiedzać. Spieszę się, mając tego jeszcze wieczora jechać do Węgier na polowanie; jutrzejszym rankiem przejadę przez Karpaty koleją żelazną. Rzuciwszy okiem na kościoły, na zamek, na starodawny uniwersytet Jagielloński, ufundowany przez Kazimierza W., i uniknąwszy szczęśliwie nagabywań przewodników i żydów kramarzy, wychodzę z miasta, by obejrzeć się trochę po okolicy i wstępuję na kopiec Kościuszki. Jest to ogromny pagórek, wzniesiony daninami w garstce ziemi, składanej przez każdego mieszkańca. Na szczycie, na przyniszczałej płycie granitowej, wyryte samo tylko nazwisko patryoty, wydaje się wybuchem żałości przedłużającym jego ostatni okrzyk. U stóp mych w pięknej dolinie wije się wstęgą Wisła koło starodawnego Krakowa. Na południu, w bok od długiego pasma Karpat, jak baszta od głównych murów odosobniona, piętrzą się wysokie Tatry. Rzeczy moje stanowczo same przebędą Karpaty koleją. Zstępuję by je

---

[1]) Quatre jours dans le Tatra. Extrait du Bulletin de la section Vosgienne du Club Alpin Français. Nancy 1884.

wysłać do Koszyc mojej pierwszej stacyi w Węgrzech i nabywszy wielką na 1/75000 mapę Tatr, przygotowuję się do odjazdu dziś wieczór, by już jutro rano być w górach. Tego popołudnia wszystkie prawie sklepy były zamknięte; jest to dzień długiego postu żydowskiego; mnóstwo ich widać wszędzie po ulicach, jak biegną z zgłodniałem wejrzeniem do synagogi. O 7 godzinie jadę w Tatry potężnym dyliżansem żółtym, o barwach austryackich.

„Nie ma dziś wcale listów z pieniądzmi w dyliżansie“! powiada mi gadatliwy urzędnik ze mną razem w pojeździe siedzący, który załatwia pocztę po biurach przydrożnych; „jak tylko żydzi są na modlitwie wszystek pieniądz się chowa“.

Choć pieniądz nie w obiegu, nie tracą go jednak żydzi. Krzyżujemy się po drodze z furami pełnemi żydów, spieszących z pobliskich wiosek do synagog w Krakowie.

Zakopane, 24 września, niedziela.

Po dwóch przestankach wśród ciemnej nocy, świta świeży, pochmurny poranek dżdżystego dnia. Posuwając się pokrytemi zielonością siodłami wjeżdżamy w okolicę o smutnem wejrzeniu i rażącą przeciwieństwem z bogatą wiślańską doliną; tu rzadko gdzie drzewo, bydła nie widać po polach, tu i owdzie stoją ciężko zbudowane drewniane chałupy, bądź to odosobnione, bądź to w małych skupiające się wioskach.

„Biedni ci Górali! baby ich nie mają za co sobie kupić butów na zimę“, odzywa się mój towarzysz urzędnik pocztowy.

Zstępujemy wkrótce w dolinę Dunajca, który przejeżdżamy po nędznym z pniaków ułożonym moście, wcale niegodnym pięknej drogi, którąśmy jechali.

Przybywamy do głównego miejsca Podhala, do Nowego Targu, miasteczka liczącego kilkaset mieszkańców. Podhale jest to górzysty pas ziemi, odgraniczony od północy Dunajcem, ku wschodowi, na ziemi węgierskiej przerznięty prostokątnie głębokiemi korytami Białki, od zachodu Dunajcem Czarnym, od południa zamknięty Tatrami.

„Biedna to biedna, ta nasza kraina,
Gdzie chleb się kończy, a woda zaczyna“ [1]).

Mieszkańcy żywią się tylko kartoflami, solonemi ogórkami i lichym czarnym chlebem.

Na rynku, wielkim placu każdego miasteczka austryackiego, gotują się dragoni i kilka wozów pułkowych do odjazdu, mając połączyć się z szwadronami udającymi się etapami z Galicyi do Węgier. Ludność cała jest na mszy świętej a kościół tak pełny, że część nabożnych przed kościołem klęcząc takowej słucha.

Dyliżans już dalej nie jedzie. Jesteśmy tu w odległości 60 klm. od Krakowa, a zostaje nam jeszcze 24 klm. do przebycia, by dostać się do Zakopanego, położonego tuż u stóp Tatr.

Deszcz leje jak z cebra: w $3^1/_2$ g. przebywam tę drogę na wąskim a długim wózku polskim o czterech kołach, którego woźnica pocztę wiezie. Za lat kilka, kolej żelazna połączy Nowy Targ z Krakowem, a dobry gościniec, nad

[1]) Przysłowie miejscowe.

którym już pracują, Zakopane z Nowym Targiem. Zakopane jest już miejscem licznych wycieczek i letnim punktem zbornym wielu Polaków.

Jakkolwiek krajobraz całkiem zasunięty, i deszcz leje jak z cebra, to przecież dolina Białego Dunajca, którą posuwam się ku Zakopanemu, jest mniej jednostajną i smutną, jak okolice Nowego Targu

Przez całą drogę widać liczne drzewa, łąki, chaty drewniane i mnóstwo górali dążących na mszę św.

Kobiety noszą kaftan barani bez rękawów, wyszywany skórą czerwoną. Reszta ich ubioru, jak u innych wieśniaczek. Mężczyźni przeciwnie, mają strój odrębny, malowniczy i piękniejszy jak kobiecy. Obuci w sandały skórzane, noszą okrągły, czarny, niski kapelusz, ozdobiony sznurem białych malutkich muszelek, na szerokiej taśmie skórzanej przyszytych; obcisłe spodnie z grubej białej materyi wełnianej są nad kostką rozprute i czarnem oblamowane; wreszcie obszerna gunia z tego samego sukna, zakrywa kaftan barani, podobny do kaftana jaki noszą kobiety.

Bardzo silnie zbudowani, średniego wzrostu, po większej części ogoleni, mają postawę kształtną i energiczną, i jeśli jest jaki szczep słowiański do którego by byli podobni, jakkolwiek mniej piękni i mniej wytworni, toby nim byli Czarnogórcy.

Wszyscy, których spotykamy, niosą w ręce książkę do nabożeństwa: a ponieważ wszyscy czytać i pisać umieją, to zdaje się, że wiedza ich jest obszerniejszą od tej, którą posiadają mieszkańcy polscy równin.

W południe przybywam do Zakopanego, która to nazwa, jeśli się nie mylę znaczy w polskim języku coś podobnego jak koniec świata.

Wieś rozsypana na wielkiej przestrzeni, wśród łąk, jest otoczona wysokiemi lesistemi górami. Hotel, poczta i urząd telegraficzny pomieszczone są razem w jednym obszernym nowym budynku, zbudowanym przez Towarzystwo Tatrzańskie.

Pora roku jest już tak spóźniona, że i kasyno jest zamknięte i hotel opustoszały. Z gości bawi tu tylko jeszcze Dr. Chałubiński, dobroczyńca Zakopanego, lecz na moje nieszczęście, już na odjezdnem do Warszawy. Wyszedłszy z kościoła, przed którym na niego czekam, idzie szanowny lekarz odwiedzić swych chorych, obiecawszy oczekiwać mię po południu w swem mieszkaniu. Jest to znany lekarz polski; przyjeżdżając tutaj corocznie od kilku już lat w celu badania mchów tatrzańskich, przebiegł wzdłuż i wszerz Tatry i tak sobie upodobał tę okolicę pod względem zdrowotnym i pod względem obyczajów, że wysyła tutaj swych chorych i znajomych.

Zakopane jest w porze letniej miejscem schadzki wielu Polaków. Przyjeżdżają tu lekarze, uczeni, posłowie polscy do parlamentu austryackiego i niemieckiego, turyści i t. d.

Zima tu jest tak zdrową, że pewna dama z Warszawy, wdowa zakupiła dom w Zakopanem, by razem z dziećmi przepędzać tu cały rok.

Cała ta okolica, jak się zdaje, zostanie w najbliższej przyszłości polską Szwajcaryą, jak już teraz, jako lepiej położona pod względem dostępu, węgierską Szwajcaryą została okolica po przeciwnej stronie Tatr położona.

Deszcz nie przestaje padać przez całe popołudnie a Dr. Chałubiński, napróżno odradzając mi wszelkiej wycieczki w takiej porze, wskazuje mi wreszcie przewodnika, który mię poprowadzi jutro przez stawy i dwa główne przesmyki do Szmeksu, położonego po stronie węgierskiej.

Byliśmy obecni przy uroczystem otwarciu tracza nowego, poruszanego znacznym pędem wody. Zwiedzam następnie szkołę snycerską, zależną od minister-

stwa handlu i przemysłu, a założoną za staraniem Tow. Tatrzańskiego, a w końcu idę zobaczyć dwóch jedynych w Zakopanem żydów, by im powinszować wszystkiego tego dobrego co o nich słyszałem.

Sądzę, że w niewielu okolicach Polski żyją w tak dobrych stosunków z ludnością.

Tutaj żydowstwo traci swe prawa, bo górale, jakkolwiek bardzo ubodzy, są tak wzorowi i pracowici, że nigdy nie pożyczają.

Każdy z tych poczciwych żydków, ma mały sklepik i małą karczmę. To są jedyni mieszkańcy tej wsi, z którymi mógłbym się rozmówić po niemiecku. U jednego z nich kupiłem serdak (kaftan ze skóry baraniej), wyborna ochrona przeciw zaziębieniu się w górach, a u drugiego kilka sznurów muszelek na kapelusz. Nie mogę wyjść ze zdziwienia, że za wszystko zapłaciłem cenę stałą i umiarkowaną i pojmuję, że w ten sposób nie ma tu mowy o antisemityzmie.

Nim zakończę opis dzisiejszego dnia, dodam jeszcze kilka słów o góralskich domach. Są silnie, regularnie zbudowane z świerkowych belek, ułożonych poziomo i tak szerokich, że sześć takowych, ułożonych jedna na drugiej, daje nam dostateczną wysokość czworograniastej chałupy. Drzewo nie jest tu drogie; można dostać dobrą jodłę za 4 złr.

Stawy Polskie, Morskie Oko, 25 września

Dzisiejszego rana wypogodziło się trochę po wczorajszej słocie.

Opuszczam Zakopane (837 m. wysokości) o 9 godz. Każdy z przechodzących gapi się na mnie i mówi kilka słów do mego przewodnika: będzie mi brakowało zupełnie w górach na znajomości tutejszych zwyczajów.

W pobocznej dolinie, znajdują się huty żelazne, należące do Zakopanego, któreśmy wczoraj zwiedzili i gdzie prócz szkoły snycerskiej jest fabryka cellulosy. Opuszczamy je i szybko przez lasy idziemy w górę; mój przewodnik pomaga sobie toporkiem, długości zwyczajnej laski, którego żeleźce trzyma w ręku.

„Ich auch brauche einen Stock" powiadam, ale Jan Gąsienica, polecony mi jako rozumiejący choć trochę po niemiecku, nie umie ani słowa; muszę więc odegrać zupełną pantomimę, t. j. wziąć jego toporek i samemu sobie uciąć kawałek kija.

Wyszedłszy z lasów, przechodzimy przez zwiędłe murawy, natrafiając gdzieniegdzie na opuszczone szałasy.

Owczarze przybywający tu w lecie, robią ser owczy i zadziwiają antropologów [1]) swoją azyatycką wstrzemięźliwością, żywią się bowiem przez 4 miesiące wyłącznie tylko serwatką pozostałą przy robieniu serów. Byliby to jedyni Europejczycy wytrzymujący podobną dyetę.

W południe nastała znowu niepogoda. Opuszczamy hale, a drapiemy się na turnie i wchodzimy w dziką kotlinę, w głębi której leży Czarny Staw (1,626 m.), otoczony ze wszystkich stron, z wyjątkiem tej którą wchodzimy,, spadzistemi grzebieniami Tatr galicyjskich. Postępując brzegiem jeziora, pniemy się po śniegu na północną ścianę Świnnicy (2·293 m.), przechodzimy koło małego stawu za-

[1]) Zobacz w „Révue d'anthropologie" i w „Bulletin de la Société de géographie" z sierpnia 1881. uczone opisy Doktora Le Bon, który, jak mi to mówił Dr. Chałubiński, pierwszy z Francuzów zwiedził te okolice. (Przyp. Autora).

marzniętego zimą i latem i dostajemy się do śnieżnych usypisk w wąwozie Zawratu (2·185 m.). Widzimy świeże ślady kóz po śniegu i w tej samej chwili spostrzegamy dwie nad nami, posyłające nam kamienie. Z wąwozu tego, lecz przy pięknej pogodzie widzielibyśmy w dość bliskiej odległości trzy najwyższe szczyty Tatr, jaśniej się tłomacząc Wysokę, Rysy i Gerlach.

Mroźny wiatr z deszczem i śniegiem pomieszany wieje od wschodu.

Zstępujemy dość szybko po drugim stoku góry, w spadzistą, ściśniętą kotlinę, w głębi której znajduje się Zadni Staw, z Pięciu Stawów polskich najwyżej wzniesiony. Bez widocznego połączenia z niemi, jest od nich szerokim i wyniosłym progiem oddzielony, z którego odkrywają się one przed chciwym wzrokiem turysty.

Wielki Staw, najniżej położony (1,676 m.), leży w środku między niemi, w najszerszej części doliny: otoczony kosodrzewiną i ubogą zresztą roślinnością, zlewa się wspaniałym wodospadem do dopływu Dunajca, do Roztoki. W pobliżu wodospadu wznosi się wygodne schronisko Tow. Tatrzańskiego.

Ztąd dostaję się w pokryte murawą siodło Świstówki, podczas kiedy otwarte miejsce użycza mi cudownego widoku na wąwóz Roztoki i na jej brzeg lewy t. j. południowy stok Tatr galicyjskich, ogromny mur szary głęboko wyżłobiony przez wodospady i pokryty bladą murawą i ciemnemi krzewinami, a mocno odbijający swą zielonością od nagich stoków zwróconych ku północy.

Niedługo będzie piąta godzina.

Naraz, wyłania się słońce poraz pierwszy i ostatni w ciągu mego pobytu w górach i ozłaca spadziste wierchy: zawieszone nad urwiskami chmury, okrywają swą ciemną zasłoną dwa ostatnie stawy, które zdają się leżeć jeden obok drugiego na tym samym poziomie i lśnią się jak ogromne metalowe zwierciadła.

Żegnam to cudowne zjawisko, przechodząc przez szczyt Świstówki, by zstąpić w kotlinę, w głębi której kryje się Morskie Oko, staw głęboki o ciemnych wodach. Słońce już zaszło za szczyty.

Tuż nad brzegiem jeziora widać dach schroniska, gdzie noc przepędzę. Przybywam tamże po godzinie i 20 m. drogi, idąc wśród krzewin i jodłowych lub modrzewiowych lasów. Jest to obszerny, silny budynek, zwrócony frontem i gankiem ku jeziorowi, z pięcioma izbami, opatrzonemi w stoły, ławki i małe drewniane tapczany. Najobszerniejsza z nich środkowa, opatrzona w wielki piec, służy za kuchnię.

Ledwośmy tylko przybyli, daje mi przewodnik próbkę swej zręczności w robieniu z toporkiem, o dobrym ostrzu do tłuczenia cukru; w krótkim czasie ścina i dzieli w polana ładną jodłę.

O 8 godz. zasypiam na woniejącem, z gałęzi usłanem łóżku, z nogami wyciągniętemi ku ognisku, marząc o wielorakich dobrodziejstwach Towarzystw alpejskich.

Rysy, 26 września, wtorek.

Dlaczegóż Towarzystwo Tatrzańskie, które buduje takie ładne schroniska, nie opatrzy je czy to w okiennice, czy to w okna? [1]).

---

[1]) Schroniska Towarzystwa Tatrzańskiego są zaopatrzone oknami w czasie lipca i sierpnia, poczem dzierżawca schronisk aby nie uległy zniszczeniu przechowuje takowe gdzieindziej. (Przypisek Redakcyi).

Noc przepędziłem wygodnie, lecz tylko dzięki ustawicznie podtrzymywanemu ogniu, którego ofiarą padła wczoraj ścięta jodła.

Oto i poranek już świta: jest to najpiękniejszy zakątek Tatr: przed nami piętrzy się szczyt Morskiego Oka (2·508 m.), u stóp naszych rozlewa się jezioro, w którem odźwierciedla się jego północna ściana urwista. Baedecker nazywa ten szczyt Righi Tatrzańskim. Jakżeżby można odejść, nie będąc na nim wcale? Jest to wprawdzie o jedną noc więcej w górach, lecz tak tu w nich miło! Trzecie schronisko naznaczone na mapie przy ujściu Roztoki do Białej Wody przyjmie nas pod swój dach gościnny, zbliżając nas do Szmeksu.

W drodze do Righi okrążamy Morskie Oko i drapiemy się do Czarnego Stawu o 200 m. wyżej leżącego; jest to jezioro o ciemnych wodach, mniejsze i bardziej ściśnięte niż Morskie Oko.

Zaczynamy następnie piąć się w górę, ale niepogoda nam grozi.

Nie mając okutego kija, niesposób szybko się wdrapywać.

Ściana północna wznosząca się nad oboma jeziorami w odległości 1000 m. jest najbardziej spadzistą i najnieprzystępniejszą, skutkiem czego nie tędy prowadzi droga na szczyt.

W odledłości 150 m. od szczytu, wzmaga się śnieżna zawieja i ślizgawica, wskutek czego i skały ślizgie i bule nie do przebycia.

Sztuką jest teraz zejść ku Morskiemu Oku, tak zupełnie wolnemu od nawałnicy, że przeprawiamy się na drugi brzeg tratwą, lekko kołyszącą się po gładkiej powierzchni jeziora.

Idąc następnie ślicznemi i zarazem dzikiemi lasami, gdzie najładniejsze jodły, ze starości na pniu gniją, dostajemy się do schroniska położonego u zejścia się obu dolin.

Nowe dzięki Tow. Tatrzańskiemu, które nas chroni przed burzliwym wieczorem i okropną nocą.

Polski Grzebień, Tatra Füred (Szmeks).

Opuszczamy schronisko o $7\frac{1}{2}$ godz.; idąc ponownie uroczą doliną Białej Wody, postępujemy brzegiem potoku, wśród kwitnących goryczek (g e n t i a n a) i borówek czerniejących jagodami, pod wspaniałemi świerkami, niezakłóconemi burzą huczącą w górach.

Dopiero co przenocowało nas polskie Towarzystwo Tatrzańskie; tu zaś niemniej gościnne Karpackie Towarzystwo węgierskie wyciąga ku nam w roli przewodnika rękę na tablicach, z napisami w języku węgierskim.

Ścieżka idąca brzegiem potoku Białej Wody, stanowi przez kilka kilometrów granicę między Galicyą a Węgrami. Po jego brzegach Cis- i Tranlitawianie narzucają turystom swą gościnność, ci przyjmując ich w swe schroniska, tamci biorąc ich za rękę i takowym przewodnicząc.

Natrafiwszy po drodze na kilka opustoszałych szałasów, docieramy o 9 godzinie 20 m. do głębi doliny, przedłużającej się w długą rozpadlinę wśród potężnych skał.

Jest to miejsce nie do przebycia; by wyjść ztąd, trzeba piąć się na grzbiet 2·196 m. wysoki, zwany Polskim Grzebieniem, a leżący między Małą Wysoką i Gerlachem najwyższym grzbietem tatrzańskim (2·663 m.).

Opuściwszy schronisko położone w tej głębokiej dolinie, docieramy do pierwszych udarnionych stoków, na gwałtowny wiatr wystawionych i przybywamy do dwóch wyniesień wznoszących się amfiteatralnie nad sobą. Ostry krzyk

spłoszonego świstaka, rozlega się w pobliżu nas, wśród nawałnicy kręcącej wielkiemi chmurami, koło rzadko gdzie niezamglonych szczytów.

Następnie widok jaki mię uderza, zatrzymuje mnie na miejscu, i w najwyższym stopniu mię przeraża; na szarem urwisku wznoszącem się tuż nad małem jeziorkiem, o sto metrów może od nas, jedenaście kozic spokojnie się zatrzymało i zamiast na nasz widok zniknąć, zaczynają powoli okrążać wężykowate urwisko, posuwając się w skokach tuż brzegiem skały, czasem głową i ciałem całem w dół pionowo nachylone.

Idąc ciągle za wskazówką przewodnich tablic, mijamy kupę osypisk, obok którego zamarznięte leży jeziorko, i dostajemy się w samo południe na upragniony szczyt. Żadnego widoku na sąsiednie szczyty, ale za chwilowem rozsunięciem się chmur, widzimy jeszcze Zakopane w oddali. Na tym południowym stoku na którym się obecnie znajdujemy, daleko mniej śniegów zauważyłem jak na Zawracie. Przy schodzeniu, wiatr coraz to gwałtowniejszy chłoszcze nas deszczem po twarzy.

Idziemy wśród mnóstwa ogromnych złomów granitowych pstrokatych zielonym mchem.

Za nowem rozdarciem się chmur, widzimy po drugim brzegu Popradu, a u stóp małych Karpat uprawne doliny, po których porozrzucane leżą wioski.

Skały kończą się przy jeziorze Felka, które ledwo z za mgieł dojrzymy. Tuż przy jeziorze wznosi się schronisko węgierskiego klubu karpackiego, na drzwiach i ścianach okryte, w dowód znacznej liczby turystów, poprzebijanemi biletami wizytowemi.

Niejeden Węgier z tej niezmiernej doliny, przybywszy do tego schroniska i widząc z niego poraz pierwszy w życiu skały, musiał być zadowolony ze siebie, że się tak wysoko wydrapał.

Ztąd dobrze ubity gościniec prowadzi przez śliczne lasy do Szmeksu (Tatra-Füred — jak mówią Węgrzy — miejsca kąpielowego Tatr).

Hotele kształtu chat, są próżne, a bióro węgierskiego Towarzystwa Karpackiego otwarte dla turystów podczas pory letniej, jest obecnie zamknięte. Jedyna otwarta jeszcze restauracya, zdziera mię bez litości, zapewne by mię ukarać za to, że jedynym jestem jej gościem.

Po tej stronie Tatr jest już całkiem inna rasa: wieśniacy są Słowakami, mieszczanie Słowakami lub Niemcami, urzędnicy państwowi Węgrami, a przynajmniej rozmawiają w tym języku. Tu nie znaczy się już listów znakami pocztowemi z wizerunkiem cesarskim.

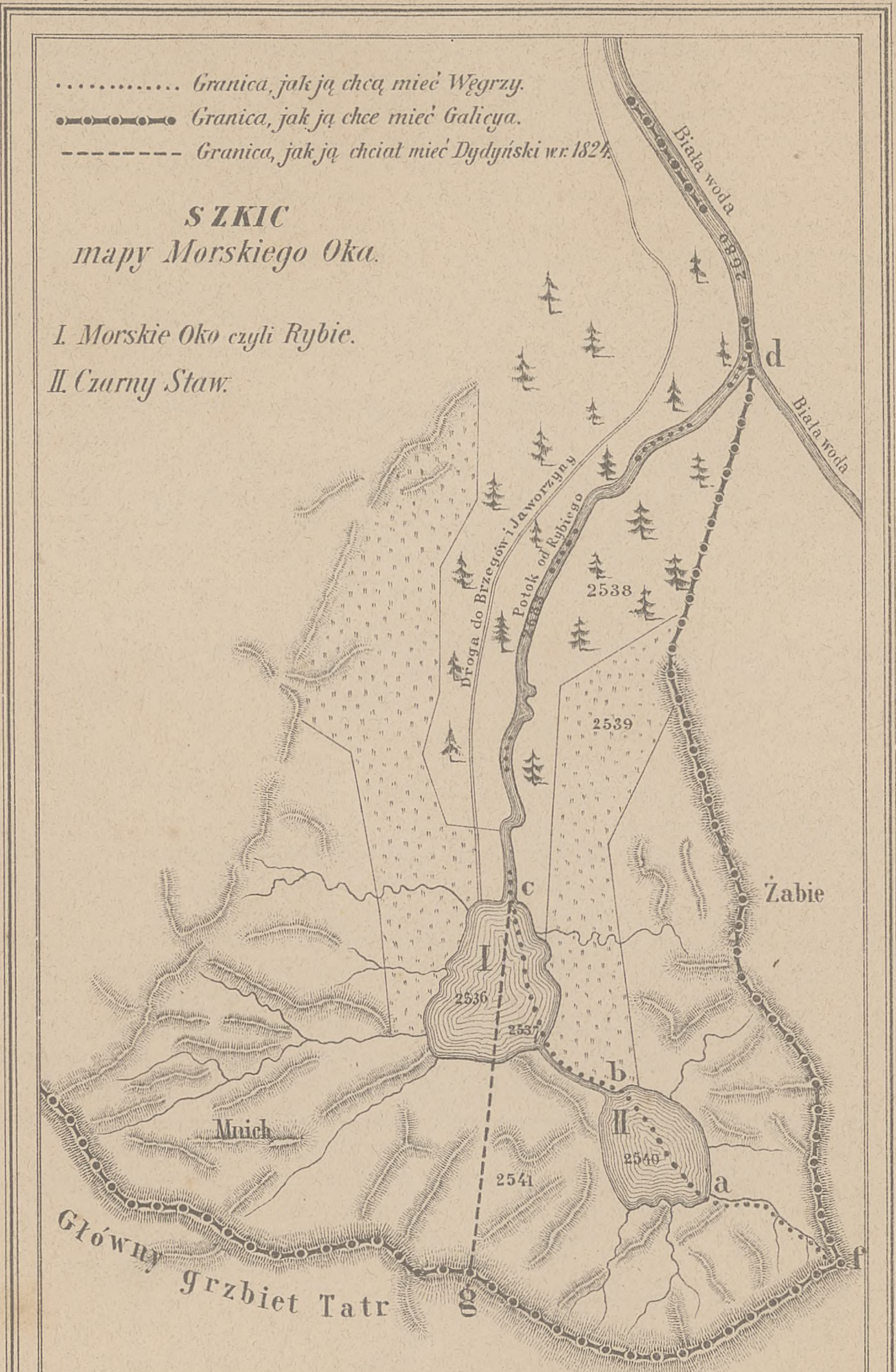
Nazajutrz przybywam do stacyi Poprad nad rzeką tego samego miana, dopływem Wisły i jedyną w Węgrzech, która swych wód nie zlewa do Dunaju.

Wieczorem jestem w Koszycach, gdzie przepędzam jeden dzień jeszcze, oczekując rzeczy wysłanych mylnie zbyt powolnym pociągiem z Krakowa.

Udawszy się jeszcze trochę ku południowi, zastaję na trzeci dzień śliczną pogodę w Tokaju, u progu słońcem oświeconej i wesołej puszty.

Winobranie miało się zacząć, po szczęśliwem i jednem z najlepszych tego wieku żniwie, schodzącem się na szczęście Węgier z złemi urodzajami wszystkich krajów sąsiednich.

Z oryginału przełożył S.



Lit. M. Salba w Krakowie.

PRZYCZYNEK

do sporu granicznego między Galicyą a Węgrami o Morskie Oko w Tatrach.

Podał na podstawie dokumentów urzędowych

Leopold Świérz.

Skutkiem skargi wniesionej 11 marca 1881 r. przez Edwarda Kegla, pełnomocnika dóbr księcia Hohenlohego, o wrzekome naruszenie posiadłości węgierskich ze strony Nowobilskich z Białki, którzy zdawien dawna około Morskiego Oka mają swoje pastwiska, jako też Towarzystwa Tatrzańskiego, które w celu naukowym zbudowało tratwę na Czarnym Stawie, postanowiło węgierskie ministerstwo spraw wewnętrznych (reskr. z d. 21 lipca 1883 L. 43166) tudzież c. k. namiestnictwo we Lwowie (reskr. z d. 7 lipca 1883 L. 19994) wysłać komisyę mieszaną w celu załatwienia i ukończenia sporu granicznego a tem samem ustalenia granicy około Morskiego Oka między Węgrami a Galicyą. Za porozumieniem się obu władz naznaczono dzień 16 sierpnia 1883 „przed południem", w którym obie komisye miały odbyć wspólne posiedzenie w schronisku Staszica przy Morskiem Oku. Do komisyi rzeczonej wydelegowani zostali ze strony węgierskiej Antoni Kail, starszy notaryusz komitatu spiskiego, Gustaw Scholz starszy inżynier, Tomasz Cornides sędzia, Edward Kegel, August Greschl zastępca ks. Hohenlohego w sprawach fiskalnych; — ze strony galicyjskiej Franciszek Steuer, starosta powiatu nowotarskiego, Edmund Mochnacki [1]), radca Wydziału krajowego, Henryk Fleischmann geometra, Quantmayer, pełnomocnik dóbr Zakopiańskich, Franciszek Zygmuntowicz, pełnomocnik Sołtysów Nowobilskich.

---

[1]) Ówczesny namiestnik hr. Alfred Potocki wydelegował z ramienia rządowego do komisyi mieszanej tylko ówczesnego starostę powiatowego w Nowym Targu Franciszka Steuera; dopiero za energicznem wstawieniem się Marszałka krajowego Dra Mikołaja Zyblikiewicza u c. k. Rządu, mianowano później Edmunda Mochnackiego jako zastępcę Wydziału krajowego delegatem. (Przypisek L. Świérza).

W ten sposób złożona komisya zebrała się w wymienionym dniu i odbyła posiedzenie w schronisku Staszica. Świadkami zebrania tego byli wydelegowani z Wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego: Walery Eljasz, Dr. Władysław Markiewicz i sekretarz Leopold Świérz, z gości warszawskich między innymi Dr. Tytusa Chałubińskiego i zaproszony przez Towarzystwo Tatrzańskie Gustaw Finger, b. pełnomocnik dóbr zakopiańskich; Białczanie oprócz swego pełnomocnika Zygmuntowicza pojawili się w licznym zastępie z przywilejem króla Jana Kazimierza w ręku.

Ktokolwiek był bezstronnym widzem tego posiedzenia, nie mógł nie dostrzedz, że polska komisya zaufana w słuszność swej sprawy miała nadto na poparcie takowej liczne dokumenty, zebrane głównie staraniem Edmunda Mochnackiego, radcy Wydziału krajowego. Komisya węgierska stawiła się w schronisku Staszica bez żadnych prawie aktów urzędowych. Zdawało się jej bowiem, że skoro tylko objawi życzenie, aby granica między Węgrami a Galicyą szła środkiem Rybiego czyli Morskiego Oka, to komisya polska chętnie na to przystanie a wychylony kielich tokajskiego wina zakończy spór graniczny. Lecz pod tym względem nastąpiło zupełne rozczarowanie. Nieugięty Edmund Mochnacki na podstawie przywiezionych ze sobą dokumentów wręcz oświadczył, że chętnie przystanie na taką ugodę, według której Morskie Oko (Rybie) i Czarny Staw mają należeć do Galicyi a granica między Węgrami a Galicyą iść grzbietem gór wznoszących się ponad temi Stawami według opisu z 23 października 1824 r. dokonanego przez komornika Nerunowicza przy sprzedaży dóbr od skarbu państwa Emanuelowi Homolacsowi; dokumenta bowiem jakie ma w ręku, nie pozwalają mu na uszczuplenie granic Galicyi. Węgrzy nie spodziewając się usłyszeć tak stanowczego oświadczenia i nie mając żadnych dokumentów uważali w schronisku Staszica sprawę za przegraną. Proszą tedy, aby polska komisya udała się z nimi do Jaworzyny spiskiej, gdzie daleko swobodniej obradować i sprawę przez siebie popieraną choć częściowo urządowym materyałem poprzeć można. Polska komisya przystała na to życzenie i naznaczono dzień 17 sierpnia na posiedzenie.

Mojem zdaniem niesłusznie sobie postąpiła komisya polska, że przystała na zmianę miejsca i czasu, bo według obopólnego porozumienia ministerstw sprawa ugodowa o granice miała się odbyć d. 16 sierpnia 1883 i nie gdzieindziej tylko przy Morskiem Oku.

Na podstawie obrad komisyi odbytej w Jaworzynie spiskiej d. 17 sierpnia 1883 złożył radca Edmund Mochnacki sprawozdanie, które było główną podstawą dla sejmowej komisyi prawniczej z r. 1884 [1]) do wydania opinii [2]) o wniosku posła Pławickiego względem zapewnienia Reprezentacyi krajowej odpowiedniego wpływu przy sporach o granicę kraju, tudzież o petycyi Towarzystwa Tatrzańskiego spowodowanej sporem Galicyi i Węgier o tak zwane Morskie Oko.

Sprawozdanie to komisyi prawniczej z d. 6 września 1884 podaję w całej osnowie:

---

[1]) Przewodniczącym komisyi prawniczej był Zawadzki, a referentem powyższej sprawy Dr. Zoll.

[2]) Sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku posła Pławickiego. aleg. 143. L. S. 1183/84. (Przypisek L. Świerza).

W przeszłym rokn poseł nowotarski Feliks Pławicki podał do teki Marszałkowskiej wniosek następującej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby o każdym sporze o granicę kraju wcześnie zawiadomił Wydział krajowy i wyjednał delegatowi Wydziału krajowego współudział przy komisyonalnem dochodzeniu, a przed rozpoczęciem sporu zasięgnął zdania Wydziału krajowego".

Wniosek ten uchwałą Wysokiego Sejmu z d. 13 października 1883 przekazany został komisyi prawniczej do sprawozdania. To samo stało się z petycyą Towarzystwa Tatrzańskie (L. 815), w której ono z powodu przeszkód w używaniu tratwy na jeziorze zwanem „Morskiem Okiem" stawianych ze strony pełnomocnika ks. Hohenlohe, jako właściciela dóbr węgierskich, graniczących z Tatrami galicyjskiemi, uprasza o przedsięwzięcie odpowiednich kroków, aby ani „piędź ziemi" naszego kraju nie dostała się Węgrom i obywatele polscy na gruncie polskim żadnej od nich nie doznawali przeszkody w swoich czynnościach. Głównym zresztą powodem dla wiosku posła Pławickiego był także spór Galicyi i Węgier o Morskie Oko, spór dotąd nierozstrzygnięty, który dla ważności sprawy musiał być najprzód wyjaśniony.

Ktokolwiek miał sposobność zwiedzenia uroczych Tatr, ten nie omieszkał, czy to cudowną drogą na Zawrat, czy wygodniejszą przez Waksmundzką polanę, czy nareszcie wózkiem drogą na Bukowinę wiodącą, przybyć do wspaniałej kotliny, w której znajduje się najpiękniejsze jezioro Tatrzańskie, nazwane u nas zwykle Morskiem Okiem. Przeprawiwszy się przez nie na łodzi ku południowi i wdarłszy się następnie wąską ścieżką na prawo pod górę, staje się nagle przed drugą cudowną, chociaż więcej ponurą kotliną, otaczającą niebotycznemi nagiemi skałami swemi drugie, mniejsze cokolwiek, ale kształtem swoim bardzo do Morskiego Oka podobne jezioro, zwyczajnie u nas Czarnym Stawem przezwane. Węgrzy pierwsze nazywają Rybiem Jeziorem, drugie zaś Morskiem Okiem.

Gdyby chodziło tylko o walkę co do nazwiska jednego lub drugiego jeziora, moglibyśmy już dla świętej zgody zrobić ustępstwo Węgrom, zwłaszcza, że w naszem t. zw. Morskiem Oku znajdują się istotnie ryby. Lecz o te jeziora nierównie ważniejszy pomiędzy naszym krajem i Węgrami toczy się spór. My twierdzimy bowiem, iż ziemia, na której się znajdują obadwa jeziora, wyłącznie do nas należy; Węgrzy utrzymują zaś, że granica pomiędzy ich i naszym krajem idzie właśnie przez te jeziora.

Do ostatniej tą sprawą spowodowanej komisyi, która posiedzenie swe odbyła w dniu 17 sierpnia 1883 w Jaworzynie na Węgrzech, Wydział krajowy wydelegował radcę swego Edmunda Mochnackiego, którego sprawozdanie i protokół do niego załączony jest główną podstawą niniejszego sprawozdania. Szkic mapy tutaj dodany jest kopią szkicu załączonego do sprawozdania radcy Mochnackiego.

Najważniejsze akta z dawniejszych posiedzień komisyjnych wydane zostały niestety przed laty władzom węgierskim, które ani myślą o ich zwrocie, a tylko niedokładne z nich odpisy przesłać nam raczyły.

Ze sprawozdania Mochnackiego dowiadujemy się, iż spór powyższy sięga roku 1811. Jest wzmianka w akcie, że gdy skarb państwa uskuteczniał pomiar geometryczny dóbr Kościelisko-Zakopane z przyległościami, zakwestyonowano część lasu u granic komitatu Spiskiego.

W r. 1818 Skarb zarządził oszacowanie dóbr powyższych celem ich sprzedaży, a przy tej sposobności wykazano 211 morgów 305□° jako część sporną lasu z dochodem rocznym 27 złr. $38^{6}/_{8}$ kr. m. k. Następnie kupił dobra te od

skarbu państwa Emanuel Homolacs, a c. k. Komornik Nerunowicz oddając je w r. 1824 w posiadanie nabywcy przy opisaniu granic w okolicy Morskiego Oka tak się wyraża: „*Granica idzie w kierunku południowym grzbietem najwyższych gór i skał, położonych za Mnichem aż do szczytu zwanego* **Nad Rybie**, *odkąd nachylając się ku wschodowi posuwa się takiemi samemi grzbietami aż do góry zwanej* **Nad Czarnym Stawem**, *gdzie sekcya Białka przestaje graniczyć z komitatem Liptowskim, a poczyna graniczyć z komitatem Spiskim. Ztamiąd granica powyższa, zwracając się ku północy idzie dalszemi grzbietami aż do skały zwanej* **Żabie**, *zkąd znów w kierunka cokolwiek wschodnim posuwa się aż do tego miejsca, w którem potok, płynący z Morskiego Oka, wpada do potoku Biała Woda*“ [1]).

Powyższe opisanie granic zgadza się zupełnie z obecnemi granicami katastralnemi i wykazuje wszystkie sporne przedmioty na dołączonym szkicu pod parcelami katastralnemi 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2683 i 2684 uwidocznione, jako do dóbr Zakopiańskich, a względnie do Galicyi należące. Wprawdzie sprzeciwiał się opisowi temu niejaki Dydyński, jako pełnomocnik barona Palocsaya, właściciela sąsiednich dóbr po stronie węgierskiej, utrzymując, że granica iść powinna ze szczytu góry Nad Rybie przez środek Morskiego Oka, dalej potokiem Od Rybiego aż do miejsca, gdzie ten potok łączy się z potokiem zwanym Biała Woda (g. c. d. szkicu). Jednakże twierdzenia tego nie udowodnił niczem, wskutek czego komisarz Nerunowicz, umieściwszy uwagę Dydyńskiego w protokóle, dokonał mimo to aktu odgraniczenia i oddania spornych przestrzeni Emanuelowi Homolacsowi, który też przez lat 10 zostawał w spokojnem ich posiadaniu. Dopiero w r. 1834 powstał spór pomiędzy Homolacsem i baronem Palocsayem z powodu, że ten drugi $17^1/_2$ sągów kubicznych zrąbać kazał w spornym lesie. Ówczesne dominium Kościelisko wniosło z tej przyczyny skargę do byłego urzędu cyrkularnego Sądeckiego, ale dopiero w r. 1837 odbyła się mieszana komisya, w której skład wchodzili reprezentanci władz węgierskich i galicyjskich. Wynikiem jej było sprawozdanie urzędu powyższego z dnia 8 maja 1839 r. do l. 10406, wystosowane do ówczesnego galicyjskiego gubernium, a wypracowane przez komisarza Bannhölzla, w którym granice pomiędzy Galicyą i Węgrami przyjęte zostały według opisu Nerunowicza. Podniesiono w niem także iż sporna przestrzeń lasu zamieszczoną jest w metryce Józefińskiej (Josephinisches Vermessungsbuch) galicyjskiej gminy Brzegi jako część lasu Sucharze pod l. top. 1277 i że w odnośnym protokóle co do tego lasu żadnej nie było jeszcze wzmianki o jakimś sporze. Rządowa władza krajowa na to sprawozdanie żadnego nie wydała orzeczenia.

W r. 1858 odbyła się powtórna komisya, lecz właściciel Zakopanego Homolacs z spadkobiercami bar. Palecsaya zawarł ugodę, w której przyznał wła-

---

[1]) W oryginale niemieckim opiewa ten ustęp: *Die Gränze geht in südlicher Richtung über die höchsten Berge und Felsengipfel hinter dem Felsen* **Mnich** *bis zum Berggipfel* **Nad Rybie** *genannt, von wo aus sie — sich gegen Osten neigend — über die Bergkamme bis zum Berg* **Nad Czarnym Stawem** *lauft wo die Sektion Białka mit dem Liptauer Comitate zu gränzen aufhört und mit dem Zipser Comitate zu gränzen beginnt, von welchem Berge an die Gränze nach Norden sich kehrend, über die Berg und Felsenkamme bis zum Felsen* **Żabie** *sich hinzieht, von wo aus — gegen Osten sich neigend — die Gränze bis zur Stelle, wo der aus dem Meerauge kommende Bach in den Bach Biała Woda mündet — sich hinzieht.*

(Przypisek komisyi prawniczej).

sność spornych przestrzeni, mianowicie całą parcelę kat 2538 i 2539 tudzież część parceli kat. 2541, 2540, 2537, 2683 i 2684 wymienionym spadkobiercom, zastrzegając sobie tylko pewne używanie tamtejszych drzewostanów.

Komisya, korzystając z tej ugody, uczyniła wniosek, żeby granicę, ustaloną w powyższy sposób między posiadłościami Homolacsa i spadkobiercami bar. Palecsaya (na szkicu a, b, c, d) przyjąć za granicę pomiędzy Galicyą i Węgrami, motywując ten wniosek niemożliwością sprawdzenia, czy przestrzenie sporne są w operatach podatkowych galicyjskich zapisane i w naszym kraju opodatkowane. Rządowa władza krajowa t. j. komisya namiestnicza w Krakowie, nie przychyliła się jednak do tego wniosku, postanowiła orzeczeniem z d. 3 czerwca 1864 r. do l. 1553 strzedz dawnych granic kraju i poleciła b. urzędowi obwodowemu w Sączu uzupełniające poczynić dochodzenie.

Otóż dochodzenie to odbyło się dopiero w sierpniu r. 1883, a w odnośnej komisyi, której z galicyjskiej strony przewodniczył starosta Steuer (z Nowego Targu), brał także udział, jak to już poprzednio wspomniano, radca Wydziału krajowego Edmund Mochnacki.

Galicyjskim delegatom chodziło głównie o zbadanie tego, czy przedmiot sporu w operatach podatkowych zapisany jest jako do Galicyi należący i tu w kraju opodatkowany, tę bowiem okoliczność uważali za rozstrzygającą, a właśnie co do niej oznaczenia komisyi z r. 1837 i 1858 były z sobą w sprzeczności. Miano tu głównie na względzie las (parc. kat. 2538) i pastwisko (parc. kat. 2539) pod nazwą Żabie, gdyż reszta przestrzeni, składająca się z nagich skał, jezior i potoku, a więc z tak zw. nieużytków, nie mogła być w dawnych księgach podatkowych zapisaną [1]).

Otóż po dokładnem dochodzeniu położenia, nomenktatury i przestrzeni parcel powyższych, zamieszczonych w objętości 364 morgów 377□° w stałym katastrze gminy Brzegi i noszących obecnie nazwę Żabie okazało się, iż one są identyczne z gruntem, zapisanym tak w metryce Józefińskiej, jako też w metryce gruntowej (z r. 1820) gminy Białka (a nie gminy Brzegi, jakto w sprawozdaniu urzędu cyrkularnego Sądeckiego z r. 1839 mylnie twierdzono), jako las pański Rybie, mianowicie w metryce pierwszej pod l. top. 4328, w drugiej pod l. top. 4276. Dowodzi tego i ta okoliczność, że w urzędowym akcie oszacowania c. k. kamery z r. 1818 sporna przestrzeń lasu, 211 morgów 305□° sążni wynosząca, wyraźnie oznaczoną jest jako część lasu pod Rybiem zwanego i że na mapie katastralnej z r. 1846 znajdują się nomenklatura Żabie vel Rybie. A tak zdaniem delegatów galicyjskich żadnej nie podlega wątpliwości, że od tych przestrzeni zawsze podatek w Galicyi był opłacany, że więc one do terytoryum kraju naszego należą.

Węgrom jednak nie zdawała się ta rzecz wyjaśnioną. Utrzymują oni, że wszystkie powyższe operaty, skoro wykonane zostały jednostronnie bez ich współ-

[1]) Cała przestrzeń sporu uwidocznioną jest na mapie katastralnej gminy galicyjskiej Brzegi pod następującemi liczbami parcelowemi:

L. p.	2538	las.	218	morgów	1228	□°
„	2539	pastwisko	145	„	749	„
„	2541	nagie skały	464	„	538	„
„	2540	Czarny Staw	37	„	66	„
„	2537	część Morskiego Oka . .	30	„	470	„
„	$268^3/_4$	poł potoku od Rybiego	3	„	450	„
		Razem	897	morgów	301	□°

(Przypisek komisyi prawniczej).

udziału, nie stanowią dla nich prejudykatu, że właściciel węgierskich dóbr Landok, również płaci podatek w Kiezmarku od przytoczonych poprzednio przestrzeni spornych (?) i obstają przeto przy granicach, przyjętych dowolnie w r. 1858 t. j. przy granicach, uwidocznionych na szkicu literami a, b, c, d.

Atoli wywody galicyjskich delegatów nie ograniczyły się do przytoczonej poprzednio okoliczności. Odwołali się oni do samych stosunków geograficznych stanowiących niezbity dowód, że granica między Węgrami a Galicyą jest taką jak ją opisał komornik Nerunowicz w akcie oddawczym. Skoro bowiem granica idzie szczytami gór i skał, to niepodobna pojąć, czemuby w tym naturalnym biegu miała się nagle zatrzymać i z najwyższych szcytów wpadać w środek jezior Czarnego stawu i Morskiego Oka [1]). Na to jest zresztą zgoda, że potok Białka stanowi granicę naturalną pomiędzy Węgrami i Galicyą, spór się jednak toczy o to, skąd należy przyjąć początek Białki [2]). Węgrzy utrzymują, że od samego jeziora Rybiego, lecz tak nie jest, gdyż potok rzeczony nazwę Białki przybiera dopiero od tego miejsca, w którem wpada do większej rzeki płynącej na ziemi węgierskiej od Zmarzłego Stawu po pod Polski Grzebień, zwanej Biała Woda (także pod Upłazki) a więc od miejsca oznaczonego na szkicu literą d. [3]). Aż do tego miejsca nazywa się potokiem Od Rybiego. Tej nazwy używa lud i ta nazwa (Halas Patak) użytą jest nawet w mapie węgierskiej z r. 1874 wydanej w Peszcie i ułożonej przez węgierski sztab jeneralny według oryginalnych pomiarów, mapie, w której granica pomiędzy Galicyą a Węgrami tak samo jest poprowadzoną, jak ją opisał był Nerunowicz [4]).

---

[1]) Do tej okoliczności odwołuje się i Bannhölzel w swojem sprawozdaniu, którego przecież nikt o sympatyę dla naszego kraju nie zechce posądzać. Oto jego słowa: „*Da die aus dem Wadowicer Kreise herüber kommende Landesgrenze mit Ungarn ununterbrochen über die höchsten Gebirgskämme hinwegsetzt, welche die natürlichen Grenzmarken bilden: so war es natur- und vernunftgemäss, dass unsern Altvordern, welche sich ursprünglich abgränzten, — wenn schon die Gränzlinie die höchsten Gebirgskämme verlassen und in die Ebene herabsteigen musste, für dieselben ein praktikables Medium nämlich einen besteigbaren Bergrücken gewählt, nicht aber von den höchsten Bergkuppen, kopfüber in das Meerauge sich herunter gestürzt haben.* Ma on tu na myśli twierdzenie Dydyńskiego co do owej granicy.

(Przypisek komisyi prawniczej).

[2]) W r. 1883 zapytałem się listownie dawnych przewodników tatrzańskich Macieja Sieczki i Stanisława Sobczaka, który potok górale nazywają Białą Wodą. Na co otrzymałem w piśmie z d. 6 stycznia 1884 od wymienionych przewodników następującą odpowiedź: „od zejścia się wody z Rybiego z Czeską wodą aż do Ryniasa (polana koło Brzegów) nazywa się woda „Białą Wodą". (Z archiwów Tow. Tatrz. L. 6. r. 1884). Stąd też i nazwa „polany Białej Wody" oznaczona na wszystkich większych mapach — a nie „polana Białki" od potoku tegoż nazwiska. Nazwę rzeki Białki należy mojem zdaniem przyjąć począwszy od ujścia potoku Jaworzyńskiego do Białej Wody. (Przypisek L. Świerza).

[3]) Że potok Od Rybiego wpada do Białej Wody a nie odwrotnie, przekonałem się sam naocznie d. 21 sierpnia 1884. Miejsce przy ujściu potoku Od Rybiego jest nieco wyżej położone niż głównego potoku Białej Wody, którego koryto zresztą znacznie szersze i obfitsza w nim woda w normalnym stanie. Potok Od Rybiego wpadając do Białej Wody, kaskadami tworzy cztery małe wodospady. (Przypisek L. Swierza).

[4]) Także i co do potoku Białki dobre uczynił uwagi Bannhölzl w swojem sprawozdaniu utrzymując, iż tenże dopiero od miejsca połączenia się potoku Od Ry-

Silnie poparli delegatów galicyjskich tak Sołtysi Nowobilscy, biorący udział w komisyi, oni bowiem okazali oryginał przywileju króla Jana Kazimierza, datowanego w Krakowie d. 8 stycznia 1661 r., w którym nadano im prawo paszenia bydła wokoło Rybiego Stawu (penes Rybi Staw), co najlepszym jest dowodem, iż grunta około Morskiego Oka do Polski należeć musiały. Nadto odwołali się ci sołtysi do indywidualnego wykazu gruntowego z r. 1820, w którym pastwisko Żabie nad Rybiem w przestrzeni 60 morgów 32□° na ich imię zostało wciągnięte, z czego też opłacają dotąd podatek w Nowym Targu; odwołali się wreszcie do wyłącznego ze swej strony wykonywanego rybołowstwa w Morskiem Oku i przeprawiania gości łodziami tak na tem jeziorze, jako też na tak zw. Czarnym Stawie.

Wszystkie te wywody nie przekonały jednak członków komisyi węgierskiej, oni bowiem uwagę co do naturalnej granicy, idącej grzbietami gór, chcieli zbyć drwinkami, wyrazy penes Rybi Staw w przywileju Jana Kazimierza odnosili do gruntów sołtysów z galicyjskiej strony Morskiego Oka, sami zaś celem poparcia twierdzenia swego co do granicy, która, ich zdaniem, idzie przez Czarny Staw, Morskie Oko i potok Od Rybiego, odwołali się: 1) do omówionej poprzednio ugody z r. 1858; 2) do map wydanych w Węgrzech w r. 1881; wreszcie 3) do wyroku prowizoryalnego z r. 1882, wydanego przez sąd kesmarski za niepokojenie gruntów w okolicy Morskiego Oka.

Jakżeż słabemi są jednak argumenty powyższe. Wszakże ugoda, pomiędzy stronami prywatnemi zawarta, nie może wpłynąć na zmiany granic krajowych. Mogła ona była co najwięcej nadać spadkobiercom bar. Palocsaya tytuł do nabycia pewnych parcel na terytoryum galicyjskiem, chociaż i w tym celu należało, jakto słusznis podnieśli galicyjscy delegaci, postarać się naprzód o zezwolenie władzy politycznej na wydzielenie dotyczących parcel z ciała tabularnego dóbr Zakopiańskich.

Mapie, do której się członkowie komisyi węgierskiej odwoływali, przeciwstawić można inne mapy węgierskie, niemieckie i polskie [1]), na których granica między oboma krajami zgodnie z opisem Nerunowicza jest prowadzoną. Słusznie też twierdzi profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Franciszek Czerny, przez niżej podpisanego o swą opinią zapytany, że mapy, jakie się pojawiły w bieżącem stuleciu z przedstawieniem okolic, o których mowa, nie mogą być wcale użyte do rozstrzygnięcia spornej sprawy granicznej; map zaś starszych, n. p. XVII lub XVIII wieku, któreby szczegółowo określały stosunki graniczne w wskazanej okolicy, nie miał sposobności spotkać. Dlatego też zdaniem jego w tym stanie

---

biego z potokiem z Węgier płynącym od tego drugiego, jako nierównie większego, nazwę Białki przybrał i to, jak się jemu zdaje, od białych kamieni znajdujących się tak w samym potoku węgierskim (Biała Woda), jako też w dalszym jego ciągu od miejsca połączenia się z potokiem Od Rybiego, ale nie znachodzących się wcale w samym potoku Od Rybiego. (Przypisek komisyi prawniczej).

[1]) Jak n. p. oprócz wymienionej węgierskiej mapy wydanej w Peszcie, znana mapa Kummersberga (dawniejsze wydanie); *Karte des Krakauer Verwaltungs gebietes nach den neuesten Grenzbestimmungen und den besten Hülfsquellen entworfen und gezeichnet von Carl Sokołowski, K. K. Landesregierungs Praesidial Assistenten in Krakau 1856*. Na mapie tej, która się znachodzi w gimn. św. Anny w Krakowie, jako też w bibliotece krakowskiej ks. Wł. Czartoryskiego, Czarny Staw mieści się w obrębie granic Galicyi, podobnież jak na mapach wyżej przytoczonych.

(Przypisek L. Świérza).

rzeczy nie pozostaje, jak podjąć dłuższe, choć żmudne poszukiwania archiwalne w przedmiocie powyższym, bo tylko te będą w stanie sięgnąć do genezy sporu i przysporzyć do jego rozwiązania dat pewniejszych historycznych. W szczególności wskazuje Czerny na archiwa miast spiskich, zwłaszcza na archiwum w Lewoczy. Ze strony radcy Mochnackiego uczynioną jednak została uwaga, że poszukiwania w aktach grodzkich nie doprowadziły do pożądanego celu, a lustracye Nowotarszczyzny z r 1765 i 1767 i Starostwa Spiskiego z r. 1765 żadnego nie zawierają opisu granic.

Co się wreszcie tyczy rzekomego wyroku sądu w Kesmarku, to zaiste dziwić się tylko wypada, jak członkowie węgierskiej komisyi, występujący bezustannie z zarzutem jednostronności w obec każdego aktu władz rządowych galicyjskich, do podobnego wyroku odwoływać się mogli. Czyż taki wyrok mógłby stanowić dla naszego kraju jakikolwiek prejudykat, czyż zresztą władze sądowe mogą wpływać na ustalenie granic krajowych? Jeżeli sąd w Kesmarku wydał jakikolwiek wyrok względem gruntu na terytoryum galicyjskiem położonego to przekroczył swoją kompetencyą, a wyrok podobny żadnych skutków za sobą pociągnąć nie może, bo jest wprost nieważny. W sprawozdaniu Mochnackiego jest także nadmienione; że w aktach znajduje się opinia b. lwowskiego fiskusa z 3-go września r. 1844 l. 4263, wykazująca ze stanowiska prawnego, że prawdziwemi granicami posiadłości Homolacsa były wówczas te granice, które opisał komornik Nerunowicz, że więc one są zarazem granicami Galicyi.

Oto stan sprawy, tak żywo nas obchodzącej, przedstawiony z całą przedmiotowością na podstawie aktów urzędowych.

Na mocy art. 24 postanowień organizacyjnych z dnia 14 września 1852 r. tudzież §. 52 instrukcyi dla władz politycznych, staranie o utrzymanie granic krajowych i państwowych należy do zakresu działania władz politycznych, najprzód powiatowych a ostatecznie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych. Jednakże Wysoki Sejm w §. 2 instrukcyi wydanej dla Wydziału krajowego powołał tegoż również do czuwania nad całością kraju, a Wydział krajowy stosując się do tego postanowienia zastrzegł sobie w przypadku, powyżej przedstawionym, za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa współudział przez swego delegata w ostatniej odnośnej czynności komisyjnej. W tym więc przypadku stało się już wszystko, co przedsięwziąć można była, a obecnie wyrazić można tylko nadzieję, że c. k. Rząd gorąco bronić będzie stanowiska, zajętego przez delegatów galicyjskich w tej sprawie.

Co się zaś tyczy wszelkich możliwych w przyszłości sporów o granice krajowe, to przecież nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Reprezentacyi krajowej najwięcej na tem zależy, aby niepominięto niczego, coby do strzeżenia i utrzymania całości tych granic przyczynić się mogło. Ma ona więc nietylko prawo ale i obowiązek czuwania nad tą całością a każda wątpliwość co do ingerencyi jej pod tym względem będzie usuniętą, jeżeli się zważy, że przy wszystkich nawet wewnątrz kraju zamierzonych zmianach terytoryalnych zdanie jej przez władze rządowe na podstawie ustaw obowiązujących musi być wysłuchane. Zresztą współudział Wydziału krajowego jako organu reprezentacyi krajowej w sprawach powyższego rodzaju dla samych władz rządowych, do ich rozstrzygnięcia powołanych, musi być pożądanym, jakto się okazało najlepiej na przypadku poprzednio omówionym.

Komisya prawnicza uważa przeto wniosek posła Pławickiego za uzasadniony i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Wzywa się c. k. Rząd:

1) Aby o każdym sporze dotyczącym granic kraju, uwiadomił Wydział krajowy, który w odnośnych czynnościach komisyjnych będzie brał udział przez swego delegata;
2) aby przez rozstrzygnięciem tego rodzaju sporów zasiągnął opinii Wydziału krajowego“.

Oba te wnioski komisyi uchwalił Sejm 10 września 1884 r.

Na zakończenie niechaj mi wolno będzie złożyć szczere podziękowanie Wielmożnemu Panu Edmundowi Mochnackiemu, radcy Wydziału krajowego a obecnie członkowi Rady państwa za gorliwe zebranie reszty aktów dotyczących sporu granicznego, które się jeszcze nie stały pastwą grabieży niesumiennych władz węgierskich, jak niemniej za sumienne przedstawienie rzeczy, wreszcie Wielmożnemu Panu Franciszkowi Steuerowi, b. staroście nowotarskiemu za należyte poparcie władzy krajowej i solidarne z nią postępowanie.

Powyższe przedstawienie sprawy uważałem nie za obojętne dla członków Towarzystwa Tatrzańskiego, zwłaszcza, że takowa odnosi się do posiadania najpiękniejszego zakątka naszej ziemi.

Bystre pod Nosalem w Tatrach dnia 11 lipca 1885.

ZARYS

działalności Towarzystwa Tatrzańskiego w pierwszem jego dziesięcioleciu (od roku 1874 do r. 1883).

Skreślił

Leopold Świérz.

Tatry, jakkolwiek najpiękniejszy zakątek naszego kraju, do niedawna jeszcze rzadko kiedy były zwiedzane przez naszych ziomków. Zaledwie niezrażona niczem chęć zbadania i poznania tajników przyrody górskiej zawiodła niekiedy w tę zaczarowaną krainę przyrodnika [1]), malarza lub poetę szukającego wrażeń [1—7]). Dopiero od czasów podniesienia zdrojowisk krajowych przez nieodża-

---

1) Staszic S. O ziemiorodztwie Karpatów i innych gór i równin Polski. Wydanie 2-gie Warszawa 1815.

2) Zejszner L. O temperaturze źródeł Tatrowych i pasm przyległych. Warszawa 1844 (Biblioteka Warszawska tom III, str. 57—74).

— Rzut oka na budowę geologiczną Tatrów i wzniesień od nich równo odległych. Warszawa 1842 (Bibl. Warszawska tom I, str. 581—618).

— Pieśni ludu Podhalan czyli górali Tatrowych polskich, wraz z wiadomością o Podhalanach. Warszawa 1845.

3) Pol W. Rzut oka na północne stoki Karpat pod względem przyrodzenia. Lwów 1842 (Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ Nr. 36, 55, 69, 75, 84).

4) Goszczyński S. Podróż do Tatrów. Opis doliny Kościeliska. Kraków 1835 (Powszechny Pamiętnik nauk i umiejętności tom I i II.

— Dziennik podróży do Tatrów. Petersburg 1853.

5) Nowicki M. O świstaku. Kraków 1866.

— Kozica. Kraków 1868. (Przegląd Polski).

— Zapiski z fauny Tatrzańskiej. Petersburg 1853.

6) Berdau F. Wycieczka botaniczna w T try, odbyta w r. 1854. Warszawa. (Bibl. Warsz. tom III, str. 536—560).

7) Rehman A. O mchach i wątrobowcach Galicyi zachodniej i stopsunku ich do ogółu roślinności. (Rocznik Towarzystwa nauk. krak. tom XXXI str. 257—312) Kraków 1864.

łowanej pamięci Dra Dietla [1]) zaczęły się zaludniać nasze zakłady zdrowotne a z temiż i Zakopane u podnóża Tatr z ożywczem powietrzem górskiem. Wydanie Przewodników do Tatr przez Steczkowską [2]), Dra E. Janotę [3]) i W. Eljasza [4]), znacznie zachęciło do zwiedzania Tatr, zwróciło nadto uwagę na przykrości jakich tamże doznawali turyści. Usunięcie tych przeszkód i ułatwienie pobytu w górach było jednym z ważniejszych celów zawiązanego w r. 1874 Towarzystwa Tatrzańskiego.

---

[1]) Dietl J. Krynica w Karpatach galicyjskich położona, opisana pod względem historycznym, topograficznym, klimatycznym, botanicznym i lekarskim. Z autografu niemieckiego tłumaczył Michał Zieleniewski. Kraków 1857.

— Uwagi nad zdrojowiskami krajowemi ze względu na ich skuteczność, zastosowanie i urządzenie. Część I. Kraków 1858.

— O spółce ku podniesieniu zdrojowisk krajowych. Kraków 1860. („Czas“ Nr. 29, 31, 33, 35, 37, 39).

[2]) (Steczkowska). Obrazki z podróży do Tatrów i Pienin. Wydanie drugie, przejrzane i poprawione. Kraków 1872. (Wydanie pierwsze z r. 1858).

[3]) Janota E. Przewodnik w wycieczkach na Babią Górę, do Tatr i Pienin. Kraków 1860.

[4]) Eljasz W. Illustrowany Przewodnik do Tatr, Pienin i Szczawnicy. Poznań 1870.

Szereg innych prac polskich o Tatrach i Karpatach zawiera umieszczona w I tomie Pamiętnika Towarzystwa Tatrzańskiego z r. 1876 (polska) Bibliografiia Karpacka zebrana przez Henryka Müldnera.

Zebraniem powszechnej Bibliografii Karpackiej, która miała być umieszczoną w następnych rocznikach Towarzystwa Tatrzańskiego, zajmował się u nas bardzo sumiennie śp. Dr. E. Janota. Obficie zebrany materyał dostał się w ręce prof. Br. Gustawicza. VIII tom Pamiętnika Towarzystwa Tatrzańskiego (Kraków 1883) str. 41 i nast. zawiera spis pierwszych pionierów tatrzańskich. Z spisu tego przytaczamy ważniejsze imiona. Pierwszym, co zwiedzał Tatry, o ile wiadomo, był Fröhlich, Spiżak. W r. 1615 wyszedł pierwszy na Łomnicę. Pół wieku później (roku 1664) zwiedzał te góry Jerzy Buchholz i wydał rycinę Tatr (Buchholz G. Die Besteigung der Schlagendorfer Spitze 1664 (K. K. priv. Wiener Anzeigen IV, 20). W wieku XVIII pojawiały się już częściej prace o Tatrach. Z tych przytaczamy ważniejsze: Robert Townson. Travels in Hungary, with a short account of Vienna in the year 1793; illustrated with a map and sixteen other cooper-plates. London Printed for G. G. and J. Robinson, Paternoster-Row 1797. In 4-o. Hacquet. Neueste physikalisch-politische Reisen in den Jahren 1788 und 1789 durch die dacischen und Sarmatischen oder nördlichen Karpathen. Erster B. Nürnberg 1790. Tom drugi (Nürnberg 1791) obejmuje podróże z lat 1788—90, tom trzeci (Nürnberg 1794) podróże z lat 1791--93, tom czwarty (Nürnberg 1796), podróże z lat 1794 i 1795. Z następnego wieku na zaszczytną wzmiankę zasługują: Georgii Wahlenberg. Flora Carpatorum principalium, cui praemittitur tractatus de altitudine, vegetati one temperatura et meteoris horum montium in genere, Göttingae 1814.

Karl Kôristka. Die hohe Tatra. Gotha 1864.

Friedrich Fuchs. Die Central-Karpathen mit den nächsten Voralpen. Handbuch für Gebirgsreisende. Pest 1863.

Ponieważ celem niniejszego artykułu nie jest podanie wszystkich dzieł chociażby tylko najważniejszych, traktujących o Tatrach i Karpatach, przeto odsyłamy czytelnika do dzieła sumiennie opracowanego przez Hugona Payera pod tytułem: „Bibliotheca carpatica“. Iglo 1880 str. 378. Wymienione dzieło wyszło za staraniem węgierskiego Towarzystwa Karpackiego i zawiera także i polską Bibliografię Karpacką umieszczoną w I tomie Pam. Towarzystwa Tatrzańskiego.

Zakopane przed zawiązaniem się Towarzystwa Tatrzańskiego.

Zakopane, wioska położona u podnóża Tatr, dopiero od lat kilku stało się ulubionem i stałem miejscem pobytu dla tych wszystktch, którzy śród ożywczego powietrza górskiego szukają wytchnienia po pracy, jako też i dla tych, którzy z tamtąd czynią wycieczki na najwyższe szczyty tatrzańskie, aby na wyżynach poznać przyrodę górską w całym majestacie, nasycić ducha najwspanialszemi widokami i pokochać tem bardziej kraj rodzinny z jego skarbami natury.

Zdarzało się i dawniej, że niekiedy wędrownik zapuszczał się do turni tatrzańskich, lecz pobyt w tej rajskiej krainie trwał krótko. Wędrownik opuściwszy turnie powracał do wioski i zapominał niebawem w chacie góralskiej o przyjemnych wrażeniach, bo przykra rzeczywistość stanęła przed nim w całej grozie; nietylko bowiem nie znalazł we wsi żadnej restauracyi, ale i chata góralska zastosowana do skromnych potrzeb Podhalanina nie zawierała zwykle kuchenki, a jeżeli było inaczej, to musiał być dla siebie kucharzem, bo góralka nie umiała nawet zgotować mięsa, o które zresztą było trudno na miejscu. Sklepu nie było żadnego, zwykłe potrzeby sprowadzano z Nowego Targu, stolicy Podhala tatrzańskiego odległej o 24 kilometrów. Poczty nie było w Zakopanem wcale i jeszcze żyje „Kuba", który jako goniec przebiegał tak znaczną przestrzeń z listem do najbliższego urzędu pocztowego. A cóż mówić o stacyi telegraficznej, którą dopiero w r. 1882 Towarzystwo Tatrzańskie po wielokrotnych i usilnych staraniach u Rządu zdobyło.

Przebywanie w górach z powodu braku schronisk było wielce utrudnione; jeżeli pogoda służyła, to wytrwały turysta mógł odbyć nocleg pod gołem niebem przy stosie zapalonego drzewa dosyć przyjemnie; w czasie ulewnego jednak deszczu nie było innej rady, jak z przewodnikiem wracać do domu. Dobrodziejstwo teraźniejszych schronisk oceni prawdziwie tylko ten, kto przynajmniej raz w życiu śród burzy i deszczu noc „pod smrekiem" przepędził lub śród ciemnej nocnej zawieruchy podróż odbywał.

Ułatwienie pobytu w górach i przystępu do nich, odwrócenie prądu turystycznego od obcych krajów a skierowanie do ziemi rodzinnej, polepszenie doli ubogiej ludności górskiej, rozpowszechnianie wiadomości o Tatrach i Karpatach, wreszcie ochrona rzadszych zwierząt i roślin halskich była celem zawiązanego w r. 1874 Towarzystwa Tatrzańskiego.

Założenie Towarzystwa Tatrzańskiego.

Towarzystwo Tatrzańskie założone 10 maja 1874 r. zajmuje na 80 istniejących Towarzystw alpejskich 20 miejsce co do czasu powstania [1]). Pierwszą

O Żabiu położonem u stóp Czarnohory nie wspominam, bo jeszcze wiele lat upłynie, zanim się zwiększy prąd turystyczny do Czarnohory a z nim i większe wygody w Żabiu niżeli dotychczas.

[1]) Przed założeniem Towarzystwa Tatrzańskiego powstały następujące Towarzystwa górskie: 1) Alpin-Club w Londynie (22 grudnia 1857); 2) Schweizer Alpenclub w Lozanie 19 kwietnia 1863; 3) Club Alpino Italiano w Tu-

myśl zawiązania Towarzystwa podał Feliks Pławicki d. 3 sierpnia 1873 w Zakopanem (w ówczesnem zwierzyńcu) śród uczty danej na cześć śp. Józefa Szalaya, właściciela Szczawnicy i wskrzesiciela Zakładu tegoż imienia. Na podstawie zasad mającego się zawiązać Towarzystwa, które tegoż dnia omówiono, upoważniono Pławickiego do wypracowania statutu i uzyskania rychłego zatwierdzenia tegoż przez namiestnictwo.

Zredagowany wspólnie przez Feliksa Pławickiego i Dra Eugeniusza Janotę statut, podpisany przez hr. Mieczysława Reya, Jadwigę z Zamoyskich ks. Sapieżynę, Marcina Nałęcza Kęszyckiego, Ludwika Eichborna, Władysława Dobrzyńskiego, Józefa Szalaya i Feliksa Pławickiego jako założycieli d. 31 grudnia 1873 zatwierdziło c. k. namiestnictwo rozp. z d. 19 marca 1874 L. 11734. Siedzibą Zarządu „Galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego“ był Nowy Targ. Członkowie założyciele składali jednorazową wkładkę po 100 złr., zwyczajni oprócz 3 złr. wpisowego po 6 złr. rocznie. Celem „galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego“ było umiejętne badanie Karpat, ożywienie szerszego zajęcia się temi górami, ułatwianie turystom a szczególnie specyalistom udającym się do Tatr w celach naukowych lub artystycznych przystępu do nich, wreszcie ochranianie od zagłady kozic i świstaków w myśl ustawy sejmowej z d. 19 lipca 1869.

W pierwszym roku istnienia Towarzystwa mieli założyciele wybierać z grona swego, zaś w następnych latach wszyscy członkowie z pomiędzy siebie na ogólnem zgromadzeniu prezesa, wiceprezesa i Wydział składający się w pierwszym roku z dwóch członków i jednego zastępcy, nadal zaś z sześciu [członków i trzech zastępców. Wydział składać się miał w pierwszym roku z dwóch członnków i jednego zastępcy, nadal z 6 członków i trzech zastępców. Zwyczajne zgromadzenia walne miały się odbywać zawsze w pierwszą niedzielę miesiąca maja każdego roku w K r a k o w i e; nadzwyczajne zaś zgromadzenia walne jako też posiedzenia Wydziału odbywać się miały w N o w y m T a r g u, Z a k o p a n e m lub S z c z a w n i c y. W celu wyboru Wydziału zgromadzili się założyciele w sali muzeum techniczno-przemysłowego w Krakowie d. 10 maja 1874 r. i wybrali pod przewodnictwem hr. Mieczysława Reya ze swego grona prezesem hr. Mieczysława Reya, wiceprezesem Adama Uznańskiego, członkami zaś Józefa Szalaya, Ludwika Eichborna a zastępcą Feliksa Pławickiego. Sekretarzem mianował Wydział Dra Maksymiliana Nowickiego a podskarbim Walerego Rzewuskiego. Po ukonstytuowaniu się „galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego,“ powitał obecny na tem

---

rynie 22 października 1863; 4) A l p i n C l u b (M a s s a c h u s e t t s) 1863; 5) S c h w a r z w a l d v e r e i n w Tryburgu 8 lipca 1864; 6) S o c i é t é R a m o n d w Bagneres de Bigorre 1 sierpnia 1865; 7) C l u b J u r a s s i e n w Neuchâtel 1866; 8) T a u n u s c l u b w Frankfurcie nad M. 5 stycznia 1868; 9) N o r s k e T u r i s t f o r e n i n g w Chrystyanii 21 stycznia 1868. 10) S t e i e r i s c h e r G e b i r g s v e r e i n w Gracu 4 maja 1869. 11) O e s t e r r e i c h i s c h e r T o u r i s t e n c l u b w Wiedniu 18 maja 1869; 12) P o r t l a n d W h i t e M o u n t a i n c l u b 1870; 13) V e r s c h ö n e r u n g s v e r e i n f. d. S i e b e n g e b i r g e w Bonn 1871; 14) S o c i e t à d e g l i A l p i n i s t i t r i d e n t i n i w Roweredzie 2 września 1872; 15) V o g e s e n c l u b w Strasburgu 15 grudnia 1872; 16) Węgierskie Towarzystwo Karpackie (M a g y a r o r s z á g i K á r p á t e g y l e t) w Lewoczy 10 sierpnia 1873; 17) C i r c o l o A l p i n o d e i s e t t e C o m m u n i w Thiene 27 października 1873; 18) D e u t s c h e r u n d o e s t e r r e i c h i s c h e r A l p e n v e r e i n w Salzburgu 1 stycznia 1874 (z połączenia austryackiego Tow. alp. założonego w Wiedniu 19 listopada 1862 i niemieckiego Tow. alp. założonego w Monachium 9 maja 1869); 19) C l u p A l p i n F r a n ç a i s w Paryżu 2 kwietnia 1874.

posiedzeniu założycieli Towarzystwa Tatrzańskiego Wincenty Arnese, jako delegat zagranicznych klubów alpejskich, nowo zawiązane Towarzystwo w serdecznych wyrazach, składając zarazem na ręce przewodniczącego różne pisma i listy pełne życzliwości dla młodszej siostrzycy od starszej braci w Turynie, Florencyi, Aoście, Neapolu, Varallo, Medyolanie, Agordzie, Frankfurcie n. M., tudzież od Maurycego Dechy'ego w Buda-Peszcie. Ogólną radość sprawił telegram węgierskiego Towarzystwa Karpackiego odebrany podczas zebrania, wyrażający serdeczne pozdrowienie dla naszego Towarzystwa. W imieniu członków Towarzystwa podziękował nowo obrany Prezes Towarzystwa Wincentemu Arnesemu za okazaną życzliwość i trudy podjęte dla Towarzystwa, a zgromadzeni założyciele powstaniem z miejsca przyłączyli się do wymownych słów przewodniczącego, uchwalając nadto wszystkim klubom alpejskim, które objawiły swą życzliwość dla nowo powstałego Towarzystwa, serdeczne wyrazić podziękowanie.

Na temże samem posiedzeniu postanowiono na wniosek Dra Lutostańskiego stósownie do objawionych życzeń wielu członków zmienić dotychczasowy statut i wybrano w tym celu komisyę złożoną z Dra Bolesława Lutostańskiego, Dra Władysława Markiewicza i Dra Maksymiliana Nowickiego, której poruczono zredagowanie potrzebnych zmian według wskazówek równocześnie podanych.

Na posiedzeniach Wydziału odbytych w Krakowie d. 11 i 12 maja uchwalono budowę schroniska przy Morskiem Oku, na które ówczesny właściciel Zakopanego Ludwik Eichborn, obiecał dać Towarzystwu Tatrzańskiemu potrzebny budulec. Zgromadzeni członkowie postanowili przesłać szlachetnemu ofiarodawcy piśmienne podziękowanie za ofiarowaną gotowość wspierania Towarzystwa.

Z powodu szczupłych funduszów postanowiono udać się do Wysokiego Wydziału krajowego z prośbą o wspieranie moralne i materyalne celów Towarzystwa. Prośba ta nie pozostała bez skutku. Wydział krajowy, którego marszałkiem wówczas był książę Leon Sapieha, oceniając doniosłość zawiązanego Towarzystwa i uważając takowe za krajowe, udzielił temuż 500 złr. zapomogi a nadto jeszcze zażądał kilkudziesięciu egzemplarzy statutów, celem obdzielenia niemi Wydziałów Rad powiatowych i wezwania do użyczenia swej opieki Towarzystwu Tatrzańskiemu. Na wyżej przytoczonych posiedzeniach Wydziału z d. 11 i 12 maja poruszono sprawę założenia muzeum tatrzańskiego w Zakopanem, jako też wiele innych czynności mających się w najbliższym czasie dokonać w Tatrach. Obecny na obu tych posiedzeniach Feliks Pławicki ze Lwowa, zdawał sprawę z dotychczasowych swoich czynności. Zebrani członkowie podziękowali temuż za trudy podjęte w sprawach Towarzystwa i po zrzeczeniu się Walerego Rzewuskiego obowiązków podskarbiego, przydzielili urząd ten sekretarzowi Drowi Maksymilianowi Nowickiemu.

Pierwsze zwyczajne walne zgromadzenie „galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego“ odbyło się pod przewodnictwem hr. Reya w Krakowie d. 31 maja 1874 zaszczycone obecnością śp. Juliana Bobowskiego, ówczesnego delegata c. k. Namiestnika, śp. Dra Józefa Dietla, prezydenta miasta Krakowa, Dra Józefa Majera, prezesa Akademii umiejętności w Krakowie i Dra Stefana Kuczyńskiego, przewodniczącego Komisyi fizyograficznej.

Przedłożony na tem posiedzeniu projekt statutu przyjęło Zgromadzenie z niektóremi zmianami i upoważniło Wydział na wniosek śp. Anczyca do rozporządzenia w r. 1874 wszystkiemi dochodami na cele Towarzystwa z wyjątkiem jednej trzeciej funduszu złożonego przez założycieli. Uchwalony statut po nieznaczących drobnych zmianach dokonanych przez Wydział, zatwierdziło c. k. Namiestnictwo rozp. 8 października 1874 L. 48161. Najważniejszą i najdonioślejszą

zmianą w dawnym statucie był dodatek do celów Towarzystwa „wspieranie przemysłu górskiego wszelkiego rodzaju“. Na tej podstawie bowiem założyło niebawem Towarzystwo Tatrzańskie szkołę snycerską w Zakopanem. Postanowienie nadto nowego statutu, według którego Towarzystwo może ustanawiać oddziały w różnych miejscowościach naszego kraju, stósownie do uznanej potrzeby, nadało temuż cechę krajowego Towarzystwa Tatrzańskiego, które się nie miało wyłącznie zajmować Tatrami. Statut ten przeniósł nadto siedzibę z Nowego Targu do Krakowa. W nowym Targu zresztą nie odbyło się ani jedno posiedzenie Wydziału, ani jedno Zgromadzenie walne, jakkolwiek do d. 7 kwietnia 1880 r. ówczesny statut na to zezwalał.

Po odbytem pierwszem walnem Zgromadzeniu „gal. Tow. Tatrz.“ zebrali się d. 1 czerwca 1874 w hotelu Drezdeńskim w Krakowie, Prezes Tow. hr. Rey, wiceprezes Uznański, sekretarz Dr Nowicki, zaprosiwszy do narady śp. X. Chmielewskiego, Walerego Eljasza i Leopolda Świérza, w celu ułożenia programu najpilniejszych robót w Tatrach i Zakopanem uchwalonych poprzednio na Wydziale w ogólnych tylko rysach wraz z szczegółowym preliminarzem wydatków na te roboty. Wykonanie robót w Tatrach, a szczegółowo budowę schroniska przy Morskiem Oku wziął na siebie z największą chęcią obecny na tem posiedzeniu Uznański.

Przy rewizyi statutu ogólne Zgromadzenie „galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego“ z d. 31 maja 1874 nie zgodziło się na zniżenie dotychczasowej wkładki rocznej, ani wpisowego. Dopiero I. walne Zgromadzenie „Towarzystwa Tatrzańskiego z siedzibą w Krakowie“ z d. 30 maja 1875 r. zniżyło na wniosek Leopolda Świérza wkładkę roczną na 3 złr. a na wniosek Dra Altha wpisowe na 1 złr. — a to na mocy §. 10. g) obowiązującego wówczas statutu. Uchwała ta była niemałej wagi do rozwoju Towarzystwa, bo umożliwiła większej liczbie członków wpisanie się do Towarzystwa, zwłaszcza tym, którzy należą do wielu Towarzystw.

Ostatnia zmiana statutu dzisiaj obowiązującego, nastąpiła na nadzwyczajnem walnem Zgromadzeniu w d. 14 marca 1880 r. Statut ten zatwierdziło c. k. Namiestnictwo rozp. z d. 7 kwietnia 1880 r. L. 16822. Na mocy tego statutu członkowie Towarzystwa otrzymują bezpłatnie Pamiętnik Towarzystwa rok rocznie wydawany. Czas odbywania zwyczajnych rocznych Zgromadzeń przeniesiono z pierwszej niedzieli miesiąca maja na pierwszą niedzielę m. lutego. Zgromadzenia walne tak zwyczajne, jako też nadzwyczajne, mogą się odbywać tylko w Krakowie. W miejsce nadzwyczajnych Zgromadzeń, które na podstawie dawniejszego statutu mogły się odbywać w Zakopanem, Szczawnicy lub w innych miejscach wprowadzono „wiece“ w celu uchwalenia rezolucyj, tyczących się potrzeb miejscowych Towarzystwa. Rezolucye te, przez obecnych na Zgromadzeniu członków podpisane, Wydział obowiązany przedłożyć walnemu Zgromadzeniu. Wiece mogą się odbywać w miejscach górskich więcej zwiedzanych a pod opieką Towarzystwa Tatrzańskiego zostających. Statut z r. 1880 wprowadził nadto fundusz żelazny i zapasowy, którego dawniejszy statut nie zawierał; stworzył godność I. i II. wiceprezesa, nadał prawa członków Wydziału przewodniczącym zarządów oddziałowych i każdemu delegatowi, który zjedna Towarzystwu przynajmniej stu członków, oprócz tego należą do Wydziału reprezentanci oddziałów, po jednym z każdego, wybrani przez ogólne Zgromadzenia oddziałów na lat trzy; postanowił ochraniać rzadsze rośliny halskie, jak np. szaroty (gnaphalium leontopodium), limby i t. p.; wprowadził oprócz członków założycieli składających raz na zawsze po 100 złr. także i członków dożywotnich płacących jednorazowo

po 50 złr. Wybory członków Wydziału według tego statutu odbywają się w ten sposób, iż co rok trzecia część członków się odnawia. Uchwalanie budżetu może nastąpić tylko na zwyczajnem walnem Zgromadzeniu.

Członkowie Towarzystwa.

Towarzystwo Tatrzańskie liczy w swem gronie a) członków honorowych; b) członków założycieli; c) członków dożywotnich; d) członków zwyczajnych. Członków honorowych wprowadził Statut z d. 8 października 1874. Członków tych mianuje na przedstawienie Wydziału walne Zgromadzenie z pośród osób, które położyły szczególne zasługi dla Towarzystwa Tatrzańskiego i jego celów, lub wogóle dla umiejętności przyrodniczych. Założyciele składają jednorazowo po 100 złr., członkowie dożywotni raz na zawsze po 50 złr., członkowie zwyczajni płacili do d. 30 maja 1875 r. wpisowego 3 złr. i 6 złr. wkładki rocznej, odtąd płacą oprócz wpisowego 1 złr. wkładkę roczną 3 złr. Umieszczony poniżej poczet członków okaże najlepiej rozwój Towarzystwa.

Do grona Towarzystwa wpisano członków, zaliczając i członków należących do trzech oddziałów:

W roku	honorowych	założycieli	dożywotnich	zwyczajnych
1874	25	26	—	209
1875	4	2	—	226
1876	—	4	—	350
1877	2	1	—	435
1878	1	1	—	585
1879	—	—	—	382
1880	1	—	—	306
1881	—	—	5	495
1882	—	1	1	277
1883	2	1	—	188
Razem	35	36	6	3453

Zestawienie dochodów i rozchodów Towarzystwa.

Rok	Za czas	Dochód	Rozchód
I.	od 10 maja 1874 do 10 maja 1875	5420 złr. 11 c.	2749 złr. 76 c.
II.	„ „ „ 1875 „ „ „ 1876	2737 „ 97	2237 „ 37 „
III.	„ 1 „ 1876 „ 1 maja 1877	3760 „ 26 „	3924 „ 05 „
IV.	„ „ „ 1877 „ 31 grudnia 1877	2077 „ 59 „	2738 „ 82 „
V.	„ 1 stycznia 1878 „ 31 grudnia 1878	4807 „ 43 „	5319 „ 92 „
VI.	„ „ „ 1879 „ „ „ 1879	5917 „ 29 „	3582 „ 05 „
VII.	„ „ „ 1880 „ „ „ 1880	5716 „ 36 „	4617 „ 42 „
VIII.	„ „ „ 1881 „ „ „ 1881	7503 „ 26 „	10520 „ 91 „
IX.	„ „ „ 1882 „ „ „ 1882	8926 „ 35 „	10805 „ 93 „
X.	„ „ „ 1883 „ „ „ 1883	13501 „ 13[1]) „	13733 „ 77[2]) „
Razem	. . . .	60367 złr. 75 c.[3])	60230 złr. — [4])

Pozostałość kasowa na d. 31 grudnia 1883 r. 137 złr. 75 c.

---

[1]) Licząc w to pożyczkę na budowę szkoły snycerstwa w kwocie 3800 złr.

[2]) „ „ zwrot pożyczki w kwocie 3600 złr. i procent od pożyczki w kwocie 85 złr. 71 c. razem 3685 złr. 71 c.

[3]) Kwota 60367 złr. 75 c. zebrana w I. dziesięcioleciu Tow. powstała:

a) od członków założycieli . . .	3617 złr. 32 c.	39464 złr. 82 c.
„ dożywotnich . . .	200 złr. — c.	
„ zwyczajnych (licząc i wpisowe) . . .	35647 „ 50 „	
b) z zapomogi w Wydziale kraj. na cele Tow. w r. 1874 . .	500 „ — „	3700 „ — „
z zapomogi W. Sejmu w latach 1876—83	3200 „ — „	

c) na utrzymanie szkoły snycerstwa od W. Sejmu	1820 „ — „	
na utrzymanie szkoły od J. E. bar. Schindlera . . .	200 „ — „	
d) na budowę szkoły snyc. od W. Wydz. kr.	3000 „ — „	
na budowę szkoły snyc. od W. Rządu	500 „ — „	
na budowę szkoły snyc. od gminy w Zakopanem . . .	100 „ — „	3750 złr. — „
na budowę szopy od W. Wydziału kraj.	150 „ — „	
e) ze schronisk		1245 „ 64 c.
f) z kasyna		1269 „ 59 „
g) z procentów		1145 „ 81 „
h) z oddziałów Towarzystwa (1/3 wkładek)		908 „ 96 „
i) od śp. Dr Dietla		50 „ —
j) z pożyczki		3800 „ — „
k) z różnych dochodów		3012 „ 93 „

[4]) Z wydanej sumy 60230 złr. przypada na:

I. dwór tatrzański: a) zakupno gruntu	1056 złr. 35 c.	
b) koszta planów	389 „ 10 „	9786 złr. 73 c.
c) budowa . .	7155 „ 07 „	
d) ogrodz. gruntu	131 „ 22 „	
II. utrzymanie kasyna		2631 „ 63 „
III. a) budowę szkoły snycerstwa .	6373 złr. 54 c.	6673 „ 54 „
„ szopy	300 „ — „	
b) koszta utrzymania szkoły w I. okresie (r. 1876—78 . . .	1193 „ 51 c.	
koszta utrzymania szkoły w II. okresie (1879—83 . . .	1065 „ 78 „	2475 „ 45 „
wystawa przemyska . . .	216 „ 16 „	
IV. wydanie 8 tomów Pamiętnika i Sprawozdania		8783 „ 12 „
V. roboty w Tatrach i Zakopanem: a) schroniska		5348 „ 35 „
b) drogi i ścieżki . .		2497 „ 29[a]) „
VI. cele naukowe z meteorologią		1421 „ 27 „
VII. utrzymanie straży tatrzańskiej.		1494 „ 25 „
VIII. oświetlenie Zakopanego		414 „ 15[b]) „
IX. Zwrot długów z % na budowę szkoły . . .		3685 „ 71 „
X. pożyczkę na cele industryi szk. snyc. . . .		600 „ — „
XI. bibliotekę		567 „ 73 „
XII. dyplomy. karty leg. telegr., ogłosz. etc. . .		2233 „ 79 „
XIII. koszta Zarządu		3373 „ 64 „
XIV. wynagrodzenie Sekretarza		2316 „ 66 „
„ Podskarbiego		987 „ 50 „
XV. zapomogi dla oddziałów		550 „ — „
XVI. wydanie widoków tatrzańskich (zapomoga dla fotografa Awita Szuberta)		600 „ — „
XVII. różne wydatki		3789 „ 19 „

---

a) licząc w to koszta urządzenia linii telegraficznej w kwocie 589 złr. 73 c.

b) koszta oświetlenia w latach 1877, 1878, 1880 1881 policzono do wydatków kasyna.

Zarząd Towarzystwa.

Sprawami Towarzystwa kierował w pierwszym roku istnienia „galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego“ do dnia 22 listopada 1874 Wydział, w którego skład wchodziło prócz Prezesa i Wiceprezesa dwóch członków i jeden zastępca, następnie skutkiem zmiany statutu Wydział składający się z Prezesa, Wiceprezesa, 10 członków i 5 zastępców, wreszcie na mocy ostatniego statutu z r. 1880 Wydział złożony z Prezesa, pierwszego i drugiego wiceprezesa i 15 członków wybieranych na walnem zgromadzeniu.

Prezesem Tow. od 10 maja 1874 do 31 grudnia 1883 był hr. Mieczysław Rey.

Wiceprezesem od 10 maja 1874 do 21 listopada 1874 Adam Uznański, od 22 listopada 1874 do 27 maja 1876 Dr. Maksymilian Nowicki, od 28 maja 1876 do 26 maja 1877 Dyonizy Skarzyński, od 27 maja 1877 do 8 maja 1880 ś. p. Władysław Ludwik Anczyc.

I. Wiceprezesem od 9 maja 1880 do 3 lutego 1883 Mieczysław Pawlikowski, od 4 lutego 1883 do 31 grudnia 1883 Dr. Alojzy Alth.

II. Wiceprezesem od 9 maja 1880 do 3 lutego 1883 Dr. Alojzy Alth, od 4 lutego 1883 do 31 grudnia 1883 Dr. Władysław Markiewicz.

Sekretarzem od 10 maja 1874 do 22 listopada 1874 Dr. Maks Nowicki, od 23 listopada 1874 do 31 grudnia 1883 Leopold Świérz.

Podskarbim Walery Rzewuski wybrany 10 maja 1874 zrezygnował 12 maja 1874, od 12 maja 1874 do 22 listopada 1874 Dr. Maksymilian Nowicki, od 23 listopada 1874 do 27 maja 1877 Henryk Müldner, od 28 maja 1877 do 6 czerwca 1880 Aleksander Bondzewicz, od 7 czerwca 1880 do 31 grudnia 1883 Dr. Daniel Wierzbicki.

Członkami Wydziału: 1) ś. p. Józef Szalay od 10 maja 1874 do śmierci, 2) Ludwik Eichborn od 10 maja 1874 do 26 maja 1877, 3) Feliks Pławicki od 10 maja 1874 do 21 listopada 1874, 4) Dr. Alojzy Alth od 22 listopada 1874 do 8 maja 1880, 5) Leopold Świérz od 22 listopada 1874 do 31 grudnia 1883, 6) ś. p. Władysław Ludwik Anczyc od 22 listopada 1874 do 28 lipca 1883, 7) Henryk Müldner od 22 listopada 1874 do 26 maja 1877, 8) hr. Artur Potocki od 22 listopada 1874 do 26 maja 1877, 9) Dr. Franciszek Bylicki od 22 listopada 1874 do 26 maja 1877, 10) ś. p. X. Marceli Chmielewski od 22 listopada 1874 do 23 października 1878, 11) Dr. Bolesław Lutostański od 22 listopada 1874 do 26 maja 1877, 12) Wincenty Arnese od 22 listopada 1874 do 26 maja 1877, 13) Dr. Adam Asnyk od 22 listopada 1874 do 26 maja 1877, 14) Franciszek Steuer od 22 listopada 1874 do 26 maja 1877, 15) X. August Sutor od 22 listopada 1874 do 31 grudnia 1883, 16) Adam Uznański od 22 listopada 1874 do 26 maja 1877 i od 9 maja 1880 do 31 grudnia 1883, 17) ś. p. Dr. Julian Grabowski od 27 maja 1877 do śmierci, 18) Dr. Izydor Kopernicki od 27 maja 1877 do 4 lutego 1882, 19) Dr. Daniel Wierzbicki od 27 maja 1877 do 31 grudnia 1883, 20) Mieczysław Pawlikowski od 27 maja 1877 do 8 maja 1880, 21) Aleksander Bondzewicz od 27 maja 1877 do 4 lutego 1882, 22) Dr. Franciszek Czerny od 27 maja 1877 do 8 maja 1880, 23) Walery Eljasz od 27 maja 1877 do 4 lutego 1883 (z małemi przerwami), 24) Dr. Stanisław Smolka od 27 maja 1877 do 8 maja 1880, 25) Dr. Antoni Rehman od 27 maja 1877 do 8 maja 1880, 26) Henryk Wachtel od 27 maja 1877 do 8 maja 1880,

27) ś. p. Henryk Niewiadomski od 27 maja 1877 do śmierci, 28) Dr. Franciszek Kasparek od 9 maja 1880 do 31 grudnia 1883, 29) Dr. Władysław Markiewicz od 9 maja 1880 do 3 lutego 1883, 30) Dr. Karol Pieniążek od 9 maja 1880 do 31 grudnia 1883, 31) Adolf Podwin od 9 maja 1880 do 31 grudnia 1883, 32) X. Wojciech Roszek od 9 maja 1880 do 31 grudnia 1883, 33) Dr. Antoni Wierzejski od 9 maja 1880 do 5 lutego 1881 i od 4 lutego 1883 do 31 grudnia 1883, 34) Szczęsny Zaremba od 9 maja 1880 do 3 lutego 1883, 35) Antoni Łuszczkiewicz od 6 lutego 1881 do 31 grudnia 1883, 36) Kazimierz Bartoszewicz od 5 lutego 1882 do 31 grudnia 1883, 37) Dr. Józef Rostafiński wybrany 5 lutego 1882 zrezygnował, 38) Dr. Karol Olszewski od 4 lutego 1883 do 31 grudnia 1883, 39) Leonard Łukaszewski od 4 lutego 1883 do 31 grudnia 1883.

Oddziały Towarzystwa.

Statut galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego nie zezwalał na tworzenie oddziałów. Z rozwojem Towarzystwa okazała się potrzeba zawiązania osobnych oddziałów, których zarządy niezależne od Wydziału Towarzystwa, rozpostarły bezbośrednią opiekę na przyległe do siedziby okolice górskie Karpat, aby i tam ułatwić turystom przystęp, zbadać naukowo nieznane zakątki kraju, zwrócić uwagę ziomków na płody rodzime. Oddziały te posyłając trzecią część wkładek rocznych zebranych od członków Zarządowi głównemu czyli Wydziałowi, tworzą z nim organiczną całość i nadają Towarzystwu cechę krajowego. Natomiast mają tę korzyść, że w zamian za składaną trzecią część wkładek otrzymują bezpłatnie wydawany przez Wydział Pamiętnik Towarzystwa, któregoby z własnego funduszu wydać nie mogły, a niekiedy w razie uzasadnionej potrzeby zapomogę. Zostając przeto w związku z Wydziałem, pomagają nietylko sobie, ale nadto ułatwiają temuż spełnienie celów Towarzystwa.

Uchwalony na walnem zgromadzeniu Towarzystwa w Krakowie d. 28 maja 1876 statut oddziałów Towarzystwa, zatwierdzony rozporz. c. k. namiestnictwa z d. 3 list. 1876 L. 49620, był podstawą do zawiązania pierwszego oddziału Towarzystwa w Stanisławowie na powiaty Stanisławowski, Nadworniański, Bohorodczański, Tłumacki, Kałuski i Doliniański. Zarząd oddziału tego wybrany 11 lipca 1876 dopiero na mocy rozp. c. k. namiestnictwa z d. 16 listopada 1876 L. 54603 rozpoczął swe czynności z których za najważniejsze uważam, wybudowanie dwu schronisk, jednego na połoninie Zaroślaku pod Howerlą a drugiego na połoninie Zawojeli nad Prutem (między Zaroślakiem a Worochtą.

Drugi oddział z kolei zawiązał się w Kołomyi pod nazwą „Czarnohorskiego“ d. 10 lutego 1878 r. na powiaty Kołomyjski, Kossowski, Śniatyński, Horodeński, Zaleszczycki i Borszczowski.

Do najważniejszych objawów żywotności oddziału tego wyliczyć należy wystawę etnograficzną odbytą we wrześniu roku 1880 w Kołomyi urządzoną z inicyatywy oddziału. Wystawa ta zaszczycona 15 września odwiedzinami Najjaśniejszego Pana obudziła powszechny interes, przedstawiając to wszystko co w 6 wymienionych powiatach jest typowem w życiu i obyczajach ludu, a nadto zabytki dawne i płody górskie. Świetnie się wywiązał z zadania Komitet wystawy

zebrawszy 12651 złr. 69 kr. i wielce się zasłużył społeczeństwu. W skład tego Komitetu wchodzili Władysław Przybysławski (przewodniczący), Jan Gregorowicz zastępca tegoż, Maurycy Głowacki (sekretarz), Dr. Juliusz Szumlański (skarbnik), Bohdan Bohosiewicz, Jan d'Eutel, Karol Głuchowski, Marceli Jasiński, Dr. Michał Jakubowski, Władysław Kawecki, Oskar Kolberg, X. Mikołaj Martini, Adolf Matejko, Wilhelm Schayer, Tytus Słoniewski, Dr. Maksymilian Trachtenberg i Leopold Wajgel, który na drobnej wystawie oddziału Charnohorskiego urządzonej podczas walnego zebrania członków oddziału na dniu 29 grudnia 1878 przez Marcelego Jasińskiego z Zahajpola dał niejako początek do tej wystawy, a to czyniąc wniosek aby ogólne zgromadzenie wybrało komisyę złożoną z Marcelego Jasińskiego, Władysława Przybysławskiego i Jana Gregorowicza, którąby opiekowała się wyrobami górskiemi. Z tego wniosku wyłoniła się potem myśl urządzenia w Kołomyi bazaru w czasie od 1 sierpnia do 10 września 1879, mającego objąć zbiór niektórych wyrobów huculskich, a następnie wystawy mającej obejmować z 6 wymienionych powiatów „ile możności to wszystko, co się odnosi do poznania ludu w tych powiatach zamieszkałego, a więc przedstawić jego ubiory i stroje, mieszkania, narzędzia wszelkiego rodzaju, jako też przemysł jego domowy". Oprócz pomyślnego przywiedzenia do skutku wystawy etnograficznej do zasług tego oddziału należy wybudowanie 2 schronisk (na Gadzynie i pod Pip Iwanem), zwrócenie (memoryałem Jana Gregorowicza) uwagi c. k. Rządu na upadającą rasę koni huculskich i t. p., jednem słowem obudzenie większego ruchu turystycznego w owe strony niż dotąd.

Trzeci oddział Lwowski zawiązany 3 maja 1883 r. na podstawie statutu zatwierdzonego resk. c. k. namiestnictwa z d. 27 marca 1883 L. 18797 nie miał jeszcze dość czasu, aby prócz kilku wycieczek do końca tego roku czemś wybitniejszem zaznaczyć swą działalność. Do zakresu czynności tego oddziału należą powiaty: Lwowski, Bobrecki, Żydaczowski, Stryjski, Turczański, Staromiejski, Samborski, Drohobycki, Rudecki i Grodecki.

Uwaga. Zatwierdzony rozporządzeniem c. k. namiestnictwa z d. 1 lipca 1879 L. 32436 statut oddziału Styryjsko-drohobyckiego z siedzibą w Stryju przesłano ówczesnemu delegatowi tamtejszemu C. Pieniążkowi z upoważnieniem do zwołania tamtejszych członków i zawiązania oddziału. Wymieniony delegat nie zdołał jednak załatwić tej sprawy.

Walne Zgromadzenia.

Do zakresu działania walnych zgromadzeń należą następujące sprawy: wybór Wydziału i rocznej Komisyi kontrolującej; mianowanie członków honorowych na przedstawienie Wydziału; rozstrzyganie o przedstawionych wnioskach; obrady nad sprawozdaniem Wydziału o stanie Towarzystwa i czynnościach Wydziału z roku ubiegłego; roztrząsanie rachunków, udzielanie absolutoryum i uchwalanie budżetu; ustanawianie płatnych lub bezpłatnych urzędów i orzekanie o wysokości wynagrodzenia; uchwalanie zmian statutu i regulaminu obrad Walnego zgromadzenia; stanowienie o uznaniu jakiego czasopisma za organ Towarzystwa lub wydawaniu osobnego pisma peryodycznego; ustanowienie lub rozwiązaniu oddziału Towarzystwa, wreszcie rozwiązanie Towarzystwa.

Do załatwienia powyższych spraw odbyło się jedno zwyczajne zgroma-

dzenie „galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego“ d. 31 maja 1874 i 10 zwyczajnych zgromadzeń „Towarzystwa Tatrzańskiego“ a mianowicie:

I.	dnia	22 listopada	1874	roku.
II.	„	30 maja	1875	„
III.	„	28 maja	1876	„
IV.	„	27 maja	1877	„
V.	„	5 maja	1878	„
VI.	„	25 maja	1879	„
VII.	„	9 maja	1880	„
VIII.	„	6 lutego	1881	„
IX.	„	5 lutego	1882	„
X.	„	4 lutego	1883	„

Nadzwyczajnych zgromadzeń odbyło się sześć, a mianowicie:

I.	dnia	2 grudnia	1877	roku.
II.	„	22 września	1878	„
III.	„	19 stycznia	1879	„
IV.	„	14 marca	1880	„
V.	„	25 września	1881	„
VI.	„	18 marca	1883	„

Wszystkie zgromadzenia tak zwyczajne, jak i nadzwyczajne odbyły się w Krakowie [1]) przy udziale 25—86 członków Towarzystwa.

Z ważniejszych spraw uchwalonych na zgromadzeniach walnych należą:

1) Zmiana statutu Towarzystwa na zgromadzeniach 31/5 1874 i 14/3 1880.

2) Uchwalenie statutu oddziałów Towarzystwa d. 28 maja 1876.

3) Ustanowienie oddziału Stanisławowskiego d 28/5 1876
„ „ Kołomyjskiego d. 2/12 1877.
„ „ Lwowskiego d. 18/3 1883.

4) Budowa dworu tatrzańskiego w Zakopanem. Nad sprawą tą obradowano na trzech zgromadzeniach, a mianowicie d. 2 grudnia 1877. Wówczas powzięto następującą uchwałę: „Zgromadzenie ogólne uznając konieczność zbudowania domu dla Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem przyjmuje w zasadzie potrzebę zakupna gruntu na cel powyższy, upoważnia Wydział do zakupna gruntu pod dom Towarzystwa za cenę najwyżej 800 złr. i przeznacza na budowę domu sumę do wysokości 2000 złr.“ Na podstawie tej uchwały zakupiono tylko grunt pod dwór mający się wystawić, dworu samego atoli nie zbudowano, domagano się powszechnie budynku większego, a nie skromnego jak pierwotnie zamierzano. Dlatego Wydział Tow. wystąpił z następującym wnioskiem:

1) W celu wystawienia domu Tow. Tatrz. w Zakopanem oddaje się Wydziałowi do dyspozycyi fundusz do wysokości 6300 złr.

2) Na pokrycie potrzeb w wysokości powyższej kwoty, *a*) przeznacza się nadwyżkę domniemanych dochodów r. 1879 po strąceniu sumy zwykłym corocznym budżetem wydatków objętej, mianowicie domniemane 3300 zł., *b*) upowa-

---

[1]) Nadzwyczajne zgromadzenie, ktore się odbyło w Zakopanem d. 15 sierpnia 1874 uważam za nielegalne, gdyż nie odbyło się takowe na podstawie statutu „galicyjskiego Tow. Tatrzańskiego“ tylko na podstawie spodziewanego zatwierdzenia statutu „Towarzystwa Tatrzańskiego z siedzibą w Krakowie“. Oczekiwane zatwierdzenie ustaw wówczas nienadeszło, dlatego też i uchwały tego posiedzenia, w którem wzięło 27 członków Towarzystwa udział, były nie ważne.

żnia się Wydział do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 3000 złr. w korzystnych warunkach w ciągu przyszłych lat kilku spłacić się mającej. Również i powyższy wniosek uchwalony 19 stycznia 1879 r. nie był podstawą wybudowania obecnego dworu tatrzańskiego. Dopiero na mocy uchwały następującej walnego zgromadzenia z d. 6 lutego 1881: *a)* zatwierdza sią plany budowy dworu tatrzańskiego w Zakopanem przez architekta p. Karola Zarembę wygotowane i Wydziałowi Towarzystwa Tatrzańskiego w listopadzie r. 1880 przedłożone; *c)* powierza się budowę dworu tatrzańskiego w Zakopanem według tych planów p. Gustawowi Fingerowi za sumę 14.000 złr., z której pierwsza połowa ma być zapłaconą do 1 lipca 1882 r. a druga 1 lipca 1888, ewentualnie 1 lipca 1891 lub 1 lipca 1894 r., *d)* upoważnia się Wydział do zawarcia umowy o budowę z p. Gustawem Fingerem na podstawie punktów przedugodnych z nim omówionych" — został wybudowany obecny dwór tatrzański w latach 1881 i 1882.

5) Założenie szkoły snycerskiej w Zakopanem, na mocy uchwały n. zgromadzenia z d. 22 września 1878 r. „Walne zgromadzenie upoważnia Wydział, aby tenże w razie uzyskania odpowiedniej subwencyi pięcioletniej na szkołę snycerską w Zakopanem ze strony Wydziału krajowego lub Sejmu zobowiązał się imieniem Towarzystwa Tatrzańskiego wobec c. k. ministerstwa handlu do zadosyćuczynienia warunkom pod któremi c. k. ministeryum przyrzeka opłacać nauczycieia tejże szkoły i łożyć na jej utrzymanie, a mianowicie: Wydział przyjmuje imieniem Towarzystma Tatrzańskiego następujące na lat pięć zobowiązanie:

a) opłacać lokal na szkołę i dostarczyć ławek i innych przyborów do tejże;

b) dostarczać do tejże opałowego drzewa i światła;

c) opłacać służbę szkolną;

d) dawać rocznie 100 złr. w. a. na zakupno instrumentów i materyałowego drzewa na wyroby snycerskie, bądź to z własnych funduszów bądź z uzyskać się mającej od Wydziału krajowego lub Sejmu subwencyi".

6) Budowa szkoły snycerstwa w Zakopanem w myśl uchwały następującej w. zgromadzenia z d. 5 lutego 1882 powziętej na zapytanie W. Wydziału krajowego z d. 31 grudnia 1881 L. 64545 „jaką kwotą Towarzystwo Tatrzańskie przyczyniłoby się do pokrycia kosztów budowy szkoły snycerskiej w Zakopanem":

a) Towarzystwo Tatrzańskie daje na budowę szkoły snycerskiej w Zakopanem kwotę 1000 złr. płatną w 5 ratach po 200 złr. od chwili, kiedy ustanie obowiązek Towarzystwa utrzymywania lokalu dla szkoły;

(ewentualnie) *b)* gdyby zaś W. Wydział krajowy uznał za stosowne, żeby szkoła snycerska przez Towarzystwo Tatrzańskie wybudowaną została, powzięło zgromadzenie uchwałę następującej treści:

Towarzystwo Tatrzańskie przyjmuje na siebie obowiązek postawienia szkoły i oddania budynku bezpłatnie na użytek szkoły snycerskiej na tak długo, jak długo utrzymaną będzie w Zakopanem, jeżeli W. Wydział krajowy wyjedna dla Towarzystwa Tatrzańskiego na ten cel bezzwrotną subwencyę w kwocie 6000 złr. w ratach rocznych po 1000 złr. płatną. Po wypłaceniu pierwszej raty Towarzystwa przystąpi do budowy.

7) Urządzenie linii telegraficznej między Nowym Targiem a Zakopanem w myśl uchw. z d. 5 lutego 1882 r.

8) Nazwa „Bramy Kraszewskiego" w dolinie Kościeliskiej zawdzięcza swój początek następującej uchwale w. zgromadzenia z d. 2 grudnia 1877 powziętej na wniosek prof. L. Świérza:

„Towarzystwo Tatrzańskie poleca Wydziałowi złożyć hołd J. I. Kraszewskiemu, Członkowi honorowemu Towarzystwa Tatrzańskiego w rocznicę 50-letnią jego zawodu literackiego i przesłać temuż upominek składający się z albumu widoków fotograficznych Tatr, tudzież nadaje bramie w dolinie Kościeliskiej miano „Brama Kraszewskiego“.

9) Wydanie około 60 widoków tatrzańskich za staraniem Tow. Tatrz. przez udzielenie p. Awitowi Szubertowi zaliczki w myśl uchw. zgrom. z d. 28 maja 1876 tudzież 5 maja 1878.

10) Budowa schroniska na Krzyżnem (uchwała zgrom. z d. 9 maja 1880 r.).

Wiece Towarzystwa.

Na podstawie statutu Tow. uchwalonego na walnem zgromadzeniu z d. 14 marca 1880 a zatwierdzonego rozp. c. k. Namiestnictwa z d. 7 kwietnia 1880 L. 16822, odbył się w Zakopanem d. 16 sierpnia 1881 r. wiec w celu uchwalenia rezolucyj i przedłożenia takowych walnemu zgromadzeniu.

Sprawami, które wówczas poruszył wiec (złożony z 75 uczestników) zajmował się poprzednio Wydział Towarzystwa Tatrzańskiego niejednokrotnie, a mianowicie podawał często prośby do władz rządowych i krajowych o utworzenie stacyi telegraficznej w Zakopanem o uznanie drogi z Nowego Targu do Zakopanego za krajową; usiłował już w r. 1874 za pośrednictwsm ś. p. Dr. E. Janoty wydać mapę Tatr. To też rezolucye tego rodzaju Wydział na n. walnem zgromadzeniu z d. 25 września 1881 r. chętnie popierał i walne zgromadzenie jednogłośnie takowe uchwaliło. Natomiast nie oświadczył się Wydział za rezolucyą (trzecią) wiecu zakopiańskiego, aby Zakopane uznane zostało za miejsce klimatyczne a raczej uzdrowisko z prawem pobierania taksy od gości, a to z powodu, aby średniej klasie zamieszkałej w miastach nie utrudniać pobytu w Zakopanem i tak już drogiego, dalej z obawy aby przez wprowadzenie taksy nieodstraszyć gości od przebywania w Zakopanem, gdzie dopiero od lat kilku wzmógł się znaczniejszy ruch turystyczny, a tem samem nie podkopać Zakopanego, zamiast uzyskania spodziewanych korzyści a przeniesienia miejsca pobytu do Poronina i innych sąsiednich wiosek, zresztą nie uważał jeszcze ówczesnej chwili za odpowiednią do przyspieszenia zaprowadzenia stacyi klimatycznej. Zgromadzenie walne w którem wzięło udział 80 członków Tow., znaczną większością głosów oświadczyło przeciw zaprowadzeniu stacyi klimatycznej w Zakopanem.

Zgromadzenie to odrzuciło także (5.) rezolucyę wiecu następującej osnowy: „Towarzystwo Tatrzańskie w należytej drodze wyjedna zmianę, a raczej uzupełnienie §. 10 statutu w tem znaczeniu, że walne zgromadzenia odbywają sie nietylko w Krakowie ale i w Zakopanem, oraz, że d o r o c z n e w a l n e z g r o m a d z e n i e z w y c z a j n e ma się odbywać w drugą niedzielę w miesiącu sierpniu każdego roku w Z a k o p a n e m w miejsce walnego zwyczajnego zgromadzenia w Krakowie odbywanego“, a to z uwagi, aby krajowego Towarzystwa nie przeistoczyć w miejscowe — zwłaszcza że i oddziały Towarzystwa oświadczyły się przeciw Zakopanemu — dalej aby nie narażać bytu Towarzystwa chwilowemi uchwałami walnych zgromadzeń powziętych w Zakopanem, gdzie przypadkową większość zgromadzenia mogą stanowić jednoroczni Członkowie Tow., którzy w Zakopanem zapisują się na 2 miesiące do Towarzystwa nie troszcząc się o dalsze jego losy.

Oprócz 2 rezolucyj wiecu wyżej wymienionych, które zgromadzenie walne odrzuciło, zgodziło się takowe na inne lub nieco zmodyfikowało według wniosku Wydziału. Uchwaliło mianowicie rnzolucyę (1) wiecu, na mocy której winien Wydział popierać wszelkiemi środkami zarówno moralnemi jako też materyalnemi, umiejętne badanie Tatr przewidziane w ust. I. §. 1 statutu powiększając dotychczasowe pod tym względem usiłowania; dalej rezolucyę (7): „Wydział uprosi co rok jednego z członków na przewodniczącego Komisyi naukowej mającej funkcyonować podczas lata w Zakopanem. Przewodniczący zorganizuje tę Komisyę, która następnie sama ułoży sobie regulamin". Postanowienie to ostatnie pozostało martwą literą, wybrany uchwałą Wydziału z r. 1882 przewodniczący nie przyjął godności przewodniczącego. Podobnież stało się z uchwałą: „Poleca się Wydziałowi wstawiać corocznie w budżet pewną sumę, jako wynagrodzenie dla stałego urzędnika w Zakopaaem, który oprócz gospodarowania w kasynie udzielał przybywającym do Zakopanego wszelkich informacyj. Gospodarz ten będzie zarazem organem wykonawczym Komitetu z 7 członków złożonego a przez bawiących członków Tow. wybrać się mającego. Zadaniem tego Komitetu będzie przedsiębrać kroki, służące do ułatwienia zabawy i uprzyjemnienia pobytu gościom w Zakopanem i Tatrach. Zakres działania tego Komtetu określi osobna przez Wydział Tow. wydana instrukcya". Wybrany bowiem na jej podstawie w latach 1882 i 1883 Komitet zabaw zaledwie kilka dni sprawował funkcye, które w spuściźnie obejmował znowu gospodarz kasyna lub wydelegowany członek Wydziału.

Ustawodawcy wprowadzając przy zmianie statutu r. 1880 wiece mieli najlepsze myśli, w praktyce jednak rezolucye wiecowe w niczem się nie przyczyniły do rozwoju Towarzystwa, a nawet pod pewnym względem były zgubne, bo z powodu nie przyjęcia przez zgromadzenie tej lub owej rezolucyi wprowadziły jakiś ferment do grona Towarzystwa niepomyślny wcale dla dobra Towarzystwa.

Posiedzenia Wydziału.

Do zakresu działania Wydziału należy załatwianie wszelkich spraw nienależących do zakresu działania walnego zgromadzenia, a przedewszystkiem wykonywanie uchwał walnych zgromadzeń. Nie licząc licznych komisyj w różnych sprawach Towarzystwa odbyło się 158 posiedzeń Wydziałowych, t. j. około 16 rocznie. Posiedzenia te odbywały się zwykle w Krakowie, a podczas pory letniej niekiedy i w Zakopanem.

Komisye wykonawcze. Delegaci.

Przed zawiązaniem się oddziałów Towarzystwa przyczynili się wielce do rozwoju Towarzystwa mianowani przez Wydział Delegaci spełniając polecenia poszczególne Wydziału lub jednając temuż liczny zastęp członków. Dla czynności mających się wykonać w Tatrach i Zakopanem mianowany 22 lutego 1875 delegatem p. Gustaw Finger wybudował w r. 1875 z polecenia Wydziału altanę w dolinie Kościeliskiej, schronisko pod Krzyżnem na Równicy niżniej (zburzone później skutkiem lawiny), kierował poprawą drogi do Jaszczurówki. W schodniej zaś Galicyi mianowani 24 października 1875 delegatami ś. p. X. Sofron Witwi-

cki w Żabiu i Dr. Marceli Eminowicz w Stanisławowie, kierowali pierwszemi robotami w okolicach Czarnohory.

Wkrótce potem mianowano Komisye wykonawcze w Zakopanem, Żabiu i Stanisławowie. Komisya wykonawcza dla Zakopanego i Tatr mianowana pismem z d. 11 września 1875 złożoną była z X. Wojciecha Roszka, Gustawa Fingera i X. Józefa Stolarczyka. W skład Komisyi wykonawczej w Żabiu mianowani d. 19 grudnia 1875 wchodzili ś. p. X. Sofron Witwicki, Jan Gregorowicz i Stanisław Przybyłowski; w Stanisławowie Dr. Marceli Eminowicz, Maryan Łomiński i Dr. Jan Jachno.

Z delegatów Towarzystwa wielce zasłużonych dla rozkwitu Towarzystwa na zaszczytną wzmiankę zasługują ś. p. Józef Drozdowski z Warszawy mianowany delegatem d. 22 stycznia 1875, który szczególnie w Szczawnicy w latach 1876 i 1877 zjednał znaczny zastęp członków, Dr. Józef Żuliński we Lwowie (na mocy pisma Wydziału z d. 30 października 1874, śp. X. Sofron Witwicki w Żabiu, Dr. Marceli Eminowicz w Stanisławowie, Włodzimierz Hankiewicz w Czerniowcach (mianowany d. 16 czerwca 1877), Teodozyusz Opatowicz w Białocerkwi, przedewszystkiem zaś Józef Śniechowski, który w ciągu 7 lat zjednał 157 członków, Stanisław Znamirowski (mianowany d. 24 maja 1878) zjednał 317 członków, Kazimierz Kantak od czasu otrzymania delegatury na zabór pruski w d. 29 lipca 1876 zjednał do grona Towarzystwa 677 członków, z których mała tylko liczba korzysta z praw członków w Zakopanem i Tatrach a pomimo tego rokrocznie jak najregularniej zasila funduszami kasę Towarzystwa. Członkowie Towarzystwa z W. Ks. Poznańskiego i Prus zachodnich umożliwili Wydziałowi i dodali odwagi do uskutecznienia kosztownej budowy dworu tatrzańskiego, do zawarcia umowy na dłuższy przeciąg czasu z c. k. ministerstwem handlu. Im przedewszystkiem cześć i wdzięczność za rozwój Towarzystwa a szczegółowo posłowi Kazimierzowi Kantakowi.

Stosunki Towarzystwa.

Towarzystwo Tatrzańskie zawiązało stosunki i utrzymało z następującemi 20 Towarzystwami alpejskiemi, przyrodniczemi i zakładami naukowemi: 1) Club Alpino Italiano w Turynie, 2) Deutscher und oesterreichischer Alpenverein w Salzburgu, 3) Club Alpin Français, 4) Magyarországi Kárpátegylet w Lewoczy, 5) Komisya fizyograficzna Akademii Umiejętności w Krakowie, 6) Oesterreichischer Touristenclub w Wiedniu, 7) Redakcya Towarzystwa lekarskiego warszawskiego w Warszawie, 8) Steierischer Gebirgsverein w Grodziski (Grac), 9) Società degli Alpinisti Tridentini w Roweredzie, 10) Oesterreichischer Alpenclub w Wiedniu, 11) Zakład narodowy im. Ossolińskich we Lwowie, 12) Verein für Naturkunde w Casselu, 13) Botanischer Verein „Jonischia“ w Sondershausenie, 14) Siebenbürgischer Karpatenverein w Hermansztadzie, 15) Gebirgsverein für die sächsischböhmische Schweiz, 16) Società degli Alpinisti Triestini w Tryeście, 17) Redakcya Sprawozdania z piśmiennictwa naukowego polskiego w dziedzinie nauk matematycznych i przyrodniczych w Warszawie, 18) Redakcya Przewodnika gimnastycznego we Lwowie, 19) Sekcya Riesengebirge des Gebirsgvereins für Böhmen, 20) Galicyjskie Towarzystwo Leśne we Lwowie.

Udział Towarzystwa w kongresach międzynarodowych, zjazdach i wystawach. Odznaczenia.

Stósownie do swych zasobów brało Towarzystwo od czasu do czasu udział w kongresach międzynarodowych, w walnych zebraniach alpejskich i przyrodniczych, jako też różnych wystawach, przesyłając publikacye, wyroby zakopiańskiej szkoły snycerstwa lub upoważniając delegatów do reprezentowania Towarzystwa.

a) Prezes Towarzystwa geograficznego w Paryżu, wiceadmirał de la Roncière-Le Noury zaszczycił Towarzystwo zaproszeniem na kongres międzynarodowy umiejętności geograficznych, odbyty w Paryżu w sierpniu 1875. Na kongres ten wysłało Towarzystwo delegata Arnesego i cztery albumy widoków fotograficznych z Tatr i Pienin. Międzynarodowy sąd przysięgły (Jury international) przysłał Towarzystwu d. 11 sierpnia 1875 „Lettre de Distinction“ (przesłany za pośrednictwem c. k. Radcy dworu ś. p. Juliusza Bobowskiego, delegata c. k. Namiestnictwa wskutek reskryptu J. E. p. ministra spraw wewnętrznych z d. 21 stycznia 1876 L. 242 zakomunikowanego pismem J. E. p. Namiestnika z d. 24 stycznia 1876 L. 98 pr.

b) Ogólne Zebranie III Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie połączonego z wystawą lekarsko-przyrodniczą na pierwszem swem posiedzeniu w d. 21 lipca 1881 r. wybrało z pośród siebie komisyę dla ocenienia i osądzenia przedmiotów znajdujących się na wystawie, która po dokładnem zbadaniu uznała, że Towarzystwo Tatrzańskie za „Pamiętnik“ zasługuje na odznaczenie; z tego powodu przyznano temuż List pochwalny, który ogólne Zebranie III zjazdu na ostatniem swem posiedzeniu d. 25 lipca 1881 r. stwierdziło i podać go do pism publicznych postanowiło. (Podpisano w Krakowie d. 5 października 1881. Prezes III zjazdu Dr. Szokalski m. p. Prezes Tow. lekarskiego Krakowskiego Dr. Jordan m. p. Przewodniczący Komisyi wystawowej Dr. A. Baraniecki.

c) „Komisya fizyograficzna wydelegowana z łona c. k. Akademii Umiejętności w Krakowie celem zbadania kraju naszego pod względem uposażenia go od natury, w poczuciu, że tylko wspólnemi siłami i długą, wytrwałą a wierną pracą chętnych ku temu pracowników dotrzeć może kiedyś do celu, z wdzięcznością przyjmuje zawsze wszelki objaw dobrej i rzetelnej pracy, cele jej wspierającej, sama zaś, jeżeli nie materyalną pomocą z powodu ograniczonych swoich środków to przynajmniej radą swoją i uznaniem pożytecznej ich pracy zawsze i wszędzie wesprzeć ich za obowiązek sobie uważa.

W myśl też tego, tak pojętego obowiązku Komisya fizyograficzna mając dowody czynnej działalności Świetnego Towarzystwa Tatrzańskiego, zwłaszcza dla klimatografii kraju, a mianowicie z uwagi, że Świetne toż Towarzystwo ze swoich funduszów i dochodów urządziwszy 10 stacyj meteorologicznych u podnóża Tatr, Babiej Góry, Pienin i Czarnohory i takowe utrzymując, przyszło tym sposobem z wielką pomocą Komisyi fizyograficznej, która przy wielkiej rozległości kraju nie zawsze jest w stanie odpowiedzieć dobrej woli pracowników przez zaopatrzenie ich w narzędzia, — na posiedzeniu d. 28 marca 1878 r. uchwaliła jednogłośnie wyrazić Towarzystwu Tatrzańskiemu, a względnie Szanownemu jego Wydziałowi swoje uznanie za dotychczasową Jego działalność i hojność przy wspieraniu celów zwyż rzeczonych, w przeświadczeniu, że uznanie to utrwali moralny związek, jaki istnieje między Komisyą a naukowemi celami Towarzy-

stwa. (Kraków d. 11 kwietnia 1878 r. Przewodniczący Komisyi fizyograficznej Dr. Kuczyński m. p.).

d) Król włoski ś. p. Wiktor Emanuel przesłał za pośrednictwem p. Aghemo, naczelnika gabinetu, ddto 20 sierpnia 1877 r. życzenia pomyślnego rozwoju Towarzystwa (voeux pour la prospérité de la Societé) za przesłane za pośrednictwem delegata Arnesego album widoków tatrzańskich.

e) Szkoła snycerstwa w Zakopanem, założona przez Towarzystwo Tatrzańskie, wzięła udział w wystawie rolniczo-przemysłowej w Przemyślu roku 1882 i otrzymała medal bronzowy.

Schroniska w Tatrach. Dwór tatrzański w Zakopanem.

Towarzystwo Tatrzańskie chcąc ułatwić swym Członkom pobyt w Tatrach wybudowało już w pierwszych latach swego istnienia tamże kilka schronisk. Następnie i w samem Zakopanem dla uprzyjemnienia pobytu stworzyło ognisko życia towarzyskiego wybudowaniem dworu tatrzańskiego.

a) **Schroniska:**

1) Schronisko Staszica przy Morskiem Oku (tak nazwane na wniosek prof. Świérza uchwałą Wydziału z d. 16 września 1875) zbudowane w r. 1874 pod kierunkiem ówczesnego wiceprezesa Tow. Adama Uznańskiego. Budulec potrzebny na to schronisko ofiarował b. właściciel Zakopanego bar. Ludwik Eichborn; koszta budowy wynosiły w owym roku 925 złr. 85 cnt. Schronisko to z obszerną werandą zwróconą ku Morskiemu Oku, zawierało w r. 1874 tylko 3 izby oprócz kuchni, komory i sieni; w roku 1880 pobite gontami, przedtem bowiem pobite deskami zaciekało, utworzono na strychu trzy izby, tak, że obecnie dość wygodnie może się tam pomieścić 50 osób; zaopatrzone obecnie w 30 sienników, 20 koców, piecyki blaszane, ma od lat kilku za gospodarza Bartłomieja Liptaka z Białki, który wskutek swej uprzejmości niejednokrotnie uzyskał pochwałę u członków Towarzystwa Tatrzańskiego jako też innych Towarzystw alpejskich.

2) Altana Goszczyńskiego w dolinie Kościeliskiej (tak nazwana na wniosek prof. Swiérza uchw. Wydziału z d. 16 września 1875 r.), zbudowana pod kierunkiem delegata Towarzystwa Gustawa Fingera w r. 1875. Altana ta przy zdroju tegoż nazwiska zawiera 7.26 metrów długości, 4.56 m. szerokości a 2.97 wysokości. W altanie samej jako też tuż obok źródła poumieszczano stoły i ławy.

3) W roku 1875 zbudowano pod kierunkiem Gustawa Fingera pod Krzyżnem na Równicy Niżniej schronisko i nazwano takowe (uchwałą Wydz. z d. 16 września 1875 na wniosek sekretarza L. Świérza) na cześć prof. Dra Maksymiliana Nowickiego, który w pierwszych 2 latach był duszą całego Towarzystwa i prawdziwym jego założycielem — Schroniskiem Nowickiego. Schronisko to niebawem skutkiem lawiny uległo zniszczeniu. W miejsce tegoż zbudowano w r. 1880 na Krzyżnem z granitu schronisko tejże samej nazwy.

4) Schronisko Pola w pobliżu ujścia Roztoki do Białej Wody (tak nazwano na wniosek prof. L. Świérza uchw. Wydziału z d. 18 października 1876) zbudowane pod bezpośrednim dozorem X. Wojciecha Roszka w r. 1876 zawiera obecnie trzy izby (pierwotnie zawierało tylko dwie izby, z których jedna o rozmiarach 7·18 m. długości, 7·13 m. szerokości, 2·57 m. wysokości a druga 7·18 m.

długości, 5·24 m. szerokości). Schronisko to, którego izby większe są przedzielone sienią i kuchenką, opatrzone z 2 stron gankiem, mieści dla wygody turystów 20 sienników i tyleż poduszek, 16 koców. W lipcu i sierpniu każdego roku przesiaduje tam gospodarz i zaopatruje podróżnych w razie potrzeby w jedzenie i picie. Koszta budowy schroniska wynosiły w 1876 r. 726 złr. 65. cnt.

Tuż obok schroniska zbudowano w r. 1878 obszerną szopę na konie i wozy (długości 10·85 m. 7·07 m. szer.).

5) Schronisko Zejsznera między Wielkim a Małym Stawem w dol. Pięciu Stawów na wysokości 1676 m. (t. n uchw. Wydziału z d. 18 października 1876 na wniosek prof. Świérza) zbudowane w r. 1876 kosztem 300 złr. pod kierunkiem X. Wojciecha Roszka. Rozmiary schroniska wynoszą 4·78 m. długości a 3.36 m. szerokości.

Oprócz wymienionych schronisk wykuto r. 1880 w pobliżu źródełka nad Zmarzłym Stawem (poniżej Zawratu) przytulisko, które w razie śnieżnej zawiei lub ulewnego deszczu chwilowe przynajmniej daje schronienie dla 8 ludzi.

O czterech schroniskach zbudowanych przez oddziały Towarzystwa była wyżej wzmianka.

b) **Dwór tatrzański w Zakopanem.**

Pierwotne kasyno mieściło się w r. 1874 w domu Krzeptowskiego tuż obok kościoła, w latach następnych aż do roku 1881 u Jana Gąsienicy Staszeczka. Przez lat 9 żmudne czynności gospodarza kasyna spełniali bezpłatnie członkowie Wydziału Świérz (r. 1874-75-79), X. Sutor (1876), śp. X. Chmielswski (r. 1877), Eljasz (1878) lub jeden z członków Towarzystwa Tatrz., któremu godność tę Wydział poruczył jak np. prof. Stanisław Bednarski (w r. 1882). Pierwszym płatnym gospodarzem r. 1883 był nauczyciel Stawiński, pobierał bardzo skromne wynagrodzenie.

Do budowy gmachu kasyna zwanego „dworem tatrzańskim" na gruncie tatrzańskim zakupionym 28 sierpnia 1878 r. przystąpiono w r. 1881 i takowy skończono d. 4 lipca 1882 na podstawie planów architekta Karola Zaremby.

Budynek zawiera oprócz wielkiej sali (14 m. dł., 9 m. sz.) 13 pokoi większych lub mniejszych rozmiarów.

Przedsiębiorca budowy poruczył robotę ciesielską Andrzejowi Szafrańskiemu, majstrowi ciesielskiemu z Krakowa.

Uroczyste otwarcie i poświęcenie dworu tatrzańskiego odbyło się 30 lipca 1882 zaszczycone obecnością p. Marszałka krajowego Dra Zyblikiewicza.

Towarzystwo Tatrzańskie jest obecnie właścicielem tylko połowy kasyna, drugiej p. Józef Herz z Nowego Targu, któremu przedsiębiorca budowy swą połowę odsprzedał. Nowy współwłaściciel dworu gotów jeszcze przed terminem (1 lipca 1888 r.) za sumę 7.000 złr. odstąpić Towarzystwu Tatrzańskiemu swojej połowy. Przyspieszenie spłaty powyższej kwoty zależy od licznego grona członków Towarzystwa Tatrzańskiego.

Drogi, ścieżki, mostki, ławki, latarnie, stacya telegraficzna i urząd pocztowy w Zakopanem.

W pierwszem dziesięcioleciu nie doznało Towarzystwo Tatrzańskie żadnego poparcia od gminy zakopiańskiej pod względem naprawy dróg w obrębie gminy wymienionej, jakkolwiek najwięcej się przyczyniło do jej dobrobytu. Brak poczucia własnego interesu, aby w czemkolwiekbądź uprzyjemnić gościom pobyt, nieudolność wójtów, apatya miejscowej inteligencyi, wszystko to złożyło się aby

nic nie robić w celu odwrócenia prądu turystycznego w obce kraje albo przynajmniej w inne strony. Z tego powodu musiało Towarzystwo Tatrzańskie rozwinąć podwójną działalność w powyższym kierunku, musiało naprawiać drogi i ścieżki nietylko w Tatrach, ale i w obrębie wsi Zakopanego w tem przekonaniu, że następne dziesięciolecie pod tym względem będzie szczęśliwsze.

Śród nieprzyjaznych przeto warunków miejscowych Towarzystwo Tatrzańskie wysypało część drogi wiodącej z Zakopanego do Kuźnic żuzlami (r. 1874), zbudowało drogę kamienną na bagnistych wybojach między Kuźnicami a Jaszczurówką (r. 1875) i wyżwirowało takową znacznym kosztem (r. 1876), zbudowało kamienny chodnik między kościołem a domem Jana Gąsienicy-Staszeczka (r. 1877), podobnież na Kasprusiowem (r. 1883), na Krupówkach zaś zasypało dawne wyboje kamieniami i żwirem (r. 1883) i umieściło w lasach zakopiańskich znaczną liczbę ławek; sprawiono nadto już w 1875 r. 12 latarń do Zakopanego, których liczbę później zwiększono do 20. W obrębie Tatr rzucono kładki w Strążyskach (r. 1874), w Białem (r. 1875), przy Wielkim Stawie (r. 1880), przy altanie Goszczyńskiego (r. 1874) i przy Bramie Kraszewskiego (r. 1879) w dolinie Kościeliskiej, tuż obok zdroju Goszczyńskiego umieszczono kilka stołów i ławek (r. 1880); w dolinie „Za Bramką" wysadzono prochem sterczącą i zawadzającą skałę (r. 1875). zrobiono nową ścieżkę na Czerwony Wierch (r. 1875), podobnież przez borowinę w dolinie Waksmundzkiej (r. 1875), w Piekiełku (r. 1877), w dolinie Roztoki przy „wodogrzmocie" i Siklawie (r. 1880), z obu stron Zawratu (r. 1877 i 1880), pod Wołoszynem (r. 1878), w Buczynowej (r. 1877), uprzątnięto ponad Przednim Stawem ogromne głazy (r. 1877), również u podnóża „groty Magóry" (r. 1877); naprawiono zawalone piargami ścieżki na Świstówce i Opalonem (r. 1877), w dolinie Stawów Gąsienicowych (r. 1877), w Pańszczycy (r. 1881) i w innych miejscach; u podnóża schroniska Staszica aż do samego Morskiego Oka zrobiono 78 granitowych schodów; uczęszczaną drogę od Łysej Polany aż do Morskiego Oka naprawiano prawie rokrocznie rzucając mostki gdzie było potrzeba; nawet licha droga z Głodówki do Łysej polany, znacznych wymagająca kosztów naprawy, została ulepszoną (r. 1877); drogoskazów umieszczono 50 (1881).

Wnoszone do Sejmu niejednokrotnie [1]) prośby Wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego, poparte licznemi podpisami gości Zakopiańskich, o uznanie drogi z Nowego Targu do Zakopanego za krajową, zostały w roku 1881 uwieńczone pomyślnym skutkiem. W załatwieniu petycyi Towarzystwa Tatrzańskiego z d. 19 września 1881 r. powziął Wysoki Sejm d. 13 października r. 1881 następującą uchwałę:

a) na rekonstrukcyę drogi Nowy Targ-Zakopane, mającą się przeprowadzić w przeciągu trzech lat pod nadzorem Wydziału krajowego i przy użyciu prestacyj ustawą przepisanych udziela Sejm subwencyę w sumie 30.000 złr., z której 10.000 złr. wstawione będą do budżetu krajowego na r. 1882, 10,000 złr. do budżetu na r. 1883, nareszcie 10.000 złr. do budżetu na r 1884;

b) poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby po wykonaniu rekonstrukcyi drogi gminnej Nowy Targ-Zakopane przedłożył Sejmowi projekt omycenia tej drogi na rzecz jej funduszu konserwacyjnego.

Za tak pomyślne rozwiązanie sprawy drogi nowotarsko-zakopiańskiej, mającej pierwszorzędne znaczenie dla rodaków szukających wytchnienia wśród

---

[1]) D. 14 sierpnia 1877 r. tudzież 22 września 1878 r.; nadto w tejże samej sprawie wnoszono prośby *a)* do Wydziału krajowego d. 10 marca 1880, *b)* do Rady powiatowej w Nowym Targu d. 29 stycznia 1879 i 21 kwietnia 1881 r.

ożywczej natury górskiej, złożył Wydział Towarzystwa Tatrzańskiego 5 listopada 1881 r. Wysokiemu Sejmowi szczere podziękowanie, a mianowicie Jaśnie Wielmożnemu p. marszałkowi Drowi Zyblikiewiczowi, za którego wpływem Wydział krajowy już w r. 1881 przeznaczył 3.000 złr. na wykonanie najpilniejszych robót około wymienionej drogi.

Starania względem zaprowadzenia stacyi telegraficznej w Zakopanem czynione dawniej tak przez Towarzystwo Tatrzańskie [1]) jako też b. właściciela Zakopanego bar. Eichborna pozostały bez skutku. Wznowione d. 19 września 1881 rozwiązały pomyślnie sprawę, jakkolwiek nie bez znacznej ofiary ze strony Towarzystwa Tatrzańskiego. Wówczas bowiem Zarząd dóbr fabrycznych Magnusa Peltza chciał dostarczyć bezpłatnie potrzebnej ilości słupów do budowy linii telegraficznej z Nowego Targu do Zakopanego, z tem jednak zastrzeżeniem, „aby główna siedziba tak urzędu pocztowego jak i stacyi telegraficznej była umieszczoną. Również i walne zgromadzenie w r. 1882 poleciło Wydziałowi aby dopiero po porozumieniu się z p. Peltzem przystąpić do urządzenia stacyi telegraficznej. Rokowania te na wymienionej podstawie nie dały się pogodzić z dobrem turystów mieszkających przeważnie we wsi, przeto Wydział uchwałą z d. 22 lutego 1882 r. przerwał takowe zawiadamiając o tem c. k. Dyrekcyę telegrafów we Lwowie i oświadczył kategorycznie, że zobowiązań żądanych, od których zależało zaprowadzenie stacyi telegraficznej, dopełni wobec władzy rządowej tylko pod tym warunkiem „jeżeli tak c. k. urząd pocztowy, jako też i c. k. stacya telegraficzna stale będą umieszczone we wsi Zakopanem“. Ostateczne załatwienie tej sprawy zależało od c k. ministerstwa handlu i wypadło pomyślnie, gdyż wys. reskr. z d. 21 kwietnia 1882 L 9134 zezwoliło takowe „na otwarcie stacyi telegracicznej w Zakopanem a drugiej w Kuźnicach“.

Według kontraktu zawartego między c. k. Dyrekcyą telegrafów a Towarzystwem Tatrzańskiem z d. 18 czerwca 1882 r., zaopatrzonego klauzulą ratyfikacyjną c. k. ministerstwa handlu z d. 7 lipca 1882 L. 21563 Towarzystwo Tatrzańskie

a) dostarczyło bezpłatnie 630 słupów, a mianowicie: 100 w Nowym Targu, 150 w Szaflarach, 150 w Białym Dunajcu, 100 w Poroninie, 130 w Zakopanem;

b) obowiązało się konserwować słupy przez lat 10 począwszy od dnia otwarcia stacyi telegraficznej [2]);

c) zagwarantowało c. k. Rządowi 300 złr. rocznego dochodu, licząc od dnia otwarcia stacyi [3]).

Towarz. Tatrzańskie zająwszy się rychłą dostawą słupów [4]) oddało takowe na początku lipca 1882 r. za pośrednictwem swego delegata p Jana Trybulca, c. k. notaryusza w Nowym Targu, rządowemu budowniczemu telegrafów p. Mi-

---

[1]) 15 marca 1876 r. tudzież 29 kwietnia 1878 r.

[2]) Otwarcie stacyi telegraficznej we wsi Zakopanem nastąpiło 22 lipca 1882 r., w Kuźnicach d. 6 stycznia 1883 r.

[3]) Od dnia 22 lipca 1882 r. do 31 grudnia 1882 r. miał Rząd dochodu 454 złr. W czasie tym nadano i odebrano 1400 depesz.

[4]) Koszta dostawy słupów ze strony Tow Tatrz. wynosiły 589 złr. 73 cnt.; koszta rządowe zaprowadzenia stacyi na przestrzeni 24 kilometrowej z Nowego Targu do Zakopanego wynosiły 1.995 złr., na przestrzeni 3·8 kilom. z dworu tatrzańskiego do Kuźnic 519 złr., razem 2.514 złr.

chałowi Tustanowskiemu, który bezzwłocznie przystąpił do budowy linii, tak że już 22 lipca 1882 przesłano pierwsze telegramy z Zakopanego.

Sprawa urzędu pocztowego w Zakopanem została również według życzenia Towarzystwa Tatrzańskiego pomyślnie załatwioną. C. k. Dyrekcya poczt we Lwowie pismem z d. 13 maja 1882 L. 6644 oświadczyła Towarzystwu, że na podanie Wydziału Towarzystwa z d. 22 lutego 1882 „c. k. ministerstwo handlu reskr. z d. 6 kwietnia 1882 L. 7884 przychyliło się do prośby o pozostawienie urzędu pocztowego nadal we wsi Zakopanem“.

Przewodnictwo w Tatrach.

Pierwszy zastęp przewodników powstał z licznych kłusowników, którzy przed ustawą z d. 19 lipca 1869 r. ochraniającą kozicę i świstaka przebiegali w celu zdobyczy różne zakątki Tatr i mieli sposobność poznania takowych dostateczną. Z wzmagającą się liczbą turystów okazała stę potrzeba większej ilości przewodników. Nic przeto dziwnego, że obok doświadczonych i pewnych przewodników narzucali się turystom i tacy, którzy nie mając dokładnej znajomości drożyn i ścieżek tatrzańskich zawodzili wędrowców. Celem przeto dania rękojmi członkom Towarzystwa Tatrzańskiego zorganizował Zarząd Tow. już w r. 1875 służbę przewodników, wydając książeczki z oznaczeniem ceny i miejsca tylko tym, którzy nato zasługiwali. Nie można na tem miejscu pominąć i tej okoliczności, że prof. Dr. Chałubiński odbywając od lat kilku rokrocznie kilka większych wycieczek po Tatrach, brał ze sobą obok dobrych przewodników także i takich górali, którzy dotychczas żadnych nie odbywali wycieczek górskich, nie mało się przyczynił do wytworzenia sporej gromady wytrawnych przewodników, którzy później od Zarządu Towarzystwa otrzymywali książeczki przewodnictwa. Przewodnicy polscy okazali dotychczas więcej talentu, niż przewodnicy po stronie południowej Tatr, Słowacy i Niemcy i w pierwszem dziesięcioleciu istnienia Towarzystwa Tatrzańskiego nie było żadnego nieszczęśliwego wypadku z winy przewodników polskich. Żałować tylko wypada, że starsza generacya przewodników zawiedzie wprawdzie turystę bezpiecznie na wszystkie dostępne turnie tatrzańskie, dla braku jednak czytania i pisania nie można było dotąd pomyśleć o wprowadzeniu w życie praktykowanej w innych klubach alpejskich „nauki przewodnictwa“ w któremby się zaznajamiali z czynieniem obserwacyi termometrycznych i barometrycznych, czytaniem map i t. p.

Badania i rozprawy naukowe. Stacye metereologiczne.

Stosownie do celów swoich podejmowało Towarzystwo Tatrzańskie niejednokrotnie badania naukowe pod względem zoologicznym, botanicznym, geologicznym, paleontologicznym, etnograficznym, geograficznym; czyniło pomiary stawów tatrzańskich umieszczając wyniki badań w Pamiętniku Autorowie znając szczupłość funduszów Towarzystwa, w znacznej części przesyłali rozprawy bezpłatnie. Towarzystwo w kilku tylko wypadkach zwróciło badaczom koszta poniesione. Oto

szereg rozpraw zawartych w pierwszych ośmiu tomach Pamiętnika, które się nie mało przyczyniły do znajomości przyrody górskiej naszego kraju:

Alth Alojzy Dr. Wycieczka do doliny Chochołowskiej w lipcu 1878 r. (t. IV Pamiętnika).

Bąkowski Józef. Mięczaki zebrane r. 1878 w górach Mikuliczyńskich i na Czarnohorze (t. V).

Chałubiński Tytus Dr. Spis mchów zebranych z wycieczek w Tatry w r. 1876 (t. III).

— Spis mchów zebranych i oznaczonych z wycieczek w Tatry w r. 1876 i 1877 (t. IV).

Czerny Franciszek Dr. Znaczenie lasów zwłaszcza w górach i dla gór (t. III).

— O wytworzeniu się gór (t. IV).

Dziewulski Eugeniusz. Rybie Jezioro w Tatrach polskich (t. IV).

— Morskie Oko powyżej Rybiego Jeziora (t V).

— Pięć Stawów w dolinie Roztoki (t. VI).

— Czarny Staw Gąsienicowy (pod Kościelcem) (t. VII).

Dziędzielewicz Józef. Wycieczka po wschodnich Karpatach (t. II).

— Wykaz prasiatnic (Pseudoneuroptera Erichs.) i sieciarek (Neuroptera Erichs) (t. II).

Gustawicz Bronisław. Przyczynek do flory Pienińskiej (t. VI).

Łomnicki Maryan. Wycieczka w góry Sołotwińskie (t. III).

— Dolina Prutu od Delatyna do Czarnohory pod względem geologicznym (tom IV).

Nowicki Maksymilian Dr. Rzeźba Tatr (t. I).

Olszewski Karol Dr. Rozbiór chemiczny wody tatrzańskiej (t. VIII).

Ossowski Godfryd. Jaskinie gór naszych i wypadki osiągnięte z ich badań (t. VII).

Ściborowski Władysław Dr. Kilka słów o Jaszczurówce, jedynym znanym dotychczas zdroju ciepłym w kraju naszym (t. III).

Smolka Stanisław Dr. Urycz. Wycieczka w góry Stryjskie (t. III).

Ślósarski A. Badania mikroskopowe mułów z dna Rybiego Jeziora (t. IV).

Wierzbicki Daniel Dr. Przyczynek do klimatologii Tatr (t. I).

— O barometrycznych pomiarach wysokości (t. VII).

— Wynik spostrzeżeń meteorologicznych dokonanych za staraniem Towarzystwa Tatrzańskiego (t. II—VIII).

Wierzejski Antoni Dr. O faunie jezior tatrzańskich (t. VI).

— Zarys fauny tatrzańskiej (t. VIII).

— Tatry w okresie ludowym (t. VIII).

X. Witwicki Sofron. Zwyczaje i zabobony Huculów (t. II).

Wroński J. Rośliny zebrane podczas wycieczki czarnohorskiej r. 1878 (tom V).

Wrześniowski August Dr. Tatry i Podhalanie (t. VII).

Inicyatywę do zaprowadzenia stacyj meteorologicznych dali X. Wojciech Roszek i prof. L. Świérz zjednawszy na Podhalu tatrzańskiem r. 1876 kilku obserwatorów. Poczem uproszony przez Wydział Dr. Daniel Wierzbicki, adjunkt c. k. krakowskiego obserwatoryum astronomicznego, podjął się naczelnego tychże kierownictwa. Odtąd liczba stacyj wzmagała się z każdym rokiem. W grudniu r. 1876 było czynnych stacyj trzy (w Białce, Czarnym Dunajcu, Nowym Targu), z końcem zaś grudnia 1883 r. ośmnaście i to nietylko w pobliżu Tatr ale i w innych

okolicach górskich, a mianowicie: 1) w Żabiu, 2) Maniowach, 3) Makowie, 4) Lubniu, 5) Stryju, 6) Mikuliczynie, 7) Nadwórnie, 8) Chronowie, 9) Kutach, 10) Chrzanowie, 11) Milówce, 12) Dukli, 13) Mogilanach, 14) Myślenicach, 15 Kossowie tudzież 3 powyżej wymienionych miejscach. Pamiętnik Tow. Tatrz. umieszcza nadto obserwacye czynione przez X. W. Roszka w Poroninie, stacyi zaprowadzonej przez Komisyę fizyograficzną. Stacye meteorologiczne zaprowadzone za staraniem i z funduszów Towarzystwa Tatrzańskiego przyczynia się wraz z stacyami Komisyi fizyograficznej Akademii Umiejętności nie mało do poznania klimatologii kraju naszego. Świat uczony korzystał także z takowych, por.: Dr. Joseph Chavanne. Physikalisch Statistischer Hand-Atlas von Oesterreich-Ungarn, Wien 1882.

Fotografie widoków tatrzańskich. Drzeworyty i t. p.

Udzieleniem zaliczki 600 złr. krakowskiemu fotografowi Awitowi Szubertowi ułatwiło Towarzystwo Tatrzańskie rozpowszechnienie znajomości Tatr. Fotograficzne widoki zdjęte w latach 1876—1878 z różnych okolic tatrzańskich dają jasne wyobrażenie o tym uroczym świecie górskim i zachęcają niejednego turystę do zwiedzenia tegoż. Do albumu widoków tatrzańskich wydanego za staraniem Tow. Tatrz. należą: 1) Bystra (Pyszna), widok z doliny Kościeliskiej, 2) Widok na Giewont z Krupówek w Zakopanem, 3) Polana pod Stołami w dol. Kościeliskiej, 4) Czarny Staw nad Morskiem Okiem, 5) Wielki Staw w dol. Pięciustawów, 6) Pisana w dol. Kościeliskiej od południa, 7) Widok od Czarnego Stawu na Morskie Oko, 8) Widok na szczyt Garłuchowski (Gierlach) i Młynarza z doliny Białej Wody, 9) Wypływ potoku Kościeliskiego z pod Pianej, 10) Polana Białej Wody z widokiem na Młynarza i Szczyt Garłuchowski, 11) Wodospad, (Siklowa) w Strążyskach, 12) Bramka, 13) Sowa, skała w dol. Kościeliskiej 14) Zawrat ze Zmarzłym Stawem, 15) Górale tatrzańscy, 16) Podupłazki w dol. Białej Wody, 17) Zwóz mleka z hal w obońkach, 18) Dolina Gąsienicowych Stawów, 19) Czarny Staw Gąsienicowy (pod Kościelcem), 20) Dolina Strążyska, 21) Łysa Polana, 22) Widok z dol. Gąsienicowych Stawów na Żółtą Turnię i Koszystą Wielką, 23) Widok z Zawratu na Krywań i Zadni Staw, 24) Widok z hali Królowej na turnie Świnnicy, Czarnych Ścian i Granatów, 25) Widok z Zawratu na Szczyt Mięguszowiecki, Wysoką, Rysy, Ganek i Gierlach, 26) Widok z hali Stawów Gąsienicowych na turnie Skrajnią, Pośrednią, Swinnicę i Kościelec. 27) Morskie Oko, 28) Giewont, widok z drogi do Zakopanego, 29) Dolina Białej Wody, 30) Wschodnia część Tatr. Widok z Głodówki, 31) Szałas w dolinie Stawów Gąsienicowych, 32) Polana Strążyska, 33) Kominy Dudowe w dol. Kościeliskiej, 34) Siklawa, 35) Siklawa (wodospad z Wielkiego Stawu), 36) Dolina za Bramką, 36) Wodospad Zimnej Wody, 37) Saturnus, skała w dol. Kościeliskiej, 38) Zakopianie, 39) Juhasi w Tatrach, 40) Przewodnicy tatrzańscy: Jędrzej Wala, Maciej Sieczka, Szymon Tatar, Jędrzej Wala (junior), Wojciech Raj, 41) Kuźnice Zakopiańskie z sąsiedniemi górami, 42) Kuźnice Zakopiańskie z widokiem na Goryczkową, 43) Wywierzysko potoku Bystrego, 44) Staw Czeski, 45) Wodospad z Czeskiego, 46) Jędrzej Wala, przewodnik tatrzański, 47) Ganek od wchodu, 48) Ganek i Wysoka, 49) Widok na Ganek od północy (z pod Młynarza), 50) Młynarz (od południa), 51) Potok Białej Wody pod Młynarzem, 52) Żelazne Wrota (od północy), 53) Polski Grzebień, 54) Garłuchowska Turnia ze szczytu

Szerokiej Jaworzyńskiej i Polski Grzebień, 55) Polana z szałasem pod Młynarzem, 56) Turnia Świstowa ponad doliną Białej Wody, 57) Wodospad z Zielonego Stawu (pod Żelaznemi Wrotami), 58) Wodospad z Zielonego Stawu wraz z potokiem Białej Wody, 59) Widok z doliny Białej Wody (wielkie panorama).

Oprócz tego zdjął p. A. Szubert r. 1878 kilka widoków z Pienin i uzupełnił tym sposobem album widoków Pienin poprzednio wydane, a mianowicie: 1) Czorstyn (od strony węgierskiej), 2) Niedzica, 3) Kaplica zamkowa w Niedzicy, 4) Wnętrze zamku Niedzicy, 5) Golica, 6 i 7) Wpływ Dunajca do Pienin.

W II tomie Pamiętnika umieszczono rozległy „Widok z Krzyżnego w Tatrach" zdjęty z natury przez Walerego Eljasza a wykonany w zakładzie litograficznym M. Salba w Krakowie. Każdy zresztą tom Pamiętnika ozdobiony jest drzeworytami lub innemi rysunkami odpowiedniemi do umieszczonej rozprawy, por.: 1) Brama Kraszewskiego w dol. Kościeliskiej (t. IV.), 2) Siklawa wodospad z Wielkiego Stawu (t. III), 3) Hucuł i hucułka (t. II), 4) Góral polski z Podhala nowotargskiego, 5) Góral z Zakopanego, 6) Góralka z Zakopanego 7) Szwab ze Spiża, 8) Góral słowacki z Liptowa (t. V), 9) Wąwóz Kobylański (t. VII), 10) Dwór tatrzański w Zakopanem (t. VIII), 11) Widok z hali Królowej na Świnnicę i sąsiednie turnie (tom III), 12) Podupłazki w Tatrach (tom VI), 13) Sokolica w Pieninach (t. VI), 14) Szpyczi w Czarnohorze, 15) Skała Kopa w Pieninach (t. VI), 16) Lubownia zamek na Spiżu (t. III), 17) Urycz w Stryjskiem (t. III), 18) Wysoka w Tatrach (t. III) i inne ryciny jak n. p. dołączone do rozprawy Dra A. Wierzejskiego: O faunie jezior tatrzańskich (t. VI), Eugeniusza Dziewulskiego rysunek Rybiego Jeziora, Morskiego Oka, Wielkiego Stawu, Czarnego Stawu, Zadniego Stawu, Przedniego i Małego Stawu, Czarnego Stawu Gąsienicowego (t. IV—VII).

Biblioteka.

Oprócz biblioteki treści naukowej i turystycznej umieszczonej w biurze Towarzystwa w Krakowie, znajduje się w Zakopanem w dworze tatrzańskim czytelnia i biblioteka dla wygody tamtejszych gości. Biblioteka zakopiańska przeważnie treści belletrystycznej liczyła z końcem 1883 r. 197 dzieł z 249 tomach i 22 broszur i powstała przez zakupno jako też z darów kilku członków Towarzystwa, a mianowicie księgarzy lwowskich Gubrynowicza i Schmidta, którzy zasilili księgozbiór 54 dziełami w 61 tomach, ś. p. J. K. Zupańskiego, księgarza w Poznaniu (darował 23 tomów różnych dzieł), ś. p. Władysława Ludwika Anczyca, który ofiarą 20 dzieł w 32 tomach stworzył niejako zawiązek biblioteki Zakopiańskiej.

Biblioteka krakowska zasilana po większej części darami Klubów alpejskich i różnych Towarzystw mających pokrewne cele, liczyła z końcem pierwszego dziesięciolecia 88 dzieł w 207 tomach, 133 broszur, płaskorzeźbę Tatr, 206 widoków (fotograficznych i litograficznych) Tatr, Czarnohory i innych okolic górskich, 26 typów góralskich (fotogr) i 75 map.

Ochrona zwierząt halskich. Świstak w Tatrach polskich. Szkółka limby z nasion sybirskich. Próby zarybienia stawów tatrzańskich.

Skutkiem ustawy z d 19 lipca 1869 r. ochraniającej kozicę i świstaka zwierzęta te pojawiają się coraz częściej u nas. Świstak prawie wytępiony w naszych stronach rozrodził się ostatniemi czasy w polskich Tatrach rozchodząc się rodami z Tatr węgierskich. Według protokołu spisanego między sekretarzem Tow. a strażnikami tatrzańskimi Maciejem Sieczką i Jędrzejem Walą w d. 9 i 18 sierpnia 1883 r. znajdował się świstak wówczas u nas w następujących miejscach: 1) w dol. Waksmundzkiej 2 stada (jedno około ruin dawnego schroniska, drugie u podnóża nowego schroniska), 2) w dol. Pańszczycy przy Czerwonym Stawku, jak się zdaje 2 stada (według Sieczki). Jednego świstaka przywiózł sekretarz Świérz do Tatr z Krakowa od prof. Dra Nowickiego, który go otrzymał od prof. Dra Rehmana. Świstaka tego z pod Krywania puszczono do Pańszczycy, 3) w dol. Stawów Gąsienicowych koło Stawu Zmarzłego, 4) w dol. Pięciu Stawów (w Miedzianem ponad Wielkim Stawem), 5) u Rybiego (za Mnichem), 6) w Małołące (na Świstówce); nadto tuż obok granicy polskiej w dol. Rozpadłej (około Czerwonego Wierchu).

Prof. Dr. Dybowski darował Towarzystwu za pośrednictwem hr. Artura Potockiego nasiona limby sybirskiej. Zasiane nasiona r. 1882 przy schronisku Staszica i Pola przyjęły się Szkółkę limby powstałą tym sposobem poleca się opiece turystów.

W celu przekonania się, czy się utrzyma pstrąg w Czarnym Stawie nad Rybiem, zarybili takowy profesorowie L. Świérz i Dr. A. Wierzejski d. 6 lipca 1883 wpuściwszy 27 pstrągów długości 15—18 centim.

Za wspólnem staraniem i kosztem Tow. Tatrzańskiego i Rybackiego sprowadzono z Salzburga ikrę pstrąga Salmo lacustris i salvelinus i takową przełożono do wylęgarni w Zakopanem d. 19 grudnia 1880 r. Wylęgły narybek Salmo lacustris puszczono r. 1881 do Morskiego Oka a Salmo salvelinus do Czarnego Stawu Gąsienicowego pod Kościelcem.

Szkoła snycerska w Zakopanem założona przez Tow. Tatrzańskie. Nowy gmach szkolny.

„Tantae moils erat condere gentem“. Vergil.

Kto zobaczy dzisiejszy gmach szkoły snycerstwa w Zakopanem, w której 8 nauczycieli udziela nauki w różnym kierunku, nie uwierzy, że lat temu dziesięć gmina zakopiańska korzystająca bezpośrednio z dobrodziejstwa szkoły w niczem się nie chciała przyczynić do zadosyćuczynienia warunkom stawianym przez c. k. ministerstwo handlu, od których spełnienia zależało założenie szkoły snycerstwa. Po rozbiciu się rokowań z gminą nauczyciel mianowany przez Rząd przeniósł się w inne strony. Wówczas zwrócił uwagę Wydziału Tow. Tatrz. X. Wojciech Roszek, proboszcz w Poroninie, na samouka snycerza Macieja Mardułę w Olczy. Snycerza tego postanowił Wydział Tow. (uchw. z d. 19 grudnia 1875) sprowadzić na własny koszt na naukę do rzeźbiarza p. Wyspiańskiego w Krakowie, utrzymując nadto jego żonę. Nauka ta mająca na celu wykształcenie przyszłego nauczyciela szkoły snycerstwa w Zakopanem, trwała pół roku począwszy od

5 stycznia 1876 r. Mając nauczyciela założono szkołę i otwarto d. 10 lipca 1876. Uroczystości poświęcenia szkoły dopełnił proboszcz miejscowy X. Józef Stolarczyk w obecności hr. Mieczysława Reya, Prezesa Tow. Tatrz. tudzież innych członków Wydziału d. 30 lipca 1876 r. Towarzystwo Tatrzańskie zawarło z nauczycielem Mardolą umowę na jeden rok w tej nadziei, że tymczasem uzyska nauczyciela wykształconego i płatnego przez Rząd, odpowiedniego do kierownictwa szkoły, lub przynajmniej zapomogę na jego utrzymanie. Prośbę w tym duchu wniosło Towarzystwo d. 26 marca 1876 na ręce J. E. p. ministra Dra Ziemiałkowskiego. Żywot tymczasowej szkoły snycerskiej, która śród rokowań z władzami rządowemi i autonomicznemi miała istnieć tylko rok jeden, przedłużono o 7 miesięcy t. j. do końca stycznia r. 1878. W wystawie rolniczo-przemysłowej we Lwowie urządzonej w roku 1877 wzięła udział szkoła snycerstwa przesyłając swe wyroby i zwróciła uwagę c. k. Rządu. Ministerstwo handlu rozpoczęło na nowo rokowania z gminą zakopiańską, lecz i teraz bezskutecznie. Dopiero deklaracyą z d. 28 września 1878 r. L. 202 zobowiązał się Wydział Towarzystwa Tatrzańskiego (w myśl uchwały n. walnego zgromadzenia z dnia 22 września 1878 roku) uczynić zadosyć wymaganym przez c. k. Rząd warunkom. W. Sejm uchwałą z d. 16 października 1878 postanowił mającą się założyć szkołę wspierać zasiłkiem 600 złr. przez lat 5 począwszy od roku 1879. C. k. ministerstwo handlu mając zapewnienie utrzymania szkoły na lat pięć dane przez Towarzystwo Tatrzańskie zezwoliło reskryptem z d. 16 listopada 1878 roku L. 29527 na założenie szkoły snycerstwa w Zakopanem na koszt państwa. Mianowany nauczyciel rządowy p. Franciszek Neuzil przybył do Zakopanego d. 10 grudnia 1878 r. W imieniu Towarzystwa Tatrzańskiego zawarł sekretarz L. Świérz w Zakopanem d. 29 grudnia 1878 umowę z ówczesnym właścicielem Zakopanego bar. Eichbornem na lat pięć nająwszy odpowiedni lokal na szkołę w Kuźnicach. Nowy nabywca Zakopanego p. Magnus Peltz wypowiedział mieszkanie szkole z dniem 1 kwietnia 1882 r. Towarzystwo Tatrzańskie nie znalazłszy odpowiedniego mieszkania we wsi było w krytycznem położeniu, z którego chciał go ratować p. Adam Uznański ofiarując swój dwór w Poroninie bezpłatnie, jeżeli tam szkoła stale będzie przeniesioną. Z ofiary tej nie chciało Towarzystwo Tatrzańskie korzystać z obawy, aby rozwinięta dostatecznie szkoła w Zakopanem wskutek przeniesienia do Poronina nie upadła, zwłaszcza że Poronin w ówczas nie dostarczał szkole żadnego ucznia. Chcąc utrzymać szkołę w Zakopanem nie pozostawało nic innego jak wybudować nowy gmach szkolny. Prośba Wydziału Tow Tatrz. z d. 17 grudnia 1881 wniesiona do W. Wydziału krajowego w sprawie nowego budynku szkolnego miała ostatecznie też skutek, że W. Wydział krajowy reskr. z d. 7 marca 1882 L. 4225 oświadczył, iż gotów przyczynić się do budowy szkoły sumą 3.000 złr. płatną w 6 ratach po 500 złr., jeżeli c. k. Rząd zgodzi się na projekt budowy i pokryje resztę subwencyi. Warunek powyższy przyjęło c. k. ministerstwo wyznań i oświaty. Prezydyum Namiestnictwa reskr. z d. 29 kwietnia 1882 r. L 4187 zawiadomiło Wydział Towarzystwa Tatrzańskiego, że J. E. p. minister wyznań i oświaty reskr. z d. 21 kwietnia 1882 L. 5717 ze względu, że „dalsze istnienie tej tak pięknie nadzieje rokującej szkoły leży w interesie kraju“ przyznał wyjątkowo z zastrzeżeniem ustawodawczego zezwolenia datek ze skarbu państwa w kwocie 3.000 złr. Dodatek powyższy ma się wypłacić Towarzystwu Tatrzańskiemu począwszy od roku 1883 w równych 6 rocznych ratach pod następującemi warunkami:

a) plan budowy podlega zatwierdzeniu ministerstwa;

b) budynek szkolny ma być ukończonym jeszcze w roku 1882 i oddany na użytek szkoły;

c) aż do zupełnego wykonania budynku będzie Towarzystwo Tatrzańskie starało się o takie umieszczenie szkoły fachowej w Zakopanem, aby nauki udzielano bez przeszkody, środki zaś naukowe w niczem nie ucierpiały;

d) na możliwe przekroczenie kosztorysu, jako też na oprocentowanie kapitału budowlanego aż do spłaty, nie udziela się ze skarbu państwa żadnego dodatku.

e) Towarzystwo Tatrzańskie zobowiąże się prawomocnie pozostawić wybudować się mający gmach na wyłączny użytek szkoły fachowej, jak długo takowy będzie istniał jako Zakład państwowy.

Towarzystwo Tatrzańskie zobowiąże się dalej ponosić wszystkie ciężary przypadające na właściciela gdyby zaś szkoła dla przemysłu domowego przestała istnieć w Zakopanem, a budynek szkolny miał zostać przeznaczony na inne cele, zwrócić skarbowi państwa datek 3.000 złr., albo też zabezpieczyć tabularnie spółwłasność tego budynku.

Wydział Towarzystwa Tatrzańskiego na posiedzeniu swojem z d. 4 maja 1882 przyjął powyższe warunki i rozpoczął kroki przygotowawcze w sprawie budowy. Na posiedzeniu Wydziału z d. 19 czerwca 1882 r., na które zaproszono i p. Neužila, kierownika szkoły, wybrano Komisyę budowniczą złożoną z pp. Antoniego Łuszczkiewicza, Dra Władysława Markiewicza i Leopolda Świérza upoważniając takową do zaczęcia budowy w r. 1882, pod tym jednak warunkiem, jeżeli się znajdzie na tę budowę drzewo ścięte w zimie przynajmniej r. 1881/82. Ponieważ okazała się możność rozpoczęcia budowy w r. 1882, przeto wymieniona Komisya zawarła imieniem Wydziału Tow. Tatrz. z p. Andrzejem Szafrańskim d. 25 sierpnia 1882 kontrakt budowy za ryczałtowem wynagrodzeniem 5.850 złr. Budowę szkoły na podstawie planu p. Antoniego Łuszczkiewicza zatwierdzonego reskr. J. E. p. ministra wyznań i oświaty z d. 22 września 1882 L. 15200 ukończono w zimie 1882/83 tak, że przesiedlenie szkoły z Kuźnic do nowego budynku we wsi mogło nastąpić d. 5 lutego 1883 r. Grono nauczycieli szkoły snycerstwa w Zakopanem podziękowało w marcu 1883 Towarzystwu Tatrzańskiemu za wybudowanie nowego gmachu szkolnego, który może być wzorem dla szkół zawodowych tego rodzaju.

Umieszczona pierwotnie w skromnej Zakopiańskiej chacie góralskiej, następnie w Kuźnicach szkoła snycerska doczekała się w ostatnim roku pierwszego dziesięciolecia Towarzystwa Tatrzańskiego własnego budynku szkolnego, w którym na początku roku szkolnego 1883/83 udzielało nauki 8 nauczycieli rządowych, a mianowicie: F r a n c i s z e k N e u ž i l, kierownik szkoły, rysunków fachowych, 1) J ó z e f G a l l e t h, akad. rzeźbiarz (mianowany w r. 1881), nauki modelowania i kościelnej rzeźby figuralnej, 3) W ł a d y s ł a w L a n g i e, akad. malarz (mian. 1883 r.), rysunków geometrycznych, nauki projektowania i cieniowania, nauki form architektonicznych i rysunków odręcznych, 4) ś. p. F r a n c i s z e k S o u c z e k (m. 1884), rzeźby ornamentalnej, 5) A n t o n i S e l e t z k y, stolarz artystyczny (m. r. 1880), stolarstwa galanteryjnego i wyrobów mebli, 6) W i n c e n t y R e g i e c (m. r. 1883), rachunków przemysłowych i rysunków elementarnych, 7) M i c h a ł K r ó l, b. uczeń szkoły snycerstwa w Zakopanem, tokarstwa i rysunków elementarnych. 8) A n t o n i Ś w i ę c h, b. uczeń szkoły snyc. w Zakopanem, rzeźby figuralnej.

W skład Komitetu nadzorczego szkoły wchodzą:

a) Z ramienia c. k. Rządu: X. Józef Stolarczyk, proboszcz miejscowy i Franciszek Neužil, kierownik szkoły.

b) Ze strony W. Wydziału krajowego: Adam Uznański, marszałek nowotargskiej Rady powiatowej (przewodniczący Komitetu) i Dr. Tytus Chałubiński.

c) Ze strony Tow. Tatrz.: X. Wojciech Roszek proboszcz w Poroninie i Jan Trybulec, c. k. notaryusz w Nowym Targu (sekretarz Komitetu).

Liczba uczniów wzmagała się z każdym rokiem w zorganizowanej szkole snycerstwa. W roku szk. 1879 uczęszczało do szkoły 16 uczniów, w 1879/80 r. 21, w 1880/81 r. 29, w 1881/82 r. 35, w 1882/83 r. 42, w 1883/84 r. 57.

Szkoła snycerstwa w Zakopanem ma nader życzliwego przyjaciela w Drze Exnerze, inspektorze szkoły i delegowanym do Rady państwa. Zasłużony ten mąż około rozwoju przemysłu domowego w Austryi i szkoły snycerstwa w Zakopanem wyrzekł o Towarzystwie Tatrzańskiem zdanie: „Towarzystwo Tatrzańskie mogło ograniczyć swą działalność do założenia tej szkoły, aby się zasłużyć (zob. Wiener Abendpost Nr. 291 i 292 z r. 1879).

Bystre pod Nosalem w Tatrach d. 31 lipca 1885 r.

Pomiary ciepłoty stawów tatrzańskich w różnych warstwach głębokości

według

Leopolda Świérza.

W roku 1883 zakupiło Towarzystwo Tatrzańskie dwa termometry maksimalne i minimalne konstrukcyi Henryka Kappellera(iun) w Wiedniu. Jeden z tych termometrów posłużył mi do oznaczenia ciepłoty następujących stawów tatrzańskich w różnych warstwach głębokości. Następująca tabela wskazuje rezultat badań:

Rybie (Morskie Oko) mierzone d. 20 sierpnia 1884 r.	Czarny Staw Gąsienicowy mierzony dnia 25 sierpnia 1884 r.	przy głębokości
12·2° C.	8·4° C.	0 metrów
6·5° C.	7·2° C.	10 „
4·8° C.	4·4° C.	20 „
4·3° C.	3·7° C.	30 „
4·25° C.	3·3° C.	40 „
4·25° C.	3·3° C.	50 „

Dnia 25 sierpnia 1884 r. chciałem dokonać pomiarów ciepłoty Wielkiego Stawu. Na wątłej tratewce śród rozhukanych fal wody zdołałem zaledwie uczynić 3 pomiary; a mianowicie na powierzchni wody ciepłota stawu wynosiła 8·4° C., przy 10 metr. głęb. 8·3° C., przy 20 m. gł. 4·5° C.

W r. 1883 czyniłem pomiary wspólnie z Drem A. Wierzejskim, który prócz tego zajmował się wówczas badaniem fauny stawów tatrzańskich.

Ciepłota Stawu Toporowego mierzona powyższym instrumentem wynosiła d. 25 sierpnia 1883 r. na powierzchni 15·6° C. (mierzona z tratwy), przy 5 m. głęb. (największa głębokość stawu) 7° C.

Ciepłota Stawu Szczerbskiego (największa głębokość 20·7 m.) mierzona d. 23 sierpnia 1883 r. wynosiła na powierzchni 15·2° C., przy 11 m. gł. 7·5° C., przy 19 m. 6·3 C.

Ciepłota Stawu Czarnego Gąsienicowego mierzona 7 sierpnia 1883 wynosiła na powierzchni 9° C. (na środku stawu), przy 20 m. gł. 4·5° C., przy 51 m. gł. 4° C.

Ciepłota Rybiego mierzona d. 24 sierpnia 1883 wynosiła na powierzchni (na środku stawu) 11·3° C., a na spodzie przy 52·10 m. gł. 4·5° C.

Wypadki powyższe nie zgadzają się z wypadkami osiągniętemi przez E. Dziewulskiego, który czynił pomiary innemi instrumentami. Według Dziewulskiego wynosiła temperatura Stawu Czarnego Gąsienicowego w końcu sierpnia 1881 r. na powierzchni (na środku stawu) 11° C., na dnie w miejscu największej głębokości 5° C. (por. t. VII. Pam. T. str. 85); temperatura Wielkiego Stawu mierzona w końcu lipca 1880 r. wynosiła na powierzchni 11° C. przy głębokości 78 m. tylko 7°2 C. Dokładność pomiarów zależy od dokładności instrumentów.

Wyniki spostrzeżeń meteorologicznych

dokonanych

staraniem Towarzystwa Tatrzańskiego w r. 1884

obliczone i zestawione

przez

Dra Daniela Wierzbickiego.

W roku bieżącym 1884 z 23 stacyj meteorologicznych otrzymaliśmy spostrzeżenia. Między temi stacyami, jedna t. j. w Zakopanem jest urządzona kosztem W-go Dra prof. J. Baranowskiego, obserwatorem zaś tamże jest W-ny P. Galleth, prof. szkoły snycerskiej, druga zaś w Rabce jest urządzoną kosztem właściciela tegoż zdrojowiska, a obserwatorem jest W-ny E. Ciborowski, rządca zdrojów. Z tych jakoteż i z reszty stacyj, założonych kosztem Towarzystwa Tatrzańskiego, mamy przed sobą całoroczne obserwacye, prócz stacyj w Porohach i Skolem, które dopiero od połowy lipca zaczęły funkcyonować i prócz nieuniknionych tu i owdzie małych przerw (wypełnionych kreskami), spowodowanych przeszkodami w wypełnieniu tychże przez PP. Obserwatorów, trwały nieustannie. Obserwacyami w Skolem zajął się bardzo gorliwie i życzliwie W-ny X. Wł. Marcinkow proboszcz i wicedziekan tameczny, zaś w Porohach W-ny J. Lorens rządca dóbr. Na Łysej, zapowiedziana przez nas w roku zeszłym stacya po kilku miesiącach zaprzestała swych obserwacyj z powodu wyjazdu z tych stron obserwatora, którego dotychczas nie udało się nam zastąpić, w Pieskowej Skale trudności graniczne zorganizować jej nie dozwoliły, a wreszcie z Kościelisk nie przysłano żadnych spostrzeżeń.

Imieniem Wydziału i całego Towarzystwa składając niniejszem podziękowanie wszystkim PP. Obserwatorom za tę ich nieustanną pamięć o jednym z celów naszych i przyczynienie się tą drobną ale nieustanną jak rok długi pracą do poznania kraju naszego, a z której już i obcy korzystają, podajemy poniżej jak i lat zeszłych, wyniki rachunkowe tychże spostrzeżeń, a mianowicie:

1) Pięciodniowe średnie (pentady) temperatury, jej średnie miesięczne, tudzież maxima i minima takowej wraz z wykazem dni, w których się one pojawiły.

2) Takież pięciodniowe średnie stopnia zachmurzenia nieba według skali 1 do 10, tudzież tegoż średnie miesięczne.

3) Pięciodniowe sumy opadu atmosferycznego w milimetrach, tudzież sumy jego miesięczne, wraz z wykazem liczby dni opadowych.

W Krakowie dnia 22 czerwca 1885.

OMYŁKI DRUKU.

Str.	2			wiersz	od góry	21,	zamiast	*w Zakopanem*	powinno być	*nie w Zakopanem.*
„	3	kolumna	2	wiersz	od dołu	15	zamiast	*tytok*	powinno być	*tytoń.*
„	5	„	1	„	„	23	„	*Doby*	„ „	*Dobry.*
„	6	„	2	„	od góry	24	„	*co cna, co imientu*	„ „	*do cna, do imentu.*
„	7	„	1	„	od dołu	18	„	*mieé*	„ „	*mieć.*
„	7	„	1	„	„	11	„	*dziwośko*	„ „	*dziwośka.*
„	8	„	1	„	od góry	7	„	*wsarz*	„ „	*wszarz.*
„	8	„	1	„	„	21	„	,	„ „	;
„	9	„	1	„	od dołu	8	„	*huściany*	„ „	*huściawy.*
„	9	„	2	„	„	21	„	*sutka*	„ „	*sulka.*
„	10	„	1	„	„	8	„	*dwukolorowy*	„ „	*dwukołowy.*
„	11	„	1	„	„	10	„	*Torficula*	„ „	*Forficula.*
„	11	„	2	„	od góry	6	„	*kotliżek*	„ „	*kotliczek.*
„	11	„	2	„	„	22	„	*kropka*	„ „	*krapka.*
„	12	„	2	„	„	4	„	*clatum*	„ „	*elatum.*
„	12	„	2	„	od dołu	16	„	*mulowany*	„ „	*malowany.*
„	13	„	1	„	od góry	11	„	*menic*	„ „	*menie.*
„	13	„	1	„	„	12	„	*mentet*	„ „	*mentel.*
„	13	„	2	„	od dołu	18	„	*uagodzić*	„ „	*nagodzić.*
„	14	„	1	„	„	6	„	*nawzmiać*	„ „	*namawiać.*
„	14	„	2	„	„	5	„	*zerzeięty*	„ „	*zerznięty.*
„	15	„	1	„	od góry	22	„	*prosty*	„ „	*prostej.*
„	15	„	2	„	od dołu	6	„	*oźyny*	„ „	*ożyny.*
„	16	„	2	„	od góry	8	„	*Matacilla*	„ „	*Motacilla.*
„	16	„	2	„	„	24	„	*gąsienica*	„ „	*gąsienice.*
„	18	„	1	„	„	2	„	*popuściłe*	„ „	*popuściło.*
„	18	„	2	„	od dołu	14	„	*Sokiem*	„ „	*sokiem.*
„	19	„	1	„	„	13	„	*raczcj*	„ „	*raczej.*
„	19	„	2	„	„	1	„	*racieżki*	„ „	*raciczki.*
„	19	„	2	„	„	10	„	*rosolcnie*	„ „	*rosolenie.*
„	20	„	1	„	„	13	„	*porzukując*	„ „	*poszukując.*
„	22	„	2	„	od góry	3	„	*woj*	„ „	*wuj.*
„	23	„	2	„	„	21	„	*ugwarać*	„ „	*ugwarzać.*
„	24	„	1	„	od dołu	22	„	*sukaj*	„ „	*suchaj.*
„	25	„	2	„	„	10	„	*zapapężone*	„ „	*zapapężony.*
„	26	„	1	„	od góry	7	„	*do strągi*	„ „	*ze strągi.*
„	26	„	2	„	„	19	„	*zwiaj*	„ „	*zwiać.*



Średnie pięciodniowe stanu zachmurzenia nieba.

Dzień	Czarny Dunajec	Zakopane	Poronin	Nowy Targ	Białka	Żabie	Maniowy	Maków	Lubień	Stryj	Mikuliczyn	Nadwórna	Chronów	Kuty	Chrzanów	Milówka	Dukla	Mogilany	Myślenice	Kosów	Rabka	Porohy	Skole
	7, 2, 9.	7, 1, 9.	7, 2, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 7.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 2, 9.	7, 1, 9.	7, 12, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 7.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	8, 3, 9.	7, 1, 9.	6, 1, 9.	7, 1, 9.
Maj.																							
30—4	5.6	6.4	6.7	8.9	7.5	6.3	7.9	6.1	5.9	5.2	5.5	1.2	7.7	5.3	7.5	7.4	5.7	3.7	7.3	3.7	7.3		
5—9	6.5	5.4	6.5	7.4	7.6	4.9	6.7	5.1	5.2	5.4	8.1	4.6	6.2	6.5	5.5	5.8	5.3	3.0	6.1	6.5	4.7		
10—14	0.8	2.2	3.7	0.1	4.0	0.7	3.8	3.8	3.5	1.6	2.5	1.3	4.4	1.7	2.3	3.0	2.0	2.4	4.4	1.8	4.7		
15—19	4.5	4.6	5.1	5.1	5.5	3.3	5.6	5.3	4.0	1.8	3.7	2.5	4.7	3.9	5.3	5.8	4.5	2.5	5.2	4.4	5.4		
20—24	9.2	1.8	2.1	0.0	2.6	3.7	2.3	1.6	0.8	2.2	2.9	2.0	2.2	3.3	2.9	2.6	1.9	1.5	2.9	5.8	2.8		
25—29	3.0	5.8	6.1	6.4	6.1	4.7	6.3	—	6.3	4.2	4.7	4.4	6.9	4.4	6.0	3.8	5.6	3.5	6.3	3.1	6.9		
Czerwiec.																							
30—3	5.2	4.4	7.2	7.3	6.6	1.7	6.9	4.3	5.5	4.4	6.5	3.9	7.8	5.5	6.3	6.6	6.0	1.8	5.9	3.5	6.9		
4—8	4.3	4.8	6.2	4.7	6.2	6.6	6.7	5.0	5.2	4.0	7.2	4.6	5.9	7.0	5.1	4.8	4.7	2.2	5.4	9.5	5.7		
9—13	6.2	7.2	8.6	1.7	7.3	5.3	7.4	5.2	5.7	4.8	5.6	3.1	7.7	5.9	5.5	7.6	5.4	2.6	7.5	6.9	7.8		
14—18	7.1	8.4	7.8	7.6	8.1	7.1	8.8	8.0	6.3	8.0	8.1	6.9	7.5	7.6	7.1	7.8	7.3	4.5	7.5	8.0	8.3		
19—23	9.3	8.6	9.8	8.5	9.5	8.5	9.7	9.0	9.0	6.4	8.9	7.5	9.7	6.9	10.0	9.8	8.6	5.8	9.7	10.0	9.8		
24—28	5.4	6.8	7.4	6.2	6.2	7.1	6.5	4.9	4.1	4.0	6.9	6.8	5.2	5.9	4.9	5.0	5.3	3.2	6.1	7.7	6.3		
Lipiec.																							
29—3	—	6.8	6.3	0.9	6.5	8.0	7.3	4.0	5.7	5.4	7.5	7.5	6.5	5.6	4.4	5.6	5.7	2.3	6.3	8.5	6.4	—	—
4—8	5.8	5.8	7.2	4.6	6.0	3.7	6.4	4.3	4.0	1.2	4.0	3.7	4.5	4.7	5.1	4.2	2.3	2.7	5.0	5.3	4.8	—	—
9—13	3.3	4.2	4.7	4.4	5.0	3.1	4.9	4.7	4.4	1.0	3.7	1.1	4.2	1.9	4.2	4.2	2.5	1.3	3.2	2.7	5.0	—	—
14—18	3.7	2.8	4.9	4.5	3.9	3.7	5.7	3.5	4.5	3.8	3.1	1.4	4.8	1.9	4.5	3.6	2.9	1.7	4.8	5.5	5.4	4.2	3.1
19—23	5.1	6.2	6.5	5.7	6.6	7.5	7.6	7.0	6.1	7.2	7.8	6.4	6.3	8.0	5.1	5.4	5.3	3.3	6.3	7.3	6.7	8.7	8.1
24—28	4.5	5.0	3.7	4.3	5.0	9.3	6.9	5.3	5.0	4.4	6.3	4.8	5.1	5.2	5.0	5.2	3.3	3.7	5.1	5.4	5.5	6.5	5.6
Sierpień.																							
29—2	3.3	3.6	4.6	3.9	4.7	5.7	5.9	4.0	4.8	4.4	5.5	4.9	5.1	5.8	5.7	5.6	3.1	2.5	6.0	6.9	4.0	4.7	6.2
3—7	3.9	4.6	5.3	4.7	5.0	4.0	5.1	1.7	2.9	5.8	5.3	4.2	5.9	4.7	3.4	3.6	3.0	2.2	4.3	5.5	3.0	5.4	6.3
8—12	3.3	4.5	5.2	5.3	5.5	4.6	6.6	3.3	4.3	3.6	5.7	4.0	4.2	4.1	3.4	5.0	4.7	2.9	5.2	6.2	4.6	6.6	6.8
13—17	2.3	2.6	0.5	3.1	3.3	5.0	3.8	2.8	2.6	3.6	6.1	4.7	3.8	—	2.4	2.6	4.9	1.7	3.6	3.5	3.1	6.4	5.2
18—22	2.5	3.8	3.0	1.9	4.3	3.0	5.3	2.6	2.9	3.4	3.5	3.3	4.1	—	2.2	4.2	3.4	1.8	3.7	0.0	3.6	3.5	4.4
23—27	6.1	7.0	7.8	3.6	7.5	7.5	7.3	6.0	5.5	6.4	7.9	6.1	7.1	—	5.3	5.0	6.5	2.3	6.3	8.1	8.0	5.1	8.1
Wrzesień.																							
28—1	2.3	5.2	6.2	—	5.7	8.7	6.2	2.5	4.9	6.6	7.3	5.0	5.9	—	6.1	6.4	9.2	2.7	5.9	8.3	5.6	7.6	8.2
2—6	2.7	3.6	4.5	0.0	3.9	6.3	4.9	2.8	2.7	5.4	6.1	5.8	3.5	—	3.1	3.4	3.4	2.2	3.5	6.6	2.5	7.1	6.4
7—11	3.5	5.6	6.7	5.0	6.3	8.1	7.6	4.6	4.7	3.2	7.7	5.0	6.3	—	5.0	5.0	6.0	2.7	6.0	8.4	5.5	6.4	7.2
12—16	0.3	0.8	0.3	0.4	1.1	6.5	4.4	0.2	1.1	2.6	7.1	4.1	0.4	—	0.7	0.6	0.4	1.0	0.5	3.8	0.7	3.5	5.8
17—21	5.5	4.8	5.4	4.0	5.0	3.3	5.0	4.3	3.7	4.6	4.6	5.5	4.5	—	4.8	4.2	5.3	2.9	4.9	6.1	4.9	3.3	6.3
22—26	4.2	4.6	4.9	5.5	5.1	7.0	7.3	4.3	4.7	5.4	6.4	4.1	5.6	6.0	4.9	5.2	3.5	2.5	5.9	7.3	5.7	6.1	6.7
Październik.																							
27—1	2.4	3.1	2.0	1.2	2.4	8.6	3.7	—	2.1	3.8	8.4	6.9	2.7	7.7	2.4	1.8	3.5	1.4	1.7	7.9	1.7	7.0	6.9
2—6	6.2	6.6	5.3	—	6.9	7.2	9.1	—	5.3	6.2	8.5	6.9	7.3	6.3	7.0	8.4	7.1	2.9	6.4	6.0	7.9	5.8	8.8
7—11	5.5	6.1	6.7	4.5	6.7	4.4	8.7	3.5	6.0	3.8	5.8	4.1	6.4	4.9	6.4	5.4	5.3	2.3	5.6	1.1	4.7	6.7	7.2
12—16	5.5	5.3	6.5	6.5	6.2	7.1	6.9	7.0	5.6	4.6	7.3	5.6	5.2	5.1	6.2	6.6	7.1	3.0	5.9	4.7	6.3	7.1	6.5
17—21	7.1	8.0	9.0	10.0	8.9	7.1	8.5	9.5	7.3	5.8	6.8	5.5	9.1	6.3	7.9	9.4	9.3	4.0	7.9	8.4	8.5	7.1	8.5
22—26	3.0	4.1	6.9	5.6	6.1	9.3	6.0	5.3	4.9	6.6	7.9	7.7	5.7	8.4	6.2	6.2	4.3	2.7	6.8	9.6	4.6	8.9	9.1
27—31	5.8	5.7	8.3	8.4	7.4	7.7	8.7	5.5	5.7	7.8	8.7	7.9	7.1	8.3	8.1	7.4	7.0	2.5	7.4	9.7	7.5	9.8	8.5
Listopad.																							
1—5	4.3	3.8	5.2	3.5	5.4	8.3	7.4	4.1	3.5	7.0	8.0	8.1	6.0	6.5	5.5	4.8	5.1	2.3	6.1	7.5	4.9	8.3	8.9
6—10	5.3	3.0	3.6	7.9	6.1	5.0	8.9	3.7	4.8	3.0	4.6	3.3	6.3	4.2	5.3	5.0	6.7	2.3	4.7	4.4	5.3	2.7	5.7
11—15	8.3	9.0	9.7	9.3	9.3	8.3	8.0	9.1	9.2	10.0	8.0	8.3	9.5	8.9	9.9	9.2	10.0	4.3	9.7	8.5	9.7	9.1	9.9
16—20	7.9	7.2	8.1	8.0	8.1	10.0	8.7	8.7	9.3	7.4	8.7	9.7	8.9	7.8	9.3	8.6	8.5	3.5	8.5	6.9	9.3	7.8	9.7
21—25	5.5	5.2	7.3	5.6	7.7	2.1	8.3	8.1	8.1	3.0	3.5	2.3	7.9	2.7	8.7	8.4	7.4	3.2	8.1	1.4	8.9	2.2	6.9
26—30	7.3	6.8	9.7	9.9	8.9	7.5	10.0	8.5	8.6	8.0	7.8	5.0	8.4	5.3	9.6	9.8	10.0	3.6	9.1	8.0	8.9	6.9	9.0
Grudzień.																							
1—5	3.3	3.8	3.4	3.3	4.7	0.2	6.0	5.2	—	3.4	4.6	3.8	5.4	4.9	6.1	5.6	4.3	2.8	5.7	4.1	3.8	4.0	5.9
6—10	5.9	7.0	7.3	7.7	7.8	0.0	9.2	8.0	—	6.2	6.5	6.3	7.9	5.9	7.5	8.8	9.7	3.0	6.8	7.3	8.1	5.4	9.3
11—15	6.2	6.4	8.6	10.0	8.7	4.8	8.7	9.1	—	5.8	5.7	4.3	8.6	4.1	8.7	8.6	8.5	2.5	8.5	6.4	9.3	4.0	9.1
16—20	6.2	5.8	7.7	5.6	7.5	8.6	6.9	6.9	—	4.0	6.0	3.7	7.4	5.2	6.1	7.4	6.4	2.5	7.0	6.1	5.1	5.3	5.9
21—25	7.8	4.0	9.3	9.9	9.3	6.0	10.0	8.2	—	10.0	5.3	9.0	9.9	6.4	5.4	9.6	8.3	4.6	9.7	9.9	9.4	6.4	9.1
26—31	6.9	6.2	7.6	9.1	7.4	7.2	8.1	9.0	—	9.2	7.2	9.7	8.2	6.8	7.6	9.8	6.3	4.3	7.9	5.4	5.2	8.5	9.4

Średnie miesięczne stanu zachmurzenia nieba.

	Czarny Dunajec	Zakopane	Poronin	Nowy Targ	Białka	Żabie	Maniowy	Maków	Lubień	Stryj	Mikuliczyn	Nadwórna	Chronów	Kuty	Chrzanów	Milówka	Dukla	Mogilany	Myślenice	Kosów	Rabka	Porohy	Skole
Stycz.	5.7	6.1	6.2	6.5	7.2	4.2	7.5	6.2	5.4	5.6	5.5	3.8	7.1	4.7	7.0	7.0	7.4	4.1	6.5	4.4	6.4	—	—
Luty	4.3	4.3	5.3	5.2	5.6	5.7	6.4	5.7	4.0	7.0	6.4	4.5	6.7	6.1	6.5	5.0	6.5	4.0	6.3	6.3	5.9	—	—
Marzec	4.8	4.8	5.1	4.7	5.6	6.7	6.5	5.5	3.9	7.3	8.0	7.2	6.2	7.5	5.7	4.6	6.0	3.7	5.6	7.2	5.3	—	—
Kwiec.	6.1	7.2	7.3	8.2	7.6	7.7	8.0	7.3	6.1	8.2	9.1	7.3	8.1	8.4	7.1	6.9	7.4	4.9	7.4	7.3	7.4	—	—
Maj	3.5	4.4	5.1	4.4	5.4	3.6	5.3	4.0	4.3	3.3	4.4	2.6	5.4	3.9	4.9	4.8	4.1	2.7	5.1	4.0	5.6	—	—
Czerw.	6.4	7.4	8.0	6.2	7.5	6.5	7.9	6.1	6.3	5.8	7.4	6.0	7.5	6.6	6.6	7.0	6.5	3.5	7.2	8.2	7.7	—	—
Lipiec	4.2	4.9	5.2	4.7	5.1	6.0	6.3	4.7	4.7	3.7	5.3	3.9	5.0	4.7	4.5	4.5	3.4	2.5	4.9	5.9	5.2	6.8	6.1
Sierp.	3.7	3.7	4.6	3.6	5.1	5.0	5.8	3.2	4.2	4.8	5.7	4.4	5.2	—	3.9	4.4	4.4	2.2	5.0	5.1	4.8	5.5	6.3
Wrzes.	3.2	3.5	4.2	2.5	4.1	6.6	6.1	3.2	3.3	4.5	6.8	5.3	4.0	—	3.3	3.7	3.8	2.2	3.9	6.9	3.5	5.3	6.7
Paźdz.	5.3	5.5	7.1	7.1	6.6	7.2	7.8	6.6	5.7	5.6	7.4	6.2	6.7	6.6	7.0	7.0	6.6	2.7	6.4	6.5	6.4	7.4	8.0
Listop.	6.4	5.7	7.0	7.4	7.6	6.9	8.5	7.0	7.3	6.4	6.7	6.1	7.9	5.9	8.0	7.6	7.9	3.2	7.7	6.1	7.9	6.4	8.3
Grudz.	6.1	5.7	7.3	7.6	7.6	3.9	8.1	7.5	—	6.5	5.9	5.9	7.9	5.6	7.0	8.0	7.2	3.3	7.6	6.5	6.8	5.7	8.2

Pięciodniowe sumy opadu atmosferycznego w milimetrach.

Dzień	Czarny Dunajec	Zakopane	Poronin	Nowy Targ	Białka	Żabie	Maniowy	Maków	Lubień	Stryj	Mikuliczyn	Nadwórna	Chronów	Kuty	Chrzanów	Milówka	Dukla	Mogilany	Myślenice	Kosów	Rabka	Porohy	Skole
Styczeń 1884.																							
1—5	2.3	1.0	1.4	1.2	1.4	1.0	3.6	0.5	2.2	7.2	0.0	0.0	1.2	0.0	2.1	0.0	4.0	12.4	1.8	0.0	—	Zaczęto obserwacye od 15 lipca.	
6—10	1.4	3.2	4.1	1.4	4.6	0.0	10.4	0.3	9.2	24.0	0.0	0.0	3.8	0.0	9.2	16.1	5.4	23.9	7.2	0.0	—		
11—15	9.4	14.3	23.0	5.0	11.9	3.5	10.9	7.0	8.6	1.9	3.6	0.0	3.2	1.2	9.5	30.3	0.0	24.7	15.1	1.4	—		
16—20	14.1	35.7	18.4	0.0	7.4	16.7	0.0	6.3	7.8	3.0	13.6	7.0	7.2	12.0	10.3	4.5	10.8	36.6	7.1	5.4	—		
21—25	0.0	2.2	2.8	0.0	1.3	1.5	4.6	5.5	9.4	0.0	2.3	0.0	6.4	0.4	10.8	12.1	0.0	—	5.5	11.4	—		
26—30	0.0	5.7	5.2	0.5	2.7	0.0	7.6	0.0	8.0	2.3	0.0	0.0	5.2	0.0	4.3	19.2	0.0	1.8	3.1	0.0	—		
Luty.																							
31—4	0.0	10.5	8.8	1.5	4.4	0.0	0.0	4.0	—	0.0	0.3	2.6	1.5	3.7	4.6	6.3	0.0	0.0	3.4	0.7	4.8		
5—9	2.5	0.6	1.0	0.0	0.8	0.0	0.0	0.4	—	0.0	1.1	0.0	0.4	0.0	1.0	2.4	1.4	0.0	0.1	0.0	2.9		
10—14	0.0	3.5	2.8	0.2	4.8	0.8	4.4	0.0	—	4.6	5.1	0.1	8.3	7.4	2.0	1.0	0.0	3.5	2.6	5.5	1.9		
15—19	2.7	2.2	2.0	0.0	0.0	0.5	0.2	0.0	—	8.9	2.5	0.0	0.0	6.0	0.1	0.0	0.0	0.0	0.2	0.0	0.2		
20—24	0.0	0.0	0.2	0.0	0.6	0.0	0.3	0.0	—	8.9	1.2	1.2	0.4	6.2	0.8	0.3	0.0	2.7	0.4	13.6	0.5		
25—29	3.5	10.3	12.6	9.2	7.2	9.6	3.7	9.8	—	60.5	28.4	8.5	5.4	22.9	5.5	3.5	8.9	32.5	10.8	9.0	6.7		
Marzec.																							
1—5	0.0	0.5	0.0	0.0	0.0	0.0	0.0	0.0	0.0	0.2	0.3	0.0	0.0	2.7	0.0	0.0	0.0	0.0	0.0	3.2	0.0		
6—10	0.0	1.4	1.0	1.8	1.0	0.0	5.4	0.4	3.2	4.3	0.5	2.5	1.6	0.0	3.2	3.0	3.1	0.0	2.2	0.0	2.4		
11—15	1.5	3.4	3.1	0.0	3.8	1.6	1.2	0.0	1.8	0.5	3.1	0.0	4.6	7.9	1.9	3.7	2.7	4.6	3.6	5.4	3.5		

Pięciodniowe sumy opadu atmosferycznego w milimetrach.

Dzień	Czarny Dunajec 7, 2, 9.	Zakopane 7, 1, 9.	Poronin 7, 2, 9.	Nowy Targ 7, 1, 9	Białka 7, 1, 9.	Żabie 7, 1, 7.	Maniowy 7, 1, 9.	Maków 7, 1, 9.	Lubień 7, 1, 9.	Stryj 7. 2, 9.	Mikuliczyn 7, 1, 9.	Nadworna 7, 12, 9.	Chronów 7, 1, 9.	Kuty 7, 1, 9.	Chrzanów 7, 1, 9	Milówka 7, 1, 9.	Dukla 7, 1, 7.	Mogilany 7, 1, 9.	Myślenice 7, 1, 9.	Kosów 8, 3, 9.	Rabka 7, 1, 9.	Porohy 6, 1, 9.	Skole 7, 1, 9.
16—20	1.6	5.8	4.8	0.0	1.9	0.0	0.0	1.6	0.0	6.2	9.2	5.4	1.4	14.3	3.0	4.3	0.0	0.0	1.8	12.5	2.5		
21—25	9.8	11.4	16.5	13.9	27.1	0.2	21.7	18.5	17.8	28.1	7.4	2.3	30.5	4.5	24.2	26.1	22.9	22.6	35.0	8.0	15.9		
26—30	4.6	6.7	5.7	0.0	3.7	0.0	2.2	1.9	2.2	29 4	12.7	0.2	0.2	7.5	0.8	4.4	4.5	4.6	0.3	5.9	6.1		
Kwiecień.																							
31—4	0.0	0.0	0.0	0.0	0.0	44.9	0.0	0.0	0.0	3.9	7.2	0.8	0.0	14.1	0.0	0.0	0.0	0.0	0.0	20.6	0.0		
5—9	1.5	4.5	3.7	0.0	1.2	16.2	0.6	1.2	0.1	12.7	9.1	7.1	3.8	12.2	2 8	2.7	8.2	4.7	0.3	19.0	0.8		
10—14	3.5	10.6	6.6	5.2	6 6	0.0	8 0	3.2	0.4	2.5	5.7	1.2	14.5	6.6	0.0	2.3	8.7	0.0	4.3	13.0	5.1		
15—19	—	12.0	14.0	3.6	12.1	1.6	8.9	15.6	11.4	13.1	21.9	1.8	15.5	21.6	18.3	21.1	22.8	28.0	25.4	20.8	10.5		
20—24	—	8.0	5.8	0.0	4.2	0.5	0.5	12.8	12.8	21.0	14.3	7.8	14.1	12.7	6.5	13.8	11.4	4.8	13.2	25.9	8.7		
25—29	48.0	26.0	23.0	17.4	16.3	0.0	25.2	22.1	28.0	0.0	0.9	0.5	30 4	21.1	41.5	30.8	35.7	27.6	41.4	3.6	24.8		
Maj.																							
30—4	9.8	1.7	1.1	1.2	3.6	18.0	0 5	9.2	12.4	6.4	5 4	0.0	1.6	0.0	5.0	13.1	6.3	0 0	13.3	4.1	7.8		
5—9	0.0	23.3	15.0	5.6	16.5	20.3	19.0	12.0	9.0	3.5	8.3	0.3	6 4	14.2	5.7	8.1	10.1	10.9	4.1	9.8	13.5		
10—14	0.3	0.0	2.3	0 0	1.5	0.0	17.5	0.1	3.0	7 8	2.2	0.0	2.4	0.0	0.0	1.5	5.1	3.2	1.0	1.1	10.2		
15—19	2.5	12.0	9.0	3.5	5.9	1.0	4.5	14.3	0.0	0.0	15.6	0.3	0.0	3.2	1.9	1.6	14.5	6.5	2.1	3.3	1.5		
20—24	0.0	1.4	13.5	0.0	1.2	0.5	0.4	0.3	0.0	7.3	8.6	10.0	0.0	0.2	0.2	0.0	2.1	0 0	0.0	10.0	0.0		
25—29	0.0	3.8	3.0	3.5	2.3	0.0	0.0	6.5	10.9	10.5	11.6	0.1	7.6	5.2	5.6	16.6	0.0	0.7	7.3	3.2	3.9		
Czerwiec.																							
30—3	3.7	11.1	15.9	1.1	7.7	1.0	8.3	7.6	3.2	25.1	2.8	0.1	12.1	11.4	12.9	8.5	27.2	—	6.4	8.6	5.3		
4—8	0.0	8.2	5.0	6.0	3.6	12.6	0.0	12.2	10.3	29.8	30.3	2.5	14.5	13.4	18.7	24 8	18.4	—	14.3	33.3	6.0		
9—13	6 3	38.5	38.9	4 8	30.9	31.4	7.5	13.5	14.2	38.9	10.8	0.5	20.2	3.8	18.5	11.1	12.1	—	10.7	7.3	11.6		
14—18	25.2	46.8	83.5	41.8	63.2	38.8	42.8	27.9	97.0	145.3	25.9	1.6	109 2	31.0	31.7	40.3	69 4	—	103.9	46.4	30.1		
19—23	89.6	237.0	145.9	70.4	114.8	4.0	137.9	181.0	152.0	63.2	26.7	1.9	124.7	34.3	85.0	72.1	156.9	—	160.4	45.2	146.0		
24—28	20.7	19.5	26.6	12.0	16.9	26.3	19.5	20.4	32.6	24 8	26.5	1.7	6.6	17.6	14.5	15.0	14 0	—	6.0	6.0	12.9		
Lipiec.																							
29—3	10.7	60.8	36.6	33.6	20.6	51.0	22.5	15.7	8.8	39.7	82.0	14.3	20.0	97.2	1.8	7 6	8.9	0.0	13.6	146.7	35.0	—	—
4—8	24.0	38.2	27.8	10.4	21 2	13.0	4 7	43.5	19.0	3.0	18.7	0.0	10.9	16.1	44.6	32.0	2.3	9.0	23.8	16.0	11.7	—	—
9—13	8.9	37.6	13 5	5.2	3.4	3.8	10.0	9.8	26.0	0.0	10 7	0.0	0.0	2.0	3.6	12.4	0.0	2.0	29.0	2.6	12 6	—	—
14—18	28.9	6.8	66.4	4.7	12.7	35.7	3.8	0.6	0.0	51.8	39.6	5.2	0.0	7.2	0.2	3.5	0.0	0.0	1.3	8.3	12.7	39.3	9.6
19—23	36.3	77.7	40.0	15.8	23.9	34 8	18.7	21.4	24.7	32.7	60.7	16 8	17.2	61.5	38.0	14 5	7.5	9.0	35.0	108 6	24.8	49.0	49.7
24—28	44.5	77.4	42.4	16.2	20.2	22.5	44.7	7.4	37.3	29.5	6.9	0.7	30.0	31.9	39.3	32.7	123.6	12.0	28.8	26.3	30.1	14.9	50.3
Sierpień.																							
29—2	0.0	0.0	0.0	0.0	2.9	24.0	0.0	0.0	0.0	43.0	26.7	7 6	1.3	29.6	0.6	0.0	0.0	0.0	0.0	25.0	0.0	52.5	36.6
3—7	1.3	7.6	7.6	1.0	5 4	30.5	4.3	1.5	0.0	26.9	17.2	2.6	0.0	9.9	0.6	0.2	12.1	0.0	2.7	13 8	0.3	11.7	3.7
8—12	26.3	9.0	13.8	21.4	12 7	11.5	16.8	12 4	19 4	5.9	0.2	6.5	0.0	2.7	8.4	19.3	0.0	4.0	20.6	1.2	15.0	28.2	17.1
13—17	1.3	16.8	3.3	0.8	1.8	0.0	2.0	9.8	0 0	0.0	8.0	4.9	0.0	—	0.0	1.1	19.5	0.0	2.0	3.8	1.7	8.1	1.6
18—22	3.3	2.4	1.2	4.0	1.4	14.0	2.7	5.4	11.0	0.3	1.4	2.9	4.0	—	0.9	2.1	4.9	0.0	8.8	0.0	5.6	4.8	0.0
23—27	7 9	16.2	8.0	7.8	9.2	33.2	11.8	13 0	5.0	35.3	24.6	10.7	5.3	—	2.9	4.0	7.8	0.0	1.6	21.6	7.3	52.3	13.1
Wrzesień.																							
28—1	0.0	21.3	17 1	—	14.9	18.8	12.0	6.5	9.0	24.4	38.0	9 0	1.7	—	5.8	9.7	17.7	11.0	6.7	51.0	2.5	85.8	62.2
2—6	0.0	0.5	1.4	—	0.0	4.7	0 0	0.0	0.0	13.4	8.4	1.5	0.0	—	6.9	0.1	9.8	2.0	0.9	13.3	0.0	11.2	6.6
7—11	32.5	41.8	40 3	10.4	16 2	18.6	17.0	13.4	0.0	35.6	20.4	4 3	13.7	—	7.0	16.5	20.9	7.5	6.3	15.5	10.0	12.2	30.3
12—16	0.0	0.1	0.0	0.0	0.0	0.0	0.0	0.0	0.0	0 0	7 7	0.0	0.0	—	0.0	0.0	0 0	0.0	0.0	12.6	0.0	3.1	0.1
17—21	3.4	12.6	4.1	4.4	3.2	7.0	0.8	1.8	0.0	9 1	9.3	0.0	1.2	—	0.5	1.9	13.6	0.0	0 0	3.0	1.6	7.5	12.7
22—26	9.1	13.6	20 4	0.0	3.4	15.6	8.0	10.7	19 0	0.0	18 4	4.2	9.4	17.9	13.2	22.3	3.6	0.0	29.0	12.5	1.4	7.2	13.8
Październik.																							
27—1	2.5	0.0	1.3	—	1.6	11 8	0.0	0.0	0.0	0.0	9.0	2.3	0.0	10.0	0.0	0.0	5.2	12.4	0.6	15.5	0.0	9.3	4.3
2—6	16.8	15.0	6.9	—	2.8	4.2	8.6	0.0	17.2	27.4	4.2	1.8	5.4	8.0	10.3	18.7	16.5	10.0	15.3	13.3	16.9	0.0	5.7
7—11	15.3	11.7	11.9	3.2	9.2	0.0	7.6	11.3	6 6	10.7	0.7	0.3	14.1	0.0	11.2	7.6	3.0	0.0	10.0	0.0	4.8	0.0	2.2
12—16	15.9	[illegible]	10.3	9 8	6.4	0.0	5.2	6.7	14 8	9 3	9.0	0.0	10.1	2.3	8.8	15.4	0.0	11.0	10 6	0.0	10.1	0.0	22.9
17—21	39.4	[illegible]	34.8	27.2	27.4	15.5	47.4	32.9	34.4	15.0	9.9	2.6	18.2	6.7	30.6	40.8	45.9	0.0	22.3	13.3	28.0	28.0	49.4
22—26	4.5	[illegible]	5.2	2.2	4.8	0.6	0.0	2.7	0.2	10.6	6.1	0.2	3.2	15.2	15.1	4.2	3.2	0.0	4.2	33.2	4.0	14 0	5.7
27—31	3.2	4.8	5.3	0.0	5.9	0.9	8.5	11.6	0.0	7.2	5.4	0.6	6.4	17.7	16.8	8.8	5.9	0.0	8.7	20.7	5.3	11.0	7.9
Listopad.																							
1—5	0.0	1.8	3.0	0.0	2.9	6.0	7.5	5.9	7.0	0.6	3 8	0.1	0.3	3.3	3.0	0.0	3.3	—	2.3	6.7	2.5	3.0	0.0
6—10	0.0	0.2	0.7	0 0	0.5	0.0	0.0	0 0	0.0	2.6	0.0	0.0	0.0	0.9	—	0.0	0.5	—	0.2	0.0	0.0	1.0	0.0
11—15	32.9	28.6	28.9	9.0	21.4	5.7	15.5	32.0	17.4	21.2	22.1	1.3	32.3	12.8	16.4	24.0	6.9	—	39.8	32.6	24.8	26.9	18.0
16—20	0.0	13.1	9.9	0.0	5 6	0.3	2.5	8.1	11.0	26.6	13.2	11.5	12.5	12.3	3.7	3.9	4.5	—	2.4	24 0	10.4	16.4	16.4
21—25	3.5	4.7	3.5	0.0	2.9	0.0	13.2	2.6	19 6	3.4	0 0	1.1	1.5	1.9	4.1	4.4	5.2	—	1.9	0.0	2 8	0.8	14.6
26—30	22.3	13.1	26.8	0.0	13.7	0.0	12.8	16.2	9.2	4.5	0.4	0.0	14 6	0.0	16.8	27.8	5.0	—	26.1	0.0	13.7	0.0	8.0
Grudzień.																							
1—5	10.7	21.1	3.5	—	2.0	0.0	2.8	5.4	—	0.0	5.4	6.1	3.3	3.5	3.0	3.4	2.0	—	2.3	4.0	4.3	2.2	2.8
6—10	1.7	0.1	3.2	—	1.7	0.5	0.0	3.5	—	8.4	0.0	0.1	3.3	2.7	5.3	10.9	3.8	—	6.5	0.0	2.6	0.0	4.6
11—15	0.5	6.8	1.1	—	0.2	0.4	13.0	4.0	—	0.0	0.3	0 0	5.2	2.8	8.0	8.6	4.0	—	6.8	0.0	1.5	2.5	9.3
16—20	0.3	1.2	0.9	—	0.8	1.2	2.2	1.0	—	5.2	5.6	0 1	0 2	8.4	2.0	1.4	0.3	—	1.7	0.0	0.0	6.2	0.0
21—25	9.1	7.0	10.4	—	14.7	0.5	1 0	0.0	—	8.3	9.9	2.7	28.0	0.0	0.0	15.7	0.7	—	28.1	13.5	9 2	12.6	7.1
26—31	2 3	11.1	10.7	—	8.5	0.0	16.6	12.6	—	0 0	0.5	1.2	1.4	9.2	17 6	4.5	4.2	—	2.7	13.9	7.3	0.0	0.0

Zaczęto obserwacye od 15 lipca.

Miesięczne sumy opadu atmosferycznego w milimetrach.

	Czarny Dunajec	Zakopane	Poronin	Nowy Targ	Białka	Żabie	Maniowy	Maków	Lubień	Stryj	Mikuliczyn	Nadworna	Chronów	Kuty	Chrzanów	Milówka	Dukla	Mogilany	Myślenice	Kosów	Rabka	Porohy	Skole
Stycz.	27.2 8	66.7 19	58.3 22	8.1 8	29.3 20	22.7 8	37.1 14	19 7 16	45.6 18	38.5 8	19.8 15	7 0 4	27.0 20	13.6 7	47.5 21	82.2 13	20.2 7	99.4 11	40.0 20	18.2 9	—	—	—
Luty	8.7 3	22.5 7	23.6 12	10.9 5	17.8 13	10.9 6	8.6 7	14.2 7	—	81.7 11	38.3 7	12.4 8	16 0 11	46.2 11	12.7 10	13.5 7	10.3 4	38.7 5	17.3 13	28.8 12	17.0 16	—	—
Marzec	17.5 9	29 2 11	31.2 13	15.7 6	37 5 11	1.8 2	30.5 8	22.4 10	25.0 6	68 7 10	33.2 10	10.4 7	38.3 9	36.9 15	33.1 10	41.5 8	32.7 7	31.8 7	42.9 10	46.0 13	30.4 13	—	—
Kwiec.	53.0 6	62.3 17	53.8 20	26.2 12	40.4 18	63.2 12	43.2 13	60.4 19	56 7 16	53 2 11	59 1 22	19.2 18	88.6 18	94.5 17	69.2 12	76.3 14	86.8 14	65.1 9	90.9 18	91.9 18	52.9 17	—	—
Maj	10.3 5	42.8 12	43.5 12	13.8 9	28 3 13	39.8 7	41.9 7	44.2 14	31.3 9	44.6 10	53.1 10	10 7 7	17.8 9	22.8 8	18.5 9	40.9 10	50.5 7	21.3 6	24.9 12	32.0 9	35.5 11	—	—
Czerw.	145.6 13	400.3 28	344.1 25	168 9 15	232.2 23	132.7 19	236 5 15	258.7 20	309.1 14	334.5 18	150.6 15	14.4 16	300.3 17	126.2 18	183.1 15	175.2 20	294.5 14	—	304.1 20	174.1 21	215.5 19	—	—
Lipiec	142.6 13	257.5 18	198.4 12	52.3 13	87.9 13	165.8 19	83.3 14	85.0 15	115.8 12	171.6 13	216 3 22	38 2 11	59.1 10	230 8 19	134.6 13	99.3 16	133.4 6	32.0 9	125.7 16	305.7 15	120.9 14	155.7 9	139.0 8
Sierp.	40.1 9	73.0 14	51 0 13	35.0 9	48.3 14	108 0 12	49 6 11	48.6 11	44.4 9	99.5 10	88.2 8	27.7 13	19.5 6	—	14.1 8	36.4 13	62.0 6	4.0 6	41.6 12	89.4 12	35.3 11	188.6 14	104.4 14
Wrzes.	45.5 7	68.9 10	66.8 10	14.8 4	24.4 8	57 7 10	25.8 6	25.9 6	19.0 3	58.7 6	74.4 8	12.4 9	24.3 4	—	42.2 9	40.8 6	53.1 6	9.5 6	37.0 7	74.4 12	14.4 9	52.8 14	68.3 13
Paźdz.	95.1 15	109 0 20	75.1 23	42 4 7	56.5 15	33.0 7	77.3 10	65.2 21	73.2 14	80 2 11	35.3 9	5.5 10	57.4 12	49.9 14	92.8 20	95.5 19	74 5 11	21.0 8	71.7 21	80.5 11	68.8 18	53.0 6	93.8 19
Listop.	58 7 10	61.5 20	72 8 23	9.0 7	47.0 19	12.0 7	51.5 14	64.8 16	64 2 10	58.9 10	39.5 8	14 0 9	61.2 16	31.2 8	44.0 18	60.1 14	25.4 9	—	72.7 18	63.3 12	54.2 17	48.1 10	47.0 12
Grudz.	24.6 10	47.3 16	29.9 13	—	27.9 11	6.6 5	35 6 11	26 5 12	—	21.9 7	21.7 5	10.2 6	41.4 14	26.6 5	36.0 16	44.5 14	15 0 9	—	48.1 13	31.4 4	24.9 9	23.5 5	23.8 17

Pięciodniowe średnie (pentady) temperatury w stopniach Celsiusza.

Dzień	Czarny Dunajec	Zakopane	Poronin	Nowy Targ	Białka	Żabie	Maniowy	Maków	Lubień	Stryj	Mikuliczyn	Nadworna	Chronów	Kuty	Chrzanów	Milówka	Dukla	Mogilany	Myślenice	Kosów	Rabka	Porohy	Skole
	7, 2, 9.	7, 1, 9.	7, 2, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 7.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 2, 9	7, 1, 9.	7, 12, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 7.	7, 1, 9.	7, 1, 9	8, 3, 9.	7, 1, 9.	6, 1, 9.	7, 1, 9.
Styczeń 1884.																							
	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°	°
1—5	−5.5	−9.2	−10.1	−15.5	−10.1	−11.6	−15.0	−6.4	−5.7	−7.5	−10.3	−3.4	−5.8	−1.9	−2.6	−6.9	−7.6	−4.1	−3.5	−3.6	−6.9		
6—10	+0.8	−2.6	−3.8	−3.6	−3.0	−3.0	−4.0	−0.4	+0.3	−2.9	−4.0	−4.5	+1.0	+1.8	+0.7	−1.2	−4.3	+0.7	+1.4	−1.7	−1.4		
11—15	−2.8	−2.1	−2.9	−1.9	−2.1	−4.0	−1.9	+1.3	0.2	−0.3	−3.7	−0.1	1.2	−0.1	0.2	−1.3	−2.5	0.7	0.8	+0.9	−1.3		
16—20	−1.6	−2.7	−2.2	−1.0	−2.1	−4.5	−1.3	0.0	−0.9	−2.9	−5.7	−3.9	0.6	−2.7	0.5	−0.4	−0.9	0.4	1.1	−2.9	−0.9		
21—25	+0.9	−0.7	−0.1	0.0	−0.2	+0.8	+0.8	2.8	+1.5	+2.0	+0.3	+1.9	3.4	+4.2	3.0	+1.1	+0.3	3.0	3.7	+3.5	+1.1		
26—30	−1.7	−5.4	−2.9	−3.2	−0.9	−1.6	−2.8	3.1	1.4	0.1	−0.4	1.6	3.0	0.9	1.9	0.2	−0.7	1.4	2.7	1.4	−0.5		
Luty.																							
31—4	+1.7	+1.7	+0.6	0.0	+1.0	−2.6	+0.5	+2.2	+3.4	+3.4	+1.7	+2.8	+4.7	+4.7	+4.0	+1.9	+2.6	+3.7	+4.7	+4.1	+1.7		
5—9	0.1	−2.7	−0.7	−0.9	−0.6	+2.8	0.4	1.4	1.0	2.9	1.8	1.6	3.0	5.6	1.6	1.7	2.7	1.9	2.4	4.1	1.2		
10—14	−0.9	−2.1	−1.1	+0.5	−0.7	1.6	0.1	1.0	1.3	1.5	1.6	0.7	2.5	0.5	2.5	1.6	2.0	2.3	3.1	0.7	0.7		
15—19	−6.5	−9.4	−9.2	−7.6	−8.0	−4.4	−6.8	−3.0	−3.9	4.7	−7.0	−5.3	−2.7	−4.3	−1.3	−5.0	−4.0	−3.7	−3.2	−5.5	−5.4		
20—24	+1.2	−4.9	−1.4	−0.6	−1.0	−0.4	−1.5	+3.3	+3.6	1.9	+1.2	+2.8	+3.9	+2.8	+4.0	+1.9	+1.6	+4.0	+4.4	+1.3	2.0		
25—29	−0.7	−3.5	−1.7	+0.5	−1.3	+1.9	−0.6	0.9	1.5	1.7	1.4	1.2	1.5	2.6	−0.3	−0.3	1.7	0.3	0.7	2.3	−0.8		
Marzec.																							
1—5	−5.8	−8.5	−7.2	−3.6	−6.1	−2.9	−2.6	−2.2	−2.5	−2.8	−3.6	−4.0	−2.1	−1.4	−0.1	−0.9	−1.7	−2.9	−3.0	−2.1	−3.8		
6—10	−1.0	−4.2	−4.4	−2.8	−3.6	−2.9	−2.3	−0.7	−2.3	−4.4	−4.8	−4.2	−2.2	−2.0	−0.5	−0.7	−2.8	−2.4	−2.6	−2.4	−3.0		
11—15	+1.9	−0.1	+0.9	+0.5	+1.5	−1.8	+2.4	+4.3	+2.3	−0.9	−2.7	−2.7	+2.7	−2.1	+3.5	+4.6	+2.5	+1.3	+2.2	−0.9	+2.0		
16—20	3.8	0.0	1.8	3.1	3.6	+3.8	3.7	6.3	—	+2.8	+1.4	+3.7	6.9	+5.2	8.1	5.8	6.4	6.2	6.8	+4.0	4.8		
21—25	2.6	+1.6	1.6	3.6	2.0	7.5	3.6	4.3	2.3	5.3	3.8	5.0	5.4	6.2	5.3	2.9	5.3	3.9	4.6	5.7	2.7		
26—30	4.2	2.8	3.3	6.0	3.6	9.9	5.8	5.2	4.8	5.2	4.2	4.9	6.0	5.9	7.0	4.0	6.1	4.6	5.5	6.5	4.2		
Kwiecień.																							
31—4	4.0	2.0	0.9	—	1.5	2.5	2.7	3.7	3.1	1.9	−0.6	1.6	3.0	1.4	5.2	4.4	2.5	3.6	2.7	0.8	1.8		
5—9	2.4	1.3	3.0	3.8	2.5	0.1	3.9	3.5	3.2	1.7	−0.3	−0.1	4.0	2.1	5.0	3.9	4.0	2.7	4.1	1.3	4.0		
10—14	6.5	5.8	5.8	8.7	7.2	7.4	8.5	9.0	8.0	9.1	+6.7	+6.4	8.9	9.8	—	7.9	9.6	6.3	8.1	7.9	8.0		
15—19	—	1.8	1.9	3.4	2.0	9.2	3.6	3.0	3.6	5.3	5.3	4.9	4.1	7.0	0.9	2.6	3.9	2.0	3.1	7.0	1.1		
20—24	—	2.7	3.2	4.7	3.0	8.6	5.3	7.1	5.0	6.1	5.8	6.9	4.9	8.3	3.5	3.2	5.4	2.9	3.5	8.0	4.7		
25—29	7.1	6.7	6.8	8.8	7.2	8.6	9.1	7.9	8.1	6.9	5.6	5.1	9.9	5.7	8.2	7.0	10.2	6.4	7.8	7.0	7.5		
Maj.																							
30—4	10.2	8.5	9.3	11.1	9.9	9.6	10.8	12.5	11.1	11.2	9.6	10.1	13.2	13.7	12.2	11.0	11.9	10.7	11.6	11.0	10.4		
5—9	10.8	9.0	9.1	12.2	9.8	12.3	11.7	12.0	11.9	13.0	12.9	11.4	13.4	16.5	12.8	11.6	11.6	11.8	11.7	15.4	10.5		
10—14	14.6	13.5	14.1	16.3	13.8	16.6	14.1	17.3	14.0	9.6	12.8	11.7	16.2	15.9	17.2	15.9	14.5	14.1	15.3	15.1	15.0		
15—19	14.2	13.8	14.4	16.4	14.3	16.9	15.0	17.2	15.8	16.2	14.8	16.7	17.7	19.3	15.9	16.0	17.2	15.7	16.2	17.9	15.3		
20—24	14.6	13.8	13.4	15.2	13.3	15.8	13.8	16.6	13.4	16.0	13.1	14.7	16.0	18.1	16.4	14.8	15.4	14.7	14.8	16.6	14.1		
25—29	9.2	8.5	8.6	12.8	8.5	11.8	9.7	—	11.1	10.8	10.0	10.6	11.8	13.0	11.3	9.7	11.7	9.1	11.0	12.2	9.2		
Czerwiec.																							
30—3	12.2	10.4	11.6	13.2	11.7	14.8	13.4	15.0	12.7	14.3	13.7	13.3	15.2	17.2	14.3	13.4	14.7	10.0	13.4	14.7	12.8		
4—8	13.8	12.2	12.6	15.3	12.8	13.8	13.8	15.5	15.5	15.9	13.3	14.5	16.4	18.6	15.0	14.0	16.5	10.3	14.9	16.9	14.0		
9—13	13.9	13.0	13.9	14.1	14.5	13.9	15.5	13.3	17.1	17.8	15.8	17.8	18.2	19.1	16.4	15.3	17.9	12.8	15.8	18.6	15.2		
14—18	13.2	11.0	11.3	14.9	11.7	14.8	12.7	12.9	13.2	14.1	13.0	14.1	14.7	16.6	13.8	13.1	13.7	13.3	13.3	16.3	12.3		
19—23	10.1	8.9	9.1	13.1	9.3	10.8	10.4	9.5	11.0	12.2	10.1	10.1	11.9	15.2	11.5	9.1	11.4	10.8	11.1	13.1	9.8		
24—28	14.9	14.6	14.0	15.0	14.0	16.0	15.2	14.7	14.8	16.5	15.0	16.1	16.7	19.0	16.6	15.8	16.3	14.9	15.6	17.4	15.0		
Lipiec.																							
29—3	—	14.4	15.2	16.4	15.2	15.7	16.6	17.4	16.4	17.5	14.5	15.6	18.9	17.7	19.6	16.9	18.6	18.2	17.6	16.6	16.4	—	—
4—8	16.9	15.7	16.7	18.9	17.1	17.4	17.8	17.0	18.5	20.2	16.3	17.9	20.6	19.5	20.3	18.9	21.5	19.4	19.2	19.5	18.6	—	—
9—13	17.8	16.5	16.8	20.1	17.7	17.9	18.2	20.9	18.6	19.0	16.0	18.6	21.1	20.1	20.1	18.1	21.0	19.0	18.6	19.5	18.8	—	—
14—18	23.2	21.1	19.9	24.3	21.3	20.0	21.9	24.2	23.6	21.9	20.9	21.8	25.3	25.5	23.9	23.4	24.2	23.1	23.3	22.6	22.3	11.8	14.0
19—23	14.6	13.4	13.9	14.1	13.9	18.8	14.9	17.3	15.7	17.8	14.3	14.6	16.5	16.8	17.0	14.8	16.4	15.5	15.7	16.6	14.4	14.1	14.7
24—28	14.0	13.3	13.0	15.8	13.8	16.7	14.4	18.4	14.6	16.9	16.0	17.1	16.5	20.1	13.2	15.6	16.9	15.6	16.0	18.0	15.7	15.1	14.9
Sierpień.																							
29—2	13.6	13.4	13.3	16.3	14.1	15.5	14.3	16.0	15.1	15.2	12.8	11.3	17.1	16.4	16.4	15.1	16.8	14.9	15.4	16.4	16.2	13.3	13.4
3—7	17.8	17.1	16.8	19.6	17.3	17.7	17.9	21.4	16.4	18.4	16.7	13.2	20.1	19.5	20.5	18.7	20.3	17.2	18.6	19.4	20.1	16.1	17.2
8—12	17.4	16.7	16.9	18.7	17.6	18.7	18.1	19.9	18.5	19.8	17.6	15.8	20.9	20.5	20.9	19.3	21.7	19.2	19.3	19.7	19.9	15.1	17.7
13—17	12.6	11.3	11.6	16.6	12.1	16.1	13.2	16.2	12.8	13.6	12.2	10.8	14.3	—	16.3	14.7	14.3	13.2	13.7	16.0	15.5	11.8	11.3
18—22	14.8	14.2	13.4	15.4	14.4	17.8	14.8	16.8	14.9	16.4	14.0	12.1	17.3	—	18.9	15.8	16.6	15.6	16.9	17.0	16.1	12.9	13.7
23—27	11.7	10.6	11.2	12.2	11.2	11.7	12.4	12.4	12.8	12.3	10.1	10.4	14.2	—	15.1	13.1	13.3	13.0	13.5	13.8	13.1	9.8	10.7
Wrzesień.																							
28—1	—	9.6	12.4	—	11.1	11.6	11.7	14.9	11.6	12.3	10.5	10.6	13.5	—	13.2	12.3	12.3	12.5	12.6	12.3	12.6	8.8	10.6
2—6	13.9	14.7	14.7	—	15.9	16.4	15.9	17.9	16.9	16.6	14.5	14.7	18.3	—	19.8	16.3	17.6	17.5	17.6	16.5	16.7	13.9	14.6
7—11	12.7	10.3	10.0	—	11.2	12.8	11.9	12.7	13.1	13.6	11.2	11.6	14.4	—	14.2	12.2	12.9	12.5	12.8	13.7	12.3	11.5	12.2
12—16	14.6	11.3	11.6	14.2	12.0	13.9	12.7	14.9	12.6	14.3	11.7	14.1	13.5	—	17.8	13.5	14.3	15.7	14.1	15.1	13.3	11.1	12.1
17—21	13.2	12.1	11.6	13.2	11.9	15.9	12.6	14.1	12.5	12.7	11.3	14.3	14.6	—	15.4	13.7	13.4	14.1	14.2	14.3	13.4	10.8	12.1
22—26	12.4	9.7	10.1	11.8	10.4	12.7	11.7	13.8	12.1	12.3	11.2	12.8	13.4	14.5	15.6	12.5	13.5	12.8	13.3	13.4	12.0	11.3	11.0
Październik.																							
27—1	9.5	7.4	7.6	9.7	7.8	8.6	9.0	—	8.8	9.5	7.3	9.0	10.0	9.6	11.8	9.2	10.4	9.6	9.5	9.5	10.7	8.6	8.5
2—6	8.4	8.5	7.9	—	7.9	10.9	9.0	—	10.4	8.2	8.8	11.0	10.0	11.5	10.7	8.9	9.7	9.1	9.3	10.7	9.5	7.9	8.1
7—11	9.3	8.7	8.2	—	10.6	10.4	10.7	10.8	8.8	10.1	8.5	12.1	12.1	10.8	11.5	10.4	11.9	10.6	10.7	10.4	9.9	6.8	9.7
12—16	4.3	3.2	3.0	4.4	3.7	9.1	4.4	5.4	7.1	6.7	8.0	8.9	6.7	11.1	5.9	4.8	6.6	5.7	6.1	10.5	5.5	6.5	7.2
17—21	4.3	3.6	3.5	3.2	4.3	4.5	4.7	5.9	6.9	5.3	3.5	5.1	6.8	6.6	7.0	5.8	4.6	6.1	6.7	8.0	5.4	4.7	4.4
22—26	5.4	3.3	4.1	4.1	4.2	4.2	5.5	4.8	6.1	6.0	4.7	7.2	6.3	7.1	6.7	5.1	5.7	4.4	6.2	5.5	5.6	4.4	5.5
27—31	4.8	5.5	4.9	5.5	4.3	6.7	5.9	6.5	6.0	6.1	5.2	6.6	7.5	7.5	6.5	5.7	6.3	6.6	6.6	7.3	5.6	5.7	5.3
Listopad.																							
1—5	4.0	1.9	2.4	3.8	2.4	2.1	4.5	5.0	3.3	3.7	1.8	2.6	5.5	2.5	5.5	3.7	5.4	3.4	4.0	2.9	4.5	1.6	2.7
6—10	5.5	3.7	3.4	5.0	3.6	3.4	4.8	5.0	5.3	4.4	3.1	6.9	6.0	5.3	6.6	5.3	5.0	5.8	6.5	3.9	5.9	3.3	4.0
11—15	0.9	−1.6	−1.4	0.2	−0.7	2.0	0.4	0.9	1.2	1.2	−0.2	0.7	1.8	1.8	1.8	0.7	1.2	0.7	1.4	1.1	−0.1	−0.2	0.6
16—20	−4.3	−6.6	−6.3	−4.0	−5.2	−4.4	−4.1	−2.3	−1.7	−2.5	−3.2	−2.4	−2.1	−1.7	−2.1	−3.0	−1.6	−2.8	−2.4	−2.3	−4.4	−3.3	−2.7
21—25	−8.4	−10.6	−10.6	−11.1	−9.4	−9.6	−10.1	−6.8	−6.8	−10.5	−8.7	−10.5	−6.1	−8.7	−6.0	−6.6	−6.8	−6.6	−5.2	−9.6	−7.8	−11.2	−7.6
26—30	−3.1	−3.0	−2.8	−0.4	−3.2	−2.1	−2.3	−1.1	−2.0	−1.3	−1.8	−0.3	−0.7	+1.3	−1.3	−1.9	−3.4	−0.8	−0.5	−0.9	−1.7	−0.8	−1.8
Grudzień.																							
1—5	−7.4	−7.8	−9.2	−9.1	−8.4	−4.2	−10.5	−4.5	—	−4.3	−4.4	−1.1	−2.9	−1.7	−2.8	−4.3	−6.6	−5.0	−1.1	−3.6	−4.2	−3.7	−4.1
6—10	+2.3	+1.7	+1.7	+2.1	+1.8	+5.4	+1.2	+5.4	—	+3.8	+3.1	+5.6	+5.6	+6.9	+4.2	+2.9	+1.3	+4.7	+6.1	+4.7	+4.1	+4.1	+3.1
11—15	2.1	3.7	2.1	1.1	2.5	6.6	2.3	4.8	—	4.5	3.3	4.6	5.6	7.5	4.3	3.0	2.2	3.6	5.6	6.1	3.9	4.5	2.7
16—20	−0.6	−0.9	−0.9	−0.4	−1.1	3.2	0.2	1.3	—	1.3	0.9	1.1	2.7	2.8	2.0	1.0	0.4	1.1	2.5	0.6	0.7	1.0	0.2
21—25	−1.5	−2.0	−1.7	−2.7	−1.0	−2.3	0.7	0.1	—	0.9	−1.3	1.4	0.9	1.8	1.3	−0.1	0.8	−1.0	−0.4	1.0	−1.4	−2.6	−1.7
26—31	−2.1	−0.9	−2.7	−0.7	−2.7	+0.7	−1.2	0.7	—	1.7	−0.2	0.6	1.0	1.6	—	0.0	1.1	−1.0	−1.3	1.1	−3.8	−0.7	+0.3

Porohy, Skole: Zaczęto obserwacye od 15 lipca.

Najwyższa obserwowana temperatura miesiąca.

Miesiąc	Czarny Dunajec	Zakopane	Poronin	Nowy Targ	Białka	Żabie	Maniowy	Maków	Lubień	Stryj	Mikuliczyn	Nadworna	Chronów	Kuty	Chrzanów	Milówka	Dukla	Mogilany	Myślenice	Kosów	Rabka	Porohy	Skole
	7, 2, 9.	7, 1, 9.	7, 2, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 7.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9	7, 2, 9.	7, 1, 9.	7, 12, 9	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	7, 1, 7.	7, 1, 9.	7, 1, 9.	8, 3, 9.	7, 1, 9.	6, 1, 9.	7, 1, 9.
	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o
Stycz.	+ 5.2 31	+ 5.2 31	+ 7.2 11	+ 4.0 31	+ 6.2 31	+10.0 31	+ 4.8 30	+ 8.1 31	+ 7.0 24	+ 7.1 31	+ 4.4 27	+ 6.7 31	+ 9.4 31	+ 9.6 27	+ 7.5 28	+ 4.6 31	+ 5.1 7	+ 6.1 23	+ 8.3 30	+ 9.0 24	+ 4.8 30	—	—
Luty	9.2 23	6.6 21	5.8 23	8.0 23	6.2 23	14.6 12	6.4 6	11.9 23	8.4 2	10.6 11	9.4 11	9.1 1	11.7 1	12.5 1	13.0 1	10.4 11	7.1 26	10.4 23	11.1 1	10.0 1	7.4 23	—	—
Marzec	16.1 21	11.2 21	12.3 21	18.4 21	14.1 21	15.5 28	15.6 21	18.6 21	—	15.8 21	16.6 21	14.8 21	18.5 21	18.6 21	18.8 21	19.2 21	15.4 21	18.2 21	17.6 21	15.0 21	14.6 21	—	—
Kwiec.	13.0 13	12.5 14	12.2 10	15.0 13	13.3 13	16.0 19	16.0 14	16.8 13	14.0 14	17.6 14	15.7 14	15.1 14	18.0 13	20.1 14	19.0 11	16.4 13	15.0 14	11.3 12	16.0 13	19.0 14	14.5 13	—	—
Maj	24.7 20	24.4 20	25.4 20	31.4 19	26.1 20	28.0 20	25.2 20	27.4 20	28.0 20	27.8 21	26.4 20	30.1 19	29.4 20	32.0 30	28.4 20	26.0 20	26.1 20	25.1 20	26.1 20	30.0 30	24.0 20	—	—
Czerw.	22.4 14	20.8 14	22.2 14	28.8 8	22.3 14	22.5 9	26.2 3	26.8 14	26.0 12	24.1 13	22.7 4	26.2 15	27.0 15	30.0 4	26.4 14	24.8 14	23.0 14	26.0 15	22.8 14	24.5 3	22.0 14	—	—
Lipiec	30.0 17	28.6 17	29.2 17	33.2 17	28.2 17	31.0 18	31.0 17	32.1 16	29.9 19	29.9 17	30.6 18	32.1 16	33.1 17	35.8 18	31.6 17	29.4 17	27.8 18	29.5 13	28.7 17	31.5 18	28.6 17	27.4 17	31.2 18
Sierp.	26.3 5	25.0 4	25.9 4	28.8 4	25.4 4	29.0 5	27.4 4	30.1 3	27.0 4	26.1 4	25.7 4	25.4 12	30.6 4	31.3 5	28.8 11	28.4 4	27.2 11	25.2 11	25.2 4	28.5 11	26.3 4	25.6 5	26.1 5
Wrzes.	25.0 3	22.0 4	22.1 4	29.0 3	23.2 4	25.0 3	24.6 4	26.4 3	26.0 4	23.9 3	23.5 4	24.0 4	28.4 3	—	27.8 3	24.2 3	24.0 3	26.0 4	25.3 4	24.5 4	24.6 4	24.0 4	19.4 3
Paźdz.	18.5 2	15.8 6	16.3 6	16.2 6	16.1 7	20.5 8	16.8 6	16.4 19	20.6 6	17.0 6	16.9 6	20.1 8	18.4 7	19.1 12	20.2 7	17.8 7	17.8 7	16.8 7	16.5 7	17.3 6	16.2 6	15.6 6	16.6 6
Listop.	12.2 10	10.8 6	11.2 8	8.0 10	10.2 6	12.4 13	11.0 6	14.2 6	13.0 6	10.8 8	9.6 8	13.1 8	15.1 6	12.2 8	14.0 7	11.2 7	9.0 6	10.0 5	12.7 6	8.0 8	12.0 6	10.3 7	9.8 8
Grudz.	6.5 9	9.4 15	8.0 9	6.0 9	8.0 15	10.7 7	7.6 15	11.4 9	—	8.1 14	6.7 9	11.8 16	12.2 9	13.1 15	9.4 9	7.0 30	8.0 14	7.4 7	9.9 9	11.0 15	7.9 9	8.6 9	7.1 10

Najniższa obserwowana temperatura miesiąca.

	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o
Stycz.	—17.0 3	—20.4 6	—20.2 6	—24.0 3	—17.1 6	—25.0 6	—25.0 4	—14.2 3	—13.0 2	—14.9 6	—21.6 2	—16.7 6	—13.4 3	— 9.2 19	— 9.5 1	—11.6 2	—18.0 2	— 7.9 1	— 6.8 3	—13.0 6	—13.0 3	—	—
Luty	—14.8 18	—21.6 18	—19.9 18	—20.0 18	—17.0 18	—13.4 20	—15.2 18	—10.1 18	— 8.0 18	—10.8 18	—19.5 18	—14.0 17	— 8.6 18	—13.1 17	— 7.8 18	—12.6 18	—10.8 18	— 6.7 18	— 8.8 18	—13.2 18	—11.6 18	—	—
Marzec	—11.3 1	—16.4 2	—15.0 2	—14.0 7	—13.1 1	—12.0 6	— 9.4 3	—10.2 7	—10.4 1	—13.5 5	—17.4 7	—10.7 7	—10.1 1, 7	— 9.8 6	— 6.0 5	— 7.2 6	—10.0 8	— 8.3 5	—12.0 1	— 7.5 6	—11.4 1	—	—
Kwiec.	— 2.6 5	— 6.0 4	— 5.4 4	— 3.2 6	— 3.4 3	— 7.0 5	— 2.8 4	— 2.3 18	— 3.6 4	— 2.2 5	— 6.4 4	— 3.5 5	— 3.7 4	— 7.0 4	— 2.4 18	— 2.8 5	— 3.2 18	— 3.2 18	— 2.5 4	— 7.0 4	— 3.4 4	—	—
Maj	+ 5.5 27	+ 2.0 26	+ 3.0 26	+ 5.0 30	+ 1.2 26	+ 3.0 2	+ 3.0 26	+ 1.6 29	+ 4.4 23	+ 5.2 27	+ 3.4 26	+ 4.9 28	+ 4.9 26	+ 6.0 12	+ 4.5 27	+ 3.8 29	+ 6.0 26	+ 5.3 27	+ 5.0 29	+ 6.0 26	+ 2.7 29	—	—
Czerw.	7.2 21	3.4 19	4.8 19	6.2 8	4.4 19	5.0 19	4.8 19	6.3 21	7.0 19	8.4 19	3.4 19	5.1 18	7.0 19	7.0 19	8.0 21	7.4 19	5.2 19	6.0 10	7.0 19	8.0 19	5.8 19	—	—
Lipiec	7.2 28	6.0 27	6.0 27	7.8 28	6.3 27	10.0 30	6.8 28	9.4 1	8.0 27	9.9 31	8.4 22	8.2 22	9.4 26	10.0 22	10.8 22	8.8 22	10.8 21	9.5 27	10.1 22	10.0 22	8.9 22	8.3 28	8.1 29
Sierp.	7.3 28	5.0 30	7.2 29	6.0 24	6.2 29	7.7 2	5.4 30	7.5 28	6.0 29	7.4 26	5.5 30	5.2 28	5.0 30	—	7.0 29	7.4 29	8.2 28	8.0 29	7.8 29	9.0 29	9.0 29	4.8 30	5.2 16
Wrzes.	3.3 29	1.8 29	2.4 30	2.0 30	2.4 30	5.5 10	3.2 30	—	4.8 29	5.9 29	3.6 30	5.7 27	2.4 29	7.5 27	6.6 29	2.8 29	5.8 30	7.2 30	3.7 30	8.0 29	8.3 25	5.6 18	5.2 26
Paźdz.	0.6 19	— 4.4 23	— 3.7 23	— 2.4 23	— 3.3 23	— 1.0 19	— 2.4 16	— 2.3 23	— 0.8 23	0.3 22	— 2.0 19	— 1.2 19	— 0.7 23	1.8 19	— 0.4 23	— 1.2 23	— 2.0 23	— 2.0 23	0.4 24	3.1 26	— 2.0 23	— 1.0 19	0.1 28
Listop.	—20.4 21	—23.4 21	—22.0 21	—24.0 21	—20.4 21	—20.0 22	—24.8 21	—20.8 21	—19.8 21	—18.5 21	—21.0 22	—22.8 22	—21.6 21	—19.6 22	—12.8 21	—16.2 21	—14.1 22	—11.6 21	—13.6 21	—17.5 22	—18.6 21	—20.0 22	—16.0 22
Grudz.	—16.8 3	—24.0 3	—22.6 3	—24.6 3	—23.0 3	—21.0 3	—27.4 3	—17.1 1	—	—13.8 3	—14.8 3	— 8.5 3	—14.6 3	—10.3 3	—13.0 3	—13.6 2	—12.0 2	—13.2 2	— 8.4 3	—10.5 3	—11.5 2	—14.7 3	—15.6 3

Średnie miesięczne temperatury w r. 1884 w stopniach Celsinsza.

	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o	o
Stycz.	— 1.4	— 3.4	— 3.2	— 4.0	— 3.1	— 3.8	— 3.8	+ 0.2	+ 0.4	— 1.7	— 3.7	— 1.2	+ 0.8	+ 0.4	+ 0.8	— 1.3	— 2.5	+ 0.4	+ 1.2	+ 0.3	— 1.7	—	—
Luty	— 1.0	— 3.7	— 2.5	— 1.5	— 1.9	— 0.3	— 1.5	1.5	1.0	+ 1.0	+ 0.3	+ 0.4	2.0	1.9	1.8	+ 0.2	+ 1.0	1.3	— 1.8	1.0	— 0.2	—	—
Marzec	+ 1.1	— 1.4	— 0.9	+ 1.1	+ 0.3	+ 2.3	+ 1.9	2.9	1.0	0.9	— 0.2	0.5	2.9	2.0	4.2	2.7	2.7	1.9	+ 2.2	1.8	+ 1.2	—	—
Kwiec.	4.8	+ 3.2	+ 3.7	6.1	4.0	6.3	5.7	5.8	5.3	5.4	+ 3.9	4.3	6.0	5.8	5.0	5.0	6.1	4.1	5.0	5.4	4.5	—	—
Maj	12.2	11.0	11.4	13.9	11.4	14.0	12.3	14.8	12.7	13.5	12.2	12.7	14.6	16.3	14.3	13.8	13.7	12.5	13.4	14.9	12.3	—	—
Czerw.	13.2	11.9	12.4	14.4	12.6	14.7	13.9	14.1	14.3	15.4	13.6	14.5	15.8	17.7	14.9	13.7	15.3	12.4	14.3	16.4	13.5	—	—
Lipiec	16.9	15.7	15.7	18.2	16.6	17.7	17.2	19.1	17.8	18.6	16.2	17.2	19.7	19.8	19.6	16.9	19.7	18.0	18.3	18.7	17.8	15.8	16.2
Sierp.	14.4	13.2	13.7	16.4	13.9	15.7	14.7	16.9	14.1	15.5	13.5	12.1	16.8	—	17.4	15.6	16.5	15.0	15.8	16.8	16.2	12.9	13.6
Wrzes.	12.8	11.1	11.3	12.4	11.8	13.5	12.5	14.7	12.8	13.4	11.4	12.9	14.3	—	15.8	13.1	13.8	14.0	13.8	14.0	13.2	11.2	12.0
Paźdz.	6.2	5.2	5.3	4.5	5.5	7.7	6.8	6.3	7.2	7.1	6.4	8.5	8.3	9.1	8.1	6.9	7.6	7.1	7.6	8.8	7.0	5.9	7.7
Listop.	— 0.9	— 2.7	— 2.6	— 1.1	— 2.1	— 1.4	— 1.1	— 0.2	— 0.4	— 0.8	— 1.5	— 0.5	0.7	0.1	0.7	— 0.3	0.0	— 0.1	0.6	— 0.8	— 0.6	— 1.4	— 0.8
Grudz.	— 1.3	— 1.3	— 1.8	— 1.6	— 1.7	+ 1.5	— 1.2	+ 1.3	—	+ 1.3	+ 0.2	+ 2.0	2.1	3.1	1.6	+ 0.4	— 0.1	+ 0.4	1.8	+ 1.6	— 0.2	+ 0.5	+ 0.1

Średnie pięciodniowe stanu zachmurzenia nieba.

Styczeń 1884.

1—5	2.0	3.8	3.0	0.7	2.9	3.7	4.0	3.0	3.3	1.6	2.5	0.7	3.9	1.4	3.7	2.2	6.1	2.7	3.2	0.0	3.3
6—10	6.5	6.6	7.7	7.6	7.4	3.0	8.0	6.7	6.5	6.4	5.5	3.3	7.0	4.3	7.2	8.4	8.0	4.1	6.5	3.1	5.6
11—15	7.2	6.4	7.0	10.0	7.8	2.7	8.3	8.0	9.0	6.6	5.1	2.1	8.8	5.8	7.3	8.4	7.2	4.9	8.0	5.5	6.3
16—20	8.9	8.2	8.5	8.9	8.6	9.3	9.7	8.3	5.7	6.8	8.5	8.0	9.0	7.7	9.8	9.6	9.7	5.4	9.5	9.3	4.0
21—25	5.0	6.1	5.5	4.9	6.1	5.2	7.5	6.6	4.7	6.4	6.3	2.0	7.1	4.8	7.5	7.0	6.3	3.3	5.6	3.2	7.2
26—30	3.7	3.5	5.3	6.3	8.0	1.3	6.7	4.5	3.7	5.0	4.7	4.7	6.4	3.8	7.9	6.0	6.5	3.7	5.7	4.3	6.1

Luty.

31—4	4.5	5.1	4.5	6.6	6.1	3.5	6.3	5.1	3.9	6.0	5.2	1.7	6.6	3.5	6.7	6.6	8.0	3.6	6.4	3.5	6.3
5—9	3.8	2.6	4.9	2.6	5.8	2.8	6.8	8.0	3.6	5.4	5.9	1.7	6.7	5.4	5.6	5.0	6.3	5.0	7.5	7.9	6.1
10—14	5.3	6.3	7.2	7.7	7.0	6.5	7.8	5.2	4.9	8.4	5.7	4.3	7.3	6.5	6.8	7.0	5.4	3.9	6.5	6.5	6.6
15—19	3.3	3.2	4.1	3.5	4.3	5.3	4.3	2.6	2.5	7.8	6.3	6.0	5.5	6.2	2.7	2.2	4.9	2.9	4.7	2.9	3.9
20—24	3.6	1.8	4.3	3.7	4.3	7.3	5.9	5.6	3.2	7.6	7.1	7.7	6.5	5.9	5.6	4.2	6.3	3.2	5.2	8.7	5.7
25—29	6.3	8.5	7.7	8.0	7.3	8.6	7.9	8.1	6.1	9.2	8.3	6.5	8.0	8.7	5.5	5.8	8.8	5.7	7.9	9.2	7.5

Marzec.

1—5	3.1	1.0	1.2	2.1	1.8	9.3	2.7	2.5	1.4	7.6	9.7	7.7	3.0	8.5	1.4	1.6	2.3	1.8	2.0	8.9	1.5
6—10	3.4	5.0	6.0	5.8	6.2	3.7	7.7	7.1	1.9	7.4	7.3	8.3	6.8	6.1	4.6	5.4	7.2	2.5	5.8	2.8	5.9
11—15	4.0	4.0	4.5	2.7	4.1	5.7	4.5	4.5	3.1	7.2	7.4	6.1	5.6	7.0	4.9	4.4	6.3	3.6	5.3	5.9	4.1
16—20	1.7	1.2	2.3	1.3	3.2	6.0	3.5	2.1	—	4.2	5.7	4.4	2.7	6.6	3.7	2.2	2.0	1.9	2.7	5.7	3.3
21—25	8.7	9.2	9.3	8.9	9.3	8.7	10.0	8.9	8.7	8.8	8.8	9.0	9.4	8.7	9.3	9.0	8.3	5.9	9.3	10.0	9.3
26—30	7.3	7.6	8.1	7.2	8.5	6.3	9.5	8.3	5.9	8.4	9.3	8.3	8.8	7.3	9.3	5.8	9.0	6.1	8.9	9.2	8.1

Kwiecień.

31—4	2.4	2.2	2.3	6.4	3.3	8.3	4.5	3.1	1.5	7.0	9.3	5.8	4.9	8.0	2.8	1.2	4.1	1.9	3.2	9.8	2.4
5—9	5.3	5.8	5.7	6.0	6.2	8.3	6.7	5.3	4.5	8.8	9.9	9.5	6.6	9.6	4.9	4.0	6.5	4.0	6.1	10.0	5.9
10—14	7.9	6.4	7.4	6.1	7.1	6.3	7.7	6.5	4.2	5.4	7.7	6.0	7.9	6.3	—	6.2	7.2	4.8	6.6	8.7	7.3
15—19	—	9.4	9.5	9.9	9.5	9.0	9.9	9.3	8.5	10.0	9.9	8.8	9.8	9.7	10.0	10.0	8.7	6.3	9.8	10.0	10.0
20—24	—	9.4	9.3	10.0	9.4	5.1	9.7	9.2	7.9	8.8	8.4	4.8	9.0	8.1	9.7	8.8	9.5	5.8	8.7	6.9	9.4
25—29	9.5	9.4	9.3	10.0	9.8	9.3	10.0	9.8	9.1	9.8	9.3	9.5	10.0	8.7	10.0	9.8	9.1	6.4	9.8	6.5	9.8

Zaczęto obserwacye od 15 lipca.